

PREZENTACJE MULTIMEDIALNE W WYSTĄPIENIACH NAUKOWYCH

pod redakcją naukową
Marioli Antczak



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO



NAUKA – DYDAKTYKA – PRAKTYKA



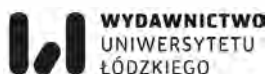
**PREZENTACJE
MULTIMEDIALNE
W WYSTĄPIENIACH
NAUKOWYCH**

Department of Informatology and Bibliology, University of Łódź
Polish Librarians Association

MULTIMEDIA PRESENTATIONS IN SCIENTIFIC SPEECHES

Scientific editing
Mariola Antczak

SCIENCE – DIDACTICS – PRACTICE



Warsaw, Łódź 2023

Katedra Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

PREZENTACJE MULTIMEDIALNE W WYSTĄPIENIACH NAUKOWYCH

Pod redakcją naukową
Marioli Antczak

NAUKA – DYDAKTYKA – PRAKTYKA



Warszawa, Łódź 2023

Komitety redakcyjne serii wydawniczej
«NAUKA – DYDAKTYKA – PRAKTYKA»

Dariusz KUŹMINA – przewodniczący (UW), Mariola ANT CZAK (UŁ)
Barbara Budyńska (SBP), Ewa GŁOWACKA (UMK), Artur JAZDON (Poznań)
Maria JUDA (UMCS), Bożena KOREDCZUK (UWr), Michał ROGOŹ (UP w Krakowie)
Remigiusz SAPA (UJ), Barbara SOSIŃSKA-KALATA (UW), Bogumiła STANIOW (UWr)
Anna TOKARSKA (UŚ), Elżbieta ZYBERT (UW)

Mariola ANT CZAK – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Katedra Informatologii i Bibliologii, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Recenzentki:

Prof. zw. dr hab. Iwona HOFMAN
Dr hab. Aneta FIRLEJ-BUZON, prof. UWr

Redaktor prowadzący (SBP):
Marta LACH

Redaktor inicjujący:
Urszula DZIECIĄTKOWSKA

Przygotowanie okładki i stron tytułowych:
Jacek BRZOZOWSKI

Redakcja techniczna i korekta:
Agnieszka KONOPKA

Skład i łamanie:
Grzegorz CZAPNIK

Korekta techniczna:
Anna JAKUBCZYK

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Authors, Warszawa–Łódź 2023

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Warszawa–Łódź 2023

© Copyright for this edition by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa–Łódź 2023

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

ISBN SBP: 978-83-65741-99-8
e-ISBN SBP: 978-83-67723-02-2
ISBN WUŁ: 978-83-8331-266-8
e-ISBN WUŁ: 978-83-8331-267-5
<https://doi.org/10.18778/8331-267-5>

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

CIP – Biblioteka Narodowa

Prezentacje multimedialne w wystąpieniach
naukowych / pod redakcją naukową Marioli Antczak ;
Katedra Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego,
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Wydanie I.
– Warszawa : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ;
Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2023.
– (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; nr 206)

*Książkę tę dedykuję moim doktorantom, obecnym doktorom
Monice Wachowicz i Michałowi Żytomirskiemu,
dziękując im za lata wspólnej pracy i nieustawanie w dążeniu do perfekcji.
Żywię nadzieję, że droga naukowa, przez którą przeszliśmy,
ale również ta, którą mamy przed sobą,
sprawia, że wspominając mnie, już zawsze będziecie doceniać
w życiu zawodowym i prywatnym
dbałość o szczegóły.*

Mariola Antczak

Spis treści

Wstęp	11
-------------	----

1. Wystąpienia na konferencjach naukowych.....15

NATALIA SŁABOŃ

1.1. Konferencje i wystąpienia naukowe: terminologia, geneza, stan badań, organizacja i przebieg	17
---	----

ALEKSANDRA STANISZEWSKA

RADOSŁAW ZDANIEWICZ

1.2. Cele konferencji naukowych.....	33
--------------------------------------	----

MAGDALENA GOZDEK

1.3. Rodzaje i uczestnicy wystąpień naukowych	45
---	----

BARBARA HAC-ROSIAK

1.4. Artykuł naukowy, referat, wykład: podobieństwa i różnice	63
---	----

IWONA LILLY

1.5. Konferencyjny <i>dress code</i> i etykieta	79
---	----

2. Prezentacje w wystąpieniach naukowych.....91

ANNA SIKORSKA

2.1. Wprowadzenie do zagadnienia prezentacji multimedialnych: terminologia, geneza, stan badań i charakterystyka oprogramowania	93
---	----

ANNA SETKOWICZ-RYSZKA

2.2. Prezentacje naukowe: planowanie i realizacja	117
---	-----

MAŁGORZATA SYREK

JAKUB SROKA

2.3. Przygotowanie wystąpienia naukowego: audytorium, trema i próby	147
--	-----

MAŁGORZATA SYREK

JAKUB SROKA

2.4. Wystąpienia naukowe wzbogacone prezentacją multimedialną: wygłaszanie.....	163
--	-----

MARIOLA ANTCHAK

2.5. Wystąpienia naukowe wzbogacone prezentacją multimedialną: ocena i ewaluacja.....	181
--	-----

3. Ewolucje w przykładowych prezentacjach naukowych: autorskie *case studies* 207

IWONA LILLY

- 3.1. Ewolucja prezentacji *Social division in education in 19th century England* 209

ANNA SETKOWICZ-RYSZKA

- 3.2. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego 221

ALEKSANDRA STANISZEWSKA

- 3.3. Ewolucja prezentacji o podejściu ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów 247

RADOSŁAW ZDANIEWICZ

- 3.4. Ewolucja prezentacji o reliktach średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach 261

Spis ilustracji 273

Spis tabel 279

Bibliografia zbiorcza 281

Załącznik

MAŁGORZATA SYREK

JAKUB SROKA

- Ćwiczenia służące wystąpieniom publicznym 305

Contents

Introduction	11
1. Presentations at academic conferences.....	15
NATALIA SŁABOŃ	
1.1. Conferences and scientific presentations: terminology, origins, state of research, organization and course	17
ALEKSANDRA STANISZEWSKA RADOSŁAW ZDANIEWICZ	
1.2. The goals of the academic conferences	33
MAGDALENA GOZDEK	
1.3. Types and participants of scientific speeches.....	45
BARBARA HAC-ROSIĄK	
1.4. Scientific article, paper, lecture: similarities and differences	63
IWONA LILLY	
1.5. Conference dress code and etiquette	79
2. Presentations in scientific speeches.....	91
ANNA SIKORSKA	
2.1. Introduction to the issue of multimedia presentations: terminology, origin, research status and software characteristic	93
ANNA SETKOWICZ-RYSZKA	
2.2. Academic presentations: planning and delivering.....	117
MAŁGORZATA SYREK JAKUB SROKA	
2.3. Preparing a scientific speech: the auditorium, stage fright and rehearsals	147
MAŁGORZATA SYREK JAKUB SROKA	
2.4. Scientific speeches enriched with a multimedia presentation: delivering.....	163
MARIOLA ANTČZAK	
2.5. Scientific speeches enriched with a presentation: assessment and evaluation	181

3. Evolutions in exemplary scientific presentations: proprietary case studies 207

IWONA LILLY

- 3.1. Evolution of the presentation about social division in education
in 19th century England 209

ANNA SETKOWICZ-RYSZKA

- 3.2. Evolution of the presentation about results of a comparative
corpus study 221

ALEKSANDRA STANISZEWSKA

- 3.3. Evolution of the presentation about landowners' approach to
marriage in the 19th century according to the guidance
literature and Ego-documents..... 247

RADOSŁAW ZDANIEWICZ

- 3.4. Evolution of the presentation about the relics of the medieval
conical settlement in Ciochowice..... 261

List of illustrations 273

List of tables 279

Collective bibliography..... 281

Attachment

MAŁGORZATA SYREK

JAKUB SROKA

- Exercises for public speaking..... 305

Wstęp

Wystąpienia na konferencjach naukowych to stały element działalności każdego badacza, ściśle związany z niezbędnym obszarem jego pracy, polegającej między innymi na komunikowaniu wyników swoich badań w środowisku. „Komunikacja naukowa jest dynamiczną, interdyscyplinarną dziedziną, która czerpie z wielu dyscyplin i obejmuje [...] wiele podejść naukowych” piszą w najnowszej książce *Komunikacja naukowa w Polsce* Izabela Warwas i Aldona Podgórnjak-Krzykacz (Warwas, Podgórnjak-Krzykacz, 2021), odwołując się do publikacji *Science Communication in the World*, Springer, Dordrecht z 2012 roku (Schiele, Claessens, Shi, 2012). Wspomniana „interdyscyplinarność” komunikacji naukowej jest powodem wykorzystania przez jej badaczy narzędzi i technik właściwych dla nauk społecznych i humanistycznych (Guenther, Joubert, 2017). Komunikacja naukowa służy transferowi wiedzy pomiędzy uczestnikami procesu komunikowania, o czym pisał między innymi Marek Nahotko, zwracając uwagę na znaczenie w procesie komunikacji środowiska cyfrowego (2014, s. 14).

Biorąc pod uwagę kierunki transferu nauki, należy rozróżnić trzy typy relacji jej uczestników: 1/ naukowcy – naukowcy (*scientific communication*), 2/ naukowcy – studenci (*scholarly communication*) i 3/ naukowcy – społeczeństwo (*science communication*) (por. m.in. Warwas, Podgórnjak-Krzykacz, 2021, s. 2; Gwadera, 2017). W niniejszej monografii zwrócono uwagę na pierwszy z nich, który jest właściwy dla konferencji naukowych gromadzących przedstawicieli środowiska akademickiego, chociaż czasami ich uczestnikami bywają również zainteresowane grupy społeczne lub osoby prywatne.

Jakość komunikacji naukowej jest podstawą efektywnego przepływu informacji, w XXI wieku połączenie jej z wizualizacją wyników badań staje się wręcz niezbędne i oczekiwane przez odbiorców. Jednym ze sposobów przetwarzania informacji w postać multimedialną są prezentacje, które wzbogacają komunikację ustną i umożliwiają odbiorcom przekazu uruchamianie jednocześnie dwóch kanałów sensorycznych: słuchu i wzroku.

W publikacji sformułowano odpowiedzi na dwa główne pytania badawcze: „Jak przygotować dobre wystąpienie naukowe?” i „Jak przygotować dobrą prezentację multimedialną wzbogacającą wystąpienie naukowe?”. W wywodzie dążono do realizacji celów poznawczego i opisowego, ale również koncentrowano się na celu praktyczno-wdrożeniowym (por. m.in. Babbie, 2020). Wyniki prezentowanych w opracowaniu badań z wykorzystaniem metod: bibliograficznej, analizy i krytyki piśmiennictwa, heurystycznej i *case studies* mogą zostać wykorzystane przez praktykujących naukowców, doktorantów i studentów, reprezentujących różne dyscypliny.

Oddawana w ręce Czytelników książka nie jest zbiorem przypadkowych artykułów poświęconych wspólnemu zagadnieniu. Powodem jej powstania był zauważony na rynku wydawniczym deficyt prac o podobnym charakterze. Zawartość oraz struktura publikacji została opracowana przez redaktora tomu. Zaproszeni do współpracy autorzy wybrali jeden spośród proponowanych tematów.

Całość rozpoczyna rozdział poświęcony konferencjom i wystąpieniom naukowym w ujęciu teoretycznym. Natalia Słaboń zajęła się ich genezą i terminologią, Aleksandra Staniszevska i Radosław Zdaniewicz przedstawili najważniejsze cele takich spotkań, a tekst o uczestnikach wystąpień naukowych napisała Magdalena Gozdek. Na różnice i podobieństwa między artykułem naukowym, referatem i wykładem zwróciła uwagę Barbara Hac-Rosiak, natomiast Iwona Lilly opisała wytyczne dotyczące *dress code* i etykiety.

Rozdział drugi poświęcono prezentacjom multimedialnym w wystąpieniach naukowych, a wprowadziła w to zagadnienie Anna Sikorska, zajmując się ich historią oraz przeprowadzając rozważania terminologiczne wokół przewodniego przedmiotu badań. Tekst Anny Setkowicz-Ryski, piszącej o celu, strukturze i zasadach opracowania slajdów w prezentacjach multimedialnych, stanowi część zasadniczą rozdziału. Przygotowanie wystąpienia na konferencji naukowej ze względu na specyfikę audytorium omówili Jakub Sroka i Małgorzata Syrek, podkreślając znaczenie prób przed wystąpieniem, ale również wskazując na sposoby radzenia sobie z treścią. Ci sami autorzy opracowali również kolejny podrozdział, poświęcony wygłaszaniu prezentacji, koncentrując się na roli

głosu. Ocena wystąpień naukowych wzbogaconych prezentacjami multimedialnymi i autoewaluacja prelegenta stały się przedmiotem rozważań Marioli Antczak, która rozbudowując część teoretyczną, przygotowała propozycję autorskiego formularza oceny, który może wykorzystać zarówno prelegent, jak i słuchacz. Prezentowane narzędzie może okazać się przydatne dla prelegentów, opiekunów naukowych doktorantów, prowadzących zajęcia ze studentami różnych kierunków oraz studentów. Po drobnych modyfikacjach skorzystać z propozycji mogą także nauczyciele, uczniowie szkół średnich, biznesmeni i szkoleniowcy.

Publikację kończy rozdział poświęcony refleksjom doktorantów z prac nad opracowywaniem prezentacji na wystąpienia konferencyjne. Analizują w nim swoje błędy i wskazują poprawki, które wprowadzili, aby ostateczny efekt był bardziej satysfakcjonujący. Zgromadzony materiał to swoistego rodzaju *case studies*, które mogą wykorzystać inni prelegenci pracujący nad jakością swoich wystąpień wzbogaconych prezentacjami multimedialnymi.

W aparacie pomocniczym Czytelnik odnajdzie rozbudowaną bibliografię, zawierającą niemalże trzysta opisów bibliograficznych, w której uwzględniono wszystkie wykorzystane przez autorów źródła informacji. Zebranie ich w jednym miejscu stanowi wartościowy materiał, wskazujący jak bogatą literaturę przedmiotu polsko- i anglojęzyczną wykorzystano w rozważaniach. Zebranie opisów wykorzystanych źródeł w jednym miejscu stanowi wartość dodaną i może stanowić punkt wyjściowy dla badacza szukającego literatury przedmiotu z zakresu szeroko pojętej komunikacji naukowej, konferencji i wystąpień wzbogaconych prezentacjami multimedialnymi.

Wspólnie ze współautorami publikacji życzę Czytelnikom dobrych wystąpień konferencyjnych, satysfakcji z wykonanej pracy i owocnej komunikacji w świecie nauki. Jeśli opracowanie to choć w części okaże się pomocne w realizacji wskazanych celów, będziemy więcej niż usatysfakcjonowani.

Mariola Antczak
redaktor naukowy

1

Wystąpienia na konferencjach naukowych



Natalia Słaboń

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: natalia.slabon@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-2601-8941

1.1. Konferencje i wystąpienia naukowe: terminologia, geneza, stan badań, organizacja i przebieg

Pytania badawcze

- Czym jest konferencja naukowa i jaka jest jej geneza?
- Jaki jest stan badań poświęcony konferencjom naukowym?
- Jak zmieniało się rozumienie konferencji naukowej na przestrzeni lat (zakres działań, użyteczność, pojemność definicji)?
- Kto jest organizatorem, a kto odbiorcą konferencji naukowej?
- Jak przebiega proces organizacji konferencji naukowej i jakie są jego składowe?



Abstrakt: Autorka zdefiniowała pojęcie konferencji naukowej, podkreślając jak zmieniał się jego rozumienie na przestrzeni lat (począwszy od połowy XIX wieku). Przy pomocy metody desk research i krytycznej analizy literatury przedmiotu przedstawiono historię konferencji, omówiono typologię jej dotyczącą i specjalistyczną terminologię z nią związaną.

Abstract: The author defines the concept of a scientific conference, emphasizing how its understanding changed over the years (starting from the mid-nineteenth century). Using desk research and literature analysis methods, she presents the history of conferences, their typology, and specialist terminology relating to conferences.

Rozdział poświęcono genezie konferencji naukowych oraz terminologii z nią związanej. Próba zdefiniowania tego pojęcia oraz zsyntetyzowana rekonstrukcja jego historii, przeprowadzona jest przede wszystkim metodami bibliograficzną i krytycznej analizy literatury przedmiotu, zaś w mniejszym stopniu z pomocą metody heurystycznej. Metoda badań, zgodnie z zaproponowaną przez Mirosława Krajewskiego definicją, jest pewnym zbiorem „uzasadnionych zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych, obejmujących całość postępowania badacza, które w konsekwencji mają doprowadzić do zakreślonego problemu naukowego” (Krajewski, 2020, s. 18). Transparentność metodologiczna jawi się jako niezbędny element wprowadzenia, szczególnie w przypadku tak meta-naukowego zagadnienia, jakim jest próba stworzenia możliwie całościowego rozpoznania kultury i środowiska konferencji naukowych.

Zastosowano kilka technik badawczych (Krajewski, 2020, s. 22), były nimi: analiza treści, badanie dokumentów i materiałów (zastanych, jak również tworzonych intencjonalnie). Celem autorki było na poły opisowe, a na poły wyjaśniające ukazanie konferencji naukowej jako zjawiska naukowego, posiadającego własną historię, typologię i specjalistyczną terminologię.

Bibliografia obejmuje zbiór opracowań, które nie zostały poświęcone tylko tematowi konferencji naukowej, ale stanowią raczej o problemowym ujęciu tematu, umożliwiając próbę usytuowania zjawiska w kontekście naukowym. Brak opracowań monograficznych wymusił konieczność poszukiwań poza materiałami *stricto* naukowymi. Wykorzystano zarówno źródła internetowe (artykuły, wpisy, tutoriale), jak i piśmiennicze (podręczniki, antologie, poradniki).

Definicja i geneza

W 2019 roku grupa naukowców (prof. S.E.W. Widmalm, Uniwersytet w Uppsali, Szwecja, dr Jessica Reinisch, Birkbeck, Uniwersytet Londyński, Wielka Brytania, dr Charlotte Bigg, Centre Alexandre Koyre, Francja i dr Geert Somsen, Uniwersytet w Maastricht, Holandia) zainaugurowała trzyletni projekt badawczy, który poświęciła zagadnieniu konferencji naukowej (*The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History*). Swoją decyzję naukowcy argumentowali powszechnością i rozległością zjawiska, które jawiły się im jako zupełnie niewspółmierne do znikomego zaawansowania badań nad historycznym oraz socjologicznym wymiarem zagadnienia. Odkryli także brak zainteresowania konferencją naukową jako przedmiotem badań, co unaoczniał im poziom dyskursu teoretycznego i brak ugruntowanej metodologii (Widmalm, 2019).

Projekt *The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History* miał w założeniu zrekonstruować genealogię konferencji naukowej jako takiej, wypełniając „białe karty” blisko 150-letniej jej historii (Widmalm, 2019). Zauważonych deficytów nie należy jednak rozpatrywać jedynie z perspektywy dziejowej. Ów, dostrzeżony przez zespół europejskich naukowców problem nieobecności dyskursu naukowego wokół zagadnienia konferencji, wydaje się wypadkową przynajmniej kilku aspektów.

Przede wszystkim przytaczane przez zespół badawczy powszechność i rozległość zjawiska generują problem nieuchwytności definicyjnej (*Konferencja – czym jest, a czym nie jest?*, 2016). Brak metodologicznej auto-refleksji w międzynarodowym środowisku naukowym zaowocował trwałym, ale nie nieodwracalnym „rozmyciem” tego terminu. Konferencja naukowa jawi się więc jako ta, która została przez lata naukowych zaniechań pozbawiona swojej swoistości, a co za tym idzie, także definicji, która byłaby oficjalnym, honorowanym przez międzynarodowe środowisko naukowe, wyznacznikiem konkretnych i mierzalnych wartości, jakości, procedur. Problem poboczny stanowić może także synonimiczność pojęć podrzędnych (temat rozwinięty będzie w dalszej części rozdziału), czy też wielość definicji słowa „konferencja”.

W słowniku *Britannica* (*Conference*, w: *The Britannica Dictionary*) zdefiniowano „konferencję” na trzy sposoby. Po pierwsze jako formalne spotkanie, na którym wiele osób zbiera się, aby porozmawiać o pomysłach lub problemach związanych z konkretnym tematem (np. medycyną czy biznesem), zwykle przez kilka dni. Po drugie, znacznie ogólniej, jako formalne spotkanie, na którym jednak niewielka liczba osób rozmawia o jakimś temacie. Po trzecie, wyjaśnienie najbardziej odległe od tematu tego opracowania, jako grupę drużyn sportowych (amerykańska tradycja sportowa).

Definicyjny diapazon, który powstaje w pewnym sprzężeniu dwóch pierwszych rozumień „konferencji”, pokazuje, jak różnie, w zależności od kontekstu i sytuacji, można ją rozumieć. Dążąc jednak do uchwycenia specyfiki konferencji naukowej, konieczne będzie ograniczenie się do pierwszej definicji – czyli liczego osobowo wydarzenia, które tworzy płaszczyznę do dyskusji na zadany wcześniej temat. Konferencja naukowa stanowi narzędzie służące wymianie wiedzy, myśli i poglądów osób zainteresowanych danym zagadnieniem badawczym. Może służyć ona również otwarciu debaty akademickiej na podjęty temat, czy też, interwencyjnie, nagłośnieniu konkretnego problemu w szeroko pojętym środowisku naukowym (Rogers, 2003, s. 16–17).

Pierwsza duża konferencja naukowa jest według badań zespołu projektu *The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History* datowana na połowę XIX wieku. Czas ten przypada na okres wzmóżonej

migracji, będącej efektem rewolucji ekonomicznej i procesu industrializacji. Towarzysząca im urbanizacja oraz instytucjonalizacja życia społecznego, w tym i naukowego, ukonstytuowały zjawisko konferencji, czyniąc z niej odłamek niezbywalny element akademickiego obiegu produkcji i redystrybucji wiedzy (Rogers, 2003, s. 3). Konferencja już w tamtym czasie jawiła się jako punkt węzłowy, który łączył rozproszonych po regionie czy kraju naukowców, stanowiąc okazję do nawiązywania relacji w środowisku specjalistów, zwiększając przy tym świadomość skali rozwoju i instytucjonalizacji nauki (Egger i Carpi, 2011).

Stan badań nad konferencjami naukowymi

Oprócz przywołanych badań, próżno szukać naukowych źródeł poświęconych konferencjom naukowym, tym bardziej nie powinien dziwić brak opracowań „kanonicznych” dla rozwoju zagadnienia. Przeprowadzając wstępną kwerendę w poszukiwaniu opracowań poświęconych konferencjom naukowym można spostrzec, że zagadnienie (w tym geneza i typologia) nie doczekało się „naukowego rodowodu”. Obserwacja ta uwiadamia się już, gdy choćby pokrótce zanalizuje się konteksty, w których owo hasło figuruje najczęściej.

Nad wyraz często termin ten pojawia się w kontekście zjawisk z porządku dyskursu medialnego (konferencja prasowa – *news/press conference*), dyskursu biznesowo-politycznego (konferencja biznesowa; konferencja polityczna), czy też sportowego (konferencja jako grupa drużyn sportowych, głównie w USA). Stąd też wyszukiwanie hasła „konferencja naukowa” skazane jest poniekąd na filtrowanie informacji i wyników wyszukiwania w celu znalezienia treści, przynajmniej po części, odpowiadających naukowemu wymiarowi zagadnienia. Co istotne, obecny w literaturze przedmiotu szereg opracowań z pola biznesu czy mediów może okazać się pomocny w poszukiwaniu źródeł właściwych, a także sam w sobie stanowić zasób wiedzy specjalistycznej.

Działania zainicjowane przez przywoływany wcześniej zespół badawczy [projekt *The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History*] można zanalizować jako znaczący „krok w tył”. Ów ruch wykonany został w celu stopniowej rekonstrukcji dyskursu naukowego wokół tego pojęcia, jak również zbadania przyczyn zaniechań i znaczących braków w badaniach nad konferencją naukową (Widmalm, 2019). Co warto podkreślić, zainicjowany przez zespół projekt można odczytywać jako krok w stronę napisania pełniejszej i znacznie bardziej zdywersyfikowanej geograficznie genealogii tegoż zjawiska. Znakomita większość obecnych opracowań poświęconych zagadnieniu konferencji naukowej jest autorstwa

1 Amerykanów i prezentuje jedynie amerykański fragment historii konstytuowania się tego rozległego zjawiska.

W podobnym tonie wybrzmiewają założenia projektu *Placing Internationalism. International Conferences and the Making of the Modern World*, który śledzi trajektorię zmian w obrębie zjawiska konferencji, w tym leżących u jej źródła – uniwersalności oraz potencjału usieciowiającego (Heffernan et al., 2022). Mimo iż, jak wskazuje tytuł projektu, głównym problemem badawczym było zjawisko konferencji międzynarodowej, nie będzie nadużyciem, aby wypracowane na tym przykładzie tezy przenieść na grunt konferencji naukowej. Za przywołaniem wyników tychże badań, optowałoby również samo rozumienie społecznego znaczenia konferencji, która w oczach zespołu badawczego jawi się jako komunikacyjny węzeł, tj. miejsce spotkania ludzi, przedmiotów i idei w globalizującym się świecie (Heffernan et al., 2022).

W tej wykładni konferencji (międzynarodowej) zawiera się pewna sprzeczność, bądź nawet jej wewnętrzna ambiwalencja, która zdaje się tłumaczyć obecny, dość znikomy, stan badań nad tym zjawiskiem. Z jednej strony znaczący brak monograficznych opracowań poświęconych genezie konferencji naukowej jest tłumaczony nieuchwytnością zjawiska i brakiem rozpoczętej odpowiednio wcześniej naukowej refleksji nad jej specyfiką. Z drugiej zaś widoczna jest tendencja do „używania” konferencji jako swoistego klucza, a nawet pewnego narzędzia metodologicznego umożliwiającego nowe spojrzenie na dany temat, zjawisko, a nawet całą dyscyplinę naukową (Heffernan et al., 2022, s. 12).

Wraz z rozpoczęciem się XX wieku zmieniła się może nie sama specyfika konferencji naukowych, co raczej jej społeczna użyteczność, która wynikała w głównej mierze ze zmian społeczno-gospodarczych. Spotkanie specjalistów znacząco wykroczyło poza kwestię nauki i zaczęło służyć jako posiedzenie biznesmenów i przedstawicieli przemysłu i handlu (Rogers, 2003, s. 3). Można zaryzykować stwierdzenie, że wraz z pierwszymi dekadami XX wieku doszło do częściowej „komercjalizacji” i uwarowienia zjawiska, co w dalszej perspektywie przyczyniło się z jednej do jego demokratyzacji, z drugiej zaś do zatracania naukowej specyfiki.

Zaproponowane przez zespół badawczy projektu *The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History* cztery przypadki badawcze (*case studies*) wynikają z próby zmapowania historii zjawiska konferencji naukowej i uchwycenia przełomów, przewartościowań oraz zewnętrznych okoliczności (czynników) warunkujących ten rozwój. Jak wynika ze wskazanego podziału (por. ilustracja 1), każdy z etapów projektu skupiał się wokół znaczącego i szerszego, pod względem społecznego oddziaływania, wydarzenia. W tym przypadku były nimi: popularyzacja wystaw światowych (EXPO), wykształcanie własnej specyfiki (przykład konfe-

rencji chemicznych), instytucjonalizacja i profesjonalizacja (samoorganizacja) w obrębie nauki, jak również recepcja Nagrody Nobla w świetle zimnowojennego napięcia politycznego.



Ilustracja 1. Case studies projektu *The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History*

Źródło: opracowanie N. Słaboń

Pierwszy przypadek (*Conferences at exhibitions. Feasts of Progress. Scientific Conferences at Universal and International Exhibitions, 1889–1958*) porusza kwestię wpływu popularyzacji zjawiska wystaw światowych na wzrost liczby organizowanych konferencji naukowych. Widoczna od początku XX wieku bliska koegzystencja obu typów wydarzeń wpłynęła na ich jednoczesny rozwój, jak również stała się w krótkim czasie kwintesencją nowych form przestrzeni publicznych. Kluczową kwestią w tym przypadku okazał się czynnik przestrzenny, sprzyjający wzajemnej interakcji, jak i nowoczesna infrastruktura miejska (Paryż, Bruksela) (Mougey, Bigg, 2022).

W drugim case study (*Rituals at chemistry conferences. Convention Conventions. Rituals of Participation in Regular Chemistry Conferences, 1910–1960*) skupiono się na codzienności i rutynie konferencji naukowych. Dzięki bliższemu przyjrzeniu się spotkaniom poświęconym jednej dyscyplinie (chemii), badacze pragnęli uchwycić moment kształtowania się swoistej kultury konferencji naukowych, z pełnym uwzględnieniem okoliczności społeczno-politycznych tego okresu (obie wojny światowe) (Kotsou, Somsen, 2022).

Trzeci przykład (*International organisations, scientific experts, and conferences. Laboratories of Cooperation. Scientific and Medical Experts at the Conferences of International Organisations, 1936–1963*) nawiązuje do zjawiska instytucjonalizacji konferencji przez organizacje rządowe i pozarządowe przed, w trakcie i po wojnie. Dużą uwagę poświęcono przy okazji tego przypadku kwestii wpływu i znaczenia konferencji w kontekście budowy nowej, powojennej rzeczywistości społecznej. Kluczowe okazały się konferencje organizowane w latach 40., podczas których debatowano zarówno na temat zagrożeń epidemicznych i gospodarczych, jak i rosnących niepokojów społecznych (Forster, Reinisch, 2022).

Ostatni, czwarty wyszczególniony blok tematyczny (*The Nobel Symposia during the Cold War. Scientific Summits: The Nobel Symposia during the Cold War*) poświęcony został zjawisku cyklicznych, noblowskich sympozjów, które miały stać się przeciwwagą dla masowo rozprzestrzeniającego się po całym świecie, a przez to także tracącego na jakości, zjawiska konferencji naukowej. W zamierzeniu miały być to wydarzenia elitarne, co pierwotnie uważano za wyróżniający je pozytyw, ale stosunkowo szybko zostało to poddane w wątpliwość, gdyż widziano w tym zagrożenie dla demokratyzacji wiedzy. W tym ujęciu sympozja noblowskie zostały zbadane pod kątem zdolności czy też potencjału do reprodukcji elit naukowych i szerzej – elitaryzacji nauki (Beckmann, Widmalm, 2022).

W cytowanej publikacji *Placing Internationalism. International Conferences and the Making of the Modern World* jej redaktorzy zaznaczają we wstępie, iż zjawisko konferencji skupia w sobie duży interdyscyplinarny potencjał (Heffernan, Hodder, Legg, Thorpe, 2022, s. 2–3). Nie oznacza on jednak zdolności do jej łatwej adaptowalności w różnych kontekstach, gdyż już w swojej, choćby słownikowej, definicji wskazuje na pewien uniwersalny komponent. Chodziłoby zatem bardziej o szereg szerszych procesów, jakie może w sobie skupić, tj. politycznych, ekonomicznych czy społecznych. Konferencja naukowa traktowana jest przez nich jako przejaw aktywności politycznej, uznają ją za swego rodzaju formę dyplomacji politycznej (Heffernan, Hodder, Legg, Thorpe, 2022, s. 6).

Zaproponowana przez redaktorów publikacji teza badawcza miała zatem stanowić impuls do rewizji dziedziny, w tym przypadku stosunków międzynarodowych, pod kątem upatrywania w konferencjach zaczynu zjawiska internacjonalizmu (Heffernan, Hodder, Legg, Thorpe, 2022, s. 2). Paralelność powyższej refleksji o konferencji widać także w przywołanych etapach badawczych projektu *The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History*. Ukonstytuowane bloki tematyczne (przypadki badawcze) wskazują z jednej strony na rosnące na przestrzeni lat upolitycznienie zjawiska konferencji i coraz częstszego używania jej w procesie kształtowania i sankcjonowania nowego (powojennego)

ładu ekonomicznego, politycznego czy społecznego. Z drugiej strony konferencja naukowa jest w tym ujęciu sprzężona, w sposób widoczny, z innymi fundamentalnymi dla nowoczesności zjawiskami oraz uznana za nieodłączny element współczesnego świata, jak wskazuje zresztą tytuł publikacji: *Placing Internationalism. International Conferences and the Making of the Modern World*.

Organizatorzy i odbiorcy konferencji naukowej

Gdy mowa o organizatorach konferencji naukowej, najczęściej nie chodzi o jedną osobę. Liczba mnoga wskazuje na pewne organizacyjne ciało, w ramach którego kryje się zespół liczący kilku, a czasem nawet kilkunastu specjalistów w danej dziedzinie. Jest on w swoim obrębie zróżnicowany pod kątem wykonywanych zadań, co wynika bezpośrednio z kwestii organizacji i podziału pracy (Antczak, Czapnik eds. 2022). Na podmiot organizacyjny mogą składać się przedstawiciele jednej bądź kilku instytucji, jak również zatrudniani przy okazji podwykonawcy. Można wyróżnić następujące grupy/podzespoły wchodzące w skład organizatorów konferencji naukowej (por. ilustracja 2):

- 1) komitet programowy [rada programowa] (odpowiada za merytorykę konferencji – główni pomysłodawcy i inicjatorzy kontaktu z zaproszonymi gośćmi, przedstawiciele instytucji),
- 2) komitet organizacyjny (odpowiada za koordynację wydarzenia pod kątem logistyczno-organizacyjnym, w tym wynajęcie przestrzeni, obsługę techniczną, tłumaczenia),
- 3) recenzenci (ciało doradcze; odpowiada za ocenę programu konferencji pod kątem merytorycznym, jak również wytycznych legislacyjnych),
- 4) sekretariat (prowadzenie korespondencji z prelegentami, dbanie o porządek administracyjny konferencji),
- 5) biuro konferencji (zbieranie opłat konferencyjnych, komunikowanie konferencji na zewnątrz),
- 6) podwykonawcy (np. obsługa techniczna, ochrona, tłumacze).

Co warte nadmienienia, wraz ze skalą przedsięwzięcia, skład „ciała organizacyjnego” (organizatora) i podział jego pracy mogą się różnić. Podział na podjednostki można uznać za nieco idealistyczny, jeśli wziąć pod uwagę realia prowadzenia działalności naukowo-akademickiej, ale przy tym dość optymalny i jasno wskazujący na zakres prac organizatora konferencji. Za organizatorem stoi konkretna instytucja (uniwersytet,

instytut badawczy lub inny podmiot predystynowany do prowadzenia działalności naukowo-badawczej) i zgodnie z polskim prawodawstwem jest to czynnik bezwzględnie wymagany (Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o finansowaniu nauki, Dz. U. 2010 Nr 96 poz. 615).

Podobnie jak w przypadku zastosowania w tytule podrozdziału liczby mnogiej do organizatora, ma się sytuacja z odbiorcą konferencji naukowej. Stoi za nim grupa (a nawet grupy) wielu osób – mniej lub bardziej związanych z tematem danego wydarzenia. Mówienie o publiczności konferencyjnej wskazuje na pewną pasywność osób, do których kierowany jest przekaz, stąd też lepiej i trafniej nazywać tę grupę odbiorcami. Publiczność mogłaby figurować jako podgrupa kategorii odbiorców i obejmować swoim znaczeniem tzw. wolnych słuchaczy, czy też osoby przypadkowe.



Ilustracja 2. Organizacja konferencji naukowej

Źródło: opracowanie N. Słaboń

Odbiorcami konferencji naukowej są głównie specjaliści w dziedzinie, której dotyczy spotkanie. Odbiorca czynny (uczestnik) to osoba, która wygłasza referat będący częścią programu konferencji. Dodatkowe punkty uczestnik konferencji (odbiorca czynny) może uzyskać za kontrybuowanie w publikacji pokonferencyjnej.

Na podstawie zestawienia dwóch przykładowych regulaminów wewnętrznych konferencji naukowych (Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Geomatyka w aktywności studenckich kół naukowych”, 26–27 marca 2021 Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu; Ogólnopolska Konferencja

Naukowa „Aktualności dychotomii prawa publicznego i prywatnego”, 13–14 maja 2019, Uniwersytet w Poznaniu) można wyodrębnić następującą typologię uczestnictwa w konferencji:

- uczestnictwo czynne z referatem,
- uczestnictwo czynne z posterem,
- uczestnictwo bierne (wolny słuchacz).

Zgodnie z regulaminem „uczestnikiem czynnym” konferencji jest każda osoba występująca podczas niej i prezentująca referat, „uczestnikiem biernym” zaś jest każdy wolny słuchacz biorący w niej udział. Warunkiem uczestnictwa czynnego w konferencji jest spełnienie wszystkich następujących wymogów:

- przesłanie w wyznaczonym terminie abstraktu wystąpienia,
- uzyskanie pozytywnej oceny Komitetu Naukowego Konferencji,
- uiszczenie opłaty konferencyjnej oraz przesłanie potwierdzenia wykonania przelewu,
- przesłanie podpisanego oświadczenia o zgodzie na udostępnienie i przetwarzanie danych osobowych.

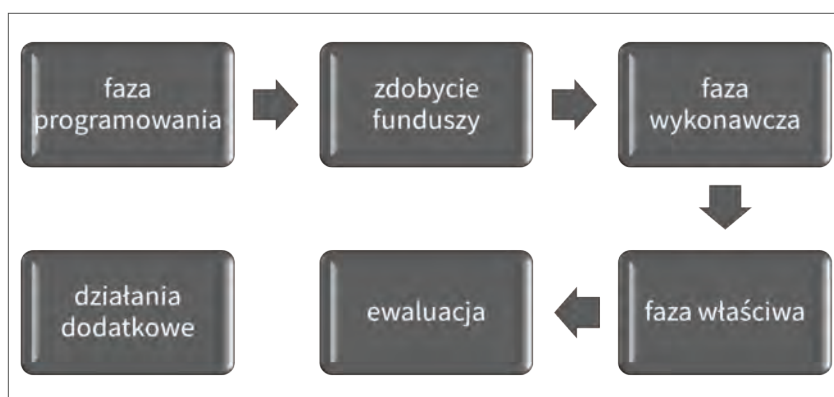
Przebieg procesu organizacji konferencji naukowej

Organizację konferencji naukowej, czy jakiegokolwiek innego spotkania naukowego, winno poprzedzić określenie i zdefiniowanie problemu (zagadnienia). Towarzyszyć temu powinna także kwerenda istniejących źródeł, dzięki której możliwe będzie oszacowanie stanu badań poświęconych danemu zjawisku i wskazanie kierunku dla planowanego wydarzenia. Proces organizacji konferencji naukowej nie jest oparty na zoptymalizowanym modelu działania, stanowi raczej wypadkową kilku czynników (charakterystyki podmiotu organizacyjnego, zasobów ludzkich, zasięgu planowanego działania, infrastruktury, budżetu), które w zależności od znaczenia dla całości przedsięwzięcia, wskazują na jego najważniejsze etapy. Chcąc zarysować możliwie najbardziej uniwersalny i ogólny schemat działań składających się na proces organizacji konferencji naukowej, wyszczególnić można następujące fazy (por. ilustracja 3):

- faza programowania,
- zdobycie funduszy,
- faza wykonawcza (koordynacja),
- faza właściwa (przebieg konferencji),

- 1
- ewaluacja, feedback,
 - prowadzenie działań dodatkowych (koordynacja publikacji po-konferencyjnej).

Pierwsza faza, nazwana fazą programowania, stanowi fundamentalny krok dla całości procesu, gdyż to na tym etapie formuje się ideowe zaplecze, a przede wszystkim problem badawczy, którego eksplikacją ma być planowana konferencja. Proces inicjowany jest przez jednego lub kilku badaczy, specjalistów w konkretnej dziedzinie. Na tym etapie określony zostaje temat konferencji, jej typ, miejsce organizacji (stacjonarna/online/hybrydowa), zasięg (krajowa/międzynarodowa), jak również kwestie uczestnictwa – zarówno na poziomie konstruowania programu (zaproszenia imienne/*call for papers*), jak i dystrybucji wydarzenia (zamknięte/otwarte/ograniczony dostęp). Spośród samych konferencji naukowych możemy wyróżnić także konferencje pod kątem zasięgu (krajowa/międzynarodowa).



Ilustracja 3. Proces organizacji konferencji

Źródło: opracowanie N. Słaboń

Konferencja krajowa to taka, w której biorą udział **przedstawiciele co najmniej pięciu jednostek naukowych** (zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego [obecnie Ministerstwo Edukacji i Nauki] z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym). Konferencja jest międzynarodowa dopiero wtedy, kiedy **1/3 czynnych uczestników wygłaszających referaty, reprezentowała zagraniczne ośrodki naukowe**. Może zatem dojść do sytuacji, w której podczas konferencji krajowej mogą być również referaty wygłaszane przez osoby z zagranicznych ośrodków naukowych.

Drugim etapem w procesie organizacji konferencji naukowej jest pozyskanie funduszy na jej organizację. Tryb, w jakim przebiegają starania o budżet, uzależniony jest od typu konferencji (uczelniana/institucjonalna, krajowa/międzynarodowa) i charakterystyki podmiotu organizacyjnego, w tym jego możliwości pozyskiwania dodatkowych środków finansowych (np. możliwość startowania w konkursach grantowych). Starania o otrzymanie funduszy wyznaczone są przez oszacowany w pierwszym etapie (planowania) kosztorys. Już na etapie kosztorysu powinny pojawić się informacje o planowanych źródłach finansowania, które nie muszą wcale ograniczać się do jednego podmiotu. Koszty mogą być współdzielone między kilka podmiotów, dzieje się tak często w momencie, kiedy konferencja ma więcej niż jednego organizatora lub też podmiot organizacyjny stara się o częściowe dofinansowanie ze źródła zewnętrznego. Do dodatkowych źródeł częściowego finansowania konferencji można zaliczyć także **opłatę konferencyjną**, która uznaniowo (w różnej wysokości) bywa pobierana od uczestników konferencji naukowej. Opłata konferencyjna może być szeregowana dowolnie, najczęściej pokrywa ona koszty zakwaterowania, wyżywienia bądź też podróży.

Faza wykonawcza określa czas, w którym ciało organizacyjne (najczęściej komitet programowy i koordynatorzy) prowadzi działania produkcyjne oraz merytoryczne. Zdarza się, że nawet w obrębie jedno podmiotu (uczelni, instytucji naukowo-badawczej) nie ma jednolitych procedur dla takiego przedsięwzięcia (Wachowicz et al., 2009). Kolejne działania, które musi wykonać organizator determinowane są przez specyfikę partykularnego wydarzenia. Ich zakres obejmuje przede wszystkim wyznaczenie terminu wydarzenia, określenie składu osobowego – finalizacji programu (zaproszenie prelegentów lub też wyłonienie wystąpień ze zgłoszeń nadesłanych w ramach *call for papers*), wynikających z tego bezpośrednio działań logistycznych (m.in. aranżowania przyjazdu, szukania zakwaterowania), aż po działania informacyjne (pisanie komunikatów, opracowanie identyfikacji wizualnej) czy *stricte* techniczne (aranżowanie przestrzeni).

Jako fazę właściwą można uznać czas trwania konferencji. Zazwyczaj, na co wskazują również same definicje, konferencja trwa od jednego do kilku dni. Wydarzenie przebiega według ustalonej i wypracowanej wcześniej agendy (harmonogramu) z uwzględnieniem różnego typu wystąpień, czasu na dyskusję, przerw oraz przestrzeni na rozmowy kularowe i sesje networkingowe.

Każda konferencja powinna zakończyć się etapem ewaluacji, podczas którego dochodzi do samooceny na podstawie analizy przebiegu konferencji ze strony organizatorów (gospodarzy), feedbacku ze strony uczestników, zaproszonych gości czy podwykonawców. Ocena *post factum*

pozwała na zrewidowanie wstępnych i planowanych założeń wobec konferencji, zarówno merytorycznych, jak i czysto logistyczno-organizacyjnych. Dla celów ewaluacji można sporządzić ankiety, które będą oceniać poziom zadowolenia konkretnych grup odbiorców z poszczególnych etapów planowania i przebiegu wydarzenia. Efekty ewaluacji bywają przydatne, a czasem i niezbędne w procesie sprawozdawczym, podczas którego podmiot organizacyjny musi wykazać przed swoim organizatorem (finansującym działalność) cele osiągnięte wobec zakładanych pierwotnie.

Dodatkowym etapem, który odbywa się już po zakończonej konferencji naukowej, jest wydanie **publikacji pokonferencyjnej**. Może ona przybrać format tomu pokonferencyjnego, monografii, antologii bądź też zeszytów czy artykułów w ramach istniejącego już czasopisma („Konwersja typów publikacji”, 2020). O jej kształcie i skali odzwierciedlenia przez nią programu konferencji decydują redaktorzy publikacji, którzy, jak zdarza się dość często, byli również (współ-)odpowiedzialni za organizację samego wydarzenia. Wydawnictwa pokonferencyjne są najczęściej wydawane z uwagi na chęć utrwalenia wiedzy oraz jej szerszej dystrybucji. Publikacje stanowią zatem źródło zinstytucjonalizowanej wiedzy naukowej, które na przestrzeni lat stają się jedynym zachowanym śladem tego rodzaju aktywności naukowej, dającym szansę na dalsze stymulowanie dyskursu.

Warto jednak nadmienić, iż rekonstruowany schemat organizacyjny, jak również skład ciała organizacyjnego czy typologii odbiorców konferencji naukowych należy uznać za przykładową reprezentację. Z uwagi na brak źródeł bibliograficznych, które można byłoby potraktować jako oficjalne wyznaczniki procedur, jakości i zakresu działań, zaproponowane zostały pewne propozycje (możliwe do opracowania na podstawie materiałów ogólnodostępnych), mające na celu zobrazowanie podstawowej logiki działań, ale również widocznej elastyczności i dowolności w podejściu do tematu konferencji naukowej przez rozmaite podmioty.

Wnioski

Konferencja naukowa to złożone i niejednoznacznie definicyjnie wydarzenie. Autorzy encyklopedii *Britannica* [b.d.w.] definiują „konferencję” na kilka sposobów, w zależności od kontekstu społecznego w jakim się odbywa, ale przyjęta na poczet tego rozdziału wykładnia, określałaby konferencję jako liczne osobowo wydarzenie, które tworzy płaszczyznę do dyskusji na zadany wcześniej temat. Konferencję naukową zatem należałoby dookreślić jako wydarzenie tworzące płaszczyznę do dyskusji

naukowej, wzajemnej komunikacji przedstawicieli tego środowiska i służące jego integracji.

Geneza dysputy naukowej sięga instytucjonalizacji życia społecznego, w tym naukowego, która przypadałaby mniej więcej na połowę XIX wieku, czasu wzmożonej migracji, urbanizacji i industrializacji. Także na połowę XIX wieku (szacunkowo) datowane jest odbycie się pierwszej oficjalnej konferencji naukowej.

Stan badań poświęcony konferencji naukowej można określić jako znikomy, a na pewno niebędący odzwierciedleniem długiej historii i popularności zjawiska. Brak monograficznych źródeł problematyzujących specyfikę konferencji naukowej doprowadził do sytuacji, w której każda próba osadzenia jej w dyskursie naukowym, prowadzi do konieczności powoływania się na źródła naukowe z pola biznesu, ekonomii czy stosunków międzynarodowych. Znaczącym krokiem w stronę zrekonstruowania naukowego rodowodu, czy też genealogii konferencji naukowej, jest rozpoczęty w 2019 roku wieloletni projekt badawczy *The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History*. Jego celem jest wskazanie znaczenia konferencji naukowej dla rozwoju nowoczesnego świata, w tym także powojennego ładu, przy jednoczesnym uwzględnieniu procesu instytucjonalizacji konferencji naukowej.

Pojmowanie, definiowanie i **rozumienie konferencji naukowej na przestrzeni lat** zmieniało się dość dynamicznie, chociaż z pełnym uwzględnieniem rozwoju zachodzącego symultanicznie na innych płaszczyznach życia społecznego. Z początkiem XX wieku widoczna stała się demokratyzacja konferencji, granicząca, w skrajnym stadium, z ich „komercjalizacją”. Należałoby rozumieć przez nią trwałe przechwycenie konferencji jako narzędzi stymulujących rozwój komercyjny, tj. finansowy (biznesowy).

Organizatorem konferencji naukowej jest najczęściej liczący od kilku do kilkunastu osób komitet organizacyjny planowanego wydarzenia. W zależności od skali i profilu konferencji, mogą składać się na niego przeznaczone do konkretnych zadań zespoły, np. komitet programowy, komitet organizacyjny, recenzenci, sekretariat itd. **Odbiorców konferencji naukowej** można podzielić na dwie podstawowe grupy, tj. uczestników czynnych i biernych. Uczestnikiem czynnym nazwiemy osobę, która w ramach konferencji wygłasza wcześniej przygotowany referat (wystąpienie), przechodząc uprzednio przez proces naboru zgłoszeń i recenzji naukowej. Uczestnik bierny to osoba biorąca udział w konferencji w charakterze wolnego słuchacza bądź też słuchacza mogącego zabrać głos w otwartej dyskusji.

Proces organizacji konferencji naukowej nie przebiega według ściśle określonych wytycznych wpływających na podział pracy i dystrybucję zadań. Ich ilość i zakres generują w istocie dopiero: partykularne wydarzenie,

jego skala, tryb przeprowadzenia, liczba uczestników itd. Chcąc wskazać możliwie najbardziej ogólny i uniwersalny plan działań w obrębie procesu organizacji, wyszczególnić można następujące etapy: faza programowania (konstruowanie problematyki, zarysu programu, budżetu), zdobycie funduszy (pozyskanie środków), faza wykonawcza (działania organizacyjno-logistyczne), faza właściwa (czas trwania konferencji), ewaluacja (zbieranie feedbacku, kołaudacja), działania dodatkowe (prace nad publikacją pokonferencyjną).

Skład podmiotu organizacyjnego, procesu organizacyjnego czy trybu prowadzenia konferencji naukowej nie jest określony poprzez oficjalne dyrektywy. Każdorazowo stanowi to kwestię uznaniową, którą określać mogą wewnętrzne regulaminy obowiązujące w strukturze pracy danych podmiotów.

Aleksandra Staniszevska

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: aleksandra.staniszevska@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-3362-3031

Radostaw Zdaniewicz

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: radoslaw.zdaniewicz@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0001-5816-1075

1.2. Cele konferencji naukowych

Pytania badawcze:

- Jakie cele mogą przyświecać prelegentom i słuchaczom biorącym udział w konferencjach naukowych?
- Jakie cele mogą przyświecać organizatorom konferencji naukowych?
- Jakie cele mogą przyświecać sponsorom konferencji naukowych?
- Czym są „drapieżne konferencje”?



Abstrakt: Choć uczestniczenie w konferencjach jest nieodłącznym elementem życia każdego badacza, a liczba organizowanych na terenie Polski tego typu zjazdów jest imponująca, to do tej pory nie zostały podjęte próby wyznaczenia ich uniwersalnych celów. Autorzy starając się uzupełnić tę lukę, pojęli się wskazania celów, które mogą przyświecać ich uczestnikom, w tym organizatorom i sponsorom. Mając na względzie fakt odmiennej specyfiki dążeń różnych osób, autorzy wyznaczyli grupy celów (naukowo-badawcze, samorozwojowe, komunikacyjne, promocyjne), które towarzyszą poszczególnym stronom partycypującym w zjazdach badaczy. Omówione motywacje zostały zilustrowane w formie graficznej.

Abstract: Although participation in conferences is an integral part of every researcher's life, and the number of such conventions organized in Poland is impressive, so far no attempts have been made to determine their universal goals. Trying to fill this gap, the authors attempt to indicate the aims that may guide the conference participants, including organizers and sponsors. Bearing in mind the different aspirations of different persons, the authors set out groups of goals (scientific and research goals, self-development, communication, promotion) that accompany those participating in the congresses of researchers. The discussed motivations are summarized in the graphic form.

Współczesny świat to ogromne, wielowymiarowe pole badań dla naukowców reprezentujących różne dziedziny. Postęp technologiczny i ciągły rozwój sprawiają, że bezustannie powstają nowe wynalazki, wprowadzane są innowacje, które wpływają na znaczny wzrost wielu światowych gospodarek, a co za tym idzie podniesienie poziomu życia ludzi. Już w latach 60. XX wieku wybitny brytyjski historyk nauki Derek J. de Solla Price pisał: „wzrost nauki jest dużo aktywniejszy od jakiegokolwiek innego rodzaju wzrostu występującego dziś w świecie” (1965, s. 106).

Różnokierunkowy rozwój to jednak nie tylko postęp technologii bazującej na naukach ścisłych czy technicznych, ale także rozwój nauk humanistycznych i społecznych. Wykształcenie humanistyczne pozwala bowiem na bardziej twórcze i umiejętne wykorzystywanie osiągnięć współczesnej nauki i techniki (Nowak, 2016, s. 138–140). Człowiek jest głównym ogniwem postępu technologicznego. Dyscypliny naukowe, których badacze zajmują się człowiekiem i społeczeństwem, pozwalają na coraz lepsze poznanie, jak również zrozumienie otaczającego świata oraz zjawisk dawnej i współczesnej kultury – są zatem równie ważne jak te uprawiane przez inżynierów (Bytniewski, 2005, s. 338–348). Można zatem stwierdzić, że progres nauki jest wielowymiarowy i każda dziedzina wnosi swój wkład w rozwój cywilizacyjny świata. Wymiana poglądów, prezentacja prowadzonych badań, dociekań i zainteresowań, czyli czynniki, które stymulują postęp nauki, wymagają z pewnością spotkań uczonych, praktyków i osób zainteresowanych daną dyscypliną. Mimo że istnieje wiele metod przekazywania wyników badań, w tym: artykuły naukowe, seminaria środowiskowe, bezpośrednie kontakty między badaczami i ośrodkami (Rudak, 2011, s. 96), to najbardziej uniwersalną i zarazem dostępną jednorazowo dla dużej liczby naukowców formą wydają się być konferencje naukowe. Wpisując w dowolną przeglądarkę internetową hasło: „konferencja”, czy też bardziej szczegółowo „konferencja naukowa”, uzyskamy setki tysięcy wyników, w których odnajdziemy informacje o wydarzeniach zarówno byłych, jak i planowanych, które pokazują, jak wielkie znaczenie w świecie współczesnej nauki miała i ma ta forma bezpośredniej wymiany myśli. W obecnej chwili dostęp do Internetu pozwala również na wyszukiwanie konkretnych wydarzeń, które odbędą się w przyszłości w danej dziedzinie nauki. Tego typu wirtualnym narzędziem, skierowanym w głównej mierze do polskich naukowców są m.in. portale: unikonferencje.pl, konferencje-naukowe.com.pl czy informatorkonferencyjny.pl.

O ile liczba organizowanych na terenie Polski corocznie konferencji naukowych jest imponująca, to próby sumarycznego, opartego o aparat naukowy wyznaczenia uniwersalnych celów, które odnieść można by do wszystkich konferencji, nie były jak dotąd podejmowane. Zapewne wpływa na to fakt, iż organizatorzy każdego tego typu wydarzenia stawiają

sobie często unikalne, dostosowane do tematyki i zagadnień aspiracje badawcze. Nie oznacza to jednak, że wskazanie celów różnego rodzaju spotkań naukowych jest niemożliwe. Naukowcom różnej proweniencji, podczas konferencji, przyświecają podobne pragnienia, podobnie jak odbiorcom przekazywanych przez nich treści. Nawet, co może wydawać się w pierwszej chwili zaskakujące, organizatorzy i sponsorzy zjazdów badaczy wyznaczają sobie podobne do osiągnięcia cele.

W takiej sytuacji warto jest więc podjąć próbę usystematyzowania celów konferencji naukowych, mając na względzie fakt odmiennej specyfiki dążeń różnych grup osób związanych z ich organizacją (por. ilustracja 4).



Ilustracja 4. Podmioty uczestniczące lub zaangażowane w organizację konferencji naukowych

Źródło: opracowanie M. Antczak, A. Staniszevska, R. Zdaniewicz

W dalszej części tego rozdziału skupiono się przez to na celach, które mogą osiągnąć dzięki konferencjom zarówno uczestnicy (wśród których można wyróżnić prelegentów i słuchaczy), jak i sponsorzy oraz sami organizatorzy. Omówienie motywacji grup zaangażowanych w ich tworzenie i przebieg jest bowiem najlepszą metodą dla opracowania charakterystyki ogólnych celów konferencji. Listę celów ustalono na podstawie analizy literatury przedmiotu i wykorzystując własne doświadczenia, które stały się pomocne przy wykorzystaniu metody heurystycznej. Ze względów logicznych zdecydowano się wyodrębnić cele, mając na uwadze podmioty związane z konferencją i opracować oddzielne listy dla prelegentów, słuchaczy, organizatorów i sponsorów.

Cele prelegentów

Nadrzędnym, ale nie jedynym, celem prelegentów biorących udział w konferencji jest prezentacja jak najszerszemu gronu naukowemu aktualnych wyników badań i najnowszego stanu wiedzy, dotyczącego danego zagadnienia bądź też innego aspektu nauki. Warto przy tym zwrócić uwagę na formę, w jakiej referowane są wyniki badań naukowych, gdyż wyróżnia się ich kilka. Najbardziej popularną formą wystąpienia jest referat, w którym badacz prezentuje wyniki swojej pracy naukowej, wykorzystując do tego dostępny dla swojej dziedziny wiedzy aparat naukowy. Nie zawsze jednak wystąpienie musi mieć formę rozbudowanej analizy merytorycznej. W zależności od możliwości, jakie daje organizator, dostępną formą może być również komunikat, stanowiący przyczynek do dalszych badań nad danym tematem, czy też dotyczący po prostu niewielkiego zagadnienia. Wymienione formy wystąpień mają jednak jedną cechę wspólną – realizują dążenie naukowca do przedstawienia szerszemu gronu wyników swojej pracy naukowej.

Dzielenie się wiedzą, pojmowane jako forma kompetencji społecznej, jest ważne zarówno dla rozwoju jednostki, jak i z punktu widzenia całej uczelni, organizacji czy przedsiębiorstwa (Słocińska, 2016, s. 86–96). Przekazywanie wiedzy jest z pewnością ważnym czynnikiem ogólnego postępu, o czym wspomniano we wprowadzeniu do tego rozdziału. Należy przy tym zaznaczyć, iż jedną z podstawowych idei popularyzacji jest stosowanie prostego języka przekazu, zrozumiałego dla szerszej grupy odbiorców (Załęska, 2016, s. 61–63). Konferencja naukowa determinuje jednak stosowanie w mowie i piśmie specjalistycznej terminologii, a niekiedy nawet całych figur retorycznych. Z pewnością jednak nie zdejmuje to z przemawiającego obowiązku dbałości o klarowne zaprezentowanie swoich tez badawczych, czy rzeczowe omówienie zastosowanych metod. Mimo wszystko język przekazu powinien być przede wszystkim przystępny, dostosowany do poziomu odbiorców, przy czym jednocześnie nie należy być zbyt merytoryczny ani przesadnie swobodny i potoczny. W przypadku prelegentów poprawnie przygotowana prezentacja i jej przedstawianie powinny być również zachętą do zapoznania się w przyszłości z treścią artykułu, czy też inną formą pracy naukowej, stanowiącej podsumowanie tematu omówionego przez prelegenta. W ten sposób praca badawcza naukowca zwróci z pewnością większą uwagę środowiska zainteresowanego daną dziedziną nauki czy wiedzy. W szerszym kontekście wystąpienie konferencyjne może zatem być formą promocji samego badacza, poziomu jego warsztatu naukowego, umiejętności analitycznego myślenia i rozwiązywania stawianych problemów. Idąc tym tropem, może ono być

także świadectwem poziomu i kompetencji uczelni, organizacji czy np. przedsiębiorstwa, które reprezentuje prelegent. Konkludując zatem, cele badacza, biorącego czynny udział w konferencji naukowej są znaczącym czynnikiem budującym zasadność i celowość spotkania.

Konferencje naukowe są niewątpliwie również świetnym miejscem do zawierania wszelkiego rodzaju kontaktów pomiędzy samymi prelegentami a np. słuchaczami, lecz w szerszym kontekście również pomiędzy instytucjami, które reprezentują. Trudno bowiem w takim wypadku przecenić możliwość bezpośredniego spotkania i omówienia koncepcji badawczych, które stać się mogą kanwą do dalszej współpracy. W świecie nauki, jak w każdej dziedzinie życia, ważnym aspektem jest bowiem integracja międzyludzka, a spotkanie i rozmowa *face to face* z pewnością jest kwestią nie do przecenienia w budowaniu pozytywnej atmosfery między badaczami. Kontakt bezpośredni często działa także jak swoisty „lodołamacz”, co m.in. świetnie ukazuje wykorzystanie go podczas zajęć prowadzonych metodami projektowymi (Pobojewska, 2019, s. 192–196). Oczywiście nie zawsze rozmowa i bezpośredni kontakt mają na celu tylko walor integracyjny. Weryfikacja, czy wręcz zderzenia, poglądów pomiędzy naukowcami, dyskusja dotycząca wyników badań mogą być świetnym źródłem wiedzy dla samego prelegenta, ale również dla innych uczestników konferencji. Informacja zwrotna, w postaci tzw. feedbacku, który otrzymać może np. młody badacz w reakcji na swoje wystąpienie może działać stymulująco i przyczynić się do dalszego rozwoju jego kariery naukowej. Jak pisał kilka lat temu na łamach „Forum Akademickiego” Ryszard Tadeusiewicz: „...młodzi adepci nauki potrzebują wskazówki, rady, podpowiedzi, w jaki sposób powinni odnosić się do pewnych wartości, żeby tego swojego talentu i zapału zwyczajnie nie zmarnować...” (Tadeusiewicz, 2006, s. 23). Oczywiście nie zawsze konferencja musi stać się narzędziem rozwoju osobistego, lecz zakładać można, że stanowić może główny cel konferencyjny dla wielu młodych badaczy.

Dla wielu referentów wystąpienia publiczne mogą stać się świetną okazją do budowy własnych kompetencji narracyjnych, których wyrazem jest odpowiedni, spójny i klarowny sposób wyrażania myśli, przedstawiania tez i wyników dociekań naukowych. To w jaki sposób zostanie zaprezentowany dany temat badawczy ma wpływ na jego odpowiedni odbiór, a przez to i zrozumienie treści przedstawianych przez prelegenta słuchaczom. Nie bez znaczenia jest tu również mowa ciała, która winna być dostosowana do retoryki wypowiedzi. Może ona stanowić sposób akcentowania istotnych kwestii, ale z pewnością także ujawniać jego poziom zaangażowania w prezentację. Konferencje mogą zatem być świetnym polem do szkolenia własnych kompetencji osobowościowych oraz społecznych. Dzięki wystąpieniom konferencyjnym prelegent może nabrać

umiejętności zachowania się we właściwy sposób, nauczyć się radzenia ze swoim stresem i zarządzać czasem. W kontaktach międzyludzkich, którym sprzyjają spotkania naukowe, można zbudować lub rozwinąć umiejętność empatii, czy też szeroko rozumianej inteligencji emocjonalnej, umiejętność przekonywania do swoich poglądów i wyników badań, czy wreszcie nabyć umiejętność pracy w grupie. Posiadanie tzw. kompetencji miękkich jest bowiem niezwykle ważną kwestią, zarówno w życiu codziennym, jak i zawodowym – rozwoju kariery naukowej.

Cele słuchaczy

W konferencjach naukowych zwykle uczestniczą również osoby, które nie biorą czynnego w nich udziału, czyli nie prezentują na forum wyników własnej pracy badawczej, nowych osiągnięć, metod, etc. Podstawową motywacją do uczestnictwa dla nich może być chęć zdobycia wiedzy o postępach w prowadzonych w danej dziedzinie nauki, o najnowszych badaniach. Jest to zatem cel różniący się od tych, jakie w trakcie konferencji przyświecają prelegentom. Wiedza, którą zyskuje słuchacz może stać się jednak kanwą do dalszych dyskusji, czy to w obrębie danego spotkania czy np. w literaturze przedmiotu. Zdobyta wiedza pozwala poszerzyć horyzonty badawcze, ale z pewnością również niejednokrotnie kwalifikacje zawodowe (Słocińska, 2016, s. 86–96).

Udział w konferencji naukowej może być również dla słuchacza okazją do nawiązania nowych kontaktów badawczych czy zawodowych. Konferencje naukowe gromadzą zwykle osoby zainteresowane podobną problematyką, dlatego też nie sposób przecenić ich znaczenia dla rozwoju nauki. Podczas takich spotkań budowane są relacje międzyludzkie, które mogą dać początek wspólnym pomysłom badawczym czy projektom. Uczestnictwo w konferencji niesie ze sobą zatem nawet dla słuchacza duży potencjał korzyści, które wpłynąć mogą stymulująco na jego rozwój osobisty, ale z pewnością także na społeczność, w której żyje na co dzień.

Cele organizatorów

Za przygotowanie każdego zjazdu naukowego odpowiadają jego organizatorzy. Osoby, które podejmują się zarządzania takim przedsięwzięciem poświęcają swój cenny czas, niejednokrotnie wolny, na pracę nad koordynowaniem wydarzenia. Za ich decyzją stoją często cele, których osiągnięcie właściwe jest wszystkim organizatorom konferencji naukowych. Za główny z nich można uważać (albo życzylibyśmy sobie, żeby tak

było) chęć zagwarantowania przestrzeni i warunków do dyskusji. Zjazd naukowców jest polem, na którym dochodzi do wymiany myśli, poglądów, przekazywania wiedzy. Aby mogło to się odbywać na większą skalę, niezbędne jest zapewnienie komfortowych warunków dla spotkania.

Dobrze zorganizowany zjazd stanowi świetną wizytówkę uczelni czy instytucji, która za niego odpowiadała. Pozytywny odbiór wśród prelegentów, słuchaczy, współpracowników sprzyja promowaniu organizatora na większą skalę (należy pamiętać, iż w ogólnokrajowych, a dalej międzynarodowych, konferencjach biorą udział przedstawiciele różnych, często odległych ośrodków). Dobra prasa zaś zdecydowanie zwiększa prestiż instytucji, czyni ją wiarygodniejszą, a także daje perspektywę na uzyskanie możliwości organizowania kolejnych konferencji, na coraz wyższym poziomie.

Tym co przyświeca organizatorom zjazdów badaczy, gdy decydują się na organizację tak skomplikowanego przedsięwzięcia, może być chęć integracji środowiska naukowego, a w dalszej perspektywie – nawiązania współpracy badawczej. Wynika to w dużej mierze z powyższej omówionego celu, który zakłada promowanie ośrodka i zwiększanie jego prestiżu – co można, a nawet należy robić również poprzez współpracę z cennymi badaczami, realizującymi projekty podobne do profilu *alma mater* organizatorów.

Za organizację konferencji naukowych odpowiadają zarówno doświadczone osoby, jak i te dopiero wkraczające na ścieżkę kariery naukowej. Wobec wymogów szkół doktorskich, instytucji finansujących badania, czy też chęci uzyskania stypendium naukowego młodzi badacze muszą brać udział w konferencjach, a także podejmować się koordynowania tego typu wydarzeń. Konieczność zdobywania punktów służących do oceny pracy studenta bądź doktoranta powoduje zwiększone zainteresowanie tych osób spotkaniami badaczy (Rudak, 2011, s. 97). Z pomocą osobom wkraczającym w świat nauki przychodzą organizatorzy konferencji studencko-doktoranckich. Za dodatkowy powód i cel ich zwoływania można uznać chęć pomocy w rozwoju młodym badaczom – stworzenia dla nich przestrzeni do wymiany myśli, zdobycia doświadczenia, przełamania własnych barier.

Podsumowując, głównymi celami, które mogą przyświecać organizatorom konferencji naukowych są: stworzenie przestrzeni do wymiany poglądów, zwiększania zasobu wiedzy naukowcom, promowanie własnego ośrodka, co niejednokrotnie wiąże się z chęcią nawiązania współpracy z osobami i instytucjami o podobnym profilu badawczym. Ponadto za kolejny z powodów organizowania zjazdów naukowych można uznać chęć inwestowania w młodych badaczy, którzy dopiero wkraczają na ścieżkę do świata nauki.

Cele sponsorów

Stosunkowo podobne cele mogą kierować sponsorami konferencji naukowych. Osoby, przedsiębiorstwa, instytucje, które decydują się na (współ-)finansowanie zjazdów badaczy mogą upatrywać w nich okazji na wypromowanie swojej działalności, co oznacza, że podobnie jak organizatorzy widzą w tym szansę na spopularyzowanie wiedzy o prowadzonej działalności.

Konferencje tematyczne mogą także stanowić dobrą przestrzeń do zaprezentowania własnego produktu, np. firmy inwestujące pieniądze w rozwój aplikacji służących do tłumaczeń tekstów albo organizowanie szkoleń mogą być zainteresowane finansowaniem konferencji tłumaczy. Demonstracja produktu albo usług i profilu działalności osobom, które mogą być szczególnie nimi zainteresowane, czy to na forum, czy w rozmowach kularowych, wydaje się jednym z powodów, dla których przedstawiciele poszczególnych spółek mogą decydować się na wspieranie finansowe takich przedsięwzięć, jakimi są konferencje naukowe.

Nawiązanie odpowiednich kontaktów, wzbudzenie zainteresowania uczestników konferencji może przyczyniać się także do rozpoczęcia współpracy między firmami a naukowcami. Jedną z korzyści takiej sytuacji jest pozyskanie opinii specjalistów z danej dziedziny, czy to za sprawą zaproponowania stałego zatrudnienia, czy nawiązania mniej oficjalnej relacji. Kooperacja z utytułowanymi badaczami – znawcami tematu – sprzyja zwiększeniu prestiżu danej firmy/ośrodka i pozwala na zbudowanie obrazu instytucji korzystającej z wiedzy i doświadczenia badaczy.

Konkludując, sponsorom konferencji naukowych przyświecają cele podobne do tych właściwych organizatorom. Do tej grupy zaliczyć można chęć wypromowania własnego ośrodka/przedsiębiorstwa/produktu, a także podniesienie prestiżu instytucji poprzez współpracę z naukowcami. Sponsorom ponadto zależy na korzyściach finansowych, których odniesieniu sprzyja promocja własnych produktów, w tym usług.

„Drapieżne konferencje”

Od pewnego czasu nagłaśniane jest występowanie zjawiska „drapieżnych konferencji”. Mianem tym określa się zjazdy organizowane w sposób niezgodny z etyką naukową, tj. takie, których koordynatorzy nastawieni są na zyski, prowadzą nierzetelny proces rekrutacji prelegentów itp. (Burdzik, 2017, s. 120–121). Charakteryzują się one także tym, że często organizowane są przez ośrodki niespecjalizujące się w temacie



i niecieszące się renomą i dobrą opinią. Analiza tego zjawiska dokonana została w opracowaniach zarówno polsko- (Kulczycki, 2015; Farkowski, Wierzba, 2016; Szczepaniak, 2017), jak i anglojęzycznych (Cobey et al., 2017; Cress, 2017), co też świadczy o narastającym problemie.

„Drapieżne konferencje” stanowią przykład tego, czym nie powinny być konferencje naukowe oraz jakie cele nie powinny przyświecać ich uczestnikom, a także organizatorom i sponsorom. Zjawisko to, podobnie jak bliźniacze mu działanie „drapieżnych czasopism” i „drapieżnych wydawców”, „posila się” brakiem doświadczenia młodych adeptów nauki, a także brakiem czujności utytułowanych badaczy. Stwarzając pozory wiarygodnych zjazdów, organizatorzy tego typu konferencji oferują możliwość publikacji w dobrze punktowanym czasopiśmie, jak się później okazuje za stosowną (bardzo wysoką) opłatą. Jak zauważano, pomimo niewątpliwie złej sławy „drapieżnych konferencji”, nadal występują one w środowisku naukowym (Farkowski, Wierzba, 2016). Należy jednak pamiętać, że udział, nawet nieświadomy, w takim wydarzeniu może wpłynąć negatywnie na wizerunek naukowca i podważyć jego kompetencje.

Z pozoru zupełnie różne wydają się być cele konferencji naukowych organizowanych przez lekarzy, informatyków, archeologów, socjologów czy językoznawców. Jednak badacze specjalizujący się w zupełnie innych dyscyplinach, a nawet dziedzinach, w trakcie zjazdów tak naprawdę nastawieni są na osiągnięcie tych samych celów. Przyświeca im m.in. chęć spopularyzowania swoich badań czy samorozwoju. Ta sama konstatacja nasuwa się przy analizie powodów, dla których konferencje naukowców różnych dyscyplin przyciągają odbiorców. Słuchacze uczestnicząc w zjazdach badaczy dążą do zwiększenia swojej wiedzy z interesującego ich zakresu, a także mają możliwość obracania się w środowisku, do przynależności w którym niejednokrotnie partycypują (szczególnie istotne jest to dla studentów oraz doktorantów). Cele obu grup wydają się możliwe do zrealizowania dzięki staraniom organizatorów konferencji naukowych, dla których priorytetem, niezależnie od rodzaju i tematyki spotkania, jest stworzenie przestrzeni do swobodnej wymiany myśli i poglądów między prelegentami i słuchaczami. Organizatorzy często wspierani są w swych działaniach przez sponsorów, którzy w konferencjach upatrują możliwości wypromowania własnego ośrodka, a także podniesienia prestiżu instytucji poprzez współpracę z naukowcami. Dostrzeżenie tych prawidłowości pozwoliło autorom na wyróżnienie ogólnych celów konferencji naukowych. Ich podział został dokonany poprzez wyróżnienie czterech grup zainteresowanych podmiotów.

W ramach podsumowania, listy celów zgrupowano w tabeli (por. tabela 1).

**Tabela 1. Cele konferencji naukowej
z podziałem na grupy zainteresowanych osób/podmiotów**

Cel	Dla prele- gentów	Dla słuchaczy	Dla organiza- torów	Dla sponsorów
<i>Cele naukowo-badawcze</i>				
Prezentacja wyników pracy naukowej	+	–	–	–
Upowszechnianie wiedzy	+	–	+	+
Wskazanie rangi problemu badawczego	+	–	–	–
Zachęcenie do lektury referatu w postaci artykułu	+	–	+	+
Publikacja pracy naukowej	+	+	+	+
Wywołanie dyskusji i wymiany poglądów	+	–	+	+
Stworzenie przestrzeni do omawiania i kontestowania wyników pracy naukowej w grupie naukowców	+	+	+	+
<i>Cele samorozwojowe</i>				
Zapoznanie się z wynikami prac naukowych	+	+	+	+
Rozwój kompetencji narracyjnych	+	+	–	–
Rozwój kompetencji miękkich	+	+	–	–
Poszerzenie wiedzy	+	+	–	–
<i>Cele komunikacyjne</i>				
Nawiązanie lub podtrzymanie kontaktów z innymi naukowcami lub podmiotami	+	+	+	+
Integracja środowiska	+	+	+	+
<i>Cele promocyjne (komercyjne)</i>				
Promocja produktu	–	–	–	+
Promocja jednostki naukowej	+	–	+	+
Promocja podmiotu gospodarczego	+	–	+	+

Źródło: opracowanie M. Antczak, A. Staniszevska, R. Zdaniewicz

Magdalena Gozdek

Uniwersytet Łódzki

Zakład Historii Języka Polskiego

Instytut Filologii Polskiej i Logopedii

e-mail: magdalena.gozdek@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-2440-577X

1.3. Rodzaje i uczestnicy wystąpień naukowych

Pytania badawcze:

- Co to są: konferencja naukowa, kongres, poster, prelegent, prelekcja, referent, seminarium naukowe, symposium, warsztat, webinarium?
- Jakie są formy i rodzaje spotkań naukowych?
- Kim są uczestnicy wystąpień naukowych (prelegenci i słuchacze)?
- Czym charakteryzują się poszczególne rodzaje wystąpień naukowych?



Abstrakt: Celem autorki jest omówienie rodzajów wystąpień naukowych i ich potencjalnych uczestników – zarówno prelegentów, jak i słuchaczy. Na listę trafiło siedem najczęstszych form spotkań naukowych, do których zaliczono: konferencję, kongres, seminarium, sympozjum, szkołę letnią, warsztat oraz webinarium. Każde z tych wydarzeń szczegółowo scharakteryzowano poprzez zamieszczenie definicji, podanie czasu trwania, wskazanie możliwych form realizacji (stacjonarna, hybrydowa, zdalna) oraz typów wystąpienia (referat, poster, wykład tematyczny). Wyjaśniono także różnice pomiędzy biernymi a czynnymi uczestnikami takich spotkań. Przyjrano się również innym rodzajom wystąpień, jakim są przemówienia przedstawicieli nauki w radiu lub telewizji. Przedstawiono pięć typów naukowców występujących w mediach (uwzględniono przy tym rodzaj audycji): naukowiec-popularyzator, naukowiec-komentator, naukowiec-artysta, naukowiec-urzędnik, naukowiec-polityk oraz ich podtypy.

Abstract: The author presents the types of scientific speeches and their potential participants - speakers and audience. Seven most common forms of scientific meetings are discussed, which include a conference, a congress, a seminar, a symposium, a summer school, a workshop, and a webinar. Each of these events is characterized in detail by providing definitions, specifying their durations, indicating the possible forms in which they are held (face-to-face, hybrid, remote), and types of presentations (paper, poster, thematic lecture). Differences between passive and active participants in such meetings are also explained. The chapter also looks at other types of speeches, for example those given by academics on the radio or television. Five types of scientists appearing in the media are presented: scientist-popularizer, scientist-commentator, scientist-artist, scientist-official, scientist-politician and their subtypes.

Spotkania naukowe dają możliwość przedstawienia wyników prowadzonych analiz innym reprezentantom środowiska naukowego bądź ekspertom w danej dziedzinie. Celem takiej prezentacji jest przede wszystkim podzielenie się w gronie naukowym wynikami pracy badawczej, ale również otrzymanie informacji zwrotnej, która ma pomóc w udoskonaleniu i rozwinięciu przedstawianego tematu. Atutem spotkań naukowych jest możliwość poznania prac innych badaczy oraz wymiana spostrzeżeń z naukowcami krajowymi lub zagranicznymi. Ponadto wydarzenia te pozwalają na poznanie nowych metod, technik i narzędzi badawczych. Wielkość i istotność wydarzenia zależna jest w dużej mierze od tematyki spotkania. Zawężony temat przewodni przyciągnie niewielkie grono specjalistów, natomiast szeroki – umożliwi wzięcie udziału badaczom z różnych dyscyplin naukowych, przez co spotkanie nabierze charakteru interdyscyplinarnego.

Aby odpowiedzieć na postawione, szczegółowe pytania badawcze, dotyczące: wyjaśnień terminologicznych pojęć związanych z tematem przewodnim; ustalenia form i rodzajów spotkań naukowych, jak również charakterystyki ich uczestników, wykorzystano metody: bibliograficzną, krytycznej analizy literatury przedmiotu, porównawczą oraz heurystyczną.

Niezależnie od specyfiki wydarzenia, podstawowym założeniem spotkania naukowego jest wymiana myśli i spostrzeżeń pomiędzy badaczami reprezentującymi różne ośrodki akademickie (Carpi, Egger, 2011).

Formy spotkań naukowych

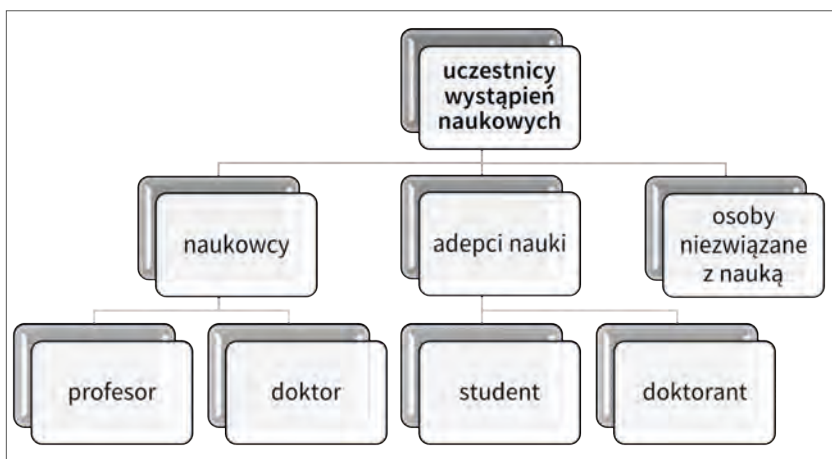
Do najczęstszych form spotkań naukowych należą: konferencja, seminarium, kongres, symposium, warsztat, webinarium oraz szkoła letnia (por. ilustracja 5; Adamska, Lisowska, 2015; Krasieńska, 2016; Wasylczyk, 2017; Caban-Piaskowska, Chmielewski, 2020; Szajda, 2020; Jówko, 2021; Kapała, 2021; Zagożdżon, 2021). W każdym z wymienionych wydarzeń biorą udział dwa typy uczestników – czynny i bierny. Uczestnikiem czynnym jest przeważnie naukowiec – doświadczony (profesor, doktor) lub początkujący (doktorant, student), który zabiera głos w celu zaprezentowania własnych dokonań naukowych. Taki uczestnik określany jest najczęściej mianem prelegenta bądź referenta. „Prelegent” to „osoba, która wygłasza prelekcję” (Żmigrodzki red. nauk., 2004d), czyli „odczyt, wykład o charakterze popularnonaukowym, przeznaczony dla szerokiego grona słuchaczy, dotyczący wybranego zagadnienia lub określonej dziedziny nauk” (Markowski, Pawelec, 2002, s. 605). „Referent” natomiast to „osoba, która referuje – wygłasza publicznie lub przedstawia w formie pisemnej opracowanie jakiegoś zagadnienia” (Żmigrodzki red. nauk., 2004f).



Ilustracja 5. Formy spotkań naukowych

Źródło: opracowanie M. Gozdek na podst. prac: Adamska i Lisowska, 2015; Krasińska, 2016; Wasylczyk, 2017; Stec, 2019; Caban-Piaskowska i Chmielewski, 2020; Szajda, 2020; Jówko, 2021; Kapła, 2021; Zagożdżon, 2021

Zdaniem Mirosława Karwata „przez uczestnictwo możemy rozumieć: przynależność, bycie elementem jakiejś całości i dopełnieniem w jej ramach dla innych elementów, ale i podleganie oddziaływaniom i wpływom innych, a także własne działanie” (Karwat, 2017, s. 65). Z tego względu aktywny rodzaj uczestnictwa ma dwie strony – czynną, gdyż prelegent sam inicjuje oddziaływanie na odbiorcę i bierną, ponieważ sam ulega wpływom innych referentów (Karwat, 2017, s. 66). Uczestnikiem biernym spotkania naukowego może być zatem zarówno naukowiec, jak i osoba niezwiązana z nauką, np. przedstawiciel instytucji kultury, władz miasta, członek rodziny prelegenta czy osoba odpowiedzialna za promocję wydarzenia (por. ilustracja 6). Zależnie od rodzaju spotkania uczestnicy ci mogą być poproszeni o zabranie głosu. Dzieje się tak często na przykład podczas jubileuszów pracy naukowej, na które zapraszani są członkowie rodziny i istotne osoby związane z jubilatą – przedstawiciele władz (prezydent miasta, marszałek województwa, burmistrz itd.), dyrektorzy bibliotek, prezesi towarzystw kulturalnych, redaktorzy naczelni pism, poeci itp. (Maguś, 2011, s. 189–190; Kalisz, 2021, s. 56). Warto wspomnieć, że każdy bierny uczestnik spotkania naukowego ma możliwość wzięcia udziału w dyskusji, która odbywa się po wystąpieniach prelegentów.



Ilustracja 6. Uczestnicy wystąpień naukowych

Źródło: opracowanie M. Gozdek na podst.: Wasylczyk, 2017

W świecie nauki najczęstszą okazją do zaprezentowania własnych badań są konferencje naukowe (ang. *scientific conferences*). Według definicji zamieszczonej w *Wielkim słowniku języka polskiego* „konferencja naukowa” to „spotkanie przedstawicieli jakichś instytucji lub organizacji w celu omówienia określonych zagadnień” (Żmigrodzki red. nauk., 2004a). Wydarzenie to ma charakter jednorazowy bądź cykliczny i trwa zazwyczaj od jednego do trzech dni. Ze względu na zasięg konferencji można wyróżnić konferencje krajowe, które skupiają badaczy pochodzących z jednego państwa oraz konferencje międzynarodowe, na które zapraszani są również prelegenci z innych krajów. Forma organizacji tego spotkania naukowego może być stacjonarna, hybrydowa lub całkowicie zdalna (Jalongo, Machado, 2016, s. 105). Zależnie od rodzaju konferencji referentem może być zarówno osoba z wieloletnim doświadczeniem w pracy naukowej (profesor, doktor), jak również adept nauki (doktorant, student¹). Podobna rozbieżność dotyczy słuchaczy wypowiedzi. Na konferencjach mamy zazwyczaj do czynienia z widownią mieszaną, skupiającą jednocześnie doświadczonych naukowców zaznajomionych z tematyką i studentów dopiero zdobywających wiedzę (por. ilustracja 6; Wasylczyk, 2017, s. 46). Sporadycznie słuchaczem może być także osoba niezwiązana z nauką – osoba pracująca w instytucji kultury, członek rodziny prelegenta lub osoba odpowiedzialna za promocję wydarzenia, członek stowarzyszenia

1 Z myślą o przyszłych naukowcach organizowane są konferencje studencko-doktoranckie, na których młodzi badacze mają możliwość nabycia doświadczenia w prezentowaniu wyników swoich prac naukowych (Laskowska, 2004, s. 131).

czy przedstawiciel władz. W związku z tym czynny uczestnik konferencji podczas opracowywania referatu² powinien zadać sobie podstawowe pytanie: kim będą jego słuchacze? Czy będą to osoby z jego dziedziny, które są zainteresowane referowanym tematem, czy może będą to osoby reprezentujące inną dyscyplinę naukową, dla których prezentowane treści będą zupełnie nowe. Z pierwszym rodzajem odbiorcy spotkamy się zazwyczaj na konferencji specjalistycznej, zawężonej tematycznie. Drugi typ słuchacza będzie częstszy na konferencji interdyscyplinarnej, skupiającej badaczy z różnych dyscyplin, a nawet dziedzin. W związku z tym wystąpienia można podzielić na „a) zorientowane na określonego, jasno zidentyfikowanego odbiorcę, adresowane do audytorium rozpoznanego, specyficznego” i „b) niezorientowane na określonego odbiorcę bez jasno sprecyzowanego adresata, adresowane do zbiorowości poniekąd anonimowej, bliżej nierozpoznanej” (Przybylska, 2014, s. 12).

Najtrudniejszym zadaniem, przed jakim każdorazowo musi stanąć referent, jest dostosowanie prezentowanych treści do poziomu wiedzy odbiorców (Wasylczyk, 2017, s. 46). Prelegent powinien uwzględnić liczebność odbiorców, ich wiek, wykształcenie, miejsce, w którym organizowana jest konferencja i przewidziany czas trwania wystąpienia (Pajęcki, 2016, s. 34). Istotny jest również sposób przygotowania prezentacji multimedialnej. Profesjonalnie przygotowana prezentacja potrafi skutecznie przyciągnąć zainteresowanie słuchaczy, natomiast nienajlepsza – wpływa na utratę zainteresowania widowni (zob. rozdział 2.2. *Prezentacje naukowe: planowanie i realizacja*). Końcowy sukces wystąpienia prelegenta zależy także od umiejętności radzenia sobie ze stresem oraz posiadanych zdolności komunikacyjnych (Pajęcki, 2016, s. 33–34).

W ostatnich latach oprócz tradycyjnego referatu czynni uczestnicy konferencji często decydują się na przedstawienie wyników badań w formie plakatu naukowego, określanego w żargonie jako poster (nazwa zaczerpnięta z języka angielskiego), który mieści w sobie tekst i grafikę (Krasińska, 2016, s. 69). W *Wielkim słowniku języka polskiego* zdefiniowano „poster” jako „powielony obraz zdjęcia, dzieła plastycznego, schematu lub czegoś innego, wydrukowany w dużym formacie, służący do umieszczania w jakiś miejscach w celach dekoracyjnych lub informacyjnych” (Żmigrodzki red. nauk., 2004c). Podstawowym „zadaniem tego komunikatu jest zaprezentowanie treści badawczych – szczegółowo opisanych w referacie lub artykule – w sposób jak najbardziej atrakcyjny, żeby przyciągnąć uwagę uczestników sesji posterowej” (Caban-Piaskowska, Chmielewski, 2020, s. 457). Zdarza się, że na konferencjach wystąpienia te nie wymagają obecności autora (Wasylczyk, 2017, s. 171), dlatego istotne jest, aby

2 „Referat” definiowany jest jako „opracowanie jakiegoś zagadnienia, wygłaszane publicznie lub przedstawiane w formie pisemnej” (Żmigrodzki red. nauk., 2004e).

plakat skonstruowany był w sposób przystępny, ułatwiający zrozumienie przedstawianych treści. Niewłaściwie przygotowany poster może przyczynić się do negatywnego odbioru efektów badań (Caban-Piaskowska, Chmielewski, 2020, s. 457). Prelegenci decydujący się na plakat naukowy stają więc przed niemałym wyzwaniem, aby przedstawić wyniki swojej pracy w sposób zwięzły, komunikatywny i jednocześnie atrakcyjny wizualnie. Czas trwania sesji posterowej mieści się przeważnie w przedziale od 75 do 180 minut. Czynnikiem ten zależy od organizatorów wydarzenia, podobnie jak ułożenie takiej sesji w programie konferencji (Jalongo, Machado, 2016, s. 73).

11 ⁰⁰	Rozpoczęcie Seminarium
11 ⁰⁵ – 11 ⁴⁵	Problemy proteomiki i metaanaliza danych <u>J. Silberring</u> , A. Bodzoń-Kulakowska, K. Kulakowski, P. Suder
11 ⁴⁵ – 12 ³⁰	Konfokalna rentgenowska mikroskopia fluorescencyjna D. Węgrzynek
12 ³⁰ – 13 ³⁰	Sesja posterowa
13 ³⁰ – 14 ¹⁵	Systemy Lab-on-Chip dla bioanalitiky i diagnostyki medycznej <u>Z. Brzózka</u> , E. Jędrzych, R. Kwapiszewski, K. Ziółkowska, K. Żukowski
14 ¹⁵ – 15 ⁰⁰	Aspekty strukturalne i spektroskopia jonów lantanowców w kryształach wanadianów W. Ryba-Romanowski
15 ⁰⁰ – 17 ⁰⁰	Sesja posterowa

Ilustracja 7. Przykładowe ułożenie sesji posterowych w programie seminarium

Źródło: Połowniak et al., 2011

Sesja posterowa odbywa się również w ramach seminarium naukowego (ang. *scientific seminar*), które definiowane jest jako „zebranie specjalistów oraz innych osób zainteresowanych jakąś tematyką, połączone z referatami i dyskusjami” (Żmigrodzki red. nauk., 2004g). Seminarium jest wydarzeniem przeważnie jednodniowym, sporadycznie dwudniowym, o charakterze jednorazowym bądź cyklicznym (Nowicki, 2011, s. 273; Małyśa-Sulińska, 2020, s. 185). Spotkania dwudniowe potrafią zgromadzić nawet kilkuset badaczy z kraju i – w przypadku seminariów międzynarodowych – ze świata (Kuros-Kowalska, 2014, s. 175). Jak można zauważyć na grafice (por. ilustracja 7), w programie seminarium niekiedy znajduje się więcej niż jedna sesja plakatowa. Ten rodzaj prezentacji wraz z panelami dyskusyjnymi odgrywa na wielu seminariach kluczową

1 rolę, co potwierdzają słowa zamieszczone w jednym ze sprawozdań poseminaryjnych:

Rozmowy toczone przy plakatach nie przypominały kurtuazyjnej wymiany uprzejmości. Były to raczej dociekliwe analizy, które problematyzowały przedstawione propozycje, wzbogacały je i naświetlały z innej perspektywy. Skłaniały do refleksji zarówno autorów plakatu, jak i oglądających zaprezentowany na nim pomysł, prowadząc w wielu przypadkach do przekonstruowania pierwotnej koncepcji badawczej (Szyling, 2017, s. 219).

Oprócz sesji plakatowych uczestnicy tej formy spotkania naukowego mają możliwość wysłuchania kilku wykładów tematycznych, których autorami są cenieni naukowcy lub praktycy w danej dziedzinie (Szyling, 2017, s. 218; Utracka, 2020, s. 7). W wielu seminariach aktywnie uczestniczą osoby niezwiązane ze środowiskiem akademickim, m.in. eksperci czy pracownicy szkół lub instytucji kultury itp. Organizatorzy zapraszają gości zewnętrznych w celu zbadania związków pomiędzy teorią a praktyką. Przykładem może być Ogólnopolskie Seminarium Naukowe *Wokół pytań o naukowy status dydaktyk szczegółowych*, podczas którego uczestnicy zastanawiali się nad powiązaniem „osiągnięć metodycznych oraz poszukiwań badawczych z naukowym dorobkiem dydaktyki ogólnej i pedagogiki” (Szyling, 2017, s. 218). Taka forma spotkania naukowego jest chętnie wybierana przez adeptów nauki, dla których seminarium jest okazją do wymiany spostrzeżeń, myśli i wniosków (Utracka, 2020, s. 7). W programie seminarium, oprócz sesji plakatowych i wykładów, pojawiają się również atrakcje w postaci konkursów z nagrodami. Najczęściej są to różnego rodzaju łamigłówki oraz gry miejskie (Utracka, 2020, s. 7, 9).

Innym rodzajem spotkania naukowego, na którym prelegent ma możliwość zaprezentowania własnych badań jest kongres (ang. *congress*). Z definicji zamieszczonej w *Wielkim słowniku języka polskiego* dowiadujemy się, że „kongres” to „zjazd przedstawicieli określonej grupy albo organizacji społecznej lub politycznej, w czasie którego dyskutuje się o najważniejszych problemach związanych z zakresem działania tej grupy lub organizacji” (Żmigrodzki red. nauk., 2004b). Wydarzenie to może odbywać się w różnych formach: stacjonarnej, hybrydowej³ oraz całkowicie wirtualnej (Jówko, 2021, s. 141; Kapała, 2021, s. 367; Łętowska, 2022). Kongres – podobnie jak konferencja i seminarium naukowe – może być organizowany cyklicznie lub być jednorazową inicjatywą o charakterze

3 W formie hybrydowej wydarzenie odbywa się stacjonarnie w wybranym przez organizatorów miejscu, ale część wystąpień prelegentów ma miejsce za pośrednictwem łączy internetowych.

krajowym lub międzynarodowym (Kapała, 2021, s. 367; Krochmal, 2021, s. 448). Niezależnie od wiodącej tematyki, cechą charakterystyczną wielu kongresów jest „wieloaspektowość poruszanych wątków badawczych oraz wielodyscyplinarność debaty naukowej” (Krochmal, 2021, s. 448). Podczas kongresu uczestnicy wydarzenia oprócz wysłuchania tradycyjnych referatów, mogą także wziąć udział w sesjach posterowych, wykładach edukacyjnych czy warsztatach (Kapała, 2021, s. 368; Łętowska, 2022, s. 65). Na niektórych zjazdach oferowana jest ponadto możliwość konsultacji z ekspertami w danej dziedzinie (Kapała, 2021, s. 369). Prelegentami są z jednej strony naukowcy, adepci nauki⁴, z drugiej zaś specjaliści niezwiązani z nauką, np. w przypadku Kongresu Archiwów Społecznych byli to pracownicy archiwów państwowych, muzeów, bibliotek oraz pasjonaci historii lokalnej (Kapała, 2021, s. 367). Dobór referentów jest ściśle związany z tematyką kongresu, co odróżnia tę formę spotkania naukowego od omawianej wcześniej konferencji. Dodatkową różnicą jest także liczba referentów. Kongres potrafi zgromadzić nawet kilkaset uczestników z kraju i ze świata (Kapała, 2021, s. 369). Konferencja natomiast jest imprezą skromniejszych wymiarów, na której występuje przeważnie kilkudziesięciu prelegentów. Z tego względu czas trwania kongresu wynosi zazwyczaj trzy dni, a niekiedy planowany jest nawet na sześć dni (Drabik-Podgórna, 2014, s. 168).

Wydarzeniem o odmiennej specyfice jest „symposium” (ang. *symposium*) definiowane jako „spotkanie specjalistów poświęcone jednemu tematowi” (Żmigrodzki red. nauk., 2004h). Podobnie jak omówione wcześniej formy spotkań naukowych może odbywać się jednorazowo bądź cyklicznie (Adamska, Lisowska, 2015, s. 210), niekiedy nawet dwa razy w roku – zimą i wiosną (Romaniuk, 2016, s. 122), w formie stacjonarnej lub zdalnej (Openkowski, 2021, s. 207). Czas trwania symposium zależy jest od organizatorów (przeważnie obrady trwają jeden lub dwa dni). Uczestnikami są osoby zajmujące się w życiu zawodowym zagadnieniami związanymi z tematyką zjazdu. Będą to więc zarówno przedstawiciele nauki, np. wykładowcy uniwersyteccy, jak i osoby niezwiązane z nauką, np. dyrektorzy i pracownicy archiwów, instytutów czy ministerstw (Adamska, Lisowska, 2015, s. 209). W symposium ogólnopolskim uczestnikami zjazdu będą jedynie osoby z kraju, natomiast w symposium międzynarodowym udział wezmą również eksperci z zagranicy (Romaniuk, 2016, s. 122). Tradycyjna forma symposium składa się z sesji tematycznych⁵, na których nieliczni prelegenci przedstawiają wyniki prowadzonych badań oraz dzielą się

4 Dla młodych badaczy organizowane są często odrębne kongresy. Przykładem takiej inicjatywy może być interdyscyplinarny Kongres Ekonomicznych i Ekologicznych Kół Studenckich (Markiewicz, Szmelter, 2021, s. 7–8).

5 Sesja tematyczna trwa przeważnie 90 minut (Jalongo, Machado, 2016, s. 96).

pomysłami bądź wątpliwościami związanymi z tematyką wydarzenia (Jalongo, Machado, 2016, s. 95). Po każdej sesji odbywa się dyskusja, w trakcie której słuchacze mogą zadawać prelegentom pytania (Romaniuk, 2016, s. 122). W programach niektórych sympozjów przewidziane są także sesje plakatowe (Janeczek, Szełęg, Szopa, 2015, s. 1438). Podsumowanie wszystkich obrad odbywa się na dyskusji panelowej (Adamska, Lisowska, 2015, s. 214). Obranie takiej formuły wydarzenia możliwe jest za sprawą zawężonej tematyki spotkania, co odróżnia symposium od konferencji czy kongresu. W przypadku sympozjów organizowanych dla kilkuset uczestników, konieczne jest wydzielenie sekcji tematycznych, które poświęcone są różnym zagadnieniom szczegółowym związanym z ogólnie sformułowanym tematem przewodnim (Romaniuk, 2016, s. 122).

Sympozja z zakresu nauk przyrodniczych za sprawą połączenia tradycyjnych wystąpień prelegentów z badaniami terenowymi, często przypominają warsztaty naukowe. W programie wydarzenia pierwszeństwo mają wtedy sesje referatowe, po których uczestnicy wyruszają w teren, aby zweryfikować ustalenia dokonane podczas obrad (Miłaczewska, 2013, s. 77–79). Tradycyjne „warsztaty naukowe” (ang. *scientific workshops*) to „ogół zajęć, których celem jest pogłębianie wiedzy i doskonalenie określonych umiejętności” (Żmigrodzki red. nauk., 2004i). Realizacja wspomnianych celów odbywa się za sprawą sesji referatowych oraz sesji terenowych⁶ (Świdarska, 2004, s. 836; Zagożdżon, 2021, s. 60). Słuchacze poprzez uczestnictwo w sesjach referatowych pogłębiają swoją wiedzę teoretyczną związaną z tematem przewodnim spotkania. Uczestnictwo w sesjach terenowych daje zebranych badaczom możliwość bezpośredniego zapoznania się z omawianymi zagadnieniami poprzez wspólne prowadzenie badań i udział w szkoleniach (Tończyk, 2006, s. 13). Nie zawsze jednak warsztatom towarzyszą badania terenowe. Zdarza się, że spotkanie ma na celu przede wszystkim omówienie treści teoretycznych. W takich przypadkach słuchacze warsztatów mogą jedynie wysłuchać wystąpień prelegentów i wziąć udział w dyskusji (Michel, 2016, s. 149–152). Po zakończeniu zjazdu uczestnicy otrzymują dyplomy potwierdzające udział w warsztatach oraz materiały pomocnicze związane z tematyką spotkania (Sosak-Świdarska, 2004, s. 836). Warto nadmienić, że warsztaty mogą mieć zarówno formę krajową, jak i międzynarodową. Drugi typ zakłada wymianę spostrzeżeń i doświadczeń naukowych z badaczami pochodzącymi z różnych krajów (Pawłowska, 2013, s. 8; Michel, 2016, s. 149). Referentami podczas warsztatów są zazwyczaj doświadczeni naukowcy i/ lub adepci nauki. Zależnie od tematyki zjazdu uczestnicy mogą również wysłuchać wystąpień prelegentów niezwiązanych ze środowiskiem

6 Niekiedy obrady prowadzone są w kilku sekcjach tematycznych (Pawłowska, 2013, s. 4).

akademickim, np. podczas Piątych Międzynarodowych Warsztatów Naukowych pt. *Współczesne problemy bibliotek w społeczeństwie informacyjnym* referentami byli dyrektorzy i pracownicy bibliotek (Pawłowska, 2013, s. 1). Dobór referentów jest zatem ściśle powiązany z tematyką spotkania.

Nowoczesną formą warsztatu jest „webinarium” (ang. *webinar*) definiowane jako „spotkanie odbywane w komunikacji internetowej, służące szkoleniom, seminariom i innym formom nauki lub pracy wymagającym obustronnej komunikacji między osobą prowadzącą spotkanie a uczestnikami” (Żmigrodzki red. nauk., 2004j). Forma ta zyskała uznanie w ostatnich latach. Nazwa „webinarium” stanowi neologizm stworzony z połączenia słów *web* oraz *seminarium* (Szczepaniak, 2016, s. 62). Synonimicznie tę formę spotkania naukowego określa się jako wideokonferencję naukową⁷ (Piskorska, 2020, s. 123). Uczestnikami webinarium mogą być z jednej strony reprezentanci środowiska akademickiego, z drugiej zaś przedstawiciele instytucji rządowych, pozarządowych lub instytucji kultury (Piskorska, 2020, s. 123). Liczba uczestników webinarium zależy od celu spotkania. W związku z tym można wyróżnić webinaria nastawione na udział dużego grona słuchaczy oraz webinaria teoretyczno-praktyczne nastawione na debatę, w których uczestniczy niewielka liczba osób. W pierwszym typie spotkania uczestnicy przede wszystkim słuchają wystąpień prelegentów i wypełniają ankiety. Drugi typ spotkania charakteryzuje się aktywnym udziałem uczestników, którzy słuchają części teoretycznej, a następnie mają możliwość sprawdzenia nabytej wiedzy w części praktycznej bądź wzięcia udziału w dyskusji z ekspertami. Webinaria naukowe prowadzone są przez specjalistów w danym temacie, np. przedstawicieli ośrodków badawczych lub instytucji kultury (Piskorska, 2020, s. 123–124; Szajda, 2020, s. 175). Istotną częścią takich spotkań są dyskusje, podczas których uczestnicy wymieniają doświadczenia związane z danym zagadnieniem, np. podczas webinarium Polskiego Towarzystwa Historii Mówionej badacze dzielili się refleksjami dotyczącymi gromadzenia materiałów głosowych w czasie pandemii oraz prowadzenia zajęć akademickich z historii mówionej (Szajda, 2020, s. 175–176). Niektóre wideokonferencje zakładają jedynie debatę zaproszonych gości, której przysłuchują się pozostali uczestnicy webinarium. Prelegenci uczestniczą wtedy w tematycznych dyskusjach panelowych, na których dzielą się swoją wiedzą i spostrzeżeniami związanymi z tematyką spotkania oraz odpowiadają na pytania słuchaczy (Piskorska, 2020, s. 123–125). Warto zauważyć, że istnieją webinaria otwarte, w których bezpłatnie

⁷ Spotyka się również określenia *webcast*, *web-spotkanie*, *web-transmisja*, *web-konferencja*, *spotkanie online* lub *warsztaty online*. Zdaniem Jolanty Szczepaniak terminy te, pomimo że używane są w odniesieniu do podobnej formy edukacyjnej aktywności w internecie, nie powinny być utożsamiane z nazwą *webinarium* (Szczepaniak, 2016, s. 62).

1
możne uczestniczyć każdy chętny oraz webinaria zamknięte, wymagające zaproszenia przez organizatorów lub wniesienia opłaty (Szczepaniak, 2016, s. 62).

Do rodzajów spotkań naukowych warto dodać jeszcze „szkołę letnią” (ang. *summer school*). Spotkanie to trwa od kilku do nawet kilkunastu dni w wyznaczonej przez organizatorów lokalizacji (Dyrda, 1999, s. 92; Stec, 2019, s. 173). Czasem przybiera formę wycieczki, podczas której uczestnicy zapoznają się z wybranym zagadnieniem, np. szkoła letnia studentów architektury odbyła się w formie dwutygodniowego wyjazdu „szlakiem polskiej architektury historycznej i współczesnej” (Stec, 2019, s. 173). Celem organizacji szkoły letniej może być zarówno zapoznanie uczestników z danym zagadnieniem, jak i poznanie nowych metod badawczych czy wymiana doświadczeń pomiędzy kadrą profesorską a młodymi pracownikami naukowymi. Dwa ostatnie cele realizowane są poprzez wykłady, dyskusje panelowe, seminaria metodologiczne oraz konsultacje z profesorami, które odbywają się podczas kilkudniowego wyjazdu (Dyrda, 1999, s. 92). Młodzi badacze mają ponadto możliwość wysłuchania wystąpień wybitnych naukowców specjalizujących się w zagadnieniach związanych z tematyką szkoły letniej (Guzowski, Łozowski, 2019, s. 437). Organizowane są również specjalnie wyznaczone sesje, podczas których doktoranci biorący udział w wyjeździe proszeni są o 15-minutowe wystąpienia poświęcone ich rozprawom doktorskim. Prezentacje te są następnie komentowane przez doświadczonych uczonych. Dzięki temu młodzi badacze poznają mocne strony prowadzonych badań oraz dowiadują się, które elementy wymagają jeszcze dopracowania (Guzowski, Łozowski, 2019, s. 438). Organizatorzy większości szkół letnich zapewniają uczestnikom dodatkowe atrakcje w postaci zwiedzania zabytków, wyjść na spektakle teatralne lub do filharmonii (Dyrda, 1999, s. 95; Stec, 2019, s. 180).

Odmienną specyfikę od wystąpień w ramach tradycyjnych form spotkań naukowych mają przemówienia przedstawicieli nauki wygłaszane w radiu bądź telewizji. Naukowcy zapraszani do mediów dzielą się swoimi przemyśleniami, komentują bieżące wydarzenia lub też odpowiadają na pytania redaktorów i słuchaczy. Niekiedy również dokonują oceny własnej pracy naukowej⁸ (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 127). Istotną różnicą pomiędzy prezentacją wygłaszaną na konferencji, kongresie bądź sympozjum jest określenie odbiorcy komunikatu. Podczas wymienionych wydarzeń naukowych słuchacz jest obecny fizycznie na sali obrad lub słucha wystąpienia za pomocą łączy internetowych (dotyczy spotkań organizowanych w formie zdalnej bądź hybrydowej). W mediach odbiorca

8 Wypowiedzi te określane są jako autonarracyjne (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 127).

komunikatu jest zbiorowy, przez co prelegent nie wie, kto jest odbiorcą jego wypowiedzi i co o niej sądzi.

Jedną z najczęściej spotykanych form medialnych, w których udział biorą przedstawiciele nauki, są tematyczne audycje radiowe. Najstarsza audycja edukacyjno-popularyzatorska o nazwie *Wykłady Powszechne* odbyła się w 1926 roku na antenie Polskiego Radia. Duże zainteresowanie programem sprawiło, że „zaczęto dostrzegać potencjał radia w popularyzacji wiedzy” (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 121). Poprzez zaproszenie specjalisty w danej dziedzinie zwiększa się atrakcyjność, wiarygodność oraz prestiż audycji (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 120). Najczęstszymi gośćmi są naukowcy, którzy według badań⁹ uznawani są za osoby mądre (56%)¹⁰, pracowite (45%), ciekawe świata (35%), cierpliwe (35%) oraz uparte (24%)¹¹. Wymienione cechy przejawiają się w stylu wypowiedzi przedstawicieli nauki, w sposobie prowadzenia narracji oraz w wartościowaniu zawartym w akcencie, intonacji, skali, wysokości i natężeniu głosu (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 127).

Mirosława Wielopolska-Szymura analizując audycje radiowe¹² opracowała typologię funkcjonalną naukowców występujących w radiu. Zależnie od rodzaju audycji, badaczka wyróżniła pięć typów przedstawicieli nauki: w audycjach popularnoedukacyjnych i naukowych występuje naukowiec-popularyzator, a w audycjach informacyjnych lub publicystycznych przemawia naukowiec-komentator, naukowiec-artysta, naukowiec-urzędnik oraz naukowiec-polityk (por. ilustracja 8).

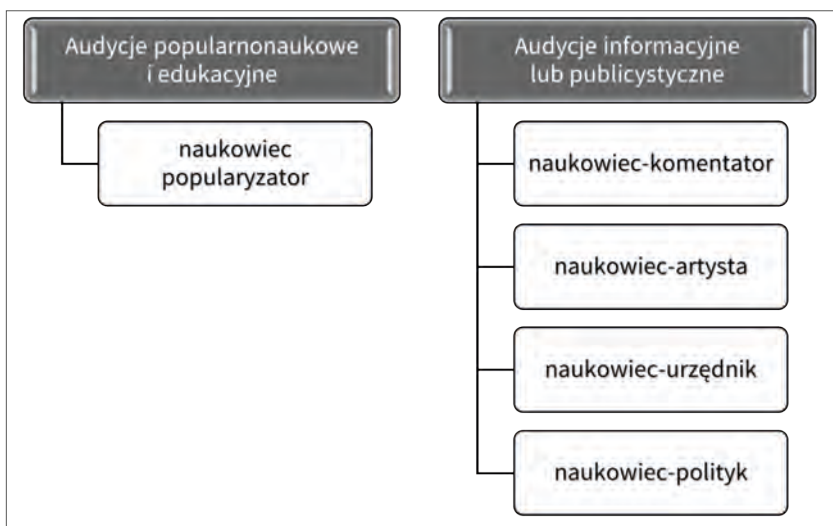
Pierwszy rodzaj badacza zapraszany jest do udziału w programach, których celem jest popularyzacja nauki. Podczas audycji naukowiec-popularyzator opowiada o dokonaniach naukowych (swoich lub cudzych) w dyscyplinie, w której się specjalizuje (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 136).

9 Badania były prowadzone przez MillwardBrown SMG/KRC na potrzeby Festiwalu Nauki w Warszawie, który odbył się w 2008 roku. Celem ankiety było ukazanie obrazu polskiej nauki, wizerunku naukowca oraz postaw społecznych wobec wspomnianych zagadnień.

10 Procentowy udział odpowiedzi udzielonych w ankiecie.

11 Pośród charakterystycznych cech badacza wymienia się również: nowoczesność, otwartość na świat, ostrożność, uczciwość, rzadziej: egoizm, naiwność, prawdopodobność, przyjacielskość, serdeczność czy staroświeckość (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 120).

12 Badaczka przeanalizowała dwa typy programów nadawanych w „Polskim Radiu” w latach 2016–2017 – pierwszym rodzajem były audycje popularyzujące naukę z udziałem zaproszonych naukowców. Autorka zbadała następujące programy: *Eureka* (16 odcinków), *Skarbiec Nauki Polskiej* (10 odcinków), *Pytania z kosmosu* (12 odcinków). Drugim rodzajem były programy „z innych cykli radiowych, wyodrębnione w oparciu o wcześniejsze badania ramówkowe nad radiem publicznym” (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 126): *Zagadkowa niedziela*, *Salon polityczny Trójki*, *Sygnaty dnia*, *Gość Dwójki* oraz komentarze słuchaczy.



Ilustracja 8. Typologia funkcjonalna naukowców występujących w radiu

Źródło: opracowanie M. Gozdek na podst.: Wielopolska-Szymura, 2021

Odmienne typy naukowca zapraszany jest do audycji informacyjnych i publicystycznych. Wielopolska-Szymura wyróżniła tu, jak wspomniano powyżej, m.in. naukowca-komentatora, który w programie radiowym omawia aktualne wydarzenia kulturalne bądź społeczno-polityczne. Zależnie od specjalizacji naukowej badaczka wskazała następujące podtypy naukowca-komentatora: naukowiec-antropolog, naukowiec-ekonomista, naukowiec-etnolog, naukowiec-krytyk sztuki, naukowiec-lekarz, naukowiec-politolog, naukowiec-prawnik, naukowiec-psycholog, naukowiec-socjolog, naukowiec-wojskowy itd. (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 136). Drugi główny typ przedstawiciela świata nauki, który występuje w audycjach informacyjnych i publicystycznych to naukowiec-artysta. Taki przedstawiciel nauki łączy pracę naukową (najczęściej na uczelni artystycznej, np. muzycznej lub sztuk pięknych) z działalnością twórczą. Na antenie badacz ten proszony jest o zaprezentowanie własnego dorobku lub o komentarz dotyczący bieżących wydarzeń artystycznych (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 136). Kolejny wyróżniony typ naukowca to naukowiec-urzędnik. Taki przedstawiciel nauki zapraszany jest do radia w związku z zajmowanym stanowiskiem urzędniczym. Przykładowo będzie to „generalny (lub wojewódzki) konserwator zabytków, dyrektor instytucji kulturalnej, urzędnik np. Instytutu Pamięci Narodowej, rektor wyższej uczelni, przedstawiciel zrzeszenia uniwersyteckiego itp.” (Wielo-

polska-Szymura, 2021, s. 136). Ostatni typ naukowca to naukowiec-polityk. Badacz ten poza pracą naukową jest działaczem partii politycznej lub członkiem rady ministrów. Może to być zatem minister, poseł lub senator. Dwa ostatnie typy przedstawicieli nauki istotnie różnią się od pozostałych, przemawiając bowiem w radiu nie opowiadają o swoich dokonaniach naukowych, ani nie wyrażają własnej opinii na dany temat, lecz reprezentują „stanowisko organu władzy publicznej, urzędu albo ugrupowania politycznego” (Wielopolska-Szymura, 2021, s. 137).

Przedstawioną typologię naukowców zapraszanych do audycji radiowych można odnieść również do wystąpień przedstawicieli nauki wygłaszanych w telewizji. Miejsce badacza w ramach dyskursu medialnego zależne jest od modelu funkcjonowania telewizji. Badacze wyróżniają dwa podstawowe typy telewizji: paleotelewizja oraz neotelewizja. Paleotelewizja jest modelem starszym, charakterystycznym dla początkowej fazy rozwoju telewizji. W modelu tym widoczna jest „wyraźna hierarchizacja ról: media (nauczyciel) – odbiorca (uczeń)” (Szpunar, 2015, s. 293). Neotelewizja natomiast jest współczesnym modelem telewizji, w którym obserwuje się odejście od eksperckiej i dydaktycznej roli prowadzącego na rzecz lepszego kontaktu z widzem (Szpunar, 2015, s. 294). Odmienną rolę naukowca w obu fazach rozwoju telewizji właściwie oddaje cytat:

[...] w fazie paleotelewizji, by móc zaistnieć w tym medium, trzeba było wykazać się odpowiednimi kompetencjami. Naukowcy, specjaliści zapraszani do programów telewizyjnych pełnili w nich funkcję mentorską, wyjaśniającą, odgrywając rolę dominującą wobec dziennikarza. Epoka neotelewizji, odwołująca się do zaangażowania widza i zatrzymania jego uwagi za wszelką cenę, relację tę odwróciła. Naukowiec traktowany jest dzisiaj instrumentalnie, nierzadko wręcz służebnie wobec dziennikarza (Szpunar, 2015, s. 295).

Eksperska rola badacza widoczna jest dziś w programach informacyjnych, do których – zależnie od omawianego tematu – zaprasza się przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Najczęściej w programach tych wypowiadają się dwa rodzaje naukowców: naukowiec-komentator oraz naukowiec-polityk. Można spotkać się z opinią, że takie przemówienia w radiu lub telewizji „mogą być pomocne w budowaniu marki osobistej pracownika naukowego, zwiększaniu jego rozpoznawalności czy podnoszeniu prestiżu” (Feldy, 2014, s. 23). Z tego względu wystąpienia te są równie istotne jak tradycyjne prezentacje wygłaszane podczas spotkań naukowych.

Charakterystykę poszczególnych form spotkań naukowych, stanowiącą podsumowanie artykułu, przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Formy spotkań naukowych i ich elementy charakterystyczne

Formy spotkań naukowych	Elementy charakterystyczne					
	czas trwania	prelegenci	odbiorcy	charakter wydarzenia	zasięg	forma organizacji
Konferencja	zazwyczaj od jednego do trzech dni	naukowcy, adepci nauki	naukowcy, osoby nie związane z nauką	jednorazowy, cykliczny	krajowy, międzynarodowy	stacjonarna, hybrydowa, zdalna
Seminarium	przeważnie jednodniowe, sporadycznie dwudniowe	naukowcy, eksperci z danej dziedziny, adepci nauki	naukowcy, osoby nie związane z nauką	jednorazowy, cykliczny	krajowy, międzynarodowy	przeważnie stacjonarna
Kongres	zazwyczaj trzy dni	naukowcy, adepci nauki, specjaliści niezwiązani z nauką	naukowcy, osoby nie związane z nauką	jednorazowy, cykliczny	krajowy, międzynarodowy	stacjonarna, hybrydowa, zdalna
Symposium	przeważnie jednodniowe lub dwudniowe	naukowcy, adepci nauki, osoby niezwiązane z nauką	naukowcy, osoby nie związane z nauką	jednorazowy, cykliczny	krajowy, międzynarodowy	stacjonarna, zdalna
Warsztat	zazwyczaj dwa dni	naukowcy, adepci nauki, rzadko osoby niezwiązane z nauką	naukowcy, osoby nie związane z nauką	jednorazowy, cykliczny	krajowy, międzynarodowy	przeważnie stacjonarna
Webinarium	jednodniowe	naukowcy lub eksperci w danej dziedzinie	naukowcy, osoby nie związane z nauką	jednorazowy, cykliczny	krajowy, międzynarodowy	zdalna
Szkoła letnia	kilka czasem kilkanaście dni	naukowcy, adepci nauki	naukowcy, adepci nauki	jednorazowy, cykliczny	krajowy, międzynarodowy	stacjonarna

Źródło: opracowanie M. Gozdek

Spotkania naukowe dają badaczom możliwość podzielenia się wynikami prowadzonych analiz, poznania opinii innych uczonych o przedstawianym temacie oraz umożliwiają zapoznanie się z najnowszymi metodami i narzędziami badawczymi. Wśród podstawowych wydarzeń o charakterze naukowym można wymienić: konferencję naukową, seminarium naukowe, kongres, symposium, warsztat, webinarium oraz szkołę letnią. Spotkania te pomimo różnych celów gromadzą podobnych uczestników. Prelegentami zazwyczaj są doświadczeni naukowcy z tytułem profesora lub stopniem doktora oraz adepci nauki – doktoranci, studenci. Podczas

kongresu, seminarium naukowego, sympozjum, warsztatu bądź webinarium prelegentami są niekiedy także osoby niezwiązane zawodowo ze środowiskiem naukowym. Mogą to być chociażby przedstawiciele instytucji kultury lub specjaliści z danej dyscypliny. Słuchaczami wystąpień naukowych są przeważnie naukowcy oraz adepci nauki, którzy na większości spotkań występują jednocześnie w roli uczestnika biernego i czynnego. Zależnie od specyfiki wydarzenia gośćmi mogą być również osoby niezwiązane z nauką, np. przedstawiciele władz państwowych, członkowie rodziny prelegenta czy osoby odpowiedzialne za promocję. Do najczęściej spotykanych rodzajów wystąpień naukowych należą referat, plakat naukowy oraz wykład. Wymienione sposoby prezentacji badań naukowych – w szczególności referat i wykład – umożliwiają wymianę uwag pomiędzy zebranymi uczestnikami spotkania podczas dyskusji, która odbywa się po wystąpieniu prelegenta. Takiej możliwości nie dają wystąpienia przedstawicieli nauki wygłaszane w radiu lub telewizji. Badacze nie dysponują wtedy informacją zwrotną, która może im pomóc w udoskonaleniu opracowywanego tematu.

Barbara Hac-Rosiak

Uniwersytet Łódzki

Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski

Instytut Filologii Polskiej i Logopedii

e-mail: barbara.hac.rosiak@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-1568-1051

1.4. Artykuł naukowy, referat, wykład: podobieństwa i różnice

Pytania badawcze:

- Co to są: komunikacja naukowa, artykuł naukowy, referat, wykład?
- Jakie są rodzaje artykułów naukowych?
- W jakim celu i kto pisze artykuły naukowe?
- W jakim celu i kto wygłasza referaty i wykłady?
- Jaka jest struktura wykładu?



Abstrakt: Autorka podjęła się wskazania różnic i podobieństw między formami wypowiedzi naukowej, do której zaliczyła artykuł, wykład i referat. Artykuł naukowy jest jednym z rodzajów publikacji, w której autor przedstawia zagadnienia w sposób oryginalny, twórczy, problemowy albo przekrojowy. Musi zawierać przypisy, bibliografię lub inny, właściwy dla danej dyscypliny naukowej, aparat naukowy. Celem badaczy, wykorzystujących ten rodzaj komunikacji, jest między innymi krytyczna analiza literatury przedmiotu, omówienie wyników badań i wyprowadzenie wynikających z nich wniosków. Ustalono, iż referatem nazywamy opracowanie zagadnienia, przedstawione na piśmie lub wygłoszone w gronie zainteresowanych. Innym sposobem komunikacji naukowej jest wykład. Artykuły naukowe, zachowując formę pisemną, stanowią podstawę dla wystąpień o charakterze ustnym, w tym wykładów i referatów.

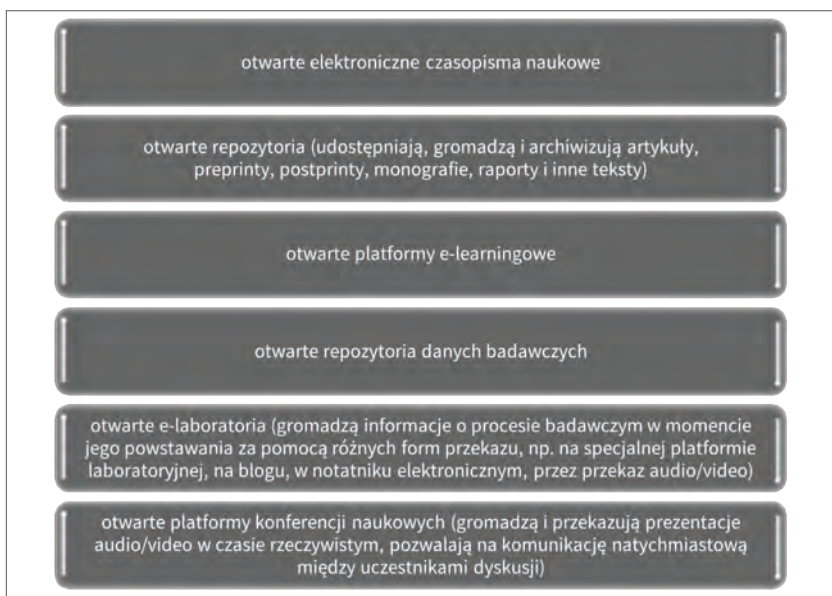
Abstract: The author undertakes the task of indicating the similarities and differences between various forms of scientific expression, in which she includes an article, a lecture, and a paper. A scientific article is one of the types of publications in which the author presents issues in an original, creative, problematic or cross-sectional way. It must contain footnotes, bibliography or other scientific apparatus appropriate for a given scientific discipline. The aim of scientists using this type of communication is, among others, to critically analyse the literature on the subject, to discuss research results, and to draw conclusions from them. A paper is a study of an issue, presented in writing or delivered to a group of interested parties. Another form of scientific communication is a lecture. Scientific articles, while maintaining a written form, are the basis for oral presentations, including lectures and papers.

Przedmiotem badań uczyniono komunikację naukową, ze szczególnym uwzględnieniem jej specyficznych form, takich jak artykuł, referat i wykład. W tekście skupiono się na zdefiniowaniu najważniejszych pojęć związanych z tematem oraz odpowiedziano na pytanie jakie są rodzaje artykułów naukowych, kto je wygłasza i w jakim celu się je pisze. Opisano też strukturę wykładu akademickiego, wskazując różnice w stosunku do referatu naukowego. Najważniejszymi celami, które wyznaczyła sobie autorka były przegląd literatury przedmiotu i uporządkowanie zebranego materiału. Do ich realizacji wykorzystano metody: bibliograficzną, analizy i krytyki piśmiennictwa, porównawczą oraz heurystyczną.

Komunikacja naukowa

Komunikacja naukowa polega na wymianie idei, pomysłów i efektów badań empirycznych, jak również poddawaniu ich debacie publicznej. Wśród jej sposobów można wymienić: publikacje, spotkania naukowe, czy wystąpienia medialne naukowców. Początkowo funkcjonowała na zasadzie indywidualnej wymiany informacji pomiędzy pracownikami nauki, polegającej na korespondencji lub kontaktach bezpośrednich przedstawicieli środowiska. Dzięki upowszechnieniu się druku, w procesie modernizacji komunikacji naukowej zaczęły „uczestniczyć” także drukarnie, co znacznie przyspieszyło proces rozpowszechniania i wymiany informacji naukowej. Pierwsze drukowane czasopisma powstawały dzięki pracy towarzystw naukowych.

Cyfryzacja i rozpowszechnienie sieci komputerowych na przełomie XX i XXI wieku przyczyniły się do gruntownych zmian w procesie komunikacji naukowej, porównywalnych z tymi, które wywołane zostały przez Gutenberga w XV wieku. Dziś proces ten w dużej mierze zachodzi za pośrednictwem komunikacji internetowej. Najważniejszymi funkcjami komunikacji naukowej są walidacja wyników badań naukowych, pozyskiwanie współczesnych i przyszłych odbiorców oraz tworzenie i obsługa zasobu stanowiącego opis stanu wiedzy naukowej (Nahotko, 2010, s. 26). Postęp technologiczny oraz zmiany społeczne (w tym przede wszystkim ruch Open Access) spowodowały pojawienie się nowego modelu komunikacji – **otwartej komunikacji naukowej** (por. ilustracja 9).



Ilustracja 9. Kanały otwartej komunikacji naukowej

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.:

Otwarta komunikacja naukowa,

<http://lib.amu.edu.pl/otwarta-komunikacja-naukowa/>

Artykuł naukowy

Artykułem naukowym nazywamy rodzaj publikacji w czasopiśmie naukowym albo w recenzowanych materiałach z międzynarodowej konferencji naukowej, który poświęcony jest określonemu zagadnieniu naukowemu i przedstawia je w sposób oryginalny i twórczy, problemowy albo przekrojowy (*Artykuł naukowy*, w: *Biblioteka Politechniki Wrocławskiej*). Artykuł naukowy jest zatem jednym z **rodzajów publikacji naukowych**, do których zaliczamy również: książki, podręczniki, poradniki, materiały konferencyjne, dysertacje, raporty z badań i raporty statystyczne. Szczegółowy podział publikacji naukowych zaprezentowano również w formie graficznej na ilustracji 10.

książka (<i>book</i>) – monografia specjalisty/ów, recenzowana i zredagowana przez fachowców, koncentruje się na jednym temacie lub tematach pokrewnych
podręcznik (<i>textbook</i>) – zbiór materiałów o charakterze dydaktycznym
poradnik (<i>handbook</i>) – zbiór materiałów o charakterze instruktażowym
materiały konferencyjne (<i>conference proceedings</i>) – zbiór tekstów, posterów lub prezentacji, przedstawionych na konferencji (zazwyczaj informujących o nowych odkryciach/osiągnięciach naukowych)
dysertacja (<i>dissertation</i>) – praca naukowa stanowiąca podstawę wniosku autora o przyznanie stopnia naukowego
raport z badań (<i>report</i>) – opis, oświadczenie, komunikat nt. wykonanej pracy
raport statystyczny (<i>statistical report</i>) – materiał zawierający prezentację danych statystycznych z opisem i komentarzami
artykuł (<i>journal article</i>) – recenzowany tekst opublikowany w czasopiśmie naukowym

Ilustracja 10. Podział publikacji naukowych

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Niedźwiedzka, Hunsbår, 2010

Artykuł naukowy musi zawierać przypisy, bibliografię lub inny – właściwy dla danej dyscypliny – aparat naukowy (Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 2016). Poświęcenie artykułu określone mu zagadnieniu naukowemu należy rozumieć jako prezentowanie wyników oryginalnych badań o charakterze empirycznym, teoretycznym, technicznym lub analitycznym, zawierające tytuł publikacji, nazwiska i imiona autorów i przedstawiające obecny stan wiedzy, metodykę badań, przebieg procesu badawczego, jego wyniki oraz wnioski, z przytoczeniem cytowanej literatury, o objętości minimum 0,5 arkusza wydawniczego. Do artykułów naukowych zalicza się także opublikowane w czasopiśmie naukowym opracowania o charakterze monograficznym, polemicznym lub przeglądowym, jak również glosy bądź komentarze prawnicze (Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 czerwca 2015 r. w sprawie kryteriów i trybu oceny czasopism naukowych).

Rodzaje artykułów naukowych

Artykuły naukowe można podzielić według rozmaitych klasyfikacji. Jeden z podziałów zaprezentowano w postaci infografiki (por. ilustracja 11).



Ilustracja 11. Podział artykułów naukowych

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Systemu POL-index,
<http://pci-www.vls.icm.edu.pl/polindex/info/polski-wspolczynnik-wplywu/typy-artykulow>

Pierwszym z omawianych rodzajów artykułów naukowych jest tzw. **oryginalny artykuł naukowy**, w którym prezentowane są wyniki oryginalnych badań o charakterze empirycznym, teoretycznym, technicznym lub analitycznym. Do tego typu zaliczyć należy również artykuły monograficzne, artykuły konferencyjne oraz eseje naukowe. Inną odmianą artykułu jest **artykuł przeglądowy**, stanowiący podsumowanie aktualnego stanu wiedzy w danym obszarze badawczym. Taka publikacja integruje

i interpretuje dotychczasowe wyniki oryginalnych badań naukowych, ale wcale nie musi zawierać oryginalnych wyników badań. Zdecydowanie krótszą formą jest **komunikat o wynikach badań**, czyli liczący zwykle od 1 do 3 stron artykuł naukowy opisujący wstępne rezultaty badań empirycznych o szczególnym znaczeniu, ich przebieg i wstępne wyniki oryginalnych badań eksperymentalnych lub oryginalne rozwiązania techniczne. Z kolei **głos** lub **komentarz prawniczy** to artykuł prawniczy zawierający oryginalne wyniki badań o charakterze analitycznym. W czasopismach naukowych pojawiają się także recenzje naukowe. Taki **artykuł recenzyjny** to rodzaj artykułu naukowego, zawierający krytyczną analizę i ocenę innej publikacji naukowej, dzieła literackiego lub dzieła sztuki, może być opublikowany w ramach dyskusji polemicznej. Innym rodzajem artykułu naukowego jest tzw. *case study*, a więc studium przypadku, będące analizą danego przypadku (najczęściej rzeczywistego), dającą możliwość wyciągnięcia wniosków odnośnie przyczyn i rezultatów opisanego zdarzenia. Jest to publikacja typowa dla czasopism z obszaru nauk medycznych lub społecznych. Publikacje o charakterze przeglądowym będące opisem zaleceń i rekomendacji dotyczących postępowania w określonych przypadkach nazywamy *guidelines*, a zatem **wytycznymi** lub **zaleceniami**. Takie publikacje charakterystyczne są przede wszystkim dla czasopism z obszaru nauk medycznych. Szerokim rzeszom odbiorców z pewnością dobrze znany jest rodzaj **artykułów popularno-naukowych**, które są publikacjami popularyzującymi zagadnienia naukowe wśród czytelników niebędących specjalistami w danej dziedzinie. Wśród rodzajów artykułów naukowych występują także teksty **o charakterze cytowalnym**, którym to mianem określa się publikacje w czasopiśmie naukowym (niewymienione powyżej), mające potencjał do bycia publikacją cytowaną, tj. co do zasady są cytowane w czasopismach naukowych, posiadają odniesienia bibliograficzne oraz podlegają procesowi recenzji. Artykułami **o charakterze niecytowalnym** nazywane są z kolei publikacje w czasopiśmie naukowym (niewymienione powyżej), np. errata, noty biograficzne, sprawozdania, przedmowy, posłowania, edytoriale, nekrologi, zapowiedzi, listy do redakcji, recenzje (nienaukowe) oraz pozostałe artykuły nieposiadające charakteru cytowalnego, a więc takie, które co do zasady nie są cytowane przez autorów innych publikacji, nie posiadają również odniesień bibliograficznych, zwyczajowo nie podlegają recenzji (POL-index; <http://pci-www.vls.icm.edu.pl/polindex/info/polski-wspolczynnik-wplywu/typy-artykulow>).

Cele i autorzy artykułów naukowych

Artykuły naukowe pisane są przez osoby zajmujące się pracą naukową, które określamy mianem naukowców (*Naukowiec*, w: *Słownik Języka Polskiego PWN*), a które są ekspertami w pewnej dziedzinie nauki, stosującymi w prowadzonych przez siebie badaniach odpowiednie metody naukowe i poszukującymi odpowiedzi na pytania, na które dotychczas nikt nie odpowiedział, za pomocą metod umożliwiających ich udowodnienie (Mazur, 1979, s. 7). Ich celem jest prezentacja lub podsumowanie aktualnego stanu badań, ich wyników i wynikających z nich wniosków, krytyczna ocena innej publikacji naukowej, opis zaleceń postępowania w określonych przypadkach lub przedstawienie badań naukowych szerszemu kręgowi odbiorców w ramach popularyzacji nauki. Publikowanie artykułów i innych publikacji naukowych jest rodzajem pracy badacza, który podejmuje najczęściej także szereg innych działań, takich jak praca dydaktyczna lub badania laboratoryjne.

Artykuł naukowy jest rodzajem pracy naukowej, należy więc objaśnić także ten termin. Poprzez pracę naukową rozumie się szczególną formę pracy twórczej, która przeważnie polega na stwierdzaniu istnienia lub ustalaniu czy szukaniu związków między zjawiskami już znanymi. Pracą naukową określamy działania podejmowane zarówno przez uczzonego, filozofa, artystę, jak i wynalazcę czy organizatora. Istotnym aspektem pracy naukowej jest otrzymywanie względnie nowych rezultatów, co odróżnia ją od pracy wytwórczej, której celem jest wytwór o znanych właściwościach. Rezultatem każdej pracy twórczej jest zaś „dzieło”, a więc jakiś obiektywny wynik, którym może być książka naukowa, utwór muzyczny, obraz, powieść, ideologia społeczna, film, plan architektoniczny czy pogląd filozoficzny (Pieter, 1975, s. 5).

Praca badawcza jest takim rodzajem pracy naukowej, który polega na zdobywaniu nowych prawd o świecie. Oznacza to, że wszystkie jej czynności stanowią niezbędne środki do osiągnięcia pożądanego celu. Autorów takich prac nazywamy **badaczami**. **Praca koncepcyjna**, w przeciwieństwie do pracy badawczej, ogranicza się jedynie do kroków wstępnych, poprzedzających właściwe badania lub opracowanie materiału. Prace tego typu w sposób zarysowy przedstawiają i uzasadniają nowy problem naukowy, ale nie przeprowadzają samych badań, w odróżnieniu od prac badawczych, skupiają się zaś na samej koncepcji. **Praca analityczna** z kolei skupiona jest wokół ustalenia i precyzowania pojęć naukowych i wyprowadzania z nich implikacji, czyli twierdzeń. Obejmuje ona rozważania nad jakimś przedmiotem lub pojęciem, który poddaje analizie. W przeciwieństwie do niej **praca syntetyczna** składa w całość wiele szczegółów

innych prac naukowych, wyników przeprowadzonych badań, a następnie szuka pomiędzy nimi związków, wskazuje na uogólnienia, zajmuje się gromadzeniem materiałów. **Pracą przyczynkową** nazywamy niewielką pracę, ograniczającą się do wykonywania zadań częściowych, nabierających sensu przez włączenie w większe przedsięwzięcie naukowe, którego część stanowią. Aby wskazać na nowe problemy naukowe, którymi warto zająć się w ramach badań, naukowcy publikują **prace problemowe**. Zawierają nowe zadania badawcze, w pewnym sensie otwierają nowe kierunki badań, akcentując trud uzasadnienia nowych zagadnień. **Praca teoretyczna** natomiast ogranicza się przede wszystkim do logicznego, spójnego ułożenia wyników przeprowadzonych już badań. Autorzy takich publikacji, opierając się na wynikach tych badań, przeprowadzonych osobiście lub cudzych, zmierzają do ustalenia mechanizmów określonych zjawisk. Praca doświadczalna zaś to taka praca badawcza, która opiera się przede wszystkim na sposobie eksperymentalnym (por. ilustracja 12). Prace tego typu przeważnie publikuje się w zakresie nauk przyrodniczych (Pieter, 1975, s. 14–22).



Ilustracja 12. Rodzaje pracy naukowej

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Pieter, 1975

Referat

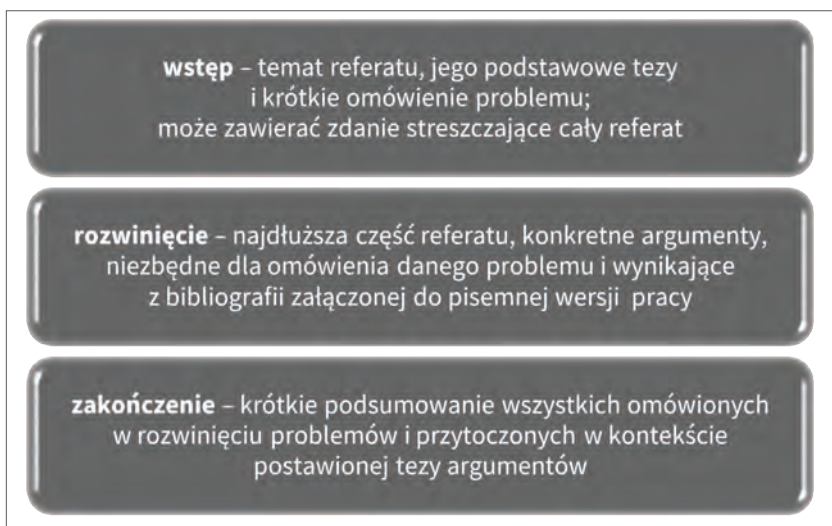
Referatem nazywamy opracowanie zagadnienia, przedstawione na piśmie lub wygłoszone w gronie zainteresowanych (*Referat*, w: *Słownik Języka Polskiego PWN*). Celem jego autora jest przekazanie w przystępny sposób wiedzy na temat, którego dotyczy. Referat nie musi być obiektywny, może zawierać także krytyczne uwagi autora (*Referat – co to jest? Definicja, synonimy, przykłady użycia*, w: *Polszczyzna.pl*), jednak należy pamiętać, że referat jest wypowiedzią naukową, prezentującą przede wszystkim fakty i poglądy przedstawiane w pracach naukowych, a w mniejszym stopniu sądy i oceny jego autora. To odróżnia ten gatunek od eseju, który ma charakter typowo literacki (Struzik, 2019, s. 72) Słowo „referat” pochodzi od łacińskiego *referre*, co oznacza „zadawać sprawę, odnosić, zwracać”, „informować” (*Referat – co to jest? Definicja, synonimy, przykłady użycia*, w: *Polszczyzna.pl*).

Aby referat był logiczny, powinno się zacząć jego pisanie od konspektu, w którym każdy z fragmentów zostanie oszacowany pod względem objętości oraz czasu, którego potrzeba do jego wygłoszenia. Wygłoszenie tekstu odpowiadającego w formie pisemnej kartce formatu A4 przeciętnie trwa od 5 do 6 minut, zaś całe wystąpienie winno nie przekraczać 20 minut (Struzik, 2019, s. 72).

Referat nie powinien być dokładną, ustną wersją pracy naukowej. Oznacza to, że tekstu nie należy wygłaszać wraz ze wszystkimi szczegółami koniecznymi w pracy naukowej.

Referatu nie powinno się czytać z maszynopisu. Taką formę odczytu uważa się za zbyt monotonną i trudną w odbiorze dla słuchaczy, najczęściej zawiera też zbyt wiele niepotrzebnych szczegółów. Autor odczytujący całkowity tekst nie może skrócić go bez zachwiania jego wewnętrznej spójności, skutkiem czego najczęściej przedłuża czas, którym dysponuje, a wówczas wzrasta tempo jego czytania, co ma negatywny wpływ na stopień zrozumienia wypowiedzi przez słuchających (Woyke, b.d.). Współcześnie, coraz częściej odchodzi się od odczytu na rzecz wygłoszenia referatu, wzbogaconego prezentacją multimedialną.

Schemat referatu można streścić w klasycznym podziale, który zaprezentowano w postaci infografiki (por. ilustracja 13). Jego zastosowanie pozwala zachować odpowiednie proporcje wypowiedzi. O szczegółach poprawnie wygłaszanej wypowiedzi konferencyjnej oraz najczęściej popełnianych błędach można się dowiedzieć z innych publikacji.



Ilustracja 13. Schemat budowy referatu

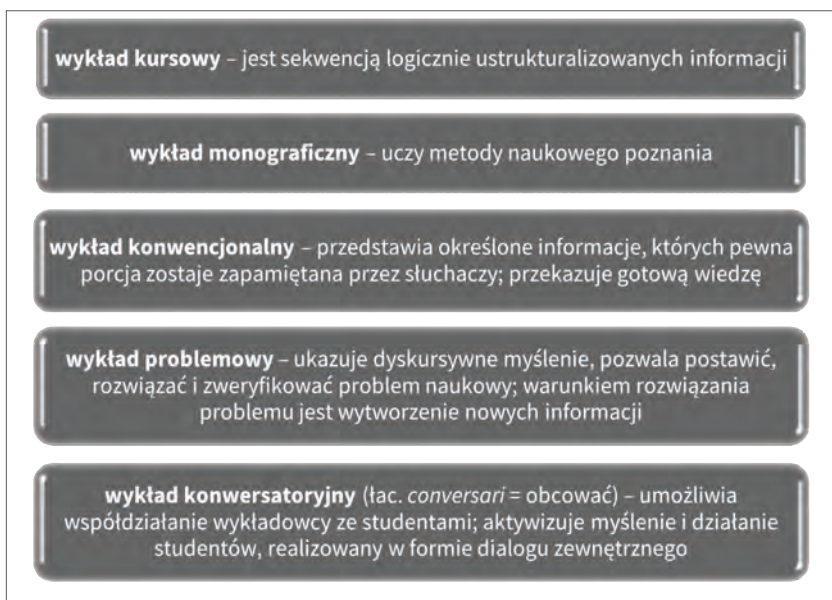
Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Struzik, 2019

Cele i autorzy wygłaszanych referatów

Wygłaszany referat jest specjalną formą wystąpienia publicznego, dlatego też powinien zachować wszystkie cechy merytorycznego i wizerunkowego wystąpienia. Referaty są realizowane w ramach konferencji uczelnianych, krajowych i międzynarodowych, których organizatorzy ustalają miejsce i czas wydarzenia oraz zapraszają na nie prelegentów. Najczęściej są nimi młodzi naukowcy: uczniowie, studenci, doktoranci oraz wykładowcy i pracownicy naukowci. Czas ich wystąpienia określa za zwyczaj regulamin konferencji i najczęściej wynosi on od 15 do 20 minut (Struzik, 2019, s. 72).

Wykład

Wykład akademicki jest jedną z metod dydaktyki uniwersyteckiej (por. ilustracja 14). Forma ta jest najczęściej realizacją postulatu interdyscyplinarnego ujmowania treści nauki (Kwiatkowska, 1988, s. 186).



Ilustracja 14. Podział wykładów naukowych

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Kwiatkowska, 1988

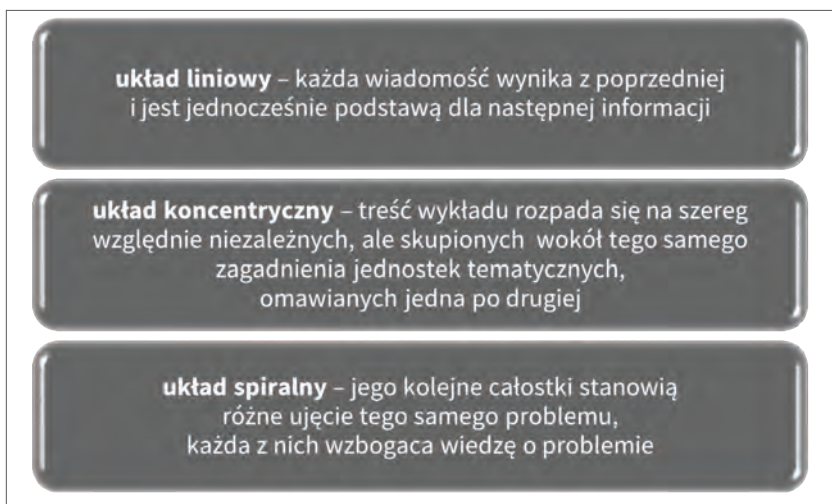
Cele i autorzy wykładów

Wykłady wygłaszane są głównie przez pracowników akademickich i przeznaczone dla audytorium złożonego ze studentów, choć tę metodę kształcenia stosuje się także w wyższych klasach szkół podstawowych oraz w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych (Okoń, 1987, s. 282). Wykład stwarza możliwość zaprezentowania studentom wielu zagadnień oraz przedstawienia związków między różnymi dyscyplinami, co pozwala zrozumieć zależności pomiędzy nimi oraz ich wspólne założenia metodologiczne. Dzięki tej formie dydaktycznej studenci mogą wykształcić siatkę pojęć, tworzącą podstawę procesu samodzielnego uczenia się (Kwiatkowska, 1988, s. 186).

Wykład jako metoda kształcenia nie jest pozbawiony pewnych wad, przede wszystkim wymaga aktywnego uczestniczenia, które związane jest z jednej strony z dużym zaangażowaniem i pewnym wysiłkiem, z drugiej zaś z dojrzałością umysłową młodzieży stanowiącej audytorium. Elementy systematyczności i logicznej konsekwencji, które wykorzystuje wykład, odwołują się nie tylko do skupionej uwagi, ale i do intelektu odbiorców.

Struktura wykładu

Wykładowca powinien rozpocząć wykład od podania słuchaczom jego planu. Takie hasłowe streszczenie powinno pojawić się zarówno na początku, jak i na końcu wystąpienia (por. ilustracja 15), ponieważ układ taki pozwala skutecznie zamknąć proces utrwalania informacji (Kruszewski, 1988, s. 67–68).



Ilustracja 15. Rodzaje układów treści wykładu

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Kruszewski, 1988

Wygłaszanemu wykładowi zazwyczaj towarzyszą, choć nie muszą, tzw. środki dydaktyczne. Przez termin ten rozumie się środki służące optymalizacji nauczania i uczenia się, których rodzaje i charakterystykę przedstawiono w postaci infografiki (por. ilustracja 16). Długość wykładu nie jest sprecyzowana i zazwyczaj mieści się w ramach określonych przez jednostkę kształcącą, np. uczelnię, jako pojedynczy blok zajęć. Zazwyczaj wynosi on od 60 do 90 minut.

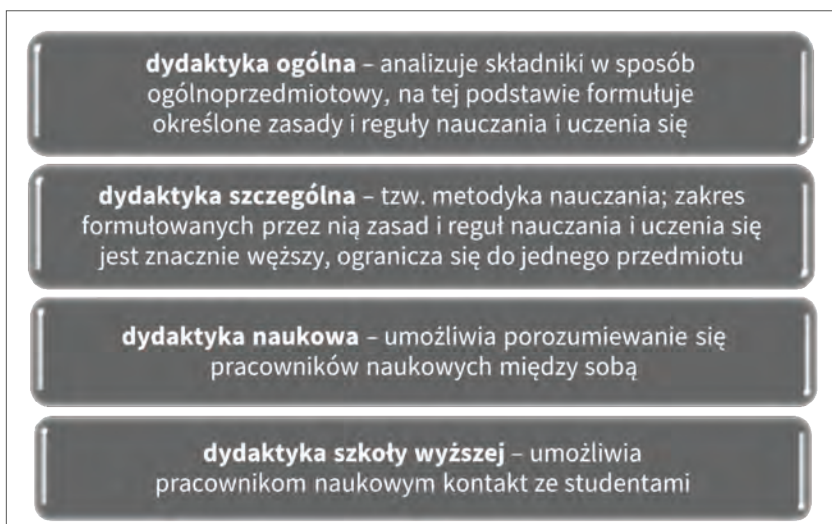
Środki proste	Środki złożone
• środki słowne – podręczniki i inne teksty drukowane, np. kserokopie, broszury itp. • proste środki wzrokowe (wizualne) – oryginalne przedmioty, modele, obrazy, wykresy, mapy	• mechaniczne środki wzrokowe – umożliwiające przekazywanie obrazów za pomocą urządzeń technicznych, takich jak mikroskop czy teleskop • środki słuchowe – pozwalające przekazywać dźwięki i szmery, nagrania audio na różnego rodzaju nośnikach • środki słuchowo-wzrokowe (audiowizualne) – łączące obraz z dźwiękiem: film, teledysk itp. • środki optymalizujące proces uczenia się – gabinety językowe, komputery, prezentacje multimedialne

Ilustracja 16. Typologia i charakterystyka środków dydaktycznych

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Okoń, 1987

Dydaktyka

Z uwagi na fakt, iż wykład jest jedną z metod dydaktyki uniwersyteckiej, konieczne dla prawidłowego zrozumienia tego terminu jest wyjaśnienie, czym w istocie jest sama dydaktyka. Obecnie traktuje się dydaktykę jako naukę o nauczaniu i uczeniu się. (Kupisiewicz, 1996, s. 11). Greckie słowo *didaktikós* oznaczało „pouczający”, zaś *didasko* – „uczę”, to właśnie od nich pochodzi współczesny termin „dydaktyka”. Dostarcza ona wiedzy o przedmiocie jej badań, analizuje zależności warunkujące przebieg procesu nauczania i uczenia się oraz formułuje odpowiednie wnioski. Spełnia więc zarówno funkcję teoretyczną, jak i praktyczną. Jest więc dydaktyka jedną z nauk pedagogicznych, która zajmuje się kształtowaniem osobowości, według społecznie akceptowanego wzoru, czyli wychowywaniem (Kupisiewicz, 1996, s. 10–11). Rodzaje dydaktyki wyszczególniono na ilustracji 17.



Ilustracja 17. Rodzaje dydaktyk

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak na podst.: Kupisiewicz, 1996

Wnioski

Artykuł jest rodzajem publikacji naukowej, podobnie jak: książki, podręczniki, poradniki, materiały konferencyjne, dysertacje, raporty z badań i raporty statystyczne. Referat natomiast jest jedynie pisemnym opracowaniem zagadnienia, które może zostać odczytane lub wygłoszone przed audytorium, wykład zaś stanowi jedną z metod dydaktyki uniwersyteckiej i wygłaszany jest najczęściej przez wykładowców do studentów. Pierwszy z omawianych gatunków należy zatem do formy pisemnej, drugi może przyjmować obie formy, pisemną i ustną, trzeci zaś ogranicza się najczęściej do formy ustnej, której towarzyszą różnego rodzaju pomoce naukowe.

Artykuły naukowe, zachowując formę pisemną, stanowią podstawę dla wystąpień o charakterze ustnym, w tym wykładów i referatów. Referat powinien być ustną prezentacją, skonstruowaną na podstawie wcześniej opracowanego konspektu. Nie powinno się go odczytywać wprost z maszynopisu. Jest formą znacznie krótszą od wykładu, powinien trwać nie dłużej niż 20 minut. Wykład natomiast może być wygłaszany nawet przez 90 minut. Jest jedną z metod dydaktyki uniwersyteckiej, będącej odmianą nauk pedagogicznych, która zajmuje się kształtowaniem osobowości i wychowywaniem młodych ludzi.

Scharakteryzowane gatunki (por. ilustracja 18) są częścią tzw. komunikacji naukowej, mianem której określamy wymianę idei, pomysłów i efektów badań empirycznych, jak również poddawanie ich debacie publicznej za pomocą periodycznej, prenumerowanej publikacji.

Gatunek	Artykuł naukowy	Referat	Wykład
Jaką przybiera formę?	pisemną	ustną i/lub pisemną	ustną i/lub pisemną
Czym jest?	rodzajem publikacji w czasopiśmie naukowym lub pracy zbiorowej	opracowaniem zagadnienia w formie ustnej lub pisemnej	jedną z metod dydaktyki uniwersyteckiej
Jaki aparat naukowy zawiera?	musi zawierać przypisy, bibliografię	musi zawierać przypisy, bibliografię	powinien odnosić się do literatury naukowej
Co jest jego celem?	prezentacja wyników oryginalnych badań	przekazanie wiedzy na dany temat i prezentacja wyników badań	przekazanie i utrwalenie wiedzy audytorium
Kto jest jego autorem?	naukowiec	prelegent	uczeń, student, doktorant, wykładowca

Ilustracja 18. Gatunki komunikacji naukowej i ich cechy

Źródło: opracowanie B. Hac-Rosiak

Iwona Lilly

Uniwersytet Łódzki

Wydział Filozoficzno-Historyczny

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: iwona.lilly@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-7692-3691

1.5. Konferencyjny *dress code* i etykieta

Pytania badawcze:

- Co to jest „dress code konferencyjny” i dlaczego jest on tak ważny?
- Jak należy się ubrać na konferencję i na co należy zwrócić szczególną uwagę?
- Czy *dress code* też jest wymagany podczas konferencji online?
- Jakie są zasady etykiety w trakcie konferencji stacjonarnej, a jakie online?
- Jakie są najczęstsze *faux pas* popełniane w trakcie konferencji?



Abstrakt: Przedmiotem badań autorka uczyniła prezentację wizualną samego prelegenta podczas konferencji oraz obowiązującą go etykietę. Analiza literatury przedmiotu wykazała, iż jest to temat nie podejmowany przez naukowców i jako taki nie pojawia się też w praktycznych poradnikach dotyczących dobrego wychowania czy ubioru. Autorka wskazała, że poza umiejętnością tworzenia poprawnych i merytorycznych prezentacji, ważne jest, by mówca wykazywał się nie tylko wiedzą, ale swoim ubiorem i zachowaniem, odzwierciedlał przyjęte wśród grona akademickiego zasady. Należy zatem pamiętać, by ubiór konferencyjny nie odbiegał zbytnio od norm, był wyrażeniem szacunku dla innych, miejsca i okazji. Dobrze dobrany strój oraz poprawne zachowanie wraz z nienagannie przygotowaną prezentacją, z pewnością przyczynią się do sukcesu w trakcie konferencji.

Abstract: This chapter is devoted to visual presentation of the speaker as well as the etiquette to be followed during conferences. Research on the conference clothing and etiquette proved that this is a subject not covered by any scientific publications and, as such, is not even mentioned in general publications focusing on good manners and dress code. The author of this chapter has shown that apart from being able to create proper presentations based on knowledge and merit, it is important for the speaker to display behavioral norms accepted by the academics. For that reason, it is necessary to remember that the clothes we wear for the conference do not diverge from these accepted norms as they are a sign of our respect for others, for the venue and occasion. It is also important to stress that appropriate clothing should be accompanied by proper behavior which, together with a perfectly prepared presentation, will certainly contribute to our success during the conference.

Biorąc udział w konferencjach jako prelegent, czy też bierny uczestnik, ważne jest, by pamiętać o takich aspektach jak *dress code* oraz etykieta. Bywa, iż te dwa ważne i nieodzowne czynniki są pomijane, a przecież zarówno wygląd, jak i zachowanie rzutuje na sukces wystąpienia i odbiór osoby w środowisku naukowym.

Należy zadać zatem pytanie: dlaczego zdarza się, że wymienione aspekty są marginalizowane? Aby odpowiedzieć na to i inne pytania szczegółowe, które postawiła sobie autorka, na przykład: czym jest *dress code* i jaka jest jego rola podczas wystąpień konferencyjnych?, jakimi zasadami etykiety badacz powinien się kierować, przygotowując się do udziału w takim wydarzeniu?, wykorzystano metody: bibliograficzną, krytycznej analizy literatury przedmiotu, heurystyczną i dedukcyjną. W poszukiwaniu odpowiednich publikacji wykorzystano znane bazy, docelowo szukano tych, w których autorzy przedstawiliby interesujące autorkę zagadnienia w sposób naukowy. Niemniej jednak dopuszczano również możliwość poddania analizie wskazówki na temat *dress code* i etykiety konferencyjnej w tekstach o charakterze poradnikowym w przypadku braku literatury naukowej.

W dzisiejszych czasach konferencje naukowe, i nie tylko, są codziennością. Badając dostępne publikacje oraz przeszukując bazy, takie jak EBSCO, GOOGLE SCHOLAR czy też WORLDCAT, okazuje się, że zarówno *dress code* konferencyjny jak i „etykieta” konferencyjna, nie są zagadnieniami, którym poświęcono szerszą uwagę w publikacjach naukowych. W wymienionych bazach, po wpisaniu słów kluczowych takich jak *conference dress code*, *conference etiquette*, uzyskane wyniki uświadamiają, że przytoczone zagadnienia nie są przedmiotami refleksji naukowej. Nie ma bowiem publikacji poświęconych etykietce oraz *dress code*’owi wymagany na konferencjach. Dostępny jest natomiast szereg takich, których autorzy traktują *dress code* oraz „etykietę” jako pojęcia analizowane w kontekście biznesowym czy też firmowym, co niestety nie pomaga znaleźć właściwej odpowiedzi na zadane pytania badawcze. Z tego względu istotne jest, aby poddać analizie dostępne informacje w celu uzupełnienia powstałej luki.

Zanim jednak przejdziemy do dogłębnej analizy obowiązującego *dress code*’u oraz etykiety, warto byłoby zapoznać się ze znaczeniem tych terminów. W *Słowniku języka polskiego* dostępnym w formie elektronicznej (<https://sjp.pwn.pl/>) nie znajdziemy definicji pierwszego z wymienionych, dlatego też, podążając za *Cambridge Dictionary*, możemy się dowiedzieć, że *dress code* „jest akceptowalnym sposobem ubierania się w konkretnych sytuacjach bądź grupach społecznych” (*Dress code*, w: *Cambridge Dictionary*). Natomiast, według Katarzyny Danowskiej, eksperta w zakresie ubioru biznesowego, *dress code* jest „zbiorem reguł dotyczących zasad

doboru garderoby do okoliczności w określonym miejscu i czasie” (Danowska, b.d.). Reguły, o których wspomina Danowska, są ogólnie przyjęte przez społeczeństwo i uwarunkowane kulturowo. Dlatego istotne jest, by w doborze odpowiedniego stroju kierować się „poszanowaniem religii i odmiennych tradycji” (<https://www.dresscode.pl/blog-dressschool/co-to-jest-dress-code/>). Pojęcie „etykiety” jest znacznie łatwiej sprecyzować. Jak wyjaśniono w *Słowniku języka polskiego PWN*, „jest to obowiązujący sposób zachowania się w pewnych środowiskach” (*Etykieta*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, b.d.). Etykieta to dobre zachowanie, kultura osobista, uprzejmość, dobre maniery – wszelkie aspekty towarzyskie, które w znaczący sposób mogą ułatwić nam życie (Wolff, 1994, s. 6).

Dalej nie poddano analizie *dress code’u* i „etykiety” w ich ogólnych znaczeniach, ale skupiono się na konferencjach naukowych.

Dress code konferencyjny i jego znacznie

To, co masz na sobie, świadczy o tym, jak prezentujesz się światu, a już zwłaszcza dziś, kiedy kontakty ludzkie są, a zaraz ich nie ma. Moda to żywy język.

Miuccia Prada

Trudno jest jednoznacznie zdefiniować czym jest *konferencyjny dress code*. Jest on bowiem składową częścią zewnętrznego wizerunku uczestnika spotkania, wespół z pozycją ciała, sposobem mówienia, gestykulacją czy też mimiką (Jabłonowska et al., 2018, s. 71). Nieodpowiednie ubranie jest pierwszą rzeczą, jaką można zauważyć. Dlatego tak ważne jest, by wygląd był odpowiedni do sytuacji. Wygląd zewnętrzny to nie tylko ubrania, ale i fryzura, w przypadku kobiet – makijaż, a w przypadku mężczyzn – zarost, w obu zaś: biżuteria oraz higiena osobista (Wolff, 1994, s. 75). Ubrania, według Lidii Jabłonowskiej, możemy podzielić na cztery kategorie: 1/ na luzie, 2/ awangardowe, 3/ romantyczne i 4/ klasyczne (Jabłonowska et al., 2018, s. 71). Pierwsze trzy kategorie są związane raczej z wypoczynkiem, strefą domową czy artystyczną. Forma klasyczna zatem jest tą pożądaną w sytuacjach bardziej oficjalnych, biznesowych, ale również konferencyjnych. Kreuje ona bowiem wizerunek osoby godnej zaufania, odpowiedzialnej, wiarygodnej, która jest fachowcem w swojej dziedzinie. Strój klasyczny, często określany jako *business smart*, tak bardzo pożądanym w profesjonalnym świecie, niekiedy może ustępować miejsca stylowi *business casual*, który pozwala na więcej, aczkolwiek nadal pozostaje w ramach klasycznego ubioru. W swojej książce *Dżinsy czy smoking*, Inge Wolff przytacza cytaty z książki barona Adolpha Knigge

O obchodzeniu się z ludźmi, podręcznika, który jest synonimem *savoir-vivre'u*. Według barona Knigge:

Nie ubieraj się ponad stan i zbyt drogo, ani zbyt tanio i skromnie, nie przesadzaj z fantazją i jaskrawością barw, ani z przepychem i kosztownością, kiedy nie jest to konieczne. Niech Twój strój będzie czysty i schludny, a także gustowny, a skoro będziesz musiał się ubrać bardziej wystawnie, staraj się, aby Twój ubiór był solidny i piękny. Nie wyróżniaj się strojem zbyt staromodnym, ani naśladującym każdą nowomodną przesadę. Zwróć baczniejszą uwagę na ubiór, kiedy będziesz miał pokazać się w wielkim świecie (Wolff, 1994, s. 68).

Cytat ten, pochodzący z XVIII-wiecznej publikacji jest nadal jakże trafny i aktualny. *Dress code konferencyjny* jest tym bardziej ważny, gdyż pierwsze wrażenie jest jak najbardziej znaczące. Według Johna T. Molloya, autora książki *Dress for success*, przemyślany i dobrze dobrany do sytuacji strój może wpłynąć na to, jak jesteśmy postrzegani, a nawet pozyskać pozytywny odbiór naszej osoby (Molloy, 1976).

Co więcej, to pierwsze wrażenie jest szczególnie ważne, gdy spotykamy się po raz pierwszy z większą grupą akademicką. Odpowiedni strój może dodać odwagi, nieodpowiedni, może pozostawić negatywne wrażenie, które może w późniejszym czasie rzutować na odbiór nie tylko osoby, ale i jej prezentacji.

Ubiór konferencyjny

Kompletując strój na konferencję, należy wziąć pod uwagę kilka aspektów: rodzaj konferencji i jej uczestników, kraj, a nawet miasto, klimat oraz ewentualne zaplanowane aktywności, pozycję oraz cel jaki planuje się osiągnąć (*Dressing Sharp Conference*, b.d.). Profesor Alistair McCulloch z Uniwersytetu Australii Południowej, w swoich „żelaznych prawach ubioru konferencyjnego” (*Dress codes and the academic conferences*) twierdzi, że „im bliżej morza umiejscowiona jest konferencja, tym mniej formalnie powinniśmy być ubrani” (McCulloch, 2018). Wynika to z faktu, że środowisko naukowe jest coraz bardziej wielokulturowe, a morze utożsamiane jest z czasem wolnym i raczej luźniejszym podejściem również do spraw zawodowych (McCulloch, 2018). Według Carmine Gallo, który przybliżył sekrety prezentacji Steve’a Jobsa, powinno ubrać się odpowiednio do kultury, szczególnie na początku kariery zawodowej (Gallo, 2010).

Gdy już zatem ustalimy podstawowe informacje dotyczące konferencji, należy skupić się na doborze odpowiedniego stroju. Ubieramy się nie

tylko po to, by odnieść sukces, ale też by wzmocnić swój prestiż i samoocenę. Strój powinien być wygodny, bowiem najczęściej spędza się w nim cały dzień (*Dress code for presenters*, b.d.). Warto wybrać ubrania, które nie będą zbyt ciasne oraz nie będą w żaden sposób ograniczać ruchów. Strój winien być oczywiście czysty i wyprasowany. Dalej przedstawiono wyniki analizy literatury przedmiotu pod kątem opracowania listy odpowiednich i nieodpowiednich części *dress code'u konferencyjnego*. Została ona opracowana na podstawie wybranych źródeł: Jabłonowska et al., 2018; *Panie wbrew biznesowej elegancji*; *Konferencyjny dress code – co oznacza business casual*; 10 największych błędów koszulowych.

Dla pań:

- odpowiednie tkaniny, takie jak naturalna wełna, uszlachetniona bawełna czy jedwab – unikamy tkanin sztucznych, nieoddychających, łatwo się gniotących, koronek, falbanek, tiuli;
- koszula lub bluzka w stonowanej kolorystyce – unikamy krzykliwych kolorów i dużych wzorów;
- górna część garderoby nie powinna być zbyt obcisła, odsłaniać pępka czy mieć zbyt duży dekol;
- „nie” dla ażurowych sweterków i narzutek;
- bazowa część stroju, jak sukienka czy marynarka, nie powinna być biała;
- obowiązują klasyczne kroje spodni – należy unikać luźnych stylów „pizamowych”, *culotte*, biodrówek czy też leginsów; dopuszczalne są tak zwane spodnie cygaretki;
- spódniczki oraz sukienki: długość przed kolano lub do połowy łydki;
- spódnica: elegancka, gładka, bez głębokich rozcięć, nie obcisła;
- sukienka: jednolity kolor, gładka lub z delikatnym wzorem;
- niezależnie od pogody, należy włożyć cieliste rajstopy;
- bielizna nie może prześwitywać przez ubrania, ani nigdzie wystawać;
- wygodne obuwie – najlepiej czółenka lub półbuty na niewielkim obcasie – „nie” dla wysokich szpilek, tenisówek, sandałów czy kłapek; obuwie powinno być czyste;
- biżuteria stonowana, „nierzucająca się w oczy”; „nie” dla ozdób kojarzących się z wakacjami, dużych, brzęczących bransolet, czy też dużych i ciężkich kolczyków;
- naturalny makijaż bez „krzykliwych” kolorów – im mniej, tym lepiej;
- delikatny zapach; „nie” dla mocnych perfum;

- higiena osobista: świeżo umyte i stosownie ułożone włosy, zadbane dłonie i ogolone nogi;
- nie poprawiamy makijażu czy stroju w obecności innych.

Dla panów:

- marynarka nie jest koniecznością, ale jest zdecydowanie dobrze widziana; ważne, by była ona w stonowanej kolorystyce, najlepiej granatowa lub szara;
- zamiast marynarki można założyć na koszulę sweter – ważne, by był gładki lub w delikatny wzór, ale w stonowanym kolorze;
- zakładając kamizelkę, należy założyć jednorzędową marynarkę;
- marynarka powinna być zapięta w pozycji stojącej, a rozpięta w siedzącej;
- męska koszula jest obowiązkowa – nie musi być biała, ale ważne, by nie była w krzykliwym kolorze ani nie miała wzorów;
- koszula nie powinna być z krótkim rękawem oraz zbyt obcisła; nie powinna być też rozpięta – maksymalnie dwa guziki;
- należy unikać brązowej kolorystyki – dopuszczalne w tym kolorze są tylko buty;
- należy unikać zbyt jasnych i łatwo gniotących się tkanin;
- należy unikać wzorzystych koszul, krawatów oraz skarpetek;
- pasek nie może mieć dużej i rzucającej się w oczy klamry;
- należy zadbać o odpowiednio zawiązany krawat;
- należy unikać lakierów, które są obuwiem wieczorowym, tenisówek, sandałów oraz kłapek;
- w kwestii biżuterii męskiej należy ograniczyć się do obrączki oraz zegarka;
- należy unikać plecaków czy drelichowych toreb;
- higiena: świeża fryzura i odpowiednio wypielęgnowany zarost są równie ważne jak czyste ubranie;
- nie należy przesadzać z wodą kolońską.

Człowiek ubrany stosownie do okazji oraz odpowiednio zadbany daje dowód, że wie jak się zachować i z pewnością pozostawi po sobie odpowiednie wrażenie. Będzie też zdecydowanie lepiej odebrany przez słuchaczy, a przez to jego wystąpienie zostanie zapewne dobrze zapamiętane.

Dress code na konferencjach online

W dobie pandemii COVID-19 wiele spotkań zostało przeniesionych do świata wirtualnego, wideokonferencje stały się codziennością. Praca zdalna pozwala na pewną swobodę. Należy jednak pamiętać, że także i tutaj obowiązuje odpowiedni sposób ubioru. Tak samo, jak i w trakcie konferencji „na żywo”, tak i w trakcie konferencji online, jest on przejawem szacunku zarówno dla słuchaczy, jak i organizatorów spotkania.

Niezależnie czy konferencja jest „na żywo”, czy też ma się odbyć online, niezmiennie należy pamiętać o przestrzeganiu *dress code’u*. Popularne powiedzenie „Jak Cię widzą, tak Cię piszą” jest nieprzerwanie aktualne.

Etykieta w trakcie konferencji

Etykieta jest równie ważną kwestią jak *dress code*, należy jej przestrzegać nie tylko w trakcie konferencji, ale i na co dzień. Stosowanie obu tych zasad ma znaczący wpływ na kształtowanie całościowego wizerunku. Etykieta, czy też dobre maniery, powinny towarzyszyć od najmłodszych lat, a ich podstawy winny być wpajane dzieciom w naturalny sposób. Umiejętności nabyte w dzieciństwie znacznie łatwiej jest jedynie doskonalić w późniejszych latach niż dopiero w wieku dorosłym od początku uczyć się zasad odpowiedniego zachowania. O wiele łatwiej jest z wyczuciem stosować reguły współżycia z innymi aniżeli sztywno i bezwiednie podążać za szybko wyuczonymi zasadami (Wolff, 1994, s. 10).

W przypadku omawianych przez nas zasad dotyczących konferencji i wszelkiego rodzaju zebrań, kluczowym aspektem dobrego wychowania jest punktualność. Jeżeli jest to tylko możliwe, należy zdecydowanie unikać sytuacji, które mogą spowodować spóźnienie. W przypadku konferencji, gdzie każdy panel jest szczegółowo zaplanowany i ma ograniczenia czasowe, spóźnienie może spowodować znaczne kłopoty nie tylko dla mówców, ale i dla organizatorów oraz innych gości. Dlatego też punktualność powinna być traktowana priorytetowo.

Kolejny aspekt etykiety odnosi się do sytuacji mogących pojawić się tuż przed samą konferencją. Należy ten czas poświęcić nie tylko na przeciwienie prezentacji, ale i na odpowiednie przywitanie się z innymi uczestnikami czy też organizatorami konferencji. Warto pamiętać, że osobiste przywitanie się jest przejawem szacunku dla innych. Jednak wskazane jest, by przestrzegać kilku zasad odnoszących się do powitań w sytuacjach oficjalnych, a konferencja z pewnością do takich należy (Jabłonowska et al., 2018, s. 223). Niewątpliwie sytuację może nieco ułatwić to, iż na

konferencjach uczestnicy często otrzymują plakietki z imieniem i nazwiskiem. Należy pamiętać, że to młodsza osoba przedstawia się jako pierwsza osobie starszej (Pietkiewicz, 1990, s. 179). Nie należy całować kobiet w dłoń, a sam uścisk dłoni powinien trwać nie dłużej niż 2–3 sekundy. Nie należy przy tym obejmować dłoni drugą ręką, dotykać przedramienia osoby witanej, czy też przytrzymywać dłoni zbyt długo i mocno. Co więcej, ważne, by zawsze być zwróconym do naszego rozmówcy przodem i patrzeć mu w oczy (Jabłonowska et al., 2018, s. 224).

W trakcie rozmów z innymi uczestnikami konferencji istotne jest, aby zachować odpowiedni dystans między rozmówcami. Nie należy bowiem przekraczać tak zwanego dystansu społecznego (odległość ok. 1 m do 2 m), zastrzeżonego właśnie do rozmów, czy też dystansu osobistego (odległość ok. 0,5 m do 1 m), pozwalającego na witanie się, i nie wkraczać w sferę dystansu intymnego (odległość do 0,5 m). Ten ostatni, jest bowiem zastrzeżony dla konkretnych, wybranych przez nas ludzi. Jeżeli jednak zdarzy się komuś przekroczyć naszą strefę intymną w trakcie powitania, nie należy reagować słowami, ale mową ciała. Wystarczy by usztywnić ciało, wyciągnąć dalej rękę, odchylić głowę, a nawet cofnąć się o krok. Bardzo ważne jest, by pamiętać, że osoby z różnych kręgów kulturowych będą podążać za różnymi zwyczajami i normami (Wolff, 1994, s. 14–17).

W obecnych czasach nie ma już sztywnych reguł dotyczących prezentacji, aczkolwiek należy przestrzegać pewnych zasad, zgodnie z którymi np. to starsza osoba wyciąga rękę na powitanie, a nie młodsza. Zmiany natomiast zaistniały w sytuacjach, w których w towarzystwie znajduje się kobieta. Środowisko pozwala na większą tolerancję w przypadku płci pięknej i pozostawia im decyzję o podaniu lub nie dłoni mężczyźnie. W sytuacji, gdy towarzystwo jest mieszane, najpierw witają się kobiety, a następnie te witają mężczyzn. Jednak dotyczy to tylko sytuacji, w których – zgodnie z tradycją – panie stoją po prawej stronie panów. W przypadku, gdy znajdują się po lewej stronie, zarówno panie, jak i panowie mogą witać się jednocześnie, gdyż „nie grozi skrzyżowanie rąk” (Wolff, 1994, s. 30). Warto tutaj wspomnieć, iż w literaturze przedmiotu nie został podniesiony jeszcze wątek osób o innej płci uczestniczących w wydarzeniach naukowych.

W trakcie prezentacji dobry obyczaj nakazuje, by powstrzymywać się od sformułowań nienależących do standardów elegancji. Warto skupić się na formułowaniu pełnych zdań bez zbędnych wtrąceń, stronić od strony biernej oraz kolokwializmów, śmiało wygłaszać opinie, pamiętać o formach grzecznościowych zwracając się do innych, dbać o staranność i poprawność wymowy, nie nadużywać wyrazów obcojęzycznych i bezwzględnie – nie używać wulgaryzmów bądź słów powszechnie uważanych za niestosowne (Jabłonowska et al., 2018, s. 224).

1 Umiejętność budowania dobrej atmosfery jest również częścią etykiety. Dlatego nie należy obawiać się bycia uczynnym i pomocnym. Słowa podziękowania za uwagę też powinny być częścią reprezentowanych dobrych manier. Bardzo miłą, a nawet w niektórych krajach pożądaną, reakcją jest docenienie przedmówcy poprzez krótki komentarz. Z pewnością takie pozytywne odniesienie znacznie wpłynie na atmosferę, jak i ogólne samopoczucie mówcy (Jabłonowska et al., 2018, s. 224).

Etykieta na konferencjach online

W ostatnim czasie dość popularne stały się konferencje online. Ta forma, tak bardzo rozpowszechniona w wielu sferach poprzez pandemię COVID-19, znalazła grono zwolenników nawet w świecie naukowym. Jest to atrakcyjna możliwość, gdyż pozwala na udział większej liczby uczestników z różnych zakątków świata. Co więcej, w wielu przypadkach, taka forma jest znacznie mniej kosztowna niż konferencja „na żywo”. Jednakże, mimo swobody, którą daje uczestnictwo w konferencji online, należy pamiętać, że tak jak i odpowiedni strój, tak i właściwe zachowanie, jest tu również wymagane od jej uczestników. Dlatego też należy zapoznać się z podstawami etykiety internetowej i przyswoić sobie szereg jej norm, by móc wdrożyć je w życie. Wprowadzenie tych zasad nie musi być trudne, a korzyści, które może to przynieść z pewnością są duże i przełożą się na satysfakcjonujące spotkania online. Poniżej przedstawiono listę zachowań, o których należy pamiętać będąc uczestnikiem konferencji online. Została ona opracowana na podstawie informacji dostępnych na podanych źródłach internetowych: *Savoir-vivre spotkań online*; *Savoir-vivre w trakcie spotkań online – praktyczne porady*; *Etykieta podczas spotkań online*. Należy:

- upewnić się, że sprzęt jest w pełni sprawny – sprawdzić mikrofon, kamerkę oraz złącze internetowe,
- przygotować pliki, które będą udostępniane,
- zadbać o tło – najlepiej użyć tła dostępnego w aplikacji,
- pamiętać o punktualności,
- pamiętać, aby się przedstawić,
- wyciszyć mikrofon, gdy nie jest on używany,
- odzywać się tylko wtedy, kiedy jest to wymagane,
- nie używać emotikonów lub innych ikonografik,
- szanować czas innych – nie przeciągać wypowiedzi i skupić się na celach,
- nie nagrywać spotkania.

Faux pas popełniane w trakcie konferencji

Wygoda związana z udziałem w konferencjach online niestety często prowadzi do tego, iż zapomina się o podstawach, zarówno dotyczących ubioru, jak i zachowania. Z tego powodu dochodzi do popełniania poważnych błędów, które niestety mają wpływ na to, jak postrzega się uczestników konferencji. Do najczęściej popełnianych należą: dobór nieodpowiedniego stroju, dodatków, zbyt odważny makijaż, włosy w nieładzie. Poza nieodpowiednim wyglądem zewnętrznym, częstszym problemem, jest brak uprzedniego przygotowania się. Sprawdzanie sprzętu w trakcie trwania konferencji, gorączkowe poszukiwania dokumentów czy właściwych slajdów wśród tych przygotowanych również na inne wydarzenie, to dość często popełniane błędy, które obok nieestosownego wyglądu zewnętrznego, wpływają na ogólne postrzeganie prelegentów.

Podobnie jak w przypadku błędów popełnianych w trakcie konferencji online, tak i w formie tradycyjnej zdarza się szereg potknięć, które zdecydowanie negatywnie wpływają na wizerunek. Nieodpowiedni sposób witania się, nieskładny, zbyt kolokwialny sposób wypowiadania się należą do najpoważniejszych uchybień. Dość często widoczne jest podążanie za modą na angliczowanie niektórych wyrazów, co powszechnie uważane jest za mało eleganckie (Jabłonowska et al., 2018, s. 236).

Kolejnym, jak już wspomniano, ale co warto jeszcze raz podkreślić, powszechnym błędem popełnianym przez uczestników, szczególnie tych niedoświadczonych, jest nieestosowny strój. Należy pamiętać, że odpowiedni wizerunek zewnętrzny jest nieodzowny, by wystąpienie konferencyjne było sukcesem.

Dress code konferencyjny jest nieodzowną częścią każdej konferencji i powinien być przestrzegany niezależnie od personalnych preferencji. Umiejętny dobór odpowiedniego stroju jest sztuką, którą należy opanować, bowiem to strój jest tym, co jest zauważalne jako pierwsze. Dobrze dobrany – może dodać nie tylko odwagi, ale i wpłynąć pozytywnie na odbiór nie tylko prelegenta, ale i samej prezentacji. Z kolei strój niedbały, nieestosowny będzie zdecydowanie negatywnie odebrany przez uczestników konferencji.

By uniknąć popełnienia podstawowych błędów związanych z ubiorem, warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Nie należy zakładać strojów zbyt odważnych, w ostrych kolorach czy też z dużymi wzorami. Warto raczej iść w kierunku klasycznych krojów i kolorów, postawić na estetykę i ponadczasowy styl. Dobrze dobrany strój nie tylko wpływa na prestiż, ale i podnosi samoocenę, co w efekcie końcowym ma wpływ na samą prezentację.

Wraz z komputeryzacją pracy, również spotkania oraz konferencje zostały przeniesione do świata wirtualnego. Mimo „wygody domowych kątów” należy pamiętać, aby zbytnio nie poddać się takiej nieformalnej atmosferze i zadbać, by również i w trakcie konferencji online wyglądać profesjonalnie. Dlatego też warto nie rezygnować z zadbanego wyglądu na rzecz wygodnych dresów i swetrów.

Razem z *dress code*m, nieodzowną częścią konferencji, zarówno tych na żywo, jak i online, jest etykieta, czyli ogół przyjętych zasad dobrego wychowania. Są one równie ważne, co odpowiedni ubiór, bowiem dopełniają całość i mają zdecydowany wpływ na postrzeganie prelegenta. W sytuacji, gdy konferencja odbywa się na żywo, należy stanowczo pamiętać o byciu punktualnym, gdyż nawet kilkuminutowe spóźnienie może mieć wpływ na przebieg konferencji, opóźniając wystąpienia innych prelegentów. Kolejnym aspektem etykiety, o którym należy pamiętać, jest witanie się. Tu też panują reguły, które są ogólnie przyjęte przez środowisko akademickie, i nie tylko. Osobiste przywitanie się, zarówno z uczestnikami, jak i organizatorami konferencji, jest przejawem szacunku. Zdecydowanie zadanie to jest ułatwione, gdy uczestnicy mają imienne plakietki. W trakcie konferencji wypada też „wymienić parę zdań” z innymi jej uczestnikami, jednocześnie pamiętając o zachowaniu odpowiedniego dystansu społecznego, gdyż zbyt bliski – może być nieodpowiednio odczytany.

W przypadku konferencji online sytuacja wymaga od uczestników dostosowania wymogów etykiety. Kontakt bezpośredni zostaje bowiem zastąpiony kontaktem wirtualnym, który rządzi się innymi prawami. Jednakże, należy pamiętać, że niezmienną zasadą *savoir-vivre*’u jest punktualność. Jeśli chodzi o konferencje online jest ona tym bardziej wymagana, gdyż spóźnione „wejście” może rozproszyć mówcę i wprowadzić zamieszanie wśród innych uczestników. W większości przypadków, aplikacje takie jak TEAMS czy ZOOM dają możliwość skorzystania z tak zwanej poczekalni, dzięki której bezproblemowo można dołączyć do spotkania. Zanim jednak się ono rozpocznie, należy upewnić się czy sprzęt, z którego się korzysta, jest w pełni sprawny, by uniknąć nieprzyjemnych sytuacji w trakcie trwania konferencji. Należy sprawdzić działanie kamierki, mikrofonu, a pliki, które mają być wykorzystane, powinny być z góry sprawdzone i przygotowane w łatwym do dostępu miejscu. W trakcie trwania konferencji ważne jest, by zadbać o odpowiednie tło, wyciszenie mikrofonu oraz niekorzystanie z ikonografik.

2

Prezentacje w wystąpieniach naukowych



Anna Sikorska

Uniwersytet Łódzki

Katedra Informatologii i Bibliologii

e-mail: anna.sikorska@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0009-0001-9546-5630

2

2.1. Wprowadzenie do zagadnienia prezentacji multimedialnych: terminologia, geneza, stan badań i charakterystyka oprogramowania

Pytania badawcze:

- Kto najczęściej publikował prace na temat prezentacji multimedialnych?
- Jak rozwijała się produkcja wydawnicza publikacji zwar tych i ciągłych na temat prezentacji multimedialnych?
- Jak zmieniała się definicja prezentacji multimedialnej?
- Jakie są podobieństwa i różnice między „prezentacją” a „wystąpieniem”?
- Czym jest „wizualizacja informacji” i jakie są jej początki?
- Jaka jest geneza prezentacji multimedialnych?
- Na co współcześnie kładzie się nacisk przy konstruowaniu prezentacji multimedialnych?
- Jakie są programy służące do przygotowania prezentacji multimedialnych i w jaki sposób można je sklasyfikować?
- Kto jest twórcą najpopularniejszej aplikacji do przygotowywania prezentacji multimedialnych?

Materiał opacowany na podst. pracy magisterskiej napisanej w Katedrze Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem dr hab. Marioli Antczak, prof. UŁ i obro nionej w 2023 roku. Tytuł pracy: *Programy służące przygotowywaniu prezentacji multimedialnych: geneza i charakterystyka porównawcza.*



Abstrakt: W tekście podjęto rozważania terminologiczne dotyczące pojęcia prezentacji multimedialnej, odwołano się do genezy tej formy przekazywania informacji i podjęto próbę sklasyfikowania popularnych programów komputerowych do projektowania prezentacji. Dzięki analizie stanu badań określono, że prace publikowane na temat prezentacji multimedialnych to najczęściej pozycje popularnonaukowe, tworzone przez przedstawicieli biznesu, sprzedaży i marketingu, a produkcja wydawnicza publikacji na ten temat rozwijała się nierównomiernie. Omówiono różnice między „prezentacją” a „wystąpieniem”, wskazując na to, że często używa się tych pojęć zamiennie. Odwołano się też do początków wizualizacji informacji, z której prezentacja multimedialna się wywodzi. W charakterystyce aplikacji do przygotowywania prezentacji nacisk położono na najpopularniejszy program do projektowania prezentacji – Microsoft PowerPoint. W oparciu o literaturę przedmiotu i analizę heurystyczną zaproponowano także autorską klasyfikację narzędzi do projektowania prezentacji multimedialnych.

Abstract: The chapter primarily provides a synthesis of knowledge in regard to multimedia presentations. The text includes terminological reflections on the concept of “multimedia presentation”, referring to the origins of this form of information dissemination. Additionally, it also attempts to classify popular computer programs for designing presentations. An analysis of the state of research demonstrates that publications on multimedia presentations are, for the most part, popular science works created by representatives of business, sales, and marketing, and works on this subject have been published in fits and starts. This chapter also discusses how authors define the term “multimedia presentation” and what the differences between a “presentation” and a “speech” are, pointing out that these terms are often used interchangeably. Additionally, it refers to the beginnings of information visualization, from which multimedia presentations originate. In the description of applications for preparing multimedia presentations, emphasis is placed on the most popular program for designing presentations – Microsoft PowerPoint. An original classification of tools for designing multimedia presentations is proposed based on the literature on the subject and heuristic analysis.

Przedstawiając genezę prezentacji multimedialnych, analizując jej definicje oraz omawiając programy, które umożliwiają ich powstawanie, wykorzystano metody bibliograficzną i krytycznej analizy literatury przedmiotu. Głównymi celami autorki było uporządkowanie informacji z zakresu historii wizualizacji informacji w nawiązaniu do stanu badań oraz wskazanie i charakterystyka najczęściej wykorzystywanych oprogramowań służących opracowywaniu prezentacji.

Prezentacje multimedialne: rozważania terminologiczne

Aby przeanalizować pojęcie „prezentacji multimedialnej”, należy uwzględnić elementy składowe i przyjrzeć się im oddzielnie. Słowo „prezentacja” pochodzi od łacińskiego rzeczownika *praesentatio* i oznacza pokazanie, przedstawienie (*Prezentacja*, w: *Słownik języka...*). W powszechnej świadomości słowo „prezentacja” często jest po prostu synonimem wystąpienia publicznego i takie też rozumienie przedstawia Katarzyna Stobińska (2018, s. 18). Renata Winkler natomiast, odwołując się do literatury przedmiotu, dokonuje rozróżnienia tych dwóch pojęć, stawiając „wystąpienie” jako pojęcie nadrzędne, a „prezentację”, obok przemówienia programowego, wykładu i referatu, jako jedną z form wystąpienia. Definiuje ją jako:

[...] wystąpienie na forum publicznym dla potrzeb przedstawienia zasad funkcjonowania, struktury lub budowy omawianego zjawiska (przedmiotu, procesu) przy szerokim wykorzystaniu pomocy w postaci eksponatów, modeli, schematów i innych środków audiowizualnych (Winkler, 2006, s. 50).

W dalszej części artykułu autorka traktuje jednak słowo „prezentacja” jako opracowanie multimedialne wystąpienia, chociaż w potocznym rozumieniu terminy te są synonimami i najczęściej funkcjonują zamiennie.

Lidia Jabłonowska także rozpoczyna rozważania nad istotą prezentacji od zdefiniowania pojęcia „wystąpienia publicznego”, jednak, co najciekawsze w tym wywodzie, to jej uwagi na temat samej prezentacji, która w jej rozumieniu: jest formą komunikowania się z otoczeniem, jest formą bezpośredniego i zaplanowanego oddziaływania na odbiorców, ma szereg funkcji, takich jak informowanie, przekonywanie, motywowanie do pewnych zachowań oraz wywoływanie reakcji estetycznych (Jabłonowska, 2018a, s. 93).

Sz szczególnie interesująca wydaje się ostatnia z przywołanych przez badaczkę funkcji, gdyż to właśnie atrakcyjna forma wizualna, wspomagająca



wystąpienie, będzie brana pod uwagę w najwyższym stopniu. Należy jednak podkreślić ścisły związek graficznego przedstawienia jakiegoś zagadnienia na slajdach z tym, co twórca prezentacji ma do przekazania werbalnie. W końcu, jak czytamy u Lidii Jabłonkowskiej, „prezentacja”, rozumiana w odniesieniu do procesu, „to przygotowanie i przedstawienie w logicznej i zwartej formie treści, które w intencji prezentującego mają dotrzeć do słuchaczy” (Jabłonowska, 2018a, s. 93).

Pojęcie prezentacji rozważane jest także z perspektywy przedstawienia czegoś, co wymaga skorzystania z jednej z dostępnych form: pisanej, mówionej, w formie slajdu lub posteru. Zagadnienie to kompleksowo omawia Matt Carter, przedstawiając wady i zalety każdej z form i powody, dla których prezentacja może okazać się (nie)skuteczna (Carter, 2021, s. 20). Istotę prezentacji można zatem ogólnie definiować jako planowany i systematyczny sposób oddziaływania na określoną grupę w sposób bezpośredni, bo nakierowany na odbiorcę, przy założeniu, że skuteczność takiego przekazu zwiększa się, gdy wykorzystywane są różne kanały komunikacji (zmysły adresata) – wzrok, słuch czy dotyk (Małaszowska-Czechowska, 2004, s. 111–112). Definicja ta zbliża do węższego pojęcia „prezentacji multimedialnej”.

„Multimedialny”, z łacińskiego *multum* (liczny), oznacza – taki, który daje możliwość połączenia wielu form przekazu informacji: tekstu, obrazu, animacji, dźwięku, filmu czy muzyki (Bilska-Wodecka, 2016, s. 213), multimedia zaś to ogólna nazwa technik komputerowych, które takie połączenie umożliwiają (Małaszowska-Czechowska, 2004, s. 112). Jest to zestaw wizualnych, dźwiękowych i innych środków prezentowania informacji zintegrowanych w interaktywnym środowisku oprogramowania (Shanaieva-Tsymbal i Yamnych, 2021). Rozwiązania multimedialne współcześnie dominują także w edukacji informacyjno-komunikacyjnej (która zastępuje edukację informatyczną) (Osmańska-Furmanek i Jędrzycki, 2012, s. 255).

Biorąc pod uwagę zacytowane definicje, można wywnioskować, że prezentacja multimedialna może być wystąpieniem z wykorzystaniem słowa mówionego, pisanego i różnych form graficznych – tabel, ilustracji, fotografii, wykresów, filmów i innych tworców wizualizacji. Uważa się, że multimedialność prezentacji, czyli integracja różnych form oddziaływania, powoduje wzrost skuteczności uczenia się, co w literaturze utożsamiane jest z pojęciem przekazu polisensorycznego (Draszkiewicz, 2014, s. 84).

Interesujące rozumienie terminu zaprezentowano również w *Encyklopedii systemów baz danych* (*Encyclopedia of Database Systems*), gdzie „prezentację multimedialną” definiuje się jako zestaw multimedialnych obiektów (obrazów, tekstu, wideo i audio) przedstawionych zgodnie z różnymi ograniczeniami czasowymi (kiedy obiekt ma być prezentowany)

oraz ograniczeniami przestrzennymi (gdzie obiekt ma być prezentowany na ekranie) (Subrahmaniam et al., 2018, s. 2400). W takim też rozumieniu będzie używała jej autorka.

W literaturze naukowej odzwierciedla się również popularność najbardziej rozpoznawalnego programu do projektowania prezentacji, czyli PowerPoint, co przejawia się przez fakt, że niektórzy autorzy prac, definiując termin „prezentacja multimedialna”, wprost powołują się na ten program.

W wąskim znaczeniu „prezentacja” może oznaczać pokaz slajdów opracowanych przy użyciu programu PowerPoint pakietu biurowego Microsoft Office. Szersze ujęcie może wskazywać na prezentację jako na dokument tworzony w programie PowerPoint prezentowany w formie slajdów i zaopatrzony w tekst, tabele, rysunki, wykresy, efekty dźwiękowe, efekty wideo i inne elementy (Draszkiewicz, 2014, s. 84).

W Polsce popularnym określeniem zestawu slajdów opracowanych z wykorzystaniem oprogramowania graficznego i zaprezentowanych w celu nakreślenia omawianego zagadnienia było również pojęcie „grafiki prezentacyjnej” (Dudycz, 1996, s. 75). Obecnie jednak badacze coraz rzadziej posługują się tym terminem na rzecz określenia „prezentacja multimedialna”, mimo nienaukowego rodowodu tego sformułowania. Autorka postrzega ten fakt jako poparcie dla decyzji podjętej w kwestii używanej terminologii.

Po dokonaniu analizy definicyjnej można stwierdzić, że zakres definicyjny pojęcia „prezentacja multimedialna” nie jest zbyt szeroki. Wszystkie definicje przywołują użycie różnych form graficznych (wykorzystywanie różnych kanałów komunikacji) i są dość skromnie omawiane, czasem wynikają z wiedzy ogólnej autorów (tak jak w przypadku definicji, która uwzględnia PowerPoint jako jedyne narzędzie, które daje możliwość stworzenia prezentacji multimedialnej). Podjęto się zatem próby zaprezentowania własnej definicji, w oparciu o pozostałe i przy uzupełnieniu o istotne, zdaniem autorki, aspekty.

Zatem prezentacja multimedialna to plik graficzny, najczęściej w formacie ppt, pptx albo pdf, stworzony za pomocą programu komputerowego lub innego narzędzia do projektowania, prezentowany w formie pokazu slajdów i zaopatrzony w obiekty multimedialne (tekst, tabele, rysunki, wykresy, efekty dźwiękowe, efekty wideo i inne elementy), które uatrakcyjniają przekaz. Prezentacja multimedialna zazwyczaj wspomaga mówione (stacjonarne lub zdalne) wystąpienie prelegenta, choć niekiedy występuje samodzielnie (na przykład jako pomoc naukowa). Cechą współczesnych prezentacji multimedialnych jest interaktywność, co jeszcze bardziej angażuje odbiorców i ułatwia przyswajanie treści (AS).



Analiza zacytowanych definicji pozwala stwierdzić, że rozumienie „prezentacji multimedialnej” nie uległo diametralnej zmianie. Autorzy używają podobnych określeń i szczególną uwagę przywiązują do multimedialnego charakteru, pomijając zaś współcześnie istotne kwestie oprogramowania czy interaktywności.

Prezentacje multimedialne w ujęciu historycznym

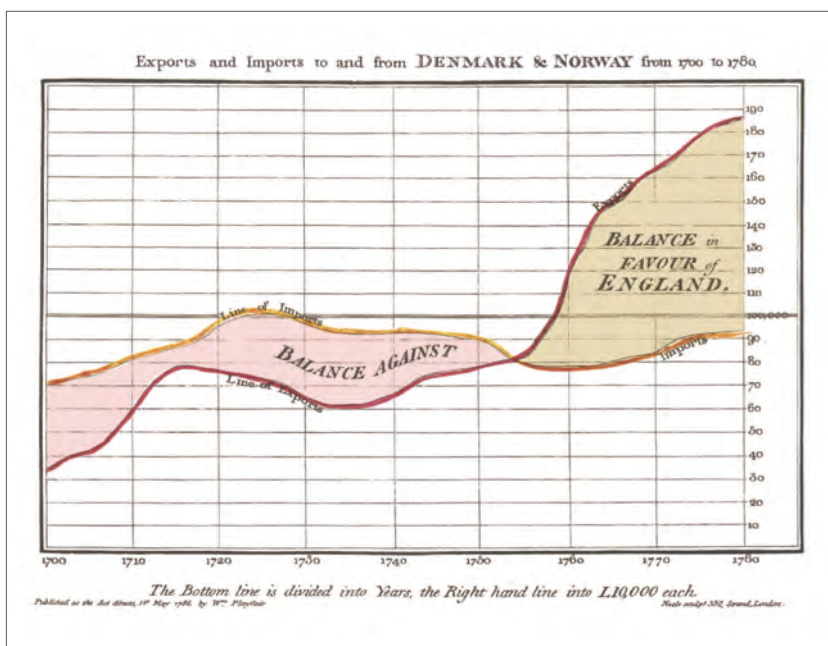
„Prezentacja” jest z definicji narzędziem wizualnym, które ma pomóc prezwenterowi opowiedzieć historię. Ta historia może mieć różne cele, w tym edukacyjne, rozrywkowe, a nawet biznesowe. Popularnym sloganem z jednej z reklam telewizyjnych marki słodczy jest powiedzenie – „...wyraża więcej niż tysiąc słów”. Tak jak trudno jest opisać smak kokosowych pralin, tak samo niełatwym zadaniem jest oddanie słowami wrażeń, emocji czy harmonii barw. Historii prezentacji multimedialnych należy dopatrywać się zatem w początkach wizualizacji danych i w ogóle w pierwszych wytworach gatunku ludzkiego. Przekonuje o tym fakt, że malowidła naskalne na ścianach jaskiń stworzone zostały przez praprzodków jeszcze zanim w ogóle wynaleziono pismo i cyfry (Biecek, 2016, s. 5). Choć dominowała wówczas tzw. kultura oralna, przekaz ustny zawsze wspierały komunikacja niewerbalna (gesty, rysunki w powietrzu na kształt ilustracji) czy prowizoryczne rysunki na skale lub piasku, a w 3500–3000 p.n.e. malowidła ściennie i hieroglify pojawiły się jako środek komunikacji (Janiak, 2019, s. 11). Były to narzędzia wizualne, które miały pomóc opowiedzieć jakąś historię – czy to rzeczywistych wydarzeń Neandertalczyków polujących na zwierzynę, czy przekazów religijnych wierzeń. Zarówno kolorowe witraże w średniowiecznych europejskich kościołach przedstawiające obrazy z życia Jezusa i świętych, jak i malowidła naścienne w świątyniach buddyjskich w Azji Południowo-Wschodniej miały za zadanie nie tylko zdobić, lecz także wizualnie wzbogacić kazania – były i nadal są nieodłącznym elementem praktyk religijnych. Współcześnie zaś są dla grafików inspiracją do projektowania slajdów w stylu *vin-tage* (Velarde, 2019).

Człowiekowi pierwotnemu nie wystarczył jednak przekaz słowny, a pomimo umiejętności czytania i posługiwania się precyzyjnym językiem pisanym ludzkość wciąż chętnie sięga po obraz.

Wizualizacja to najogólniej mówiąc, „przedstawienie za pomocą środków wizualnych jakiejś idei, projektu, modelu, danych” (*Wizualizacja*, w: *Słownosieć*). W świecie zdominowanym przez obrazy graficzne przedstawienie jest niezwykle pożądane. Zauważono, że czynnikiem, który ułatwia zapamiętywanie i zrozumienie materiału do przyswojenia, jest

operowanie przekazem wizualnym. Wyczerpująco argumentuje tę tezę Przemysław Biecek, który jest zdania, że „Dobrze przygotowany rysunek daje natychmiastowy obraz tego, jak wygląda główny nurt opisywanej historii, jaki jest jej szkielet” (Biecek, 2016, s. 5).

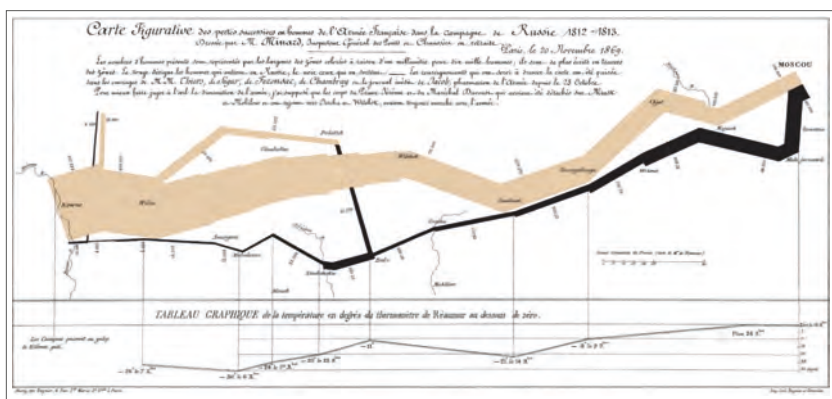
Jak ustaliła Veslava Osińska, pierwsze próby zaprezentowania danych liczbowych, jakie znamy dzisiaj, pojawiły się w XVII wieku – były to tabele, diagramy drzewiaste oraz Kartezjuszowski układ współrzędnych XY. Z biegiem czasu wykorzystywano coraz bardziej rozbudowane formy – wykresy i diagramy (kołowy, kolumnowy, liniowy), za których ojca uważa się brytyjskiego inżyniera i statystyka Williama Playfaira (Osińska, 2016, s. 17). W opublikowanej w 1785 roku pracy *The Commercial and Political Atlas* zamieścił 44 projekty graficzne wraz z opisami. Nie były to jednak mapy w rozumieniu lokacji geograficznych, jak wskazywałyby na to nazwa „atlas”, chociaż jej zasady faktycznie zapożyczono z tradycyjnej kartografii (Cairo, 2019, s. 21), co można zaobserwować na poniższym przykładzie (por. ilustracja 19).



Ilustracja 19. Wykres z „Atlasu” Williama Playfaira ukazujący eksport i import z oraz do Danii i Norwegii w latach 1700–1780

Źródło: Francis, Jacobsen i Friesen, 2014

Uważa się, że dzieła na podstawie prac Playfaira zapoczątkowały nową erę wizualizacji danych, w której główną rolę odgrywały infografiki – np. „Marsz Napoleona na Moskwę” (Osińska, 2016, s. 17) Charlesa Minarda z 1869 roku, uznawany za najlepszą infografikę w dziejach (Szewsz, 2020, s. 43; por. ilustracja 20).



Ilustracja 20. Pochód wojsk napoleońskich

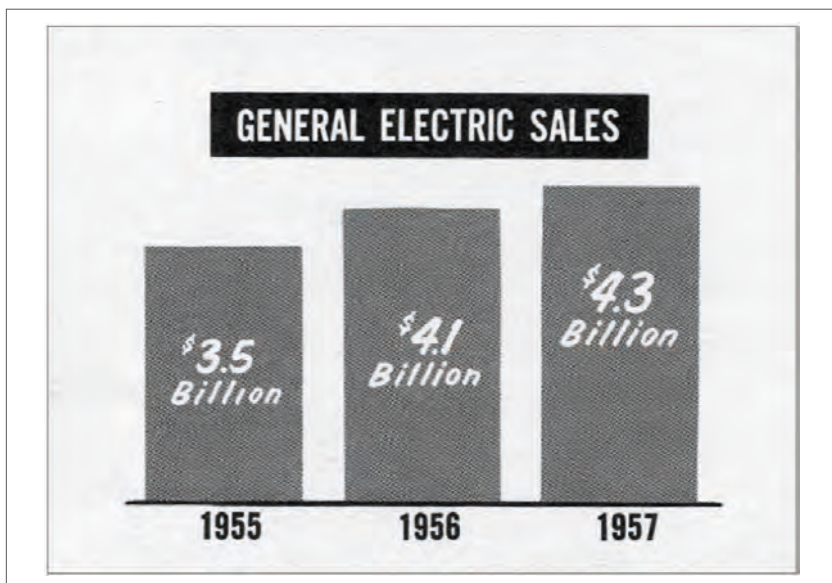
Źródło: Dukalska-Hermut, 2019, grafika: Charles Minard

Historia pokazów slajdów wiąże się również z powstaniem projektorów, a pierwsze z nich na szeroką skalę wykorzystywane były na uczelniach wyższych jeszcze w XIX wieku. Bezpośrednim poprzednikiem współczesnego rzutnika do slajdów była *lanterna magica* (ang. *magic lantern*, magiczna latarnia), urządzenie, które w Europie wykorzystywano do pokazów rozrywkowych nazywanych fantasmagoriami, a następnie używano w sposób porównywalny z prezentacjami jako pomoc do wykładów w XVII wieku (Petroski, 2005, s. 400; Knoblauch, 2013, s. 27). Jak wynika z ustaleń Allana Kohla, po raz pierwszy zrobił to Bruno Meyer w 1873 roku w Polytechnisches Institut w Karlsruhe na wykładach z historii sztuki, aby pokazać studentom zdjęcia na dużym ekranie (Kohl, 2012, s. 3). Warto jednak dodać, że chociaż projektory te zyskiwały na popularności, gdyż okazały się nieocenioną pomocą dla studentów i wykładowców, były przede wszystkim bardzo nieporęczne i zwyczajnie niebezpieczne w obsłudze, ponieważ wykorzystywały lampy z żywym płomieniem spalające łatwopalne ciecze, takie jak alkohol i nafta. Oprócz załadowania slajdów we właściwej kolejności, operator projektora musiał być zatem wykwalifikowanym technikiem, aby zapobiegać pożarom i wybuchom (Ibidem, s. 4).

Pierwsze próby uwiecznienia malowideł z przebiegu polowania mającego miejsce tysiące lat przed naszą erą, odnalezione chociażby w ja-

skiniach w Lascaux we Francji, były rysunkami prowizorycznymi. Nie można tego jednak powiedzieć o pierwszych slajdach – przezroczach przeznaczonych do rzutowania na dużym ekranie (*Slajd*, w: *Słownik Języka Polskiego PWN* [online]) – które następnie składały się na wystąpienie, które dziś nazwalibyśmy prezentacją. Jak czytamy u Knoblaucha, „slajd” odnosi się do fotograficznych kopii dokumentów przeważnie w ramce 35 mm (Knoblauch, 2013, s. 27). Współcześnie wyświetlane na komputerze lub rzutniku obrazy elektroniczne również nazywamy slajdami – nazwa utrwaliła się, mimo że współcześnie nie wysyłamy już dyskietek do firm świadczących usługi tworzenia slajdów za pomocą kliszy i folii do drukowania, tak jak to miało miejsce w latach 80. Traktować ją zatem należy raczej metaforycznie (Knoblauch, 2013, s. 27; *The History of Presentations*, 2014).

Jednak to nie twórców PowerPointa należy uważać za pomysłodawców tego sposobu przekazywania informacji. Potwierdzeniem tego są pochodzące z lat 50. ubiegłego stulecia slajdy zarchiwizowane w bibliotece Uniwersytetu Stanforda. Przygotowywane były z najwyższą starannością przez specjalnie wykwalifikowanych techników i grafików, charakteryzowały je prostota, przejrzystość i koncepcyjność. Takie skuteczne pomoce wizualne stworzono chociażby na potrzeby corocznych raportów jednej z amerykańskich firm General Electric (Tesch, 2019). Przykłady znajdują się na załączonych ilustracjach (por. ilustracje 21 i 22).



Ilustracja 21. Raport z 1958 roku przygotowany dla General Electric

Źródło: Duarte, Inc. 2012



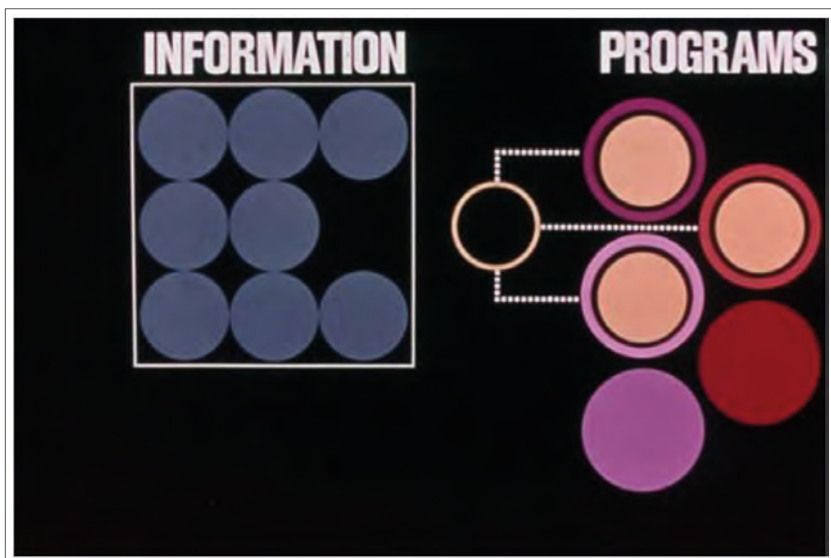
Ilustracja 22. Raport z 1959 roku przygotowany dla General Electric

Źródło: Duarte, Inc. 2012

Na ilustracjach 21 i 22 widać proste czarno-białe kształty, ale i przejrzysty przekaz, którym zainspirować można by się podczas przygotowywania współczesnej prezentacji w programie komputerowym. Slajdy nie są trudne do zrozumienia, a dane zaprezentowane są w klarowny sposób, efekt ten potęguje wykorzystanie znanych już od czasów Playfaira wykresów. W tym okresie każdy element na slajdzie wykonywany był ręcznie z zastosowaniem różnego rodzaju materiałów, białego papieru i taśm. Skuteczność tych przekazów, ich minimalizm, prostota i wolna przestrzeń wynikały przede wszystkim z przyczyn ekonomicznych – slajdy były traktowane jako bardzo wartościowe ze względu na czasochłonność i wysoki koszt ich przygotowania (Tesch, 2019).

Przez następne lata slajdy przypominały bardziej dokumenty tekstowe z elementami graficznymi (np. logo) lub ręcznie sporządzone rysunki i notatki wyświetlane na rzutniku. Niekiedy dołączano też zdjęcia, które następnie prezentowano w powiększeniu. W zbiorach amerykańskiego Computer History Museum znajdują się chociażby dokładne skrypty do każdego slajdu – zawierające dokładnie to, co mówił prelegent (Grant, 2019).

Granice standardu projektowania zaczęła przesuwac prezentacja IBM w drugiej połowie lat 70. (Grant, 2019). Slajdy z promocyjnego pokazu miały już nieco inny charakter, wykorzystywały kolory i zdjęcia, a nawet wyliczenia (choć jeszcze bez charakterystycznych dla współczesnych prezentacji punktów). Niektóre z nich przypominały współczesne infografiki. Zaimplementowano też wyraźne, pogrubione fonty, pochyłono tekst w sposób nadający dynamizmu (por. ilustracje 23 i 24).



Ilustracja 23. Infografika z kolekcji IBM

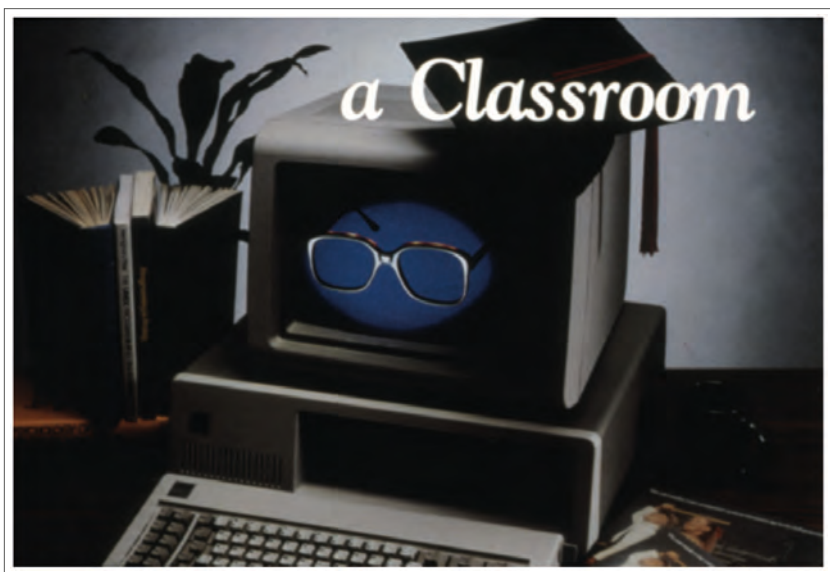
Źródło: Tesch, 2019



Ilustracja 24. Kolekcja IBM

Źródło: Tesch, 2019

Pierwsze pokazy slajdów, które rzeczywiście przypominały współczesne prezentacje, ale wciąż były 35-milimetrowymi slajdami powiększany-
mi za pomocą rzutnika, pojawiły się w latach 80. (Grant, 2019). Computer
History Museum udostępnia chociażby zbiór slajdów zaprezentowanych
około 1985 roku przez Johnego Imlaya (por. ilustracja 25).



Ilustracja 25. Prezentacja Johnego Imlaya
– „The computer that calls itself...”

Źródło: Imlay, J., 1985. The computer that calls itself
Dostęp: Computerhistory.org

Połowa lat 80. została jednak zapamiętana w historii prezentacji dzięki
gruntownym zmianom w sposobie ich tworzenia. Niedrogie, wyspecja-
lizowane aplikacje umożliwiają teraz każdemu posiadaczowi komputera
tworzenie profesjonalnie wyglądającej grafiki do prezentacji. Pierwszy
komercyjny program przeznaczony do tworzenia prezentacji WYSIWYG
(ang. *What You See Is What You Get*) powstał w 1979 roku z inicjatywy firmy
technologicznej Hewlett-Packard Company (współcześnie znanej jako
HP Inc.) i nazwany został BRUNO, a następnie przekształcony w HP-Draw
(WYSIWYG). Dokument w tej formie przedstawiony jest na ekranie kom-
putera w postaci możliwie zbliżonej do postaci drukowanej, a użytkow-
nik ma możliwość modyfikowania tak wyświetlonego dokumentu wedle
własnych potrzeb (Sochacki, Przechlewski, 2004, s. 1).

Jednym z pierwszych programów do tworzenia prezentacji pozwalających na łączenie tekstu, grafiki i wykresów jako pokazu slajdów, w formie zbliżonej do tej, którą znamy obecnie, był Harvard Presentation Graphics (następnie w drugiej wersji programu przemianowany na Harvard Graphics). Pierwsza wersja ukazała się w 1986 roku dla systemu operacyjnego DOS (ang. *disk operating system*) i już wtedy zebrala pozytywne recenzje na łamach „InfoWorld”. Zwrócono przede wszystkim uwagę na niezwykłą, jak na tamte czasy, łatwość nauki korzystania z programu, co wiązało się z intuicyjnym menu i prostą ścieżką do osiągnięcia efektu, na jakim zależało grafikowi (Rufener, 1986, s. 48). Początkowo jednak program nie dawał możliwości prezentowania treści z samego programu – slajdy standardowo drukowano. Dopiero z czasem rozwój technologii pozwolił na wyświetlanie prezentacji bezpośrednio z poziomu komputera (Harvard Graphics). Harvard Graphics, którego ówczesny wygląd zaprezentowano na ilustracji 26, cechowały:

- szeroki wybór możliwości tworzenia wykresów (kołowy, kolumnowy, słupkowy, warstwowy, punktowy, minimum-maksimum) z danych zaimportowanych z innych programów,
- duży wybór fontów i kolorów,
- możliwość stworzenia listy wypunktowanej, tabeli i tekstu w dowolnym formacie,
- ograniczona biblioteka ilustracji (brak możliwości zaimportowania własnych grafik),
- możliwość stworzenia tzw. kart ćwiczeniowych (ang. *practice cards*) dla prelegenta, na których można było robić notatki do każdego slajdu,
- prostota w obsłudze,
- rozsądna (w porównaniu z innymi podobnymi programami wówczas dostępnymi na rynku) cena – 395 dolarów (Rufener, 1986, s. 48).

Dalszy rozwój Harvard Graphics potwierdzili Marian Switek i Beata Zwierzyńska, którzy w swojej prezentacji w projekcie „Wdrożenie podstawy programowej kształcenia ogólnego w przedszkolach i szkołach” na lata 2007–2013 wśród wiodących funkcjonalności wymienili:

- możliwość udostępniania prezentacji innym osobom i równoczesną pracę nad dokumentem,
- wstawianie filmów i animacji,
- rysowanie wykresów i schematów,
- udostępnianie prezentacji w Internecie (Switek, Zwierzyńska, 2016, s. 5).

Ostatecznie program został wyparty przez konkurencyjne produkty (m.in. od firmy Microsoft) i zamknięty.

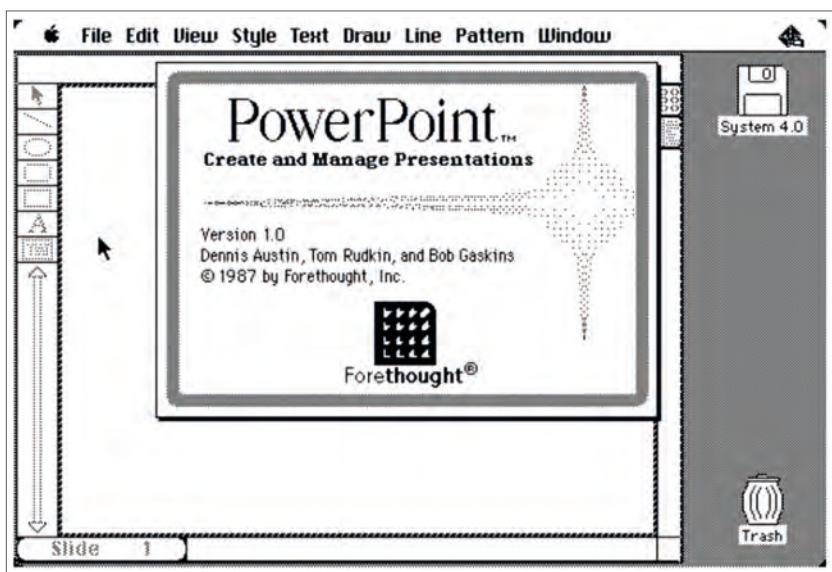


Ilustracja 26. Zrzut ekranu z pierwszej wersji Harvard Graphics

Źródło: Harvard Graphics 1.0 for Windows

Szczególnie interesujące z punktu widzenia autorki wydają się początki programu PowerPoint – jednego z najbardziej rozpoznawalnych narzędzi, które zrewolucjonizowało pojęcie prezentacji multimedialnej. Za oficjalną datę jego powstania uznaje się 20 kwietnia 1987 roku (Gaskins, 2012, s. 8), czyli niedługo po wejściu na rynek Harvard Graphics. Robert Gaskins, informatyk z dyplomem z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley, poszukiwał narzędzia, które w mniej czasochłonny sposób pozwalałoby ilustrować wystąpienia. Jak zanotował w swojej książce *Sweating Bullets. Notes about inventing PowerPoint*, Gaskins z pomocą programistów Thomasa Rudkina i Dennisa Austina zbudował program, który wówczas zaprezentowano pod nazwą „Presenter” (Gaskins, 2012, s. 163; Sen, 2018), następnie przemianowany na „PowerPoint” (por. ilustracja 27). Co warto zauważyć, na początku w rozwój tej technologii zainwestowała firma Apple. Była to pierwsza tak duża inwestycja współczesnego giganta, jednak to firma Microsoft odkupiła program za 14 milionów dolarów i w la-

tach 90. XX wieku rozwijała produkt, wkrótce osiągając status niemalże monopolisty na rynku.



Ilustracja 27. PowerPoint 1.0 – zrzut ekranu w systemie Macintosh

Źródło: Gaskins, 2012, s. 180

Wraz z narastającą popularnością programu PowerPoint, pojawili się także krytycy tego narzędzia. Jako jeden z pierwszych negatywnie o produkcie pakietu biurowego Microsoft wypowiadał się w „Wired” Edward Tufte, statystyk i informatyk z Uniwersytetu Yale, stawiając kilka śmiałych tez w artykule o prowokacyjnym tytule *Power Point is Evil*. Jednym z największych zarzutów Tufte’a wobec PowerPointa było obniżenie jakości i wiarygodności przekazywanych treści, na co składały się:

- skłonność do redukcjonizmu – ogólnikowość, upraszczanie skomplikowanych problemów bez zrozumienia ich istoty, pomijanie niezbędnych szczegółów,
- nieumiejętna reprezentacja danych liczbowych na slajdach,
- monotonia, przewidywalność,
- dominacja i trywializacja treści prezentacji,
- niekoherentność, pozbawianie kontekstu, brak relacji między prezentowanymi informacjami czy grafikami (nieumiejętne stosowanie clipartów i punktorów) (Tufte, 2003a; Wrycza-Bekier, 2013).



Zarzuty te zapewne można by skierować także w stronę alternatywnych programów komputerowych do projektowania prezentacji, należy jednak pamiętać, że to ostatecznie człowiek ma wpływ na końcowy jej odbiór, a co za tym idzie – nabycie umiejętności odpowiedniego projektowania pozwoli ograniczyć do minimum negatywne czynniki wymienione przez Edwarda Tufte’a.

Początków prezentacji należy doszukiwać się w biznesie. Nie powinno się jednak zapominać, że wystąpienia wspomagane przekazem wizualnym od wielu lat są chętnie wykorzystywane również w edukacji, zarówno w szkołach podstawowych, jak i na uczelniach wyższych (Wrycza-Bekier, 2013). Autorzy jednego z artykułów zamieszczonych na łamach „Technical Communication” zapytali przedstawicieli różnych grup społecznych, przy jakich „okazjach” wykorzystują oni oprogramowanie do prezentacji. Wśród odpowiedzi znalazły się takie dziedziny jak: edukacja i nauczanie, rozmowy i spotkania, osobiste okoliczności (na przykład ceremonie), targi i konferencje, prezentacje produktów, rozrywka i inne (Thielsch i Perabo, 2012, s. 7). Współcześnie prezentacja multimedialna lub jej standardowe elementy wykorzystywane są także przy przygotowywaniu portfolio (Tulibacka, 2020). Można więc wysnuć wniosek, że wystąpienia z użyciem prezentacji multimedialnej sprawdzają się w dziedzinach takich jak: biznes, edukacja, szkolenia, sztuka i design, sprzedaż i marketing.

Współcześnie zaś twórcy tego typu programów, szczególnie w celach edukacyjnych, stawiają na interaktywność – do standardowej formy prezentacji z tekstem, grafikami, audio i wideo dodaje się elementy grywalizacji, zachęca się słuchaczy do wzięcia udziału w ankietach i quizach na żywo lub prosi się ich o przedstawienie własnych opinii i przemyśleń, dzięki czemu stają się oni pełnoprawnymi uczestnikami i chętniej angażują się w zajęcia. Zalety interaktywnych prezentacji podkreśla Lidia Pokrzycka, wymieniając szereg aplikacji, które tę rolę pełnią, np. Canva czy Mentimeter (Pokrzycka, 2021). Autorka, po szeregu badań na studentach studiów magisterskich i doktoranckich, przekonuje, że:

Efektywność zajęć prowadzonych z wykorzystaniem aplikacji dydaktycznych jest bardzo duża, o czym może świadczyć terminowość wykonywanych zadań, coraz większa kreatywność studentów, samodzielność w doborze poszczególnych aplikacji do ilustrowania trudniejszych zagadnień (Pokrzycka, 2021).

Chociaż badaczka skupia się na roli tego typu narzędzi w edukacji zdalnej, bez problemów można większość z nich zaimplementować do

standardowych lekcji w szkole czy ćwiczeń i wykładów uczelnianych, co przekłada się na zadowolenie słuchaczy z zajęć i ich zaangażowanie.

Prezentacje multimedialne diametralnie zmieniły się na przestrzeni stulecia i upowszechniły się w wielu dziedzinach. Popularność ta spowodowała jednak pojawienie się głosów krytycznych zarówno wobec konkretnych aplikacji, jak i samej formy prezentacji, co popchnęło twórców tego typu narzędzi do rozwoju nowych funkcji i poszerzania zakresu wykorzystania prezentacji nie jako medium statycznego, a dynamicznej formy otwartej na interakcję.

Historii prezentacji multimedialnych nie można gruntownie prześledzić bez poddania analizie początków wizualizacji informacji, którą rozumie się jako zaprezentowanie informacji z wykorzystaniem środków wizualnych. Wiąże się to z pierwszymi przekazami wizualnymi, które udowadniają, że człowiek od początku istnienia miał potrzebę przekazywania swoich obserwacji w uproszczonej, ale odczytywalnej postaci. Jedną z takich form utrwalania myśli ludzkiej jest prezentacja, której korzenie sięgają początków wizualizacji danych. Jak ustaliła Veslava Osińska, pierwsze próby zaprezentowania danych liczbowych, jakie znamy dzisiaj, pojawiły się w XVII wieku.

Na potrzeby biznesu slajdy projektowane były na zamówienie przez wyspecjalizowanych techników i grafików. Współcześnie prezentację może projektować każdy, kto ma dostęp do komputera i oprogramowania, co rodzi problemy dotyczące jej jakości i pozytywnego wpływu na odbiorców. Współcześnie zatem kładzie się nacisk na tworzenie prezentacji szybko, na przykład za pomocą sztucznej inteligencji czy gotowych profesjonalnie przygotowanych szablonów, oraz tak, by jeszcze skuteczniej oddziaływały na odbiorców.

Stan badań na temat prezentacji multimedialnych

Pierwsze wzmianki na temat prezentacji pojawiały się przede wszystkim na łamach czasopism branżowych związanych z oprogramowaniem komputerowym i technologią, np. „Hewlett-Packard Journal”, wydawanego przez współczesnego giganta usług informatycznych HP Inc. (wcześniej: Hewlett-Packard Company) w latach 1949–1998 (HP Journal). Były to jednak prezentacje niewspierane technologiami komputerowymi, a wyświetlane na rzutnikach za pomocą projektorów tabele, wykresy i rysunki (Dolan, 1983, s. 2). Główne zalety przypisywano jednak temu, co znajdowało się na slajdach, a nie samej formie prezentacji – wskazywano, że w raporcie pojedynczy wykres może podsumować strony danych (Dolan, 1983, s. 2). Wśród najstarszych publikacji naukowych, które



podejmują tematykę prezentacji multimedialnych, znajdują się artykuły zamieszczone na łamach „IEEE Transactions on Engineering Writing & Speech” (Gould, 1970; Bishop, 1970), indeksowane przez bazę EBSCOhost.

Wraz z powstaniem programów do prezentacji (za jeden z pierwszych uchodzi Harvard Graphics) w latach 80., a szczególnie po ekspansji wspólnie najpopularniejszego programu do tworzenia prezentacji multimedialnych – czyli PowerPoint – od 1987 roku (Gaskins, 2012, s. 8) zaczęto podejmować ten temat znacznie szerzej.

W latach 1997–2015, zarówno w Polsce, jak i na Zachodzie, szczególnie popularne stały się pozycje książkowe w postaci poradników dotyczących korzystania z programu PowerPoint (na przykład w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego można odnaleźć 48 tego typu kursów praktycznych dotyczących projektowania prezentacji multimedialnych). Za granicą szczególną popularność zdobył poradnik *Microsoft PowerPoint 2010 All-in-One for Dummies* (Weverka, 2010). W ocenie autorki są to jednak książki przestarzałe, nieprzystające do współczesnych trendów w projektowaniu. Problemem są też zmieniające się funkcjonalności Microsoft PowerPoint i kolejne wersje oprogramowania, które sukcesywnie były wprowadzane na rynek – wymienione poradniki są już całkowicie nieaktualne i pozbawione wartości nawet dla początkujących.

Wraz z rozpowszechnieniem się narzędzia PowerPoint popularność zdobyło pojęcie *death-by-powerpoint*, stworzone przez studentów uczelni wyższych, którzy krytykowali nieumiejętne projektowanie treści, nadmierną liczbę wypunktowań, brak przemyślenia konstrukcji prezentacji, czy przytłaczającą ilość informacji na jednym slajdzie. Program, jako że stosunkowo prosty w obsłudze, wykorzystywany był (i jest) przez laików, których nie nauczono, jak korzystać z niego w pełni tak, aby służył słuchaczom, a nie ich rozpraszał. Artykuły na temat tego zjawiska powstawały na łamach czasopism naukowych, w których kręgu zainteresowania mieściło się nauczanie. Były to: „Journal of Professional Issues in Engineering Education and Practice” (Winn, 2003), „Journal of College Science Teaching” (Eves i Davis, 2008), „Journal of Teaching and Learning with Technology” (Abernethy, 2012) czy „Journal of Further and Higher Education” (Roberts, 2018). Za jednego z największych krytyków PowerPinta uchodzi emerytowany już profesor Uniwersytetu Yale Edward Tufte (2003b).

Problematyką prezentacji multimedialnych i multimediiów w edukacji w ogóle zajęli się także polscy naukowcy. Wiele badań na ten temat przeprowadzili Wielisława Osmańska-Furmanek i Jacek Jędrzykowski (Osmańska-Furmanek, Jędrzykowski, 1998; 1999; 2012; Jędrzykowski, 2005; 2008; 2016). O prezentacjach autorzy ci pisali przede wszystkim w kontekście procesów edukacyjnych, sądząc, że korzystanie z opro-

gramowania komputerowego przeznaczonego do tworzenia prezentacji multimedialnych ma wpływ na poszerzenie zakresu oddziaływania pedagogicznego (Osmańska-Furmanek, Jędrzykowski, 1998, s. 245). Natomiast problematykę projektowania prezentacji naukowych, z przeznaczeniem na konferencje czy wykłady akademickie, podjęli Piotr Wasylczyk (2017) czy Matt Carter (2021). *Przewodnik prezentowania informacji naukowej* (Zabielski, Godlewski, 2011) to kolejny przykład pracy, w której główną rolę odgrywają prezentacje multimedialne – zaprezentowane schematy graficzne są jednak przestarzałe i wymagałyby odświeżenia.

Aby lepiej przyjrzeć się problematyce prezentacji multimedialnych, warto także zajrzeć do literatury popularnonaukowej. Z punktu widzenia projektowania prezentacji i slajdów należy wyróżnić Robin Williams, która swoje cztery zasady projektowania, sformułowane w książce *DTP od podstaw. Projekty z klasą* zaimplementowała do projektowania prezentacji właśnie (Williams, 2011, s. 85–118). Specjalistką od przygotowywania inspirujących prezentacji jest także Nancy Duarte, która skupiła się nie tylko na skutecznym korzystaniu z oprogramowania, lecz także prezentacji danych, tworzeniu zapadających w pamięć grafik, ilustrowaniu abstrakcyjnych treści czy wzmacnianiu przekazu wykresami. Wśród praktyków zajmujących się ogólnie pojętą komunikacją, którzy chętnie dzielą się swoim doświadczeniem z zainteresowanymi, znajduje się też Piotr Bucki (2020) – freelancer, którego działalność także obejmuje projektowanie prezentacji i wystąpień publicznych. Popularnością cieszy się też jego kurs *Prezentacje i wystąpienia publiczne* zamieszczony na platformie edukacyjnej Udemy, który zawiera wskazówki dotyczące ich projektowania (Bucki, 2018) czy jego autorski blog, w którym komunikatywnym językiem i na przykładach, w sposób popularyzatorski, wyjaśnia, jak prezentacja (nie)powinna być skonstruowana (Bucki, 2021). Podobną działalnością zajmuje się Kamil Kozieł, twórca szkoleń i bloga na temat prezentacji i wystąpień publicznych, związany z inicjatywą TEDx (Kozieł).

Na przykładzie tekstów Piotra Buckiego, Kamila Kozieła i innych autorów (Walker, 2010; Pajęcki, 2016; Jabłonowska et al., 2018; Trojanowski, 2019) można także zauważyć, że prezentacje multimedialne najczęściej pojawiają się w kontekście wystąpień publicznych, jako ich narzędzie wspomagające, a nie jako samodzielne zagadnienie. Częstą praktyką w publikacjach na temat wystąpień jest zamieszczanie jednego rozdziału poświęconego zagadnieniu projektowania graficznego slajdów. Szczegółowiej zagadnienie dotyczące wykresów i grafik podejmowane jest w publikacjach z zakresu wizualizacji informacji (Biecek, 2016; Osińska, 2016; Janiak, 2019; Szews, 2020).

Zdecydowanym pionierem w produkcji wydawnictw zwartych, które poruszają zagadnienie prezentacji multimedialnych, na polskim rynku



wydawniczym, jest gliwickie Wydawnictwo Helion. Natomiast bardziej naukowe podejście prezentowały publikacje Wydawnictwa Naukowego PWN, które zdominowały rynek.

Na uwagę zasługuje również fakt, że w Polsce i na świecie powstały usługi projektowania prezentacji na zamówienie. W pierwszej kolejności dotyczy to jednak sektorów biznesowych. Są to przede wszystkim prezentacje sprzedażowe, prezentacje na targi i konferencje oraz prezentacje zaznajamiające z jakimś produktem czy usługą, zależnie od sektora/branży (*Prezentacje biznesowe...*, w: *B4theshow.com*). Tego typu firmom zlecić można zarówno stworzenie całkowicie oryginalnej prezentacji od początku do końca, jak i pomoc w opracowaniu ułatwiającej zapamiętanie struktury prezentacji, zaprojektowanie jej zunifikowanego szablonu, odświeżenie istniejącej, wprowadzenie animacji niestandardowej do slajdów, czy nawet przekształcenie prezentacji w dynamiczne wideo z muzyką, głosem i efektami (Presentation Design Service). Dla celów edukacyjnych zaś organizowane są wewnętrzne (specjalnie adresowane do szkół czy instytucji) szkolenia z projektowania prezentacji, czego przykładem może być warsztat online *Zdalne zdolności*, organizowany dla nauczycieli akademickich przez Akademickie Biuro Karier Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (*Zdalne zdolności*, 2021).

Z analizy publikacji wynika, że konteksty, w jakich pisano na temat prezentacji multimedialnych, są różnorakie. Istnieje wiele poradników szkolnych i biznesowych, w wielu jednak przypadkach, zwłaszcza na polskim rynku wydawniczym, są to archaiczne pozycje (szczególnie poradniki dotyczące PowerPointa) i w ocenie autorki współcześnie bardziej efektywne są kursy wideo online na platformie Udemy czy YouTube. O prezentacjach szeroko mówi się w biznesie – to właśnie praktycy są swoistą klamrą dla publikacji na temat prezentacji multimedialnych, jako pierwsze publikowały je czasopisma branżowe, a współcześnie temat ten podejmują specjaliści w zakresie komunikacji, *public relations* i storytellingu. Temat prezentacji multimedialnych cieszył się również popularnością wśród naukowców, w ostatnich latach jednak zainteresowanie to zmniejsza się. Najczęściej bada się studentów uczelni wyższych, nie tylko pod kątem ich umiejętności, lecz także ich postrzegania prezentacji, które oglądają na wykładach. Rzadziej badania dotyczą wykładowców akademickich, którzy także muszą się mierzyć zarówno z przygotowywaniem slajdów do swoich wystąpień, jak i oceną umiejętności studentów w tym zakresie. Warto zatem wypełnić tę lukę, jako że prezentacje multimedialne wciąż są chętnie wykorzystywanym narzędziem i mają wiele zalet, jeśli są prawidłowo skonstruowane.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, kto publikował najczęściej na temat prezentacji multimedialnych. Zarówno naukowcy, jak i praktycy chętnie zajmowali się tym tematem, chociaż raczej pod różnym kątem. Należy jednak zaznaczyć, że zmniejsza się nieco zainteresowanie prezentacjami multimedialnymi i ich wpływem na odbiorców ze strony pracowników nauki, praktycy zaś chętniej wykorzystują do przekazywania swojej wiedzy internetowe kanały komunikacji, takie jak blogi czy platformy e-learningowe.

Produkcja wydawnicza tekstów na temat prezentacji multimedialnych rozwijała się nierównomiernie. Na początku publikowali na ten temat specjaliści z zakresu technologii komputerowych, co zainspirowało naukowców do prowadzenia badań, głównie na temat skuteczności tego sposobu przekazywania treści. Nie zmieniło to jednak faktu, że najbardziej wpływowi w kontekście projektowania i prezentowania treści są niezmiennie przedstawiciele biznesu, sprzedaży i marketingu, a co za tym idzie to w tych branżach znajdziemy najwięcej aktualnych pozycji. Różni autorzy podchodzą zaś do tematu prezentacji multimedialnych z rozmaitych perspektyw. Podczas gdy autorzy publikacji o popularnym charakterze chętniej skupiają się na tym, jak zbudować odpowiednią historię wokół tematu swojego wystąpienia, to w pozycjach naukowych można znaleźć z kolei wskazówki, jak prezentować duże ilości danych, lub zapoznać się wynikami badań dotyczących wpływu prezentacji na słuchaczy lub umiejętności projektujących (najczęściej uczniów lub studentów).

Charakterystyka programów służących do przygotowania prezentacji multimedialnych

Przygotowanie prezentacji multimedialnej zazwyczaj nie jest już tak skomplikowanym procesem, z jakim mierzono się jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Wraz z rewolucją cyfrową pojawiły się skuteczne narzędzia, które sprzyjały procesowi przygotowania prezentacji multimedialnej na każdym jego etapie – od planowania koncepcji wystąpienia, przez projektowanie szablonu i pojedynczych slajdów, po wsparcie tekstu mówionego pomocami dźwiękowymi i wizualnymi. Programy te oferują szereg funkcji, dzięki którym wystąpienie jest bardziej atrakcyjne dla odbiorcy. Warto zatem przyjrzeć się ofercie i wyodrębnić najistotniejsze kryteria, które należy wziąć pod uwagę przy wyborze odpowiedniego dla siebie oprogramowania.

Meinold T. Thielsch i Isabel Perabo w artykule z 2012 roku przywołują kilka badań dotyczących wykorzystania oprogramowania do prezentacji. Według szacunków udział Microsoft PowerPoint w 2003 roku sięgał

95%, a w 2008 roku tylko 8% klientów biznesowych wykorzystywało alternatywne aplikacje (Thielsch i Perabo, 2012, s. 3), natomiast autorskie badanie twórców artykułu wykazało, że w 2012 roku PowerPoint był najczęściej wykorzystywanym programem dla 83% badanych. Można więc wysnuć wniosek, że nowe programy do konstruowania prezentacji multimedialnych nie osiągnęły aż tak spektakularnego sukcesu (Thielsch i Perabo, 2012, s. 7). Oszacowano też, że na początku lat 2000 dziennie powstawało 30 milionów prezentacji PowerPoint – na komputerach firmowych i indywidualnych użytkowników znajdowało się 400 milionów kopii programu (Thielsch i Perabo, 2012, s. 3). Chociaż dominującym narzędziem komputerowym do projektowania prezentacji multimedialnych do dziś jest Microsoft PowerPoint, istnieje wiele alternatyw, z których korzysta się coraz częściej i chętniej, aby uniknąć wspomnianego wcześniej efektu *deathbypowerpoint* i stworzyć coś świeżego i oryginalnego. Dostępne oprogramowanie przeznaczone do projektowania prezentacji multimedialnych daje wiele możliwości i prostych rozwiązań niedostępnych w standardowych programach graficznych. W tym celu przeanalizowano internetowe poradniki, których autorzy prezentowali wady i zalety oprogramowania, a niekiedy informowali o obowiązującej licencji czy zastosowaniu. Wśród najczęściej powtarzających się aplikacji-alternatyw dla produktu Microsoft znalazły się: ActivePresenter, Apache OpenOffice Impress, Beautiful.ai, Canva, Genial.ly, Keynote, LibreOffice Impress, Mentimeter, Piktochart, Pitch, PowToon, Prezentacje Google, Prezi, Slidebean, SlideDog, Sway, Visme, WPS Presentation (Bąbińska, 2021; Charzyński, 2021; Kosma, 2017; Millis, 2020; Haywood, 2022; Siwińska, 2018; Abbamonte, 2022; Fearn et al., 2022).

Wymienione programy/narzędzia/strony internetowe można sklasyfikować według różnych kryteriów. Pierwszym z nich jest **swoboda wykorzystywania**. W skład wchodzi tutaj aplikacje całkowicie bezpłatne (np. Apache OpenOffice, LibreOffice Impress, Prezentacje Google, Sway), aplikacje z okrojona wersją bezpłatną (np. Canva, Prezi, Genial.ly), aplikacje całkowicie płatne (np. Microsoft PowerPoint). Programy te można również pogrupować według **dziedzin i sposobów wykorzystania** (niekiedy wiele różnych narzędzi można przypasować do wielu kategorii):

- edukacja (np. Canva, Genial.ly, Mentimeter),
- biznes i sprzedaż (np. Pitch, PowToon, Slidebean, SlideDog, Visme),
- marketing (np. Canva, Piktochart, Pitch, PowToon),
- ogólne (np. Apache OpenOffice, LibreOffice Impress, PowerPoint, Prezentacje Google, WPS Presentation).

Kolejne kryterium, które warto wziąć pod uwagę, to **sposób angażowania odbiorcy**. Tutaj warto wyróżnić narzędzia nastawione na interaktywność (np. Canva, Genial.ly, Mentimeter), programy nastawione na statyczny przekaz (np. Apache OpenOffice, LibreOffice Impress, Prezentacje Google, WPS Presentation), oprogramowanie do nagrywania ekranu czy organizowania wideokonferencji (np. ActivePresenter, Pitch, Powtoon).

Przy konstruowaniu prezentacji istotne jest także to, **jakich umiejętności wymaga wykorzystanie danego narzędzia**. Istnieją zarówno programy dla użytkowników zaawansowanych (np. ActivePresenter, Keynote, Powtoon, PowerPoint), jak i dla osób, które nie chcą poświęcać dużej ilości czasu na projektowanie i wolą skorzystać z gotowych profesjonalnych szablonów (np. Canva, Mentimeter, Visme). Warto dodać, że niektóre narzędzia bazują na sztucznej inteligencji (np. Beautiful.ai, Genial.ly).

Aplikacje te można też podzielić ze względu na **stopień współpracy** pomiędzy użytkownikiem i prezydentem oraz zespołem, który tworzy prezentację. Możemy tu wyróżnić oprogramowanie w pracy grupowej (np. Canva, Genial.ly, Mentimeter, Pitch, Prezentacje Google) oraz takie, którego używa się głównie do pracy indywidualnej (np. Apache OpenOffice, LibreOffice Impress, WPS Presentation).

Warto dodać, że zaprezentowana klasyfikacja jest „elastyczna”. Programy często się zmieniają, a twórcy nieustannie pracują nad udoskonalaniem tych narzędzi w taki sposób, aby były jak najbardziej przyjazne prezydentowi i słuchaczom. Dlatego też wybierając odpowiednie dla siebie oprogramowanie, należy kierować się indywidualnymi potrzebami, które mogą się różnić w zależności od branży, którą potencjalny twórca prezentacji multimedialnej reprezentuje, umiejętności graficznych i otwartości na niestandardowe funkcje.

Przygotowywanie prezentacji multimedialnej nieodłącznie kojarzy się z programem Microsoft PowerPoint i to ta aplikacja jest najchętniej do tego celu wykorzystywana. Powstało jednak wiele alternatyw, wśród których wyróżniają się: ActivePresenter, Apache OpenOffice Impress, Beautiful.ai, Canva, Genial.ly, Keynote, LibreOffice Impress, Mentimeter, Piktochart, Pitch, PowToon, Prezentacje Google, Prezi, Slidebean, SlideDog, Sway, Visme, WPS Presentation. Ogólnie aplikacje można sklasyfikować według:

- swobody wykorzystania,
- sposobu wykorzystania,
- sposobu oddziaływania na odbiorcę,
- wymaganych umiejętności do obsługi narzędzia,
- stopnia współpracy między nadawcą a odbiorcą.



Nie jest to jednak „sztywny” podział, należy go bowiem uzupełniać śledząc zmiany w wymienionych aplikacjach, które nieustannie przechodzą nowe aktualizacje. Warto jednak przyjrzeć się tej systematyzacji przy podejmowaniu decyzji, jakie oprogramowanie będzie najbardziej korzystne dla planowanego przeznaczenia.



Anna Setkowicz-Ryszka

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: anna.setkowicz.ryszka@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0003-0057-3477

2

2.2. Prezentacje naukowe: planowanie i realizacja

Pytania badawcze:

- Jakie są cele naukowych prezentacji multimedialnych?
- Co należy wziąć pod uwagę planując treść wystąpienia?
- Jaką strukturę powinna mieć prezentacja?
- Co wiadomo o zasadach przetwarzania informacji przez mózg ludzki?
- Jakich zasad należy przestrzegać przy opracowywaniu prezentacji?



Abstrakt: W tekście odniesiono się do zasad przygotowywania wystąpień naukowych z prezentacjami, które pozwalają prelegentom lepiej komunikować wyniki badań, przekonująco argumentować i budować własną reputację. Zawarto ponadto informacje o błędach utrudniających słuchaczom odbiór wystąpień. Prezentacje winny być starannie planowane, zarówno w warstwie treściowej, jak i wizualnej, aby były interesujące dla naukowców na różnych etapach kariery i trafiały do różnych typów odbiorców. W każdym przypadku powinny być dobrane w sposób pomagający im osiągnąć łatwość poznawczą. Choć struktura prezentacji jest zbliżona do struktury artykułu naukowego, zawiera elementy budowania relacji ze słuchaczami, które jednocześnie pomagają utrzymać ich uwagę. Autorka omówiła zasady, jakimi należy się kierować przy planowaniu prezentacji. Wynikają one z wiedzy naukowej na temat przetwarzania informacji przez mózg ludzki, głównie teorii podwójnego kodowania, tj. przetwarzania informacji w systemie obrazowym i werbalnym, oraz teorii multimedialnego uczenia się, z której wynikają szczegółowe zasady ograniczania informacji niezwiązanych z tematem, zarządzania przetwarzaniem informacji istotnych oraz zachęcania do przetwarzania generatywnego, dzięki któremu słuchacze organizują i integrują informacje. Z tych zasad wyprowadza się szczegółowe wskazówki dotyczące np. ilości tekstu i obrazów na slajd, relacji między tekstem pisanym i obrazami a słowem mówionym, rozmiaru czcionki, a nawet kolorystyki slajdów. W opracowaniu zastosowano metody: bibliograficzną, analizy i krytyki piśmiennictwa oraz heurystyczną.

Abstract: This chapter attempts to summarize the principles of preparing scientific speeches accompanied by presentations that enable speakers to better communicate research findings, argue persuasively, and build their reputation. It also includes information on mistakes that make it difficult for the audience to follow such speeches. Presentations should be carefully planned, both in terms of contents and visual aids, so that they are attractive for researchers at different stages of their careers and resonate with different types of audience members. Information should always be selected in a way that helps the audience achieve cognitive ease. Although the structure of a presentation is similar to that of a research article, it also includes elements of building rapport with and maintaining the attention of the audience. The chapter lists the principles one should follow when planning a presentation. They are derived from scientific knowledge on how the human brain processes information, mainly dual coding theory, i.e., processing information using visual and verbal systems, and multimedia learning theory, from which detailed principles are derived for reducing extraneous information processing, managing the processing of essential information, and fostering generative processing, through which listeners organize and integrate information. Based on these principles, detailed guidelines are developed, for example, concerning the amount of text and images per slide, the relationship between written text and images and the spoken word, font size, and even the colors used on slides. The following methods were used in the chapter: bibliographic review, critical review of literature, and heuristic method.

Wiedza na temat zasad opracowywania naukowych prezentacji wizualnych (multimedialnych) i wygłaszania wystąpień wzbogacanych takimi prezentacjami to bardzo ważny element pracy każdego naukowca, pragnącego komunikować się ze swoim środowiskiem wewnętrznym, ale też zewnętrznym. Ich znajomość powinna pomóc w planowaniu wystąpień w sposób ułatwiający prelegentowi przyciągnięcie i utrzymanie uwagi słuchaczy. Do rozwiązania postawionych na początku pracy pytań badawczych zastosowano metody: bibliograficzną (Bieńkowska, 1989, s. 332–334), analizy i krytyki piśmiennictwa (Krajewski, 2020, s. 63–65) oraz heurystyczną (Krajewski, 2020, s. 92–93).

W celu opracowania zestawu poradników dotyczących prezentacji ogólnie, przeprowadzono wyszukiwanie literatury anglojęzycznej w bazie EBSCO Host według słów kluczowych „powerpoint” AND „conference presentation” AND „effectiveness”, za lata 2019–2022. W celu ograniczenia ilości materiału wybrane zostały tylko pozycje recenzowane naukowo i tylko z dostępnym pełnym tekstem (w bazie EBSCO Host lub w wolnym dostępie). W ten sposób znaleziono 2856 pozycji, spośród których została wyselekcjonowana pierwsza grupa kilkunastu – głównie artykułów w czasopismach naukowych. Kolejne były dobierane spośród pozycji cytowanych przez autorów odszukanych prac. Strategia taka jest określana w języku angielskim jako *citation pearl growing*¹. Ową „perłą” (ang. *pearl*) jest pierwszy, ważny artykuł, szczególnie dobrze ujmujący interesujący badacza temat, na podstawie którego można dotrzeć do innych istotnych materiałów (Booth, 2016, s. 3). W tym przypadku „perlami” okazały się książka autorstwa Mary Renck Jalongo i Crystal Machado (2015) zatytułowana *Making Effective Presentations at Professional Conferences: A Guide for Teachers, Graduate Students and Professors* oraz artykuł *Challenging the status quo of scientific presentations*, opracowany przez zespół badaczy pod kierownictwem Debnatha Chatterjee (Chatterjee et al., 2021).

Żadna ze znalezionych pozycji nie zawierała informacji o wynikach badań dotyczących efektywności wystąpień konferencyjnych wzbogaconych prezentacjami. Badania z udziałem uczestników konferencji naukowych są prawdopodobnie rzadkie albo nie są prowadzone wcale. Sporo publikacji dotyczyło natomiast zaangażowania lub efektywności uczenia się studentów i uczniów, których wykładowcy i nauczyciele stosowali prezentacje wizualne, a także ogólnych zasad dotyczących łączenia różnych kanałów przekazywania treści. Referaty wzbogacone prezentacjami, wygłaszane na konferencjach naukowych, są ważne z wielu powodów, wiążą się jednak z szeregiem wyzwań. Ani sama praca badawcza (choć oczywiście niezbędna), ani doświadczenie w nauczaniu (choć pomocne)

1 Inne metaforyczne określenia to *snowballing* (tj. formowanie kuli ze śniegu) i *citation mining* (tj. wydobywanie cytowań).

nie mogą w pełni przygotować prelegenta do przedstawiania swoich przemyśleń przed innymi, nieraz bardziej doświadczonymi badaczami. Jak ostrzegają Jalongo i Machado, występując przed publicznością złożoną z innych naukowców, prelegent nie ma nad nią tej „władzy”, którą dysponuje wobec studentów. Można się zatem spodziewać, że podczas konferencji słuchacze będą zadawać bardziej konfrontacyjne pytania, a niektórzy opuszczą salę w poszukiwaniu ciekawszej prelekcji na sesji równoległej. W porównaniu do zajęć dydaktycznych, dobre przygotowanie do wystąpienia konferencyjnego wymaga dodatkowych umiejętności (Jalongo i Machado, 2015, s. 3).

Konferencja naukowa może oznaczać dwa czy trzy pełne dni słuchania innych prelegentów, z przerwą na jedno, czy dwa wystąpienia własne, przy czym w „sezonie” konferencyjnym zdarza się, że wprost z jednej konferencji uczestnicy udają się na kolejną². Zainteresowanie słuchaczy, którzy mogą być już zmęczeni, przeciążeni nadmiarem informacji lub zestresowani zbliżającym się własnym wystąpieniem, nie jest zadaniem łatwym. Mimo że nauka dysponuje coraz większą wiedzą na temat skutecznego uczenia i na temat funkcjonowania ludzkiego mózgu, na konferencjach dominują przemówienia i prezentacje (a zatem jednostronny przekaz informacji), możliwości zaś zadawania pytań i prowadzenia dyskusji są ograniczone. Jeżeli dodamy do tego częsty u prelegentów problem braku dyscypliny czasowej, skłonność do dygresji lub praktykę tworzenia prezentacji w stylu zbliżonym do artykułów naukowych, trudno się dziwić, że słuchacze bywają znudzeni i tracą zainteresowanie (Levin, 2012, s. 74).

Wśród głównych niedociągnięć prelegentów wymienia się: słabe przygotowanie merytoryczne, złe wykorzystanie przydzielonego czasu, przedstawianie niedostatecznych dowodów na poparcie stawianych tez lub podawanych zaleceń, niedostosowanie przekazu do publiczności, rozpraszające nawyki, a nawet lekceważenie pytań z sali (Jalongo i Machado, 2015, s. 8). Słuchanie cudzych wystąpień umożliwia dostrzeżenie takich zjawisk, co pozwala świadomie pracować nad własnymi kompetencjami i nad technikami pozwalających przyciągnąć i utrzymać zainteresowanie słuchaczy (Jalongo i Machado, 2015, s. 7)

Od wielu lat praktycznie każdemu wystąpieniu konferencyjnemu towarzyszą slajdy³, które mają ilustrować to, o czym mówi prelegent i pomóc w odbiorze wystąpienia. Od prelegentów oczekuje się, a wręcz wymaga ich stosowania (Grech, 2018, s. 36; MacKiewicz, 2008, s. 151). I choć do-

2 Audrey Watters (2012) pisze o swoim zmęczeniu, wręcz zniechęceniu, po ponad dwóch tygodniach maratonu konferencyjnego.

3 Jak podaje Nancy Duarte, PowerPoint w wersji 1.0 pojawił się w 1987 roku (2011, s. 15). Od tej pory powstał szereg innych programów o podobnej funkcjonalności, np. Keynote, Prezi, Google Slide, Swipe itp.

brzy mówcy wydają się nie wkładać w swoje wystąpienia wysiłku, właściwe wykorzystanie slajdów jest również umiejętnością, której trzeba się nauczyć i którą trzeba rozwijać. Badacze podkreślają, że sam fakt przygotowywania przez wykładowców prezentacji wizualnych nie wpływa na wyniki osiągane przez studentów⁴; istotny jest natomiast sposób ich wykorzystania: sposób, w jaki projektują slajdy i cele, jakie starają się osiągnąć korzystając z prezentacji (Chávez et al., 2020, s. 66).

W niniejszym rozdziale skupiono się na kilku aspektach dobrej prezentacji. Po krótkim omówieniu funkcji prezentacji multimedialnych, a także ich struktury, zostały przedstawione praktyczne zasady planowania wystąpień. Po omówieniu niektórych ustaleń naukowych dotyczących percepcji i przetwarzania informacji przez ludzki mózg, zostały także zaprezentowane wynikające z nich zasady opracowywania slajdów.

Cele prelegenta a funkcje prezentacji multimedialnej

Funkcje prezentacji powinny być spójne z celami, do których osiągnięcia dąży prelegent. Udział w konferencji z prezentacją należy do osiągnięć, od których zależy ocena i awans doktoranta czy naukowca (Tribe i Marshall, 2020, s. 30), a na pewno zaznaczenie lub ugruntowanie pozycji naukowej mówcy. Jednocześnie prezentacje konferencyjne stanowią okazję do realizacji innych celów. Biorąc pod uwagę długi czas oczekiwania na publikację artykułów, wystąpienia konferencyjne umożliwiają szybsze przedstawienie społeczności naukowej wyników badań, uzyskanie informacji zwrotnych na ich temat i promowanie własnej pracy (Jalongo i Machado, 2015, s. 3–4; Tribe i Marshall, 2020, s. 30). W tych przypadkach pierwszoplanowa jest funkcja informacyjna (tzw. komunikowanie informacyjne – Wilsz, 2007, s. 49). Zadaniem naukowca jest uprzednie uporządkowanie informacji, w tym syntetyczne przedstawienie metodyki i wyników badania, np. w formie schematów, tabel, wykresów, infografik (Antczak, 2022). Wszelkie elementy obrazowe mogą ułatwiać słuchaczom skupienie się, aktywację posiadanej przez nich wiedzy czy tworzenie modeli mentalnych⁵ omawianych treści, a przez to motywować ich do śledzenia wystąpienia i pomagać w odbiorze i zapamiętywaniu informacji (Rourke i Rees, 2013, s. 1).

4 Większość badań nad efektywnością prezentacji wizualnych dotyczy ewentualnych korzyści w nauczaniu, a więc ich uczestnikami są uczniowie i studenci. Niemniej jednak można założyć, że mimo posiadania szerszej wiedzy w określonych dziedzinach, większego doświadczenia, a prawdopodobnie też większej motywacji do wysłuchania prelekcji, naukowcy, podlegają tym samym prawidłowościom, co wszyscy inni ludzie.

5 Do modeli należą np. procesy, porównania, uogólnienia, wyliczenia i klasyfikacje.

Zdarza się również, że prelegent chce nakłonić słuchaczy do zmiany zdania na określony temat, zmiany zachowania czy stosowanych praktyk (Jalongo i Machado, 2015, s. 9), a nawet zakwestionować dominujący paradygmat (Tribe i Marshall, 2020, s. 30). W tym kontekście można mówić o komunikowaniu perswazyjnym (Wilsz, 2007, s. 49–50). Dobrze opracowana prezentacja wizualna może z pewnością pomóc przekazać w bardziej klarowny sposób argumenty mające przekonać słuchaczy.

Ponadto – niezależnie od celu głównego – prelegent może dążyć do budowania własnego wizerunku i reputacji w społeczności naukowej lub nawiązania współpracy z innymi naukowcami (Jalongo i Machado, 2015, s. 9; Tribe i Marshall, 2020, s. 30). W tym przypadku można dostrzec elementy komunikowania reaktywnego, do którego należy odgrywanie pewnych ról i wyzwalanie emocji (Wilsz, 2007, s. 50). Należy pamiętać, że podczas konferencji ma miejsce tzw. *networking*⁶, czyli mniej formalne kontakty między naukowcami, w wyniku których można odkryć wspólne zainteresowania badawcze czy podjąć wspólne projekty. Udane wystąpienie z interesującą i pomocną prezentacją może stanowić zachętę dla innych do podjęcia rozmowy z prelegentem. W tym celu trzeba zadbać o atrakcyjność przekazu, w tym prezentacji wizualnej, która staje się rodzajem wizytówki, pozwalając słuchaczom wyrobić sobie zdanie na temat kompetencji prelegenta (Antczak, 2022). Aby prezentacja była ciekawa, można postarać się o oryginalne ujęcie tematu (Wasylczyk, 2017, s. 47), wpleść wątki osobiste, na przykład dla wyjaśnienia, dlaczego prelegent zajmuje się danym tematem, czy anegdotę, którą słuchacze chętnie przekażą innym (atrakcyjna „waluta społeczna” – Bucki, 2017, s. 84–89).

Interesujące podejście do celu prezentacji przedstawia Piotr Bucki, który namawia do traktowania prawie każdej prezentacji tak, jakby miała na celu sprzedaż, choć niekoniecznie produktów i usług. Zawsze zatem należy podkreślać wartość tego, co prelegent ma do zaoferowania odbiorcom, czyli zysk, jaki mogą odnieść z posiadania informacji, które zamierza przekazać (Bucki, 2017, s. 118–119). Świadczy to również o uwzględnianiu oczekiwań i możliwości odbiorców (o czym więcej informacji zawarto w kolejnym podrozdziale) oraz o szacunku do nich, którego przejawem jest m.in. wysiłek włożony w inną niż w artykule naukowym organizację materiału, poprzez jego bardziej syntetyczne, a jednocześnie uporządkowane ujęcie (Antczak, 2022).

6 „**Networking** to budowanie i utrzymywanie rozległej sieci wzajemnych kontaktów służącej współpracy, wymianie informacji i wzajemnemu rekomendowaniu się, zwłaszcza w biznesie lub społecznościach internetowych; istotą networkingu jest budowanie długotrwałych relacji opartych na obustronnych korzyściach” (Networking w: *Dobryślownik.pl*).

Planowanie treści wystąpienia

Autorzy publikacji przestrzegają, aby przygotowań do wystąpienia nie zaczynać od projektowania slajdów w programie do tworzenia prezentacji, ale od opracowania koncepcji wystąpienia przy pomocy papieru, ołówka i karteczek samoprzylepnych. Dopiero potem można stworzyć prezentację, która pomoże słuchaczom w odbiorze informacji, a czasem podjąć decyzję, że nie jest ona potrzebna (Duarte, 2011, s. 47–48; Wasylczyk, 2017, s. 50–54). Należy jednak pamiętać, że planowanie wymaga czasu. Zdaniem Nancy Duarte cała praca nad prezentacją może zająć od 36 do 90 godzin, z czego samo projektowanie slajdów – od 20 do 60 godzin (2011, s. 33). Dlatego w niniejszym podrozdziale przedstawiono wskazówki dotyczące selekcji materiału, który ma zostać przekazany w wystąpieniu.

Rzeczą oczywistą jest, że w wystąpieniach naukowych najważniejsza jest treść: poczynając od rzetelnego przeglądu literatury i jasno sformułowanych pytań badawczych, przez omówienie metodyki badania, czytelnie omówione wyniki zakończonego badania, aż po klarownie przedstawione wnioski. Jest to solidna i niezbędna, choć jeszcze niewystarczająca, baza dla dobrej prezentacji. Aby przygotować wystąpienie, należy dokonać odpowiedniego wyboru części materiału zawartego w pełnym raporcie z badań bądź artykule, uwzględniając zarówno potrzeby i możliwości słuchaczy (Wasylczyk, 2017, s. 91–92), jak i – co oczywiste – czas przewidziany na wystąpienie w programie konferencji.

W literaturze podkreśla się, że podobnie jak w nauczaniu najpierw określa się tzw. efekty kształcenia, tak też planując prezentację konferencyjne warto się zastanowić nad tym, co osoby obecne na sali powinny wynieść z naszego wystąpienia. Piotr Bucki wskazuje, aby w tym celu odpowiedzieć sobie na trzy podstawowe pytania o to, co słuchacze powinni:

- **zrozumieć** po wysłuchaniu wystąpienia (określenie głównej tezy),
- **zapamiętać** z niego (program minimum, wymagający selekcji materiału),
- **zrobić** (wezwanie do działania).

Dodatkowo można spróbować odpowiedzieć na pytanie, co chcielibyśmy, aby słuchacze **poczuli** po wysłuchaniu wystąpienia (Bucki, 2017, s. 107–110). W przypadku prezentacji konferencyjnych celem nie jest raczej wyzwalanie silnych emocji na sali, jednak umiejętne dodanie elementu emocjonalnego do przekazu może być dla odbiorców motywujące lub pomóc im zapamiętać informacje (Bucki, 2017, s. 109–110). Ponadto





stwierdzono, że widoczne u prelegenta zainteresowanie i entuzjazm dla tematu zapobiegają znudzeniu u słuchaczy (Sharp et al., 2017, s. 615).

Jalongo i Machado sugerują zastanowienie się nad potencjalnymi korzyściami, a nawet „wartością dodaną” dla słuchaczy. Poza uzyskaniem nowych informacji, wśród korzyści takich można wymienić: dostęp do najbardziej aktualnej wiedzy w danej dziedzinie, rozszerzenie swojego repertuaru profesjonalnego, podniesienie swoich umiejętności w zakresie badań czy dydaktyki, nawiązanie współpracy z osobami myślącymi podobnie lub choćby uzyskanie ciekawego tematu do rozmów. Dlatego zachęcają, aby wystąpienie nie było jedynie raportem z badań, ale zdradzało coś o samym badaczu: z jakiego powodu zajął się danym tematem, jak dobrał metody badań do pytań badawczych i jak chce wypełnić lukę w literaturze, lub co nowego wnosi do swojej dziedziny. Twierdzą także, że w celu pobudzenia zainteresowania słuchaczy-naukowców warto podkreślać umiejętności wyższego rzędu: zastosowanie wiedzy, analizę, syntezę, ocenę i kreatywność (Jalongo i Machado, 2015, s. 22).

Interesujące podejście do orientacji na słuchaczy prezentuje Robert J. Garmston. Również on proponuje zestaw pytań, jednak w tym przypadku pytania dotyczą tego, co interesuje osoby obecne na sali. Zdaniem Garmstona, słuchaczy można podzielić na cztery główne typy: „profesorów”, „przyjaciół”, „naukowców” i „wynalazców”, którzy są reprezentowani w każdej grupie publiczności i których potrzeby prelegent powinien uwzględniać planując swoje wystąpienie. Każdy typ słuchacza pragnie z wystąpienia wynieść coś innego.

- **Profesorowie** pytają „Co?”, bo interesują ich fakty. Chcą zapamiętać jak najwięcej informacji i być w stanie zastosować prezentowane umiejętności. Potrzebują zatem faktów, cytatów, przykładów, bibliografii itp.
- **Przyjaciele** pytają „Co z tego wynika?”, ponieważ ważne dla nich są uczucia, zaangażowanie. W reakcji na temat nawiązują relacje z innymi osobami, a w wystąpieniu poszukują emocji, metafor, opowieści, okazji do dzielenia się swoim doświadczeniem itp.
- **Naukowcy** poszukują odpowiedzi na pytanie „Dlaczego?”, czyli starają się rozumieć i formułować idee. W prezentacji docenią przedstawienie pojęć, danych, wyjaśnień i ocen.
- **Wynalazców** interesuje odpowiedź na pytanie „Co by było gdyby...?”, bo czują potrzebę dokonywania modyfikacji, adaptowania i tworzenia. Warto przemówić do wyobraźni wynalazców poprzez umożliwianie im łączenia znanych faktów w nowe sposoby (Garmston, 2013, s. 11–12).

Garmston zachęca do zachowywania w wystąpieniach równowagi między elementami informacyjnymi, które są ważne dla poszczególnych typów słuchaczy, chyba że wystąpienie przeznaczone jest dla bardzo jednorodnej grupy (Garmston, 2013, s. 11).

Niektórzy autorzy podkreślają, że dla zainteresowania publiczności kluczowe jest poczucie, że jest dla prelegenta ważna, że prelegent mówi nie tyle od siebie, co do obecnych na sali (Wasylczyk, 2017, s. 91–92). Prelegent winien dążyć do tego, aby wystąpienie było dla słuchaczy zrozumiałe, co może czasem oznaczać rezygnację z żargonu specjalistycznego i przypomnienie podstaw. Z drugiej strony należy pomijać zbędne informacje, wątki poboczne i dygresje, które mogą odwracać uwagę słuchaczy od głównego tematu (Wasylczyk, 2017, s. 46–47, 91–92; Bucki, 2017, s. 51–53). W komunikacji duże znaczenie ma tzw. empatia poznawcza (kognitywna), czyli dążenie do postrzegania świata oczami innych ludzi (określane idiomatycznie „wchodzeniem w czyjeś buty”), dzięki czemu można lepiej dostosować przekaz do wiedzy odbiorców czy wyznawanych przez nich wartości (Bucki, 2017, s. 57–58). Jednym z przejawów empatii poznawczej jest przyjęcie założenia, że osoby na sali mogą czegoś nie wiedzieć czy nie rozumieć (Bucki, 2017, s. 59). Nawet eksperci w danej dziedzinie mogą mieć mniejszą wiedzę lub mniejsze doświadczenie w konkretnym obszarze, choćby ze względu na różne zainteresowania badawcze. Powinni o tym pamiętać zwłaszcza początkujący naukowcy, którzy mogą wychodzić z błędnego założenia, że słuchacze wiedzą więcej od nich. Wiedza ekspercka jest rozproszona i przybiera różne formy, dlatego tak ważny jest dialog między różnymi uczestnikami konferencji (Jalongo i Machado, 2015, s. 4).

W przekazie należy dążyć do tzw. łatwości poznawczej, czyli starać się podawać informacje w sposób możliwie prosty i logiczny. Dobrze wpływa to na nastrój odbiorców, a nawet na postrzeganie przez nich wiarygodności prelegenta (Bucki, 2015). Wydaje się jednak, że w dążeniu do łatwości poznawczej należy uważać, aby nie zniechęcić słuchaczy z większą wiedzą, tj. unikać zjawiska określanego mianem odwrócenia efektywności uczenia u ekspertów (ang. *expertise reversal effect*). Zachodzi ono wtedy, kiedy strategia dająca dobre efekty u osób początkujących przeszkadza w przyswajaniu informacji przez osoby o większej wiedzy. Warto zatem zastanowić się nad tym, czy nie da się przedstawić znanych pojęć w oryginalny sposób, zestawić ich odmiennie od dotychczasowych ujęć czy też wskazać mniej oczywiste zależności między nimi (Wasylczyk, 2017, s. 47). Może to być kompromis między koniecznością przypomnienia podstaw a unikaniem powtarzania rzeczy oczywistych dla ekspertów.





Przeciwieństwem łatwości poznawczej są zjawiska określane przez Buckiego jako „klątwa wiedzy” (ang. *curse of knowledge*, termin wprowadzony przez Stevena Pinkera) i „klątwa wersji reżyserskiej”. Klątwa wiedzy polega na założeniu, że druga osoba ma taki sam zasób wiedzy, że zna terminologię specjalistyczną, a w związku z tym można pominąć niektóre elementy, które prelegentowi wydają się oczywiste (Bucki, 2017, s. 94–95). Z kolei tzw. klątwa wiedzy reżyserskiej oznacza brak umiejętności selekcji materiału i dążenie do zmieszczenia w wystąpieniu wszystkiego, co prelegent na dany temat wie, przy czym wszystkie informacje, nawet dygresje, są traktowane jako równie ważne. W obu przypadkach konsekwencją może być utrata uwagi słuchaczy, którzy – w pierwszym przypadku – mogą nie być w stanie zrozumieć przekazywanych informacji lub – w drugim – przyjąć tak dużej ilości informacji, jaką prelegent próbuje zawrzeć w swoim wystąpieniu (Bucki, 2017, s. 98–99).

Dla organizatorów i moderatorów szczególnie problematyczni są prelegenci, którzy przedłużają swoje wystąpienia na czas przeznaczony dla innych prelegentów lub na zadawanie pytań (Grech, 2018, s. 38). Często dzieje się tak dlatego, że nie zdają sobie sprawy, ile zajmie wygłoszenie tego, co planują powiedzieć. Z tego powodu konieczne są próby, które można przeprowadzić w programie PowerPoint z wykorzystaniem funkcji mierzenia czasu. Takie próby mogą prowadzić do eliminacji informacji, które nie są niezbędne, lub dodania takich, bez których trudno zrozumieć dalsze elementy. Dodatkowo, ponieważ program rejestruje także czas dla poszczególnych slajdów, można stwierdzić, czy któryś slajd nie jest omawiany szczególnie długo (wówczas należałoby rozważyć podzielenie informacji na dwa lub kilka mniejszych slajdów). Zaleca się, aby takie próby prowadzić nie tylko w samotności, ale także z życzliwymi krytykami (Wasylczyk, 2017, s. 144).

Warto też być przygotowanym na różne scenariusze i wiedzieć, które elementy wystąpienia możemy skrócić, tj. omówić mniej szczegółowo, szybciej lub wolniej, gdyby sytuacja tego wymagała (Wasylczyk, 2017, s. 48–49). Z pewnością inaczej występuje się na początku dnia konferencyjnego, inaczej tuż przed przerwą obiadową lub tuż po niej, a jeszcze inaczej pod koniec wypełnionego prezentacjami dnia. Nie można natomiast pominąć wzmianki o współautorach oraz uzyskanym wsparciu instytucjonalnym i finansowym (Grech, 2018, s. 38).

Podsumowanie informacji z tej części rozdziału przedstawiono na ilustracji 28.

Wystąpienie może zawierać elementy komunikowania

- informacyjnego – przedstawianie informacji
- perswazyjnego – skłanianie słuchaczy do zmiany zdania
- reaktywnego – budowanie wizerunku prelegenta

Aby zaplanować wystąpienie, trzeba wiedzieć

- co słuchacze powinni zrozumieć, zapamiętać i zrobić po wystąpieniu
- kim są słuchacze, ponieważ „profesorowie”, „przyjaciele”, „naukowcy” i „wynalazcy” oczekują innych treści

Podczas wystąpienia ważna jest łatwość poznawcza

- warto przypomnieć podstawy – dla nowicjuszy i osób o innych zainteresowaniach badawczych
- warto zadbać o oryginalne ujęcie tematu – dla ekspertów
- należy unikać żargonu i ograniczać dygresje oraz wątki poboczne, aby zachować klarowność przekazu
- prelegent nie może przekazać słuchaczom wszystkiego, co wie na dany temat – niezbędna jest selekcja materiału

Podczas wystąpienia konieczna jest dyscyplina czasowa

- wystąpienie należy ćwiczyć mierząc czas
- warto przećwiczyć wystąpienie przed życzliwymi krytykami
- nie należy zbyt długo pokazywać tego samego slajdu
- warto być elastycznym i wiedzieć, co można pominąć

Ilustracja 28. Podsumowanie informacji
o planowaniu treści wystąpienia

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Struktura prezentacji

Podobnie jak każda praca naukowa, wystąpienie konferencyjne (i towarzysząca mu prezentacja) powinno mieć następujący format ogólny: wprowadzenie, metodyka badania, wyniki i omówienie (Grech, 2018, s. 38), bądź: cel, schemat badania, metodyka, wyniki i wnioski (Tribe i Marshall, 2020, s. 34). Z drugiej jednak strony, wystąpienie jest wygłaszane w sytuacji społecznej, czyli przed innymi naukowcami obecnymi na sali, albo przed ekranami komputerów, a w związku z tym konieczne są dodatkowe elementy, których brak w komunikacji za pośrednictwem artykułów.

Na początku prelegent powinien przywitać się z publicznością, przedstawić się (o ile nie został przedstawiony przez moderatora sesji), podziękować organizatorom konferencji, a dopiero potem przejść do właściwego wstępu do swojego wystąpienia. W artykułach naukowych na początku są podawane informacje o strukturze i taką praktykę najczęściej spotykamy również na konferencjach (Antczak, 2022). Dla odmiany Piotr Wasylczyk krytykuje zarówno dziękowanie organizatorom przed widownią (sugerując, aby to zrobić podczas rozmowy z nimi), jak i podawanie planu wystąpienia. Jego zdaniem podawanie planu to strata czasu, a nawet element, który może zdekoncentrować słuchaczy. Jak przekonuje, warto nadawać wystąpieniu naukowemu strukturę opowieści, a żadna wciągająca historia nie zaczyna się od podania planu (Wasylczyk, 2017, s. 102–104). Opowieść jest natomiast jedną z najlepiej przyswajanych przez mózg ludzki form przekazu (Jalongo i Machado, 2015, s. 29, 39)⁷.

Odnosząc do wystąpień konferencyjnych psychologiczne zjawiska zwane „efektem pierwszeństwa” (ang. *primacy effect*) i „efektem świeżości” (ang. *recency effect*), należy brać pod uwagę, że słuchacze najłatwiej zapamiętują to, co słyszą na początku i na końcu wystąpienia (Jalongo i Machado, 2015, s. 23). Należy zatem starać się efektownie rozpocząć wystąpienie i przyciągnąć ich uwagę. Pobudzający do refleksji wstęp może przybrać formę jednego lub kilku pytań, głosowania przez podniesienie ręki bądź elektronicznie, „testu” dla słuchaczy, anegdoty, historii wziętej z życia, studium przypadku, zdjęcia, krótkiego filmu, wskazania luki w wiedzy, zaskakującej statystyki czy paradoksu⁸, a nawet chwili ciszy (Jalongo

7 Dużo informacji o rodzajach historii i ich elementach składowych podaje Piotr Bucki (2017, s. 162–175).

8 Za bardzo intrygujące dla ludzkiego mózgu uważane są też zestawienia kontrastowe, polecane zwłaszcza w prezentacjach biznesowych (np. porównanie stanu obecnego i stanu pożądanego, do którego ma doprowadzić stosowanie polecanego rozwiązania). Jednak prezentacje naukowe powinny być bardziej zniuansowane i wydaje się, że takie zabiegi powinny być stosowane ostrożnie.

i Machado, 2015, s. 23–24; Wasylczyk, 2017, s. 106–110; Tribe i Marshall, 2020, s. 35).

Z kolei kończąc wystąpienie należy zaznaczyć przejście do wniosków czy podsumowania. Warto wiedzieć, że jest to także komunikat pomagający przyciągnąć uwagę. Wtedy należy podać lub powtórzyć główną tezę wystąpienia, czyli tzw. *take home message* (Wasylczyk, 2017, s. 115), a jeżeli wystarczy czasu – zaproponować ćwiczenie aktywizujące słuchaczy (Jalongo i Machado, 2015, s. 24). Należy wtedy również podziękować im za uwagę i – jeżeli to przewiduje program – okazać gotowość do udzielenia odpowiedzi na pytania lub dodatkowych wyjaśnień bezpośrednio po wystąpieniu, w zbiorczej sesji pytań i odpowiedzi, bądź w rozmowach i wiadomościach prywatnych.

Struktura części właściwej wystąpienia konferencyjnego zależy od tematu i dziedziny. Zasadą ogólną jest jednak, że najpierw przedstawia się główny sens (znaczenie) informacji, które mają nastąpić, a dopiero potem ich szczegóły (ang. *meaning before details*). Mózg ludzki przetwarza tylko informacje, którym może nadać znaczenie. Oznacza to, że aby słuchacze zechcieli podjąć trud zrozumienia tego, co mamy do przekazania, należy uświadomić im, dlaczego to jest ważne. Z pewnością należy to zrobić na początku wystąpienia, ale również przed każdą porcją trudniejszych i nowych informacji. Inną ważną kwestią jest logiczna kolejność podawanych treści, ich uporządkowanie sekwencyjne lub hierarchiczne, a także ujmowanie informacji w większe kategorie, które następnie zostają omówione bardziej szczegółowo (Bucki, 2017, s. 51–53). Już ta wskazówka, dotycząca ogólnej struktury wystąpienia, sugeruje, że – poza ilością informacji – dla odbiorców ma znaczenie również sposób ich podania. Bardziej szczegółowych wskazówek na temat skutecznych sposobów przekazywania informacji dostarcza neuronauka, czyli interdyscyplina naukowa zajmująca się poznawaniem m.in. mechanizmów działania umysłu (Wieczorek-Taraday, 2020). Niektóre z zasad przetwarzania informacji przez ludzki mózg omówiono w kolejnej części rozdziału.

Zasady przetwarzania informacji przez ludzki mózg

Jak wspomniano we wprowadzeniu, to nie sam fakt korzystania z prezentacji podczas wystąpienia, ale sposób jej opracowania i wykorzystania wpływa na odbiór przekazywanych informacji (Chávez et al., 2020, s. 66). Prelegenci powinni zatem projektować prezentacje świadomie, odnosząc się w możliwie największym stopniu do wyników badań naukowych na temat procesów poznawczych, jakie mogą zachodzić u słuchaczy. Wśród głównych teorii, które należy wziąć pod uwagę opracowując slajdy, można

wymienić teorię podwójnego kodowania i teorię multimedialnego uczenia się, które zostaną pokrótce przedstawione poniżej.

Teoria podwójnego kodowania

Według teorii podwójnego kodowania, opracowanej przez Allana Paivio w latach 70. XX wieku, umysł ludzki funkcjonuje wykorzystując dwa niezależne, ale częściowo połączone systemy kodowania, przechowywania, organizacji i odszukiwania informacji:

- system obrazowy – wyspecjalizowany w przetwarzaniu informacji niewerbalnych, przechowywanych w postaci obrazów, czyli reprezentacji konkretnych rzeczy,
- system werbalny – wyspecjalizowany w posługiwaniu się jednostkami językowymi, będącymi reprezentacjami symbolicznymi (D’Agostino et al., 1977, s. 252).

Z niezależności kodu werbalnego i niewerbalnego wynika, że mogą one być dostępne i aktywowane w różnych stopniach, a efekty ich użycia mogą się sumować. Z kolei z faktu ich wzajemnego połączenia wynika to, że jeden kod jest w stanie aktywować drugi: obraz może być opisany słownie, a słowo – wywołać obrazy niewerbalne (D’Agostino et al., 1977, s. 252). Ponadto:

[...] jeżeli pewne informacje zostaną zapomniane w jednym systemie, nie powoduje to zmniejszenia ogólnej możliwości rozumienia, ponieważ informacje są pamiętane i wydobywane z innego systemu. Oczywiście większe możliwości daje czerpanie z zasobów obydwu systemów. [...] Podwójny sposób kodowania sprzyja rozumieniu, pamiętaniu i przywoływaniu określonych treści. Informacje przesyłane na dwa sposoby uzupełniają się, a ich kodowanie jest bardziej proste i efektywne. Dzieje się tak wtedy, kiedy tekst i obrazy współgrają, tworząc jednoznaczne skojarzenia. [...] To co werbalne i wyobrażeniowe wzajemnie się przeplata wzmacniając rozumienie. Liczne badania potwierdzają, że pamięć polepsza się, kiedy dochodzi do takiego sprzężenia (Kawiorski, 2013, s. 36).

Odnosząc teorię podwójnego kodowania do prezentacji towarzyszących wystąpieniom, Jo MacKiewicz zwraca uwagę, że skoro informacje werbalne i obrazowe są przetwarzane osobnymi kanałami, mogą one być przetwarzane jednocześnie. Oznacza to, że publiczność jest w stanie bez

trudu w tym samym czasie odbierać i interpretować obraz na slajdzie oraz słowa wypowiedziane przez prelegenta. Dla odmiany, trudności powoduje jednocześnie przetwarzanie dwóch źródeł informacji werbalnej: odczytywanie tekstu ze slajdów i przetwarzanie wypowiedzi mówionej prelegenta, bo chociaż mamy do czynienia z tekstem pisanym i mówionym, to obydwie formy stanowią informację werbalną (MacKiewicz, 2008, s. 153).

Do podobnych wniosków dochodzą John Sweller, Paul Ayres i Slava Kalyuga, którzy podkreślają efektywność opisywania diagramu czy grafiki, a zatem przedstawiania informacji w innej formie, kontrastując taki przekaz z nieefektywnością wygłaszania tych samych słów, które są zapisane na slajdzie, co prowadzi do przeciążenia poznawczego i zmniejsza zdolność odbiorcy do rozumienia komunikatu (cyt. za: Roberts, 2018, s. 970–971).

Teoria multimedialnego uczenia się

Kognitywna teoria multimedialnego uczenia się⁹, opracowana przez Richarda E. Mayera, stanowi rozwinięcie omówionej wcześniej teorii podwójnego kodowania. Teoria Mayera jest oparta na trzech głównych założeniach:

- istnieją dwa kanały przetwarzania informacji: wizualny i słuchowy,
- mózg posiada ograniczoną zdolność do przetwarzania informacji w każdym z kanałów,
- uczenie się polega na aktywnym przetwarzaniu informacji wizualnych i werbalnych w celu filtrowania, selekcjonowania i porządkowania, a następnie ich integrowania z wiedzą zgromadzoną wcześniej w pamięci długoterminowej (Chatterjee et al., 2021, s. 120; Chávez et al., 2020, s. 67; Mayer i Moreno, 2003, s. 44).

Warto dodać, że sam Mayer nie ogranicza zakresu przymiotnika „multimedialny” do zastosowań technologii informatycznej: prezentacji multimedialnych (np. PowerPoint) czy uczenia się *online* z wykorzystaniem animacji, obrazów, tekstu pisanego i dźwięku, ale również do tradycyjnego uczenia, tj. słowa mówionego i elementów zapisywanych na

⁹ Mayer rozumie uczenie się nie jako bierne przyjmowanie informacji, ale jako aktywne konstruowanie wiedzy, jako działalność polegającą na nadawaniu sensu (ang. *sense-making*), w ramach której uczący się dąży do stworzenia spójnego obrazu mentalnego przedstawianych treści. Uczenie się może mieć na celu zrozumienie lub zapamiętanie określonych treści (Mayer, 2009, s. 17, 19).



tablicy, czy do podręcznika z tekstem i ilustracjami (Mayer, 2009, s. 4–5). Podkreśla on także, że wykorzystanie dwóch kanałów przetwarzania informacji nie musi automatycznie prowadzić do zwiększenia ekspozycji na przekazywane treści, a zatem do lepszego zapamiętywania. Kanał wizualny i słuchowy nie są równoważne, a uzupełniają się, obraz zaś nie zawsze jest „wart tysiąca słów”. Słowa i obrazy różnią się pod względem jakościowym, dlatego niektóre treści lepiej jest przekazywać słownie, a inne za pomocą obrazów. Natomiast zrozumienie następuje wówczas, kiedy odbiorca jest w stanie zintegrować mentalnie posiadane reprezentacje słowne i obrazowe (Mayer, 2009, s. 7).

Jako rozwinięcie przywołanych założeń, Mayer zaproponował szereg zasad multimedialnego uczenia się, które warto uwzględnić przy opracowywaniu prezentacji multimedialnych. Oprócz teorii podwójnego kodowania, uwzględniają one sformułowane przez Alana Baddeleya założenie ograniczonych zasobów poznawczych, które muszą być alokowane i monitorowane w procesie uczenia się, oraz założenie aktywnego przetwarzania informacji, polegającego na tworzeniu przez osoby uczące się reprezentacji umysłowych (modeli), takich jak: procesy, porównania, uogólnienia, wyliczenia i klasyfikacje (Mayer, 2009, s. 66–69).

Ze względu na cel, jakiemu służą te zasady, dzielą się one na trzy podstawowe grupy:

1. Cel ograniczania przetwarzania informacji niezwiązanych z tematem, czyli zmniejszania tzw. zewnętrznego ładunku poznawczego (ang. *extrinsic cognitive load*), generowanego przez formę materiału czy sposób uczenia, realizują zasady:
 - spójności,
 - sygnalizowania,
 - redundancji,
 - bliskości przestrzennej,
 - bliskości czasowej.
2. Cel zarządzania przetwarzaniem informacji istotnych, czyli ukierunkowywania tzw. wewnętrznego ładunku poznawczego (ang. *intrinsic cognitive load*), wynikającego z poziomu trudności przekazywanych informacji, realizują zasady:
 - segmentacji,
 - szkolenia wstępnego,
 - modalności.
3. Cel zachęcania do przetwarzania generatywnego, czyli zwiększania tzw. właściwego ładunku poznawczego (ang. *germane cognitive load*), wkładanego w nadawanie sensu poznawanemu materiałowi

przez jego organizację i integrację i ściśle związanego z poziomem wewnętrznej motywacji uczącego się, realizują zasady:

- multimedialna,
- personalizacji,
- głosu,
- obrazu (Mayer, 2009, s. 79–82).

W tabelach 3–5 przedstawiono w sposób bardziej szczegółowy dwanaście zasad Mayera dotyczących multimedialnego uczenia się.

Tabela 3. Zasady multimedialnego uczenia się,
które zmniejszają zewnętrzny ładunek poznawczy

Nazwa zasady	Rola w procesie uczenia się	Praktyczne wskazówki
Zasada koherencji	łatwiej uczymy się, jeżeli ciekawy, choć nieistotny materiał zostanie wyeliminowany	należy eliminować to, co może odwracać uwagę od istotnych elementów, zwłaszcza u osób ze słabą znajomością tematu
Zasada sygnalizowania	łatwiej uczymy się, jeżeli otrzymamy wskazówki podkreślające organizację istotnego materiału	należy podkreślać ważne informacje tekstowe (np. nagłówki, wyróżnianie) i obrazowe (np. strzałki, kolory), co odpowiednio kieruje uwagę odbiorców
Zasada redundancji	łatwiej uczymy się w oparciu o grafikę + słowo mówione niż w oparciu o grafikę + słowo mówione + tekst na ekranie	nie należy umieszczać na slajdzie rozbudowanych opisów, jeżeli jest już na nim schemat, grafika lub animacja
Zasada bliskości przestrzennej	łatwiej uczymy się, kiedy odpowiadające sobie elementy opisowe i graficzne są blisko siebie	etykiety powinny znajdować się blisko obiektów, na które wskazują, co eliminuje konieczność przeszukiwania wzrokiem strony lub slajdu i ułatwia integrację materiału
Zasada bliskości czasowej	łatwiej uczymy się, gdy odpowiadające sobie słowa i obrazy są prezentowane jednocześnie, a nie kolejno	wypowiedź mówiona powinna opisywać widoczne elementy graficzne, co ułatwia tworzenie połączeń między słowami a obrazami

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka na podst.: Chatterjee et al., 2021, s. 121; Mayer, 2009 oraz Maczuga, 2019





**Tabela 4. Zasady multimedialnego uczenia się,
które ukierunkowują wewnętrzny ładunek poznawczy**

Nazwa zasady	Rola w procesie uczenia się	Praktyczne wskazówki
Zasada segmentacji	łatwiej uczymy się, kiedy informacja jest podzielona na segmenty dostosowane do naszych możliwości, a nie jako ciągły strumień	należy dzielić skomplikowane treści na drobniejsze znaczące kroki/segmenty, zwłaszcza jeżeli sam uczący się może decydować o przejściu do kolejnego, np. skomplikowany schemat można podzielić na kilka mniejszych, ilustrujących zależności między parami zmiennych
Zasada szkolenia wstępnego	uczenie się z materiałów multimedialnych jest bardziej skuteczne, jeżeli najpierw zostaną podane i omówione główne pojęcia	najpierw należy przedstawiać tematy podstawowe, a dopiero potem bardziej zaawansowane zbyt szybkie tempo przedstawiania złożonych treści może powodować przeciążenie poznawcze
Zasada modalności	łatwiej uczymy się z obrazów i słowa mówionego niż z animacji i tekstu wyświetlanego na ekranie/drukowanego	obraz i drukowane słowa są przetwarzane tym samym kanałem, co może prowadzić do przeciążenia poznawczego zaleca się, aby animacja była opatrzona narracją mówioną (wyjątkiem są osoby słabosłyszące lub ze słabą znajomością języka)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka na podst.: Chatterjee et al., 2021; Mayer, 2009 oraz Maczuga, 2019

**Tabela 5. Zasady multimedialnego uczenia się,
które zwiększają właściwy ładunek poznawczy**

Nazwa zasady	Rola w procesie uczenia się	Praktyczne wskazówki
Zasada multimedialna	łatwiej uczymy się z grafiki i słowa mówionego niż z samych słów	należy unikać zbyt dużej ilości tekstu, a częściej korzystać z grafiki uczący się może tworzyć reprezentacje mentalne oparte na słowach i na obrazach, co ułatwia nadawanie sensu
Zasada personalizacji	łatwiej uczymy się, gdy słowa mają charakter mniej formalny, a bardziej konwersacyjny	„zadaniem uczącego nie jest stosowanie mowy potocznej, ale raczej naturalnego sposobu komunikowania się i unikanie tonu mentorskiego” (Maczuga, 2019)
Zasada głosu	łatwiej uczymy się, kiedy w ramach lekcji multimedialnej słuchamy przyjaznej mowy ludzkiej, a nie głosu generowanego maszynowo	„[d]latego w dalszym ciągu w lekcjach wideo nie uczą nas jeszcze systemy text-to-speech, które znamy choćby z nawigacji samochodowych. Wyczuwamy także zdenerwowanie w głosie nauczyciela czy zbytnią manierę w głosie profesjonalnego lektora” (Maczuga, 2019)
Zasada obrazu	nie zawsze łatwiej się uczymy, kiedy na ekranie jest widoczny obraz osoby mówiącej	choć „niektórzy są świetnymi mówcami i technologia im nie przeszkadza, [...] założenie, że nagranie wykładowcy przyniesie lepszy efekt, niż dobrze opracowane tekstowe, niemultimedialne, jego lekcji jest ryzykowne” (Maczuga, 2019)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka na podst. Chatterjee et al., 2021; Mayer, 2009 oraz Maczuga, 2019

Zasady opracowywania slajdów

Przedstawione zasady warto uwzględnić już na etapie planowania wystąpienia, czyli dokonywania selekcji materiału. Dotyczą one jednak w dużej mierze relacji między tekstem pisanym, słowem mówionym oraz obrazami w wystąpieniach wzbogacanych prezentacjami. W tej części

rozdziału zawarto bardziej szczegółowe omówienie każdego z tych elementów. Wskazano tu także praktyczne zalecenia, których przestrzeganie powinno ułatwić słuchaczom śledzenie wystąpienia.

Tekst pisany



W krajach anglojęzycznych od wielu lat rozwija się tzw. prosty język (ang. *plain language*). Wśród jego zasad wymienia się m.in. logiczny układ dokumentów, stosowanie nagłówków, krótkich zdań, użycie czasowników w stronie czynnej, a także słownictwa bardziej potocznego, z wyjątkiem niezbędnych terminów technicznych¹⁰. W Polsce prosty język ma stosunkowo niedługą historię. Dopiero w 2010 roku na Uniwersytecie Wrocławskim powstała Pracownia Prostej Polszczyzny, która zajmuje się upraszczaniem języka używanego w sferze publicznej, tj. stron internetowych dla obywateli, pism urzędowych, regulaminów i umów banków i ubezpieczycieli. Zgodnie z definicją opracowaną przez członków Pracowni:

Prosty język (*plain language*) [to] sposób organizacji tekstu, który zapewnia przeciętnemu obywatelowi szybki dostęp do zawartych w nim informacji, lepsze ich zrozumienie oraz – jeśli trzeba – skuteczne działanie na ich podstawie (Piekot et al., 2019, s. 199).

Założyciele Pracowni zwracają uwagę na to, że prosty język pozwala na skrócenie czasu przetwarzania informacji i zmniejszenie strat w jej odbiorze (Piekot et al., 2019, s. 199), a więc może być wskazany również przy opracowywaniu prezentacji towarzyszących wystąpieniom konferencyjnym. Warto podkreślić, że prosty język nie służy tylko do przekazywania informacji osobom bez odpowiedniego wykształcenia, ale również tym, które muszą zapoznać się z informacjami w jak najkrótszym czasie, czyli na przykład osobom na stanowiskach kierowniczych (Piekot et al., 2019, s. 201). Mimo że trudniejsze tematy uzasadniają użycie bardziej skomplikowanego języka, autorzy zwracają uwagę na „sukcesy popularyzatorów nauki, którzy potrafią mówić na każdy temat przystępnie i atrakcyjnie” (Piekot et al., 2019, s. 200). Można zatem uznać dążenie do uproszczenia komunikatu na slajdach za wyraz poszanowania dla czasu słuchaczy i dążenie do osiągnięcia efektu łatwości poznawczej.

W literaturze poświęconej opracowywaniu prezentacji można też znaleźć szereg porad dotyczących maksymalnej ilości tekstu na slajdzie.

¹⁰ Na podstawie memorandum prezydenta Billa Clintona w sprawie wymogu posługiwania się prostym językiem przez jego administrację z 1.06.1998, dostępnego na: <https://www.govinfo.gov/content/pkg/WCPD-1998-06-08/pdf/WCPD-1998-06-08-Pg1010.pdf>.

Znajdziemy na przykład zalecenie, aby nie przekraczała 4–6 wierszy po 10 słów¹¹ (Zhornitskiy et al., 2020, s. 1893) lub limitu „6x6”, tj. sześć wierszy tekstu po sześć słów (ewentualnie „7x7”) (MacKiewicz, 2008, s. 152), ale także wskazówkę, aby nie przekraczać piętnastu słów na slajd, ułożonych w nie więcej niż 4–5 liniach, i stosować symbole dla ograniczenia liczby słów (Grech, 2018, s. 37).

W odniesieniu do wyboru czcionki używanej na slajdach zaleca się stosowanie rozmiaru 28 punktów (Chatterjee et al., 2021, s. 119) lub nawet 32 punktów (Topor i Budson, 2020, s. 1217) oraz wybór czcionek bezszeryfowych (np. Arial, Helvetica, Calibri) jako łatwiejszych do odczytania (Chatterjee et al., 2021, s. 119). Wielkość powinna być taka, aby w przypadku konferencji stacjonarnych osoby siedzące w ostatnich rzędach były w stanie odczytać tekst na slajdzie. Wreszcie, należy ograniczyć interpunkcję i mało znane skróty, bo one również mogą zmniejszać przejrzystość slajdu (MacKiewicz, 2008, s. 152).

Podkreśla się także, że odczytanie tekstu zapisanego wersalikami lub kursywą trwa dłużej, zaś większy kontrast między tłem a literami poprawia czytelność (Chatterjee et al., 2021, s. 119; Grech, 2018, s. 37). Eksperci częściej doradzają stosowanie jasnych liter na ciemnym tle, a także unikanie połączenia czerwonego z zielonym, ze względu na to, że dla daltonistów te kolory są często nie do odróżnienia (Chatterjee et al., 2021, s. 119). Ponadto tło nie powinno konkurować o uwagę z treścią, a zatem powinno być czyste i nieskomplikowane; dopiero na nim umieszcza się elementy graficzne (Duarte, 2011, s. 138–139). Zdecydowanie odradza się slajdy przeładowane zarówno tekstem, jak i obrazami – bardziej czytelne są te z większą ilością wolnej przestrzeni (National Conference of State Legislatures, 2017).

Należy dążyć do umieszczenia na slajdzie tylko niezbędnej treści, co pozwala ograniczać tendencję do czytania treści slajdów, zamiast mówienia z pamięci (MacKiewicz, 2008, s. 152). Należy jednak unikać zbytniego skracania komunikatu wyłącznie w celu zachowania zalecanego limitu słów, bo wówczas pojawia się ryzyko, że przekaz będzie zbyt ogólny, za mało analityczny, a przez to powierzchowny i nadmiernie uproszczony (Tufte, 2003b, s. 11). Chodzi tu więc o równowagę między jasnością przekazu, którą można osiągnąć eliminując nadmiar informacji, a jego precyzją, która może wymagać pewnej ilości szczegółów, być może rozłożonych na większą liczbę slajdów (Duarte, 2011, s. 41).

Ciekawym zagadnieniem są nagłówki slajdów. Jak twierdzą autorzy (Michael Alley et al., 2006), mimo że domyślny projekt slajdu np. w programie PowerPoint wymusza wręcz nagłówki jednowyrazowe lub zawierające

11 Należy pamiętać, że ta rada dotyczy języka angielskiego, który ma więcej krótkich słów niż język polski.



krótkie wyrażenia i takie są najczęściej spotykane w prezentacjach konferencyjnych, to w świetle wyników badań dla zapamiętania materiału lepsze są nagłówki w formie krótkich zdań. Ich zaletą jest to, że pozwalają słuchaczom zorientować się, jaki jest cel slajdu, podkreślają najważniejsze informacje (a więc nie trzeba ich wyławiać z treści) oraz podsumowują główne założenia i stwierdzenia. To z kolei ułatwia zrozumienie, a w efekcie buduje wiarygodność prelegenta¹². Ponadto umieszczenie tezy w nagłówku pozwala skupić się na przedstawieniu dowodów na jego poparcie w pozostałej części slajdu (Alley et al., 2006, s. 225).

Słowo mówione

Właściwa proporcja między ilością tekstu na slajdzie i towarzyszącego mu słowa mówionego ma duże znaczenie. Przede wszystkim niepożądane jest czytanie tekstu ze slajdów – poczynając już od tytułu wystąpienia, który jest podany w programie konferencji i na slajdzie (Wasylczyk, 2017, s. 102). Prelegenta, który wyłącznie czyta tekst ze slajdów, można wręcz uznać za zbędnego, bo przeczytanie tego tekstu po cichu zajmie publiczności mniej czasu, niż prelegentowi odczytanie go na głos (Bucki, 2017, s. 117; Chatterjee et al., 2021, s. 119; Duarte, 2011, s. 164). Dlatego zaleca się, aby tekstu było tyle, by na jego podstawie prelegent mógł swobodnie przemawiać (Duarte, 2011, s. 164).

Warto dodać, że chodzi tu o prelegenta, który przećwiczył swoje wystąpienie i z małą pomocą potrafi wygłosić je z pamięci. Przed improwizowaniem przestrzega m.in. Piotr Bucki, który podkreśla znaczenie dobrego przygotowania i ćwiczeń. Jego zdaniem, na improwizowanie mogą sobie pozwolić tylko bardzo doświadczeni mówcy i tylko wtedy, kiedy mają już duże doświadczenie w wypowiedzaniu się na dany temat (Bucki, 2017, s. 117). Należy przy tym pamiętać o właściwej modulacji głosu, stosowaniu pauz, akcentowaniu ważnych informacji i innych technikach pozwalających uniknąć monotonii¹³.

Ustalono, że z jednej strony odczytywanie długiego ciągu wyświetlanego tekstu może bardzo utrudniać odbiorcom skupianie uwagi (Bradbury, 2016, s. 512) i prowadzić do znudzenia (Chávez et al., 2020, s. 68). Z drugiej strony okazało się, że duża ilość szybko ulatującego tekstu mówionego bardziej obciąża pamięć roboczą niż tekst pisany (tzw. efekt odwróconej modalności, ang. *reverse modality effect*) (Ayres, 2015, s. 632). Również z tych wyników badań wynika dla prelegenta konieczność uważnego pla-

12 Badanie dotyczyło prezentacji na tematy techniczne.

13 Bardziej szczegółowo omawiają ten temat Małgorzata Syrek i Jakub Sroka w rozdziale 4.4 niniejszej publikacji.

nowania ilości tekstu na slajdzie oraz liczby slajdów w stosunku do tego, co zamierza powiedzieć.

W odniesieniu do cech języka wykorzystywanego w naukowej wypowiedzi mówionej można zastosować starogrecką triadę retoryczną, tj. *ethos*, czyli szczerłość i wiarygodność mówcy; *pathos*, czyli zdolność wzruszania: zabarwienie emocjonalne komunikatu i jego związek ze światem rzeczywistym; *logos*, czyli siłę przekonywania argumentów, jakość dowodów na poparcie postawionych tez (Bogdan i Łasiński, 2015, s. 223; Jalongo i Machado, 2015, s. 8). Zdaniem Jalongo i Machado, obecnie można krótko streścić wymogi wobec komunikacji naukowej w następujący sposób: powinna być etyczna, empatyczna i logiczna (Jalongo i Machado, 2015, s. 8).

2

Obrazy

Badacze zwracają uwagę na rosnące znaczenie obrazów we współczesnej kulturze akademickiej, a zwłaszcza na fakt, że nigdy wcześniej studenci nie byli aż tak silnie zorientowani na obraz (zob. przegląd literatury w: Roberts, 2017, s. 233–234). Wyrażają również przypuszczenie, że w świecie przesyconym obrazami można się wręcz pogubić, że można doświadczać trudności we właściwym interpretowaniu i rozumieniu materiałów wizualnych. Stąd wskazówka dla uczących, aby uważnie analizowali wykorzystywane pomoce wizualne, aby wspierać proces uczenia (Rourke i Rees, 2013, s. 1). Spostrzeżenia dotyczące roli obrazów w nauczaniu można z pewnością odnieść też do przekazywania treści uczestnikom konferencji naukowych. Oni również żyją w świecie „zalanym” obrazami i są do tej formy przekazu coraz bardziej przyzwyczajeni.

Przy wyborze obrazów warto pamiętać o tym, że – jak ustalił Eric Jensen – mózg ludzki silniej reaguje na bodźce wzrokowe (cyt. w: Jalongo i Machado, 2015, s. 29). Należy zwracać uwagę, aby obrazy były dobrze dobrane do przekazywanych treści. Materiały nieistotne i efekciarskie ozdobniki wykorzystywane w formach multimedialnych utrudniają dostarczenie do istotnych informacji (Ayres, 2015, s. 632). Jak wykazali Robert A. Bartsch i Kristi M. Cobern, obrazy niezwiązane z treścią przeszkadzały w nauce (studentom¹⁴ bardziej podobały się takie materiały, ale ich późniejsza zdolność do przypomnienia sobie informacji i ich rozpoznania była niższa). Przy tym nawet obrazy związane z tekstem na slajdach nie zmieniały znacząco wyników w powyższych trzech kategoriach w porównaniu ze slajdami czysto tekstowymi. Slajdy zawierające elementy graficzne podobały się nieco bardziej, ale zdolność do przypominania

14 Ze względu na różnice między dyscyplinami pod względem łatwości dobrania obrazów do nauczanych treści, warto odnotować, że byli to studenci psychologii społecznej.

sobie i rozpoznawania informacji nieznacznie spadała (Bartsch et al., 2003, s. 83–84). Można przypuszczać, że brak wskazówek, pozwalających ustalić związek między obrazem a tekstem, daje efekt odwrotny od zamierzonego przez autora prezentacji i – zamiast pomagać – przeszkadza w uczeniu się (Chávez et al., 2020, s. 68).

Prelegent, który pragnie przygotować atrakcyjną wizualnie prezentację, musi pamiętać o tym, że w niektórych przypadkach multimedialne uczenie się może okazać się mniej efektywne. Poza wspomnianym wcześniej niedopasowaniem obrazów do treści, dzieje się tak, kiedy uwagę trzeba dzielić między dwa istotne źródła informacji, bądź kiedy ta sama informacja jest podawana z dwóch źródeł, czyli zachodzi jej replikacja (Ayres, 2015, s. 632). W badaniach nad multimedialnym uczeniem się również stwierdzono zjawisko odwrócenia efektywności uczenia u ekspertów w przypadku replikacji: okazało się, że łatwiej było im przyswoić informacje w oparciu o same schematy (obrazy) niż schematy w połączeniu z opisami tekstowymi (Ayres, 2015, s. 632).

Interesujące są badania jakościowe Davida Robertsa (2018) dotyczące wykorzystania obrazów w prezentacjach dla studentów¹⁵. Wynika z nich, że bardzo starannie dobrane, skłaniające do refleksji i często metaforyczne obrazy – w większości stworzone przez samego autora w Photoshopie – które stanowiły 75% treści slajdów (ilość tekstu była najczęściej ograniczona do jednej linii), sprzyjały zaangażowaniu emocjonalnemu studentów, stymulowały ich do myślenia o poruszanych tematach, a nawet ułatwiały zapamiętywanie. Przykłady grafik podano za zgodą autora na ilustracjach 29 i 30. Roberts nie wspomina co prawda o czasie potrzebnym na stworzenie tych obrazów, jednak można przypuszczać, że jest to czasochłonny proces.

15 Autor uczy studentów następujących kierunków: politologii, historii, stosunków międzynarodowych, socjologii, pracy socjalnej oraz biznesu i ekonomii.



Ilustracja 29. Grafika ilustrująca temat społecznego konstruowania umysłu. © David Roberts

Źródło: Materiały Davida Robertsa



Ilustracja 30. Grafika ilustrująca temat wojny i pokoju
© David Roberts

Źródło: Materiały Davida Robertsa



Jako zasadę ogólną przyjmuje się, że jeden slajd powinien zawierać jeden wykres, jeden rysunek itp. (Wasylczyk, 2017, s. 122). A zatem, podobnie jak w przypadku tekstu, należy unikać namiaru i chaosu. Liczne konkretne wskazówki dotyczące projektowania estetycznych slajdów podaje Duarte. Wśród najważniejszych aspektów ich aranżacji wymienia rozmieszczenie elementów (w tym zachowanie pustej przestrzeni), ich sekwencję, hierarchię i spójność (2011, s. 112). Kiedy korzysta się z obrazów, w tym zdjęć, warto zadbać także o to, aby były stylistycznie jednolite (2011, s. 180). Co ciekawe, Duarte namawia do całkowitej rezygnacji z pomocy wizualnych (przez zaciemnienie ekranu bądź wstawienie czarnego lub białego slajdu w prezentacji) w chwilach, kiedy prelegentowi szczególnie zależy na skupieniu na sobie uwagi słuchaczy (2011, s. 250).

Autorzy piszący o prezentacjach w edukacji wyższej zwracają uwagę, że w różnych dyscyplinach naukowych możliwości wykorzystania obrazów nie są jednakowe: w naukach biologicznych, medycynie i fizyce obrazy są niezbędne, stanowią właściwy materiał do przekazania, natomiast np. w psychologii, edukacji czy naukach ekonomicznych mają one bardziej charakter symboliczny. Również percepcja skuteczności prezentacji jest lepsza u wykładowców nauk ścisłych i przyrodniczych niż u wykładowców nauk społecznych i humanistycznych (Chávez et al., 2020, s. 68). Nie wszyscy naukowcy są jednak w tym temacie zgodni. Inny punkt widzenia, uznając taką samą możliwość wykorzystywania różnego rodzaju infografik i ilustracji w naukach humanistycznych i społecznych, prezentowała na swoich zajęciach ze sztuki wystąpień publicznych Mariola Antczak (2022). Słuchacze szkoły doktorskiej, będący przedstawicielami tych nauk, mieli możliwość samodzielnie opracowywać infografiki, bazując na wcześniejszych nieopracowanych treściach, które były częściami składowymi wystąpienia.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o dwóch dość oczywistych kwestiach dotyczących obrazów wykorzystywanych w prezentacji. Po pierwsze, muszą one być na tyle dobrej jakości, aby po ich powiększeniu na ekranie nie rozmywały się. Po drugie, powinny być to albo materiały prelegenta, albo obrazy dostępne na licencji Creative Commons, w przypadku zaś obrazów objętych prawami autorskimi należy uzyskać zgodę na ich wykorzystanie. W każdym przypadku należy podać informację, z jakiego źródła pochodzi dane zdjęcie lub inna grafika (Chatterjee et al., 2021, s. 119–120).

Najważniejsze zasady opracowywania prezentacji wizualnych przedstawione w tej części rozdziału zebrano na ilustracji 31.

Prosty język zmniejsza straty w odbiorze informacji

- logiczny układ treści, nagłówki
- krótkie zdania w stronie czynnej
- tylko niezbędne terminy techniczne

Slajd nie może być przetadowany

- jeden slajd = jeden wykres, rysunek, schemat itp.
- niedużo tekstu: 6x6 słów, 7x7 słów, 15 słów
- wolna przestrzeń, gładkie tło, mało elementów graficznych

Tekst na slajdzie powinien być czytelny

- duży rozmiar (widoczny z końca sali), czcionka bezszeryfowa
- nie kursywa, nie wersaliki, kontrast z tłem
- jak najmniej interpunkcji i skrótów
- nagłówek slajdu może mieć formę zdania

Podczas wystąpienia z prezentacją nie należy

- czytać slajdów (nuda), ale mówić z pamięci
- improwizować, chyba że ma się duże doświadczenie
- mówić o tym, czego nie ma na slajdach (przeciążenie poznawcze)

Obrazy pomagają, kiedy są związane z treścią

- należy unikać niepotrzebnych obrazów i ozdóbek
- wysoka rozdzielczość, spójność stylistyczna
- obrazy własne, zgoda autora lub licencja Creative Commons

Ilustracja 31. Zasady opracowywania multimedialnych prezentacji

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

W rozdziale przedstawiono skrótove informacje na temat szeregu aspektów naukowych prezentacji multimedialnych. Na początku wyróżniono różne funkcje takich prezentacji, tj. wspieranie komunikowania informacyjnego, perswazyjnego lub reaktywnego, w zależności od

celu bądź celów zamierzonych przez prelegenta. Następnie omówiono strukturę prezentacji, zwracając uwagę na podobieństwa w strukturze i różnice w sposobie przekazywania informacji, jakie występują między artykułem naukowym a wystąpieniem konferencyjnym.

Spośród teorii przetwarzania informacji przez mózg ludzki, powstałych na podstawie badań z zakresu neuronauki poznawczej, przedstawiono teorię podwójnego kodowania Allana Paivio oraz teorię multimedialnego uczenia się Richarda E. Mayera. Zwłaszcza druga z nich, która uwzględnia założenia podwójnego kodowania, ograniczonej pamięci roboczej i aktywnego przetwarzania informacji w celu tworzenia reprezentacji umysłowych, została przełożona na szereg zasad pomocnych w planowaniu i wygłaszaniu wystąpień wspomaganych prezentacjami, które należą do form multimedialnych. Głównym celem prelegenta kierującego się tymi zasadami jest odpowiednie dozowanie ładunku poznawczego, a zwłaszcza zwiększanie ładunku właściwego, czyli związanego z nadawaniem przez słuchaczy sensu odbieranym informacjom.

Z licznych badań naukowych wynikają szczegółowe zalecenia dotyczące planowania wystąpień wzbogaconych prezentacjami, w szczególności relacji między ilością i jakością tekstu i obrazów na slajdach oraz ilości tekstu mówionego. Ze względu na ich liczbę i różnorodność zostały ujęte w podsumowaniach graficznych. Jako cel nadrzędny łączący te zalecenia można zapewne wskazać osiągnięcie łatwości poznawczej u słuchaczy dzięki ograniczaniu ilości informacji podawanych przez prelegenta oraz dobór sposobu ich przekazywania, który powinien być możliwie najlepiej dostosowany do możliwości odbiorców.

Zapoznawszy się z zasadami, które należy uwzględniać przy opracowywaniu prezentacji, można zniechęcić się do podejmowania prób opracowywania zgodnych z nimi prezentacji. Niektóre zasady trudno z sobą pogodzić, a inne zastosować w naukach humanistycznych czy społecznych. Dodatkowo nie ma pewności, czy wszystkie te zasady dotyczą osób o bardziej zaawansowanej wiedzy, ponieważ ich skuteczność ocenia się zwykle przez badania skuteczności nauczania na poziomie uniwersyteckim. Jednak ten fakt można również potraktować jako zaletę prezentowanych metod: jeżeli sprawdzają się u osób o mniejszej wiedzy i doświadczeniu, to powinny też pomóc osobom o ich wyższym poziomie, kiedy jednego dnia podczas konferencji są odbiorcami nawet kilkunastu prezentacji.

Dość łatwym zadaniem jest przyjrzenie się prezentacji i znalezienie w niej błędów, nie zawsze jednak wiadomo, jak ją ulepszyć. Próba poprawienia choćby niektórych wcześniejszych niedociągnięć w przekazywaniu informacji z wykorzystaniem prezentacji może jednak dać sporo satysfakcji. Dopiero występując przed publicznością docenia się fakt, że

umiejętność efektywnego przedstawienia innym posiadanych informacji wymaga wyższego poziomu zrozumienia danych treści (Freudenberg et al., 2008, s. 196). Podsumowując, dobre prezentacje to sporo pracy, jednak dla własnej satysfakcji i w imię korzyści, jakie mogą z nich odnieść słuchacze, warto tę pracę podjąć. Jak stwierdzają autorzy jednej z „pereł”, od których zaczęło się gromadzenie literatury do niniejszego rozdziału: Jesteśmy przekonani, że gdyby wszyscy prelegenci podchodzili w przemyślany sposób do każdego z trzech procesów (generowania pomysłów i planowania wystąpienia, tworzenia atrakcyjnych wizualnie slajdów i wygłaszania prezentacji w sposób inspirujący, zdolny zmieniać praktykę), cały świat edukacji profesjonalnej bardzo by na tym skorzystał (Chatterjee et al., 2021, s. 122, tłum. własne).



Ilustracja 32. Bingo konferencyjne autorki

Źródło: opracowanie A. Setkiewicz-Ryska na podst. obserwacji z konferencji

Małgorzata Syrek

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: malgorzata.syrek@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0001-7810-7463

Jakub Sroka

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: jakub.sroka@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-0403-3681



2.3. Przygotowanie wystąpienia naukowego: audytorium, trema i próby

Pytania badawcze:

- Jak ćwiczenia przed wystąpieniem mogą wpłynąć na ostateczny, satysfakcjonujący prelegenta i audytorium efekt?
- Kto może wchodzić w skład audytorium konferencyjnego?
- W jaki sposób dostosować wystąpienie do różnych grup odbiorców?
- Czym są emisja głosu, dykcja, artykulacja, intonacja i trema?
- Jak przygotować się do wystąpienia przed publicznością na konferencji naukowej?
- Jakie ćwiczenia pomogą poprawić szeroko rozumianą jakość głosu?



Abstrakt: W tekście scharakteryzowano przygotowania do wystąpienia przed potencjalnym audytorium. Zwrócono uwagę na potrzebę monitorowania widowni i reagowania na wysyłane przez nią sygnały oraz na potrzebę odpowiedniego przygotowania się prelegenta, chociażby poprzez próby przed wystąpieniem, co wpływa na ostateczny efekt. Przybliżono terminologię, dzięki której treści dotyczące przygotowania się do prezentacji pod kątem emisji głosu oraz zapanowania nad stresem, mogą być bardziej zrozumiałe. Kluczem do udanego wystąpienia jest świadome zarządzanie głosem, a to z kolei jest możliwe dzięki integracji wielu czynników oraz ćwiczeniom. Dodatek do artykułu stanowi zestaw ćwiczeń załączony na końcu publikacji.

Abstract: The text describes preparations before giving a speech in front of a potential audience. Attention is drawn not only to the need to monitor the audience and react to the signals it sends, but also to the need to prepare the speaker properly, for example through rehearsals, which affect the final effect. Thanks to introducing terminology the content regarding the preparation for a presentation in terms of vocal emission and managing stress can be more understandable. The key to a successful speech is conscious voice management, which in turn is possible owing to the integration of many factors and exercises. The chapter is supplemented with a set of exercises attached at the end of the publication.

Wystąpienie publiczne (takie jak na przykład prelekcja podczas konferencji naukowej) często kojarzy się z prezentacją multimedialną oraz zastosowaniem się do zasad *dress code'u*. Warto pamiętać, że wystąpienie to również odpowiednie przygotowanie się pod kątem psychofizycznym. Istotne jest to, w jaki sposób prelegent się wypowiada, jaka jest jakość i funkcjonalność jego głosu. Ponadto prezentujący powinien przed wystąpieniem przećwiczyć kilkakrotnie swoje wystąpienie, aby nabrać orientacji i pewności co powinien powiedzieć przy każdym ze slajdów, zapamiętać ich kolejność i zweryfikować czas, który musi poświęcić na całość wystąpienia. Podczas wygłaszania referatu najczęściej jest widoczne, czy prelegent ćwiczył je i czy panuje nad czasem, głosem i emocjami. Ćwiczenia przygotowujące z pewnością wpłyną na ostateczny, satysfakcjonujący prelegenta i audytorium efekt.

W celu opracowania listy ćwiczeń, które mogą wpłynąć na ostateczny efekt wystąpienia konferencyjnego, ale również, aby odpowiedzieć na pytanie czym są: emisja głosu, dykcja, artykulacja, intonacja i trema, wykorzystano krytyczną analizę literatury przedmiotu. Na podstawie kwerendy bibliograficznej odszukano publikacje związane z tematem, a następnie usystematyzowano wiedzę z danego zakresu. Autorzy zrealizowali zatem cele poznawczy, ale także praktyczno-wdrożeniowy. Wskazane ćwiczenia zaleca się wykonywać, aby doskonalić się w sztuce wystąpień publicznych.

Audytorium – dostosowywanie wystąpienia do różnych grup odbiorców

Nigdy nie uzyskamy całościowej wiedzy na temat każdego odbiorcy, jego myśli w danej chwili, doświadczeń i zainteresowania wykładem.

Nie ma więc sensu, aby zagłębiać się w takie rozważania
(Pietroń, 2016, s. 19).

Michał Kuziak w *Jak mówić, rozmawiać, przemawiać?* pisze, że im więcej wiemy o sytuacji, w której się mamy się wypowiadać, [...] tym większą mamy szansę na skuteczność naszych zabiegów perswazyjnych (Kuziak, 2005, s. 66). Warto dodać, że powinno się wiedzieć jak najwięcej o odbiorcy (mentalność, postawa, potrzeby, język, którym się posługuje), a także o kontekście wystąpienia – bliższym (np. realia, w których zachodzi komunikacja) i dalszym (np. kultura).

Odbiorca jest istotny – to on jest współtwórcą komunikatu, który jest do niego kierowany. To, jak się tworzy i przekazuje wypowiedź, w dużej

mierze zależy od charakteru adresata. Przed jej zróżnicowaniem, warto odpowiedzieć na pytania zaproponowane przez Michała Kuźniaka:

- czy mamy do czynienia z pojedynczym odbiorcą czy odbiorcą zbiorowym,
- czy nasz odbiorca jest nastawiony do nas pozytywnie, czy negatywnie,
- jakie jest wykształcenie i sprawność intelektualna odbiorcy,
- jakie jest środowisko, z którego się wywodzi i status społeczny (tu w grę wchodzi np. zawód, grupa interesów itp.) (Kuźniak, 2005, s. 66).

W przypadku, gdy ma się do czynienia ze zbiorowością, w czasie mówienia, powinno się mieć świadomość, że trudno będzie odpowiedzieć na oczekiwania wszystkich. Wystąpienie wobec zbiorowości – zwłaszcza nieznanej – wymaga ostrożności oraz szczególnie natężonej uwagi i reagowania na dobiegające do nas sygnały ze strony widowni (co ją ciekawi?, co się podoba?, co budzi sprzeciw?, a co nudzi?) (Kuźniak, 2005, s. 67).

Michał Kuźniak radzi, by w przypadku wystąpienia wobec jednego odbiorcy lub niewielkiej ich liczby używać strategii rozmowy. Polega ona na stawianiu pytań i dawaniu odpowiedzi (Kuźniak, 2005, s. 67).

Kiedy zwraca się do adresata zbiorowego, nie zawsze mówi się do wszystkich zebranych: część z nich, przybyła z różnych powodów, nie jest istotna dla przemawiającego, a okazuje się też, że skonstruowanie wypowiedzi adresowanej do wszystkich jest niemożliwe. Jeśli nastawienie odbiorców do mówiącego wydaje się być negatywne lub podejrzewa się, że może takie być, należy przemyśleć strategię nawiązywania kontaktu i zjednania adresatów wypowiedzi. Warto także wcześniej przygotować się na polemikę, wyposażyć w potencjalne uzasadnienia i kontrargumenty.

Od wykształcenia i inteligencji odbiorcy będzie zależeć dobieranie argumentów i sposobów argumentacji – powinny one odpowiadać poziomowi słuchacza. Z kolei wpływ płci na komunikację zależy od wieku odbiorców, ich kultury czy uwarunkowań psychologicznych.

Oczywisty jest fakt zróżnicowania ludzi pod względem socjologiczno-kulturowym. [...] Rozpoznanie grupy społeczno-kulturowej i to rozpoznanie, które przekracza niejednokrotnie powstającą barierę stereotypu – staje się zatem jednym z warunków powodzenia podjętej próby porozumienia i perswazji (szczególnie wypada tu podkreślić rolę religii, ale w grę wchodzi także np. zróżnicowanie narodowe). [...] Kwestia ta jest istotna zwłaszcza we współczesnym świecie, w którym wielokulturowość jest zjawiskiem nagminnym. (Kuźniak, 2005, s. 69).

Podczas analizowania przynależności społecznej odbiorcy, warto zwrócić uwagę na:

- wiek,
- umiejscowienie w hierarchii społecznej,
- przynależność do organizacji bądź grup nieformalnych,
- relacje rodzinne czy relacje przyjacielsko-koleżeńskie, w których mówca znajduje się z odbiorcą,
- wykonywany przez odbiorcę zawód (Kuziak, 2005, s. 69).

Kuziak wspomina także o sytuacji, kiedy nie jest się jedynym mówcą (Kuziak, 2005, s. 70). Można wówczas zajmować to samo stanowisko i wzajemnie się wspierać lub – w przypadku konieczności wejścia w spór z innymi mówcami – przygotować właściwe strategie prowadzenia polemiki (zob. Kuziak, 2005, s. 187). Należy też pamiętać, aby ustalić kolejność zabierania głosu – ma to wpływ na odbiór, czy to, co chce się przekazać, zostanie zapamiętane.



Terminologia

Aby przejść do omówienia poszczególnych etapów przygotowania się do wypowiedzi przed publicznością podczas konferencji naukowej, przybliżono kilka podstawowych pojęć z zakresu logopedii w celu lepszego zrozumienia czynności (ćwiczeń), które powinny wykonać osoby przygotowujące się do wystąpienia.

Przed wszystkim należy pamiętać, że świadome zarządzanie głosem zależy od integracji wielu czynników. Warto starać się wypracować odpowiednią melodię mowy (intonację), dobre tempo mówienia czy natężenia dźwięku (wpływa ono na lepsze zrozumienie i pozytywną samoocenę nadawcy). Dzięki temu można obniżyć poziom stresu, który wpływa na brzmienie głosu, a tym samym zniwelować problemy takie jak męczliwość głosu czy urazy aparatu głosowego (Pietroni, 2016, s. 15).

Emisja głosu

Emisja głosu jest procesem wydobywania i wysyłania go. O prawidłowej emisji decydują czynniki takie jak: postawa (wyprostowane plecy), osadzenie miednicy, czy stabilne ustawienie się na dwóch nogach. Każdy z tych elementów ma wpływ na odpowiedni, sprzyjający mówieniu (lub śpiewaniu) przepływ powietrza. Nauka emisji głosu to nauka o funkcjonowaniu

i zdrowym wykorzystywaniu narządu głosu, poprawnym oddychaniu oraz rezonowaniu (*Co to jest emisja głosu?*, [2021]).

Jak można przeczytać w publikacji Tomasza Prichacza wraz z praktyką nabieramy świadomości narządu głosu, wiemy, jak gospodarować oddechem i co można głosem osiągnąć (Prichacz, 2016). Należy dodać, że emisja głosu oraz odpowiednie działanie wszystkich organów, dzięki którym osiągamy zamierzone rezultaty w pracy głosem (np. oddech, postawa ciała, modelowanie siły i wysokości głosu), składają się na szersze pojęcie, tj. impostację głosu. W niniejszym opracowaniu będziemy posługiwać się pojęciami węższymi (składającymi się na impostację), ponieważ jej elementy będą charakteryzowane (Gawrońska, 2001, s. 23–28).

Na proces kształtowania poprawnej dykcji składają się czynności automatyczne (wrodzone) i wykonywane nieświadomie (np. oddychanie). Możemy też mówić o czynnościach nabytych, ale zautomatyzowanych (np. ruchy artykulacyjne narządów mowy). Praca nad dykcją polega na objęciu świadomością czynności oddychania, artykulacji, poprawności wymowy, czy stosowania się do reguł gramatycznych. Walory słowa są istotne dla efektywności komunikacji i zależy to od obu stron (Pietroń, 2016, s. 14).

W starszych opracowaniach dykcja wiązana jest przez badaczy szczególnie z tekstami artystycznymi (*Co to jest emisja głosu?*, [2021]). Warto zwrócić uwagę, że na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci jej postrzeganie uległo zmianie. Jeszcze w latach 80. dykcję odnoszono do wymowy scenicznej, polszczyzny doskonałej i do wygłaszania tekstów o wysokiej randze artystycznej.

Współcześnie pojęcie to (według autorów *Słownika języka polskiego*) należy rozumieć jako sposób wymawiania wyrazów i zdań (*Dykcja*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, [b.d.w.]). Tomasz Prichacz, autor *Dykcji w śpiewie – dlaczego jest tak ważna?* nieco rozszerza tę definicję i nazywa dykcję sztuką pięknego i wyraźnego wymawiania słów (Prichacz).

Barbara Kamińska z Uniwersytetu Gdańskiego podkreśla, że poprawna dykcja to staranne [ale nie hiperpoprawne – przyp. M.S., J.S.] wymawianie wyrazów, pozbawione wad wymowy, błędów językowych oraz uproszczeń czy upodobnień, które utrudniałyby odbiór mowy (*Dykcja*, w: *Encyklopedia logopedii*, [b.d.w.]). Dobra dykcja obejmuje również umiejętność wykorzystanie elementów prozodycznych (akcentowych) podczas mówienia.

W momencie gdy proces oddychania wykonywany jest świadomie i świadomie są artykułowane dźwięki, istnieje możliwość modulowania głosem. Warto unikać mówienia bez modulacji, ponieważ obciążany jest wówczas aparat głosowy, głos staje się gardłowy, szybciej się męczy i jest pozbawiony nośności (Pietroń, 2016, s. 15).

Powszechnie wiadomo, że występując przed publicznością należy dbać o poprawność językową oraz o dokładność wypowiedzianych (artykułowania) słów. Biorąc pod uwagę zacytowane definicje oraz pewnego rodzaju przekonania na temat samej dykcji, wiele osób błędnie utożsamia dykcję z hiperpoprawną wymową wyrazów. Warto pamiętać, że w obrębie słów oraz na ich granicy zachodzą różne zjawiska fonetyczne, np. rozmaite upodobnienia (udźwięcznienia, ubezdźwięcznienia).

Bogumiła Toczyska wspomina o istocie dykcji:

Dobra dykcja jest zjawiskiem kulturalnym, a więc przeciwnym temu, co naturalne. Kultura to z łaciny „uprawa”. Uprawianie słowa to specjalne prowadzenie „hodowli” słowa. Dobra dykcja jest więc słowem uprawianym, a niekoniecznie naturalnym, powstałym wyłącznie z natury i tak sobie „dziko” funkcjonującym. Oczywiście, są osoby, które mają dobrą dykcję z natury. Mają – ale czy pielęgnują, dbają o nią? Nieuprawiana potrafi po prostu „zarastać” (Toczyska, 2007, s. 278).

Za cechy mowy, której nie należy naśladować, uznać można:

- nieprawidłowy oddech (bez podparcia w przeponie, oddech górny, szczytowy, płytki, „brany” szybko),
- słabo słyszalny głos, mało dźwięczny, jednotonowy,
- szybkie lub nieregularne tempo mówienia,
- niedbała, niezrozumiała wymowa, wynikająca z lenistwa artykulacyjnego (Deleżyński et al., 2018, s. 36–39).

Warto podkreślić, że mowa potoczna (mimo że nie jest używana w sytuacjach oficjalnych) nie powinna odznaczać się wyżej wymienionymi cechami. Nie jest to bowiem mowa niedbała – ma ona jedynie inny, niższy rejestr stylistyczny, a adresatami takich wypowiedzi mogą być np. koledzy, grupa rówieśnicza, zawodowa, społeczna (Deleżyński et al., 2018, s. 36–39).

Artykulacja

Artykulacją określa się „ruchy i układ narządów mowy przy wymawianiu określonej głoski” (Oczkoś, 2010, s. 23). i wiąże się ją z oddychaniem. Poprawna artykulacja stanowi warunek dobrego oraz „ciekawego” mówienia (Oczkoś, 2010, s. 23). Kwestię dobrego mówienia należy rozumieć jako mówienie poprawne pod względem zasad dykcji, natomiast „ciekawe mówienie” może być rozumiane jako takie, przy którym osoba



posługuje się odpowiednią intonacją, akcentem lub też celowo i świadomie zniekształca swoją mowę, np. dla celów parodystycznych, zaciągając tym samym odbiorcę. Wspomniana świadomość własnego głosu jest niezwykle istotna, ponieważ nie tylko może urozmaicić wystąpienie, ale również dodać przemawiającemu pewności siebie.

W języku polskim największym wyzwaniem dla mówcy bywają samogłoski nosowe (inaczej „nosówki” – ę, ą) – szczególnie w dużym zagęszczeniu. Dokładne artykułowanie tych głosek nie jest wskazane, ponieważ wówczas nasza mowa staje się nienaturalna i sprawia wrażenie przesadzonej.

Intonacja

Podczas przygotowań do wystąpienia należy sobie uświadomić istnienie intonacji, która wpływa na znaczenie konkretnych fraz. Jest to melodia głosu (Oczkoś, 2010, s. 45). Autor dodaje, że „im więcej dźwięków, tonów, zmian tempa, rytmu, tym melodia ciekawsza [...] Od intonacji zależy sposób, w jaki odbierają nas słuchacze, jak odczytają nasze emocje i nastawienie, a także czy zdanie przez nas wypowiedziane jest pytaniem czy oznajmieniem” (Oczkoś, 2010, s. 45). Melodia głosu może być wznosząca (inaczej antykadencja, np. przy pytaniach) czy opadająca (inaczej kadencja, np. przy stwierdzeniach). Progrediencją zaś określa się brak zmian tonu podstawowego (Oczkoś, 2010, s. 45). Ponadto należy pamiętać, że przy zbyt szybkim mówieniu traci się zdolność do odpowiedniego stosowania linii intonacyjnych (Pietroń, 2016, s. 15).

Każda słownikowa definicja poszerza wiedzę na temat znaczenia słowa „intonacja”. Bogumiła Toczyska w swojej książce *Głośno i wyraźnie. 9 lekcji dobrego mówienia* przytacza kilka z nich. Stwierdza, że: „Intonacja to element konstrukcyjny melodyki naszej wypowiedzi. Pełni ona funkcję znaczeniową i należy do istotnych środków ekspresji” (Toczyska, 2007, s. 144).

Ćwicząc intonację, należy pamiętać o sposobie akcentowania zdań, wyrazów lub sylab w wyrazach – zmieniając ton podstawowy głosu w toku mówienia (wznoszenie, opadanie, falowanie). Intonacja może być więc opadająca, wznosząca i rosnąco-opadająca. Tym samym trzeba zwracać uwagę na różnicowanie wysokości brzmienia dźwięków w mowie.

Intonacja informuje o podziale składniowym wypowiedzi, o ważności jej poszczególnych członów. Warto przy tym zwracać uwagę na fakt, iż intonacja może być wyrazowa – zachodzi w obrębie sylaby lub zdaniowa – zachodzi w obrębie zdania.

Robert J. Garmston nazywa intonację opadającą „wiarygodną”, natomiast wznoszącą nazywa „przystępną”. Podkreśla on, że wspomnianą

wiarygodność w wielu kulturach reprezentuje płaski ton, opadający na końcu zdania. Taka intonacja sygnalizuje publiczności, że zostaną jej przekazane informacje warte usłyszenia. Intonacja przystępna przypomina zadawanie pytania. Sugeruje ona, że mówiący poszukuje informacji lub jest niepewny w przekazywaniu wiadomości. Warto zaznaczyć, że jeśli intencją przemawiającego jest przekazanie ważnych informacji, powinien wybrać intonację wiarygodną, natomiast jeśli intencją jest poszukiwanie pomysłów, poznanie opinii, należałoby użyć intonacji przystępnej. W celu uświadomienia sobie przez przemawiającego zakresu własnego głosu, Garmston sugeruje wykonanie ćwiczenia. Zdania (służące do rozpoczęcia prezentacji) należy przeczytać za pomocą intonacji wiarygodnej (kładąc nacisk na ostatnie słowo w każdej linijce), a następnie przeczytać je używając intonacji przystępnej (można sobie pomóc, unosząc podbródek na końcu każdego zdania, aby dobrze modulować głos):

1. Witam państwa. [w przypadku, kiedy prezentujący jest gospodarzem – przyp. M.S. i J.S.]
2. Dzień dobry państwu. [w przypadku, kiedy prezentujący nie jest gospodarzem – przyp. M.S. i J.S.]
3. Dzisiaj w programie: [...].

Wiarygodny głos brzmi tutaj najlepiej, przystępny zaś nie do końca odpowiada przesłaniu (Garmston, 2013, s. 123–124).

Przygotowanie się do wystąpienia

Aby przygotować się prawidłowo do wystąpienia, należy popracować nad tremą oraz przygotować odpowiedni plan prezentacji. Takie działanie może pozytywnie wpłynąć na rzetelne budowanie pewności siebie, a w dalszej perspektywie na pomyślny przebieg całego wystąpienia. Warto pamiętać, że wystąpienia na konferencjach naukowych różnią się w kilku aspektach od wystąpień innego typu.

Trema

Trema może być zjawiskiem zarówno pozytywnym, jak i negatywnym – lekką można wartościować dodatnio, natomiast u niektórych osób może ona stać się paraliżującym lękiem przed audytorium. Stres z pewnością ogranicza swobodne mówienie (Pietroń, 2016, s. 18). Warto też zwrócić uwagę na fakt, że może pełnić ona funkcję mobilizującą i stymulującą

pracę, czy też pogłębiającą skupienie. Tym, co rzeczywiście przeszkadza w publicznym komunikowaniu się, jest onieśmienie (Deleżyński et al., 2018, s. 69).

Prelegent – „oswajając” tremę – powinien przyjąć względem odbiorców postawę wykonawcy, który powołuje do życia tekst. Wówczas ma szansę zaistnieć przestrzeń, w której można przestać myśleć o tym, jak jest się postrzeganym, czy też pożegnać się z domniemaniem, że audytorium posiada już wiedzę, którą chce się przekazać i dlatego wygląda na znudzone. Skuteczność prelegenta warunkuje jego pewność siebie, przygotowanie merytoryczne oraz przekonanie o słuszności wypowiadanych treści – gdy te warunki zostają spełnione, zaczyna brakować powodów do obaw, a świadomość tego niweluje w pewnym stopniu lęk przed audytorium (Pietroń, 2016, s. 18).

Kolejną kwestią wartą uwagi jest – jak podaje Katarzyna Pietroń – pozbycie się wszelkich obciążeń i blokad części ciała, które nie uczestniczą w danym momencie w procesie mowy – sztywność karku, zacisk pięści, szczękostisk, usztywnienie ściany brzucha, blokada klatki piersiowej – we wszystkie te czynności wkładamy nadmiernie duży wysiłek, nieadekwatny do realnych potrzeb. Pozbycie się wspomnianych obciążeń pomaga przywrócić organizmowi pierwotną sprawność (Pietroń, 2016, s. 19). Optymalny stan osiągany jest dzięki równowadze intelektu, ciała, podwójnych sygnałów (gestów, mimiki, skojarzeń), głosu. Jeśli ciało jest zbyt napięte lub zbyt rozluźnione, uczucia zredukowane lub zdeprecjonowane, a rola rozumu przewartościowana – trudno uzyskać autentyczne i naturalne brzmienie głosu (Deleżyński et al., 2018, s. 70).

Warto zająć się wybranymi elementami zachowania. Na niektóre z nich zwracają uwagę Agata i Jerzy Rzędowscy. Podpowiadają czytelnikowi, że aby zwiększyć swoją efektywność podczas wystąpienia należy: zmienić sposób mówienia, obniżyć lub podwyższyć ton głosu, mówić głośniej lub ciszej niż dotąd, zwolnić lub przyspieszyć w zależności od tego, jak mówiło się do tej pory, zmienić styl mówienia – jeśli zazwyczaj mówi się sucho i informacyjnie, warto dodać trochę obrazów i emocji, zmienić pozycję ciała – usiąść, jeśli się stało, wstać, jeśli się siedziało, dodać ruch lub się zatrzymać itp. (Rzędowska i Rzędowski, 2009, s. 40).

W tekście Jacka Delżyńskiego, Aliny Bernadetty Jagiełłowicz i Mieczyławy Walczak-Delżyńskiej możemy przeczytać, iż tym, co może mieć znaczący wpływ na zniwelowanie tremy, są coraz częstsze wystąpienia. Z jednej strony istnieje ryzyko, że staną się one przyczyną wypalenia zawodowego, jednak z drugiej – niwelują stres i związaną z nim tremę, powodują wzrost zaufania do siebie samego (Deleżyński et al., 2018, s. 69–70).

Warto podkreślić fakt, że oswajając tremę, zyskuje się szereg umiejętności miękkich. Przeciętny „konsument” wiedzy oczekuje od mówcy jego

osobistego zaangażowania, emocjonalnego stosunku do podejmowanego problemu, prostoty, komunikatywności, precyzji, rzetelności w przekazie, konkretnych i sprawdzonych wiadomości. Mówcy, którzy w wystąpieniach nie lękają się i potrafią porozumiewać się wzrokowo, słuchowo i ruchowo, najlepiej wpisują się w ów model – ich wypowiedzi są bowiem autentyczne i pełne ekspresji (Deleżyński et al., 2018, s. 71).

Michał Kuziak zwraca uwagę na fakt, że trema zazwyczaj ustępuje podczas wystąpienia (kiedy przemawiający widzi, że wszystko przebiega tak, jak się spodziewano), dlatego dobrze jest w szczególności sposób zwrócić uwagę na jego początek i dobrze zapamiętać tworzące go zdania (Kuziak, 2017, s. 244).

Przygotowanie planu wystąpienia

Pomocny w zniwelowaniu tremy jest plan wystąpienia. Dzięki niemu prelegent ma większą kontrolę nad swoim wystąpieniem, a słuchacz ma szansę zapamiętać więcej szczegółów z wykładu. Plan powinien zawierać następujące elementy związane z wystąpieniem:

- czas trwania,
- cele,
- czas na pytania słuchaczy,
- czas prezentacji i slajdów (nie zawsze czas prezentacji multimedialnej jest równy czasowi całego wystąpienia),
- czas na przerwę,
- określenie formuły spotkania (wykład, dyskusja, spotkanie informacyjne) itp. (Pietroń, 2016, s. 19).

Należy przećwiczyć wystąpienie w warunkach odpowiednich do zmierzenia czasu mówienia, a w razie potrzeby skorygowania wystąpienia pod względem czasowym – przećwiczyć je po raz drugi lub trzeci. Takie próby pozwolą na odpowiednie rozłożenie istotnych elementów wystąpienia w przeznaczonym na nie czasie.

Warto zwrócić uwagę na dwa ćwiczenia zaproponowane przez Piotra Wasylczyka, które mogą pomóc w przygotowaniu się do wystąpienia. Pierwsze z nich to:

Wyobraź sobie, że pytam cię, czym się zajmujesz. Spróbuj przygotować odpowiedź w maksymalnie dwunastu zdaniach. Nie zaczynaj od szczegółów. Najpierw nakreśl kontekst, tło swoich badań i aktualny stan wiedzy – przeznacz na to nawet połowę wszystkich zdań.

Dopiero po tym wstępie przedstaw pytanie, na które starasz się odpowiedzieć w swojej pracy, powiedz, jaką drogą zamierzasz dojść do odpowiedzi i co planujesz w przyszłości – tej bliskiej i dalszej (Wasylczyk, 2017, s. 32).

W książce *Prezentacje naukowe. Praktyczny poradnik* (Wasylczyk, 2017) został przedstawiony przykład zawierający wypowiedź w jedenastu zdaniach. Autor przejrzysto prezentuje, które jej elementy stanowią tło, stan wiedzy, wskazanie dziedziny przemawiającego, jego pytanie, co się już udało, a także plany na przyszłość. Jak to określa, taka króciutka opowiastka z tłem, pytaniem i wizją przyszłości to tzw. *pitch*. Niezależnie od tego, czy zostaniesz w nauce, czy wybierzesz pracę w korporacji, na pewno przyda ci się umiejętność formułowania tego typu zwięzłych wypowiedzi (Wasylczyk, 2017, s. 33).

Drugie ćwiczenie, powiązane z poprzednim, polega na przeformułowaniu wypowiedzi:

Teraz wyobraź sobie, że masz opowiedzieć w kilku zdaniach, czym się zajmujesz, uczniom pierwszej klasy szkoły podstawowej (Wasylczyk, 2017, s. 33).

Ćwiczenia poprawiające sprawność i jakość mówienia

Ćwiczenia poprawiające sprawność i jakość mówienia, to m.in.: ćwiczenia oddechowe, artykulacyjne i dykcyjne (ćwiczenia przed lustrem, nagrywanie się, posłuchanie siebie i „poczucie” / odebranie samego siebie); kontrola czasu i próby czasowe.

Oddech

Oddech towarzyszy człowiekowi od chwili narodzin i jest nieodłącznym elementem życia. Jest to czynność „automatyczna” (nikt nie musi pamiętać o tym, żeby oddychać) i odgrywa ona niezwykle istotną rolę w procesie wydobywania dźwięku. Osoby pracujące głosem powinny odpowiednio „ustawić” swój oddech i go kontrolować. Odpowiednie ćwiczenia oraz przyjęcie pewnych nawyków spowodują, że prawidłowe oddychanie podczas występowania nie będzie stanowiło problemu.

Sposób oddychania

Na początku należy sprawdzić to, w jaki sposób się oddycha, aby już na wczesnym etapie wyeliminować błędy.

Samokontrola polega na tym, aby spokojnie nabrać powietrze (bez wysiłku) i sprawdzić, czy można wziąć głęboki wdech, czy nie jest ono zablokowane lub oddech nie ulega spłyceniu. Ważne jest to, aby proces oddychania przebiegał bez problemu, bez napięć i aby możliwe było wzięcie głębokiego oddechu. Oddech to źródło energii, która ożywia ciało.

Kolejną istotną sprawą jest skontrolowanie tego, czy nie oddycha się „ramionami” – tj. podnosząc je. Jest to oddychanie niepoprawne. Powinno się oddychać, rozszerzając żebra i plecy – ramiona nie powinny się wówczas unosić.

Warto również sprawdzić, czy oddychanie naturalne nie sprawia większego problemu. Przez oddech naturalny należy rozumieć zaczerpnięcie oddechu w niewymuszony sposób. Nie powinno się oddychać wyłącznie ustami lub wyłącznie przez nos. Prawidłowo nabiera się powietrze jednocześnie przez usta i przez nos. Wyjątek stanowią pewne sytuacje, w których może znaleźć się organizm, np. wysiłek fizyczny.

Istotne jest, aby zdać sobie sprawę z tego, co dzieje się z zaczerpniętym powietrzem, co można z nim zrobić i jak nim gospodarować. W tym celu warto przeprowadzić krótkie ćwiczenie, polegające na wzięciu oddechu (spokojnie, przez nos i usta jednocześnie), skoncentrowaniu się na drodze, jaką pokonuje powietrze w naszym ciele (oraz na tym, że dodaje energii napotkanym na swojej drodze organom), przytrzymaniu (zablokowaniu) powietrza w płucach przez kilka sekund, a następnie na powolnym wypuszczeniu go (np. wypowiadając w tym czasie głoskę [s] lub [sz]) oraz zwróceniu uwagi, jak mięśnie stopniowo się rozluźniają (Deleżyński et al., 2018, s. 44–48).

Trzeba pamiętać o tym, żeby się nie napinać – im więcej „luzu”, tym więcej powietrza można pozyskać i więcej dźwięku „wytworzyć” (Deleżyński et al., 2018, s. 45).

Katarzyna Pietroń wyróżniła trzy rodzaje oddechu: szczytowy, środkowy oraz przeponowo-żebrowy. Ten ostatni jest najbardziej wartościowy z punktu widzenia emisji głosu. Uzyskuje się go poprzez rozchylenie mięśni brzucha w trakcie głębokiego wdechu. Ramiona pozostają nieruchome. Aby sprawdzić, czy oddycha się poprawnie przeponą, warto wykonać proste doświadczenie: położyć się na plecach, położyć dłoń na brzuchu (w jego górnych partiach) i szukać wypukłości w okolicach przepony podczas oddychania. Głęboki, „przeponowy” oddech pozwala na uzyskanie długiej fazy wydechu, która jest niezwykle przydatna w późniejszym



gospodarowaniu oddechem przy przemówieniach (Pietroń, 2016, s. 25–26). Ćwiczenia oddechowe znajdują się w *Aneksie*.

Otwieranie ust i tempo mówienia



„Luźne i swobodne gardło” – napisała Aldona Krasucka w swoim artykule w kontekście jednej podstawowej rady dotyczącej dobrej emisji głosu. Rozluźnienie gardła jest bardzo istotne – to fundament prawidłowej emisji głosu. Łączy się z krtanią, więc jego napięcia oddziałują na mięśnie krtaniowe, tym samym zaburzając ich prawidłową pracę. „Ściśnięte gardło unosi krtąń i mechanicznie ją napina” (Ciecierska-Zajder, 2020, s. 61) – dlatego automatycznie produkuje ona wyższe dźwięki. Przy napiętym gardle strumień powietrza drgającego jest niewłaściwie kierowany na podniebienie, a w efekcie produkowany głos ma zmniejszoną dźwięczność. Zaciśnięte gardło to także ograniczone możliwości oddechowe – można je rozpoznać obserwując wdech: jeśli towarzyszy mu głośny szmer, jest zbyt napięte (Ciecierska-Zajder, 2020, s. 61–62).

Beata Ciecierska-Zajdel pisze także o istocie szeroko otwartych ust i tempa mówienia. Zęby i wargi mogą być jak knebel dla dźwięków wydobywających się z ust prezentującego. Im bardziej dynamiczny dźwięk, tym większy można mieć problem. Nośnikami są samogłoski – przenoszą około 90% energii mowy. Musi zaistnieć odpowiednia przestrzeń między górnymi a dolnymi zębami, aby fala dynamiczna samogłoski mogła wydostać się na zewnątrz. Łatwo ją uzyskać artykułując samogłoski w izolacji, najlepiej w przedstawionej kolejności: a, o, e, u, y, i. Trudno jednak otwierać usta na odpowiednią szerokość, kiedy mówi się szybko. Bezwładna wówczas żuchwa po prostu nie nadąży z szybkim opuszczaniem się. Szybkie mówienie przekreśla szanse stworzenie nośnego, brzącego głosu (Ciecierska-Zajder, 2020, s. 63–64). Usztywniona szczeka utrudnia proces formowania warg i języka oraz zakłóca precyzję dźwięków. Ćwiczenia pozwalające rozluźnić szczękę znajdują się w *Aneksie*.

Nie ulega wątpliwości, że język pełni istotną funkcję w tworzeniu wielu głosek. Warto zapoznać się z niektórymi ćwiczeniami, które można wykonać nie tylko w domu, ale również w miejscu publicznym, np. tuż przed wystąpieniem. Ćwiczenia języka, warg, policzków i podniebienia również znajdują się w *Aneksie*.

W tekście scharakteryzowano przygotowania do wystąpienia przed potencjalnym audytorium. Na podstawie literatury przedmiotu ustalono, iż prelegent powinien przed wystąpieniem zebrać podstawowe informacje o publiczności – uczestnikach konferencji naukowej, aby odpowiednio dostosować m.in. swój sposób narracji. Zwrócona została również uwaga

na potrzebę monitorowania widowni i reagowania na wysyłane przez nią sygnały (świadomie i nieświadomie). Ustalono, iż prezentujący powinien przed wystąpieniem przećwiczyć kilkakrotnie swoje wystąpienie. Z zaangażowanie prelegenta w próby przed wystąpieniem najczęściej jest później widoczne i wpływa na ostateczny, satysfakcjonujący go i audytorium efekt.

Ponadto przybliżono terminologię, dzięki której treści dotyczące przygotowania się do prezentacji pod kątem emisji głosu oraz zapanowania nad stresem mogą być bardziej zrozumiałe. Kluczem do udanego wystąpienia jest świadome zarządzanie głosem, a to z kolei jest możliwe dzięki integracji wielu czynników.

W rozdziale odniesiono się do publikacji m.in. Piotra Wasylczyka, Agaty i Jerzego Rzędowskich oraz Michała Kuziaka. Poszczególne fragmenty dotyczą sposobów osławiania tremy, procesu przygotowania planu wystąpienia oraz środków farmakologicznych stosowanych dla higieny gardła.

Jako uzupełnienie teorii podano zestaw ćwiczeń poprawiających proces oddychania oraz funkcjonowanie poszczególnych narządów artykulacyjnych, takich jak: wargi, język, podniebienie miękkie. Stosowanie ich korzystnie wpływa na szeroko rozumianą jakość głosu (dykcję, tempo, intonację oraz artykulację), co w dalszej perspektywie pozwoli prelegentowi lepiej zaprezentować się podczas wystąpienia oraz w innych sytuacjach publicznych.

Odpowiednie przygotowanie się do wystąpienia łączy w sobie kilka aspektów. Zastosowanie się do wskazówek zaprezentowanych w rozdziale pomoże referentowi podczas konferencji w zapanowaniu nad zdenerwowaniem, a także w dostosowaniu przekazu do odbiorców. Ponadto regularne wykonywanie sugerowanych ćwiczeń pomoże prelegentowi stać się lepszym mówcą i uczynić wystąpienie bardziej efektywnym.

Małgorzata Syrek

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: malgorzata.syrek@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0001-7810-7463

Jakub Sroka

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: jakub.sroka@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-0403-3681



2.4. Wystąpienia naukowe wzbogacone prezentacją multimedialną: wygłaszanie

Pytania badawcze:

- Jak zadbać o siebie w dniu wystąpienia?
- Jakie znaczenie ma postawa i zachowanie podczas wystąpienia?
- O czym pamiętać podczas wystąpienia i jak zadbać o swój głos?



Abstrakt: Autorzy przedstawili instrukcje dotyczące dbania o siebie (w tym o swój głos), skierowane do osób, które przygotowują się do wystąpień na różnego rodzaju konferencjach naukowych i często pracują głosem. W tekście znajdują się odniesienia do aspektów pozawerbalnych, istotnych podczas prezentowania, tj. postawy, sposobu siedzenia czy ułożenia rąk. Przytoczone zostały również poglądy badaczy dotyczące rozpoczynania przemówień i omówione aspekty mogące ułatwić rozpoczęcie przemówienia, a także instrukcje dotyczące tego, czego warto unikać, aby nie zaszkodzić na samym początku swojemu wizerunkowi i odbiorowi wystąpienia. Podkreślono też kwestie poprawnego używania mikrofonu oraz problemów, mogących pojawić się w trakcie wystąpienia.

Abstract: The authors present instructions on taking care of oneself (including one's voice) for people who are preparing to speak at various types of academic conferences and often work with their voice. The text contains references to non-verbal aspects that are important when presenting, i.e., posture, way of sitting or positioning of hands. Researchers' views on how to start speeches are also quoted and aspects that may facilitate the start of a speech are discussed. Instructions on what should be avoided in order not to damage the image and reception of the speech at the very beginning, proper use of the microphone, and problems that may arise during the speech are also highlighted.

„O sukcesie w elokwentnym przemawianiu decyduje sposób bycia, nie słowa” – tak stwierdził kiedyś Elbert Hubbard. Należy się z tym zgodzić, jeśli do sposobu bycia zaliczymy to, jak wypowiadamy słowa. Nawet najpiękniejsze wiersze przeczytane w sposób niedbały, ze złą dykcją, z brakiem interpretacji, mogą być odebrane negatywnie. Warto też kierować się zasadą „podobne rodzi podobne”. Zgodnie z nią zdecydowanie lepiej zostaną odebrani ci mówcy, którzy są autentyczni, uśmiechnięci, sprawiają wrażenie, że lubią to, co robią i cieszą się, że znaleźli się w danej sytuacji. Publiczność od razu widzi nastawienie osoby prezentującej i w krótkim czasie jej się ono udziela. Uśmiech prowadzącego widownia odwzajemnia swoim uśmiechem, kontakt wzrokowy również, podobnie jak kiwanie głową i potakiwanie na słowa mówiącego. Emocje negatywne również mogą się udzielić publiczności, a nawet zostać przez nią spotęgowane i „odbite” do prezentującego (Carnegie, 2012, s. 125–128). Tworzy się wówczas nieprzyjemna, niekomfortowa atmosfera. Nie należy zatem nastawiać się negatywnie przed wystąpieniem, gdyż może to wpłynąć destrukcyjnie i przynieść niekorzystne skutki – zarówno dla osoby mówiącej, jak i dla publiczności.

Zwracając uwagę na przywołane wskazówki autorzy usystematyzowali wiedzę, odpowiadając na pytania: jak zadbać o siebie w dniu wystąpienia?, jak zadbać o swój głos i jak się zachować? Do sformułowania odpowiedzi wykorzystano bogatą literaturę przedmiotu, ponadto metody heurystyczną oraz analizy i krytyki piśmiennictwa.

W dniu wystąpienia (i nie tylko...) – co warto zrobić, a czego unikać

Wbrew pozorom, zdenerwowanie, które czuje się tuż przed wystąpieniem jest w stanie pomóc w zachowaniu jasności umysłu. Zdarza się jednak, że przydaje się również wiedza dotycząca postępowania w nieprzewidzianych sytuacjach. Warto wówczas mieć wcześniej opracowane strategie postępowania.

Jedną z nich jest pisanie wcześniej przemówienia. Służy to przeciwczeniu go w odosobnieniu i/lub przed lustrem. Notatki sporządzone do jednego wystąpienia mogą być przydatne podczas kolejnych (Theobald, 2020, s. 138). W sytuacjach, w których przemawiającemu towarzyszy obawa o paraliżujący lęk podczas przemówienia, można wykorzystać siłę nawyku – powtarzać wystąpienie wielokrotnie podczas przygotowań, na różne sposoby, niekoniecznie zupełnie odzwierciedlając zapisany tekst, ale próbując „oswoić” się z nim. W wyniku tego ćwiczenia „zautomatyzowujemy” przemówienie, zapamiętujemy też następujące po sobie

punkty, co pomaga w chwilach, kiedy przemawiający, w wyniku stresu, nie wie co dalej powiedzieć.

Schemat powstawania nawyku przedstawił w swojej publikacji Charles Duhigg (2013, s. 67–103). Przed wystąpieniem publicznym należy wykonać kilka prób i mieć przećwiczone wszystko w dniu poprzedzającym wystąpienie. „Przewracanie kartek” tuż przed nim świadczy o braku pewności siebie przemawiającego, ale też o nieprofesjonalnym przygotowaniu (Theobald, 2019, s. 138). Wcześniejsze trenowanie wystąpienia pomoże również zmieścić się w przewidzianym przez organizatorów dla prelegenta czasie, którego – zgodnie z konferencyjnym *savoir-vivre’em* – przedłużać nie wolno. Brak dbałości o właściwe zarządzanie czasem świadczy o lekceważącym stosunku do organizatorów, ale też do pozostałych prelegentów i słuchaczy. Właściwsze jest skończenie prezentacji w zaplanowanym czasie, niż przedłużanie go, dopowiadając na szybko, nawet najbardziej ważne zdania.

„Oswajanie się” z wystąpieniem dotyczy także „uspakajania nerwów” w dniu wystąpienia. Można to osiągnąć, poświęcając się całkowicie sprawom organizacyjnym. Warto przybyć na miejsce wcześniej, zapoznać się z układem sali, porozmawiać z osobami z obsługi technicznej (dowiedzieć się, czego oczekują i jak mogą pomóc występującemu). Można także wykorzystać ten czas na zacieśnienie relacji z gospodarzami (Theobald, 2019, s. 138–139).

Michał Kuziak zwraca uwagę, że nie warto stale myśleć o czekającym przemawiającego wystąpieniu i nadmiernie wyobrażać sobie jego przebieg, ponieważ wówczas można nie być przygotowanym na możliwość pojawienia się nieprzewidzianych zdarzeń. Wskazuje, że remedium na potknięcia może być żart, który w takiej sytuacji również ma szansę spełnić rolę przybliżenia się do audytorium (jako pozytywna konsekwencja potknięcia). W książce *Jak mówić* autor wymienia kilka wskazówek dotyczących działań, które warto podejmować tuż przed wystąpieniem, np. zaplanowanie dnia, zrelaksowanie się na wszelkie możliwe sposoby (choćby spacer), zwraca też uwagę na konieczność unikania „ciężkich” posiłków przed wystąpieniem, które osłabiają sprawność myślenia, a także na możliwość ewentualnego wypicia kawy w przypadku, kiedy przemawiający ma niskie ciśnienie, a w przeciwnym – szklanki wody w temperaturze pokojowej (Kuziak, 2005, s. 243–244).

Adam Libera, autor *Prezentacji doskonałej*, zwraca uwagę na to, aby nie przejmować się ewentualnymi pomyłkami, które mogą pojawić się w trakcie prezentacji. Powołuje się na tzw. „prawo karaoke” i porównuje śpiewanie z prezentacją. W przeciwieństwie do śpiewania piosenki (najczęściej znanej przez słuchaczy na pamięć), prezentacji nikt wcześniej nie widział i nie słyszał. W przypadku błędu nikt na widowni nie zorien-

tuje się, że coś było nie tak. Ponadto publiczność nie będzie mogła porównać wystąpienia z wcześniejszą prezentacją na ten temat, ponieważ takowa nie istniała. Rada autora jest następująca: „Nie ma »prezentacji wzorcowej«, do której Twoje wystąpienie może zostać porównane. Nie robisz »cover’u« znanego przeboju. Dlatego rób swoje i nie przejmuj się, że coś może nie wyjść. Jeśli nie wyjdzie, prawdopodobnie tylko Ty to zauważysz!” (Libera, 2021, s. 172). Kolejną radą jest to, aby nie umieszczać dużej ilości tekstu na slajdach, a tym bardziej nie czytać go. Prezentacja to nie karaoke, w którym trzeba przeczytać (zaśpiewać) każde kolejne słowo. Jeśli na slajdach ograniczy się tekst, publiczność skupi swoją uwagę na tym, co mówi prezentujący. Ponadto nikt nie zorientuje się, że w wypowiedzi pojawił się jakiś błąd, ponieważ jedyną osobą mającą wgląd do notatek odnoszących się do slajdu/wystąpienia jest osoba mówiąca (Libera, 2021, s. 172).



Higiena głosu na co dzień i w dniu wystąpienia

W literaturze przedmiotu nie brakuje wskazówek dla osób, które planują wystąpienia i dłużej operują głosem. W ramach dbałości o higienę głosu na co dzień, z uwzględnieniem oczywiście indywidualnej diety, Mirosław Oczkoś stwierdza, iż warto:

- wypić herbatę z cukrem i cytryną lub owocową,
- zjeść kilka suszonych owoców, które mają miąższ, np. śliwki czy morele,
- rozgryźć dwie kapsułki witaminy A+E, które bardzo dobrze nawilżają struny głosowe,
- zrobić kogel mogel, tj. żółtko jajka oddzielić od białka i utrzeć to żółtko z cukrem, a następnie wypić; kogel mogel pomaga nie tylko doraźnie, pity stosunkowo regularnie może zapobiegać nowotworom i infekcjom górnych dróg oddechowych.

W dbałości o higienę głosu tuż przed wystąpieniem nie należy:

- pić soku, ponieważ ma za dużo cukrów, które „sklejają” ślinę; ponadto warto pamiętać, że soki pozostawiają w ustach specyficzny posmak (na pewno wyraźnie wyczuwalny dla osób, które będą w pobliżu), szczególnie sok pomarańczowy i jabłkowy; stanowi to drugi powód, dla którego w takiej sytuacji lepiej sięgnąć po zwykłą niegazowaną wodę,



- pić napojów gazowanych; w przeciwnym razie gaz będzie się chciał wydostać i może pojawić się niechciana czkawka lub „odbijanie się”,
- pić kawy, ponieważ wysusza ślinę i powoduje wytrącenie się kwasów żołądkowych; w efekcie może wystąpić efekt „odbijania się”; ponadto kawa pozostawia w jamie ustnej specyficzny posmak/zapach; w sytuacji skróconego dystansu (np. podczas podłączania się do komputera przed prezentacją), podczas „wymiany kilku zdań”, zapach ten będzie na pewno wyczuwalny; lepiej tego unikać, ponieważ nie dla każdego będzie to zapach przyjemny,
- jeść czekolady, ponieważ „skleja” ona struny głosowe; ponadto czekolada lub batonik z orzechami może podrapać ścianki gardła, same orzechy i inne twarde elementy mogą dostać się w szpary między zębami i zwiększyć dyskomfort podczas mówienia, a nawet spowodować, że występujący w trakcie prezentacji będzie wykonywał różne niepożądane ruchy językiem w celu pozbycia się przeszkadzających drobinek jedzenia,
- pić alkoholu; atakuje on mięśnie jamy ustnej w pierwszej kolejności (nie bez powodu przy parodiowaniu osoby nietrzeźwej jako pierwsze pokazuje się problemy z wysłowieniem się), ponadto alkohol połączony z adrenaliną związaną z wystąpieniem może wywołać niepożądane i nieznane wcześniej efekty; zazwyczaj alkohol pije się w sytuacji swobodnej, ze znajomymi, „na luzie”; może się wydawać, że pomaga się on odstresować i reakcja organizmu jest ogólnie korzystna i pod kontrolą; w sytuacji stresowej takiej jak wystąpienie, niczego nie da się przewidzieć; alkoholu należy stanowczo unikać (Oczkoś, 2010, s. 42–43).

Zdecydowanie należy unikać również gorzkiej, mocnej herbaty. Jest być może dobra na problemy żołądkowe, ale podrażnia gardło. Skala głosu może się zmniejszyć, a sam głos zdecydowanie szybciej ulega zmęczeniu. W przypadku mówienia dolegliwości te, choć może w mniejszym stopniu, również mogą być odczuwane.

Rozpoczęcie przemówienia

Początek wystąpienia determinuje sposób, w jaki będzie ono przebiegać, a także to, jakie będzie zachowanie odbiorców. Ciało człowieka towarzyszą różnego rodzaju napięcia, z którymi warto umieć sobie poradzić – relaks można osiągnąć zarówno przez kilka ruchów ramion tuż przed wystąpieniem, jak i dzięki wiedzy dotyczącej kluczowej roli oddechu

i gardła. Ważna jest energia, którą emanuje mówiący, a tym samym energia, którą przekazuje się audytorium. Badacze zwracają również uwagę na istotę więzi pomiędzy prezentującym a odbiorcami.

Dalej przytoczono opinie dotyczące elementów, które warto uwzględnić rozpoczynając przemówienie, a także opinie odnoszące się do najczęściej popełnianych błędów. Ich synteza może stanowić punkt odniesienia podczas prezentacji na konferencjach naukowych.

Relaks – sekret doskonałego głosu

Ciało człowieka stanowi swoistą płytę rezonansową dla głosu. Każda niedoskonałość (przez którą rozumieć należy napięcia pod wpływem stresu) stanowić może znaczną przeszkodę w jego funkcjonowaniu. Należy nauczyć się sztuki jego odprężania. Pełne, przeponowe oddychanie w pozycji leżącej (o czym była mowa w poprzednim rozdziale) ćwiczone regularnie z pewnością pozytywnie wpłynie na zredukowanie napięcia na co dzień. Istnieje też kilka ćwiczeń, które można wykonać na chwilę przed wystąpieniem.

Warto dodać, że osoby przemawiające nie muszą eksploatować swojego głosu w tak dużym stopniu, jak na przykład wokaliści. Istotne jest to, aby zdać sobie z tego sprawę przed wystąpieniem i „zdać” z głowy niepotrzebny balast psychiczny, który przysparza stresu i spięcia. Nikt nie będzie wymagał od przemawiającego na konferencji naukowej „czystego” trafienia w dźwięk (tj. zrealizowania dźwięku o odpowiedniej wysokości – tonie), długiej fazy oddechowej na ostatniej nucie, która kończy utwór, przy jednoczesnym wykonaniu wszystkiego z pamięci, na żywo, przy akompaniamencie orkiestry, bez szans na powtórzenie słowa, ponieważ utwór „płynie dalej”. Wystąpienie na konferencji jest więc zdecydowanie spokojniejszą formą, bardziej naturalną i bliższą codziennej mowie.

Relaks stanowi przeciwieństwo jakiegokolwiek wysiłku, a więc przed przemówieniem warto „dać wolne” mięśniom, spróbować się rozluźnić, poczuć się jak bezwładna masa, która za chwilę osunie się na ziemię. Takie odpłynięcie napięcia ze wszystkich kończyn można ćwiczyć nawet siedząc na krześle w sali konferencyjnej i czekając na swoje wystąpienie. Jeśli istnieje możliwość wykonania kilku swobodnych ruchów ramionami (np. na korytarzu przed wejściem na salę konferencyjną), warto unieść ręce przed siebie i rozluźnić je (puścić) tak, aby niczym wahadło opadły i kilka razy się zakołysały, aż do powrotu do miejsca spoczynku – swobodnego zwisu (Carnegie, 2012, s. 61).

Warto zwolnić tempo oddechu i kilka razy wziąć spokojny, głęboki oddech, aby spróbować odblokować klatkę piersiową i zredukować spięcie.



Nie można pominąć również kwestii gardła. Ono szczególnie powinno być rozluźnione. Dale Carnegie porównuje gardło do komina, z którego bez najmniejszych przeszkód powinien wydobywać się głos. Istnieje nawet włoskie powiedzenie *l'Italiano non ha gola*, które oznacza „Włoski śpiewak nie ma gardła” (Carnegie, 2012, s. 79). Wszystkie mięśnie powyżej pasa, a szczególnie powyżej obojczyków, powinny być rozluźnione. Przed wystąpieniem można spróbować kilka razy ziewnąć, trenując jednocześnie głęboki, swobodny oddech, o którym była mowa powyżej. Warto zapamiętać moment ziewania, a konkretnie to, jak drożne jest wówczas gardło. Można też przygotować się do ziewnięcia, ale zamiast ziewnąć, wypowiedzieć jakiś wyraz. Jest to przykład poprawnego pobierania oddechu przed rozpoczęciem mówienia – nasza klatka piersiowa się rozszerza, ale ramiona nie unoszą się. Nikt bowiem nie ziewa, unosząc wysoko ramiona – i tak też nie powinno się oddychać (Carnegie, 2012, s. 79).

Kolejną interesującą kwestią, która przybliży mówiącego do sukcesu, jest energia i żywotność, która nie pozwoli słuchaczom na znużenie. Carnegie w swojej książce przytoczył kilka historii o aktorach, którzy przed wejściem na scenę okładali się wzajemnie pięściami lub celowo doprowadzali do furii, aby osiągnąć stan niesamowitego pobudzenia i aby wyzwolić w sobie ogromne pokłady energii (Carnegie, 2012, s. 90–91). Podczas wystąpienia na konferencji naukowej z pewnością nie będzie konieczne aż takie pobudzanie się przed przemówieniem, ale warto wykrzesać z siebie pokłady energii, które spowodują „wypchnięcie” tego wszystkiego, o czym chce się powiedzieć, zarażenie tą energią publiczności, i zapewnią wystąpieniu sukces. Warto przed samym wystąpieniem „naładować się” pozytywnymi myślami i przekonaniem, pomyśleć o tym, że to, co chce się przedstawić podczas prezentacji, jest dla prezentującego ważne i bardzo chce się tym podzielić ze słuchaczami. Takie nastawienie na pewno nie będzie czynnikiem demotywującym – jedynie pomoże, doda otuchy, wzmocni motywację do działania i „dania z siebie wszystkiego”.

Aby skupić się na głównych treściach wystąpienia i wyeliminować to, co mogłoby zacierać jego wyrazistość, przed samym wystąpieniem powinno skoncentrować się tylko na tym, co będzie się robić w najbliższym czasie, a więc na mówieniu (Kuziak, 2005, s. 244).

Początek wystąpienia

Na początku należy zdać sobie sprawę z tego, że scena to nie arena i nie ma powodów, aby uruchamiać mechanizmy obronne, które zakończą tę niekomfortową sytuację (tj. walcz lub uciekaj) – niepotrzebnie wówczas podnosi się tempo mówienia i tym samym poziom stresu, oddech staje się

krótszy i nie wystarcza na wypowiedzenie pełnych zdań, mowa staje się niezrozumiała i chaotyczna, a publiczność widzi to, że prezentujący jest spięty i zaczyna współodczuwać jego dyskomfort.

Warto pamiętać, że wystąpienie nie rozpoczyna się wtedy, gdy zaczyna się mówić, lecz dużo wcześniej. Samo przyjęcie postawy jest już bardzo istotne. Nie powinno się chować za przedmiotami, np. za mównicą, stać w miejscu słabo widocznym (choć pozornie wydaje się ono bezpieczne), oddalać od siebie mikrofonu (oczywiście zbyt daleko – tak, że równie dobrze nie byłby on potrzebny). Samo siadanie mówi wiele o prezentującym. Jeśli oczy widowni zwrócone są na niego, ponieważ przemawia na siedząco lub jest posadzony na scenie w oczekiwaniu na swoje wystąpienie i przyjdzie mu usiąść „publicznie”, musi on pamiętać o tym, żeby usiąść na krześle lekko, najlepiej czując wcześniej na tyle nóg jego krawędź i lekko uginając kolana. Nie wolno siadać ciężko i ostentacyjnie, ponieważ robi to bardzo złe wrażenie. W trakcie siedzenia nie powinno się wykonywać żadnych gwałtownych ruchów, jak np. obracanie się za siebie, nerwowe kontrolowanie telefonu, torebki itp. (Carnegie, 2012, s. 125–133).



Rozpoczęcie prezentacji

Pierwsze słowa, działania, postawy nadają ton całemu spotkaniu. Trzeba rozpocząć prezentację w tej samej tonacji, w której chce się, żeby się ona skończyła. Warto mieć na uwadze, że jeżeli prezentujący będzie na początku prezentacji zachowywać się niepoważnie, trudno będzie nadać poważny ton prezentacji. Początek decyduje o tym, jak będzie przebiegać prezentacja i jak będą się zachowywać słuchacze. Wyrabiają sobie opinię o przemawiającym w ciągu pierwszych minut jego wystąpienia na podstawie tego, co mówi (w 7%), brzmienia głosu prelegenta (w 38%) oraz mimiki i gestów (55%) (Wachowiak, 2018, s. 125).

Robert J. Garmston w swojej publikacji również zwraca uwagę na fakt, że pierwsze 3–5 minut są krytyczne w rozwoju oczekiwań, wrażliwości i relacji z grupą. Warto rozważyć otwarcie z punktu widzenia publiczności. Słuchający chcą wiedzieć kim jest przemawiający, jaki jest temat i co zawiera dla nich istotnego. Warto im to powiedzieć w ciągu pierwszych kilku minut, a następnie rozważyć otwarcie z punktu widzenia prezentera jako okazję do wysłania następujących pięciu ważnych sygnałów:

1. Wiem, kim jesteście.
2. Nie zmarnuję waszego czasu.
3. Znam mój temat.

4. Jestem dobrze zorganizowany.
5. Jestem przystępny (Garmston, 2013, s. 70–71).

Pierwsze chwile wystąpienia oraz pierwsze słowa są istotne i mają wpływ na odbiór mówiącego przez publiczność. Istnieje kilka błędów, które referenci popełniają, lecz na szczęście można ich uniknąć. Wiele osób ma tendencję do „przepraszania na wstępie” i uprzedzania publiczności o swojej niekompetencji w określonej dziedzinie. Dale Carnegie pisze o tym, aby nie zaczynać swojego przemówienia od przeprosin typu: „Żaden ze mnie mówca...”, „Nie przywykłem do publicznego przemawiania...” (Carnegie, 2012, s. 144–145). Choć autorowi tych słów może się wydawać, że powiedział prawdę i słusznie usprawiedliwił swoje ewentualne niedociągnięcia w przemówieniu, które rozpoczyna, publiczność po takich słowach otrzymuje wyraźną sugestię, że mówiący nie jest przygotowany do wystąpienia, a nawet, że robi coś wbrew własnej woli, a więc... dlaczego to w ogóle robi?

Jeden z przykładów dobrego początku przemówienia stanowić może opowiedzenie krótkiej historii (z której płynnie należałoby przejść do tematu głównego), zadanie interesującego pytania (na które autor nie musi oczekiwać odpowiedzi) lub zadanie publiczności zagadki. Taki wstęp z pewnością wzbudzi ciekawość u słuchaczy. Technika opowieści jest bardzo łatwym sposobem na rozpoczęcie przemówienia, ponieważ nawet niedoświadczeni mówcy mogą ją zastosować. Ważne, by opowieść ta była krótka, przedstawiała konkretną, powiązaną z tematem prezentacji problematykę lub doprowadziła do zadania publiczności pytania (nawet kontrowersyjnego), aby zachęcić słuchaczy do skoncentrowania się i „pozostania z mówiącym” (Carnegie, 2012, s. 147). Nie należy zapominać, że konferencja naukowa rządzi się swoimi prawami. Przede wszystkim celem prelegenta jest zapoznanie publiczności z wynikami przeprowadzonych badań, a nie zabawianie jej opowieściami. Referujący musi rozważyć, czy wystarczy mu czasu na zaprezentowanie metodyki badań: przedmiotu, celu, problemów badawczych i metod oraz wyników badań. Te są bowiem najważniejsze w całym wystąpieniu.

Carnegie podkreśla, że aby skutecznie przemawiać, trzeba przykuć uwagę słuchaczy (Carnegie, 2012, s. 150). Należy tutaj zaznaczyć, iż nieco odmiennymi prawami będą rządziły się konferencje naukowe i te o charakterze biznesowym czy *couchowym*. Naukowcy nie muszą wchodzić w rolę showmana. Co więcej, w takiej roli mogą wydawać się słuchaczom nieprzekonujący, nie dość profesjonalni, niewpisujący się w kulturę organizacyjną. Ich słowa muszą być bardziej wyważone.

Piotr Wasylczyk w książce *Prezentacje naukowe – praktyczny poradnik dla studentów, doktorantów i nie tylko* zwraca uwagę na nieodpowiednie rozpoczęcie prezentacji przez podziękowanie każdej możliwej osobie – za zaproszenie, za zorganizowanie konferencji – a także przez wspomnienie o miejscu badań czy planie prezentacji.

Na konferencji czy seminarium jesteście gośćmi, nie stosowne jest więc użycie formy grzecznościowej zarezerwowanej dla gospodarzy. Następujące podziękowania są wygłaszane w niewłaściwym momencie i do niewłaściwych odbiorców – słuchacze zebrali się tu, by wysłuchać prezentacji, a nie być świadkami deklaracji wdzięczności prelegenta. [...] Temat prezentacji jest natomiast wszystkim znany, bo można go przeczytać w drukowanych materiałach (Wasylczyk, 2017, s. 102).

Nie warto także rozpoczynać od frazy: „Dzisiaj wygłoszę prezentację pod tytułem...”, kiedy tytuł widnieje jednocześnie wyświetlony na ekranie. Pozostałe informacje, jak jednostka, z której pochodzi prelegent czy nazwa katedry lub zakładu zapewne są znane odbiorcom lub nic im nie powiedzą (Wasylczyk, 2017, s. 102–103).

Pierwsze słowa czy pierwsze zdania prezentacji powinny dotyczyć istoty rzeczy. „Jeśli zaczyna się od podziękowań, planu i tym podobnych banałów, traci się szansę na nawiązanie mocnej więzi z widownią” (Wasylczyk, 2017, s. 106) – jest to istotne także ze względu na fatyczną funkcję języka. Wasylczyk wspomina o różnych opcjach rozpoczynania mówienia.

- 1) Zaczynanie od pytania, np. Czy wiecie, że pewien gatunek małp może wydać dźwięk tak donośny, że słysząc go z kilku kilometrów? (Wasylczyk, 2017, s. 106) – celem pytania jest zainspirowanie słuchaczy, pobudzenie ich wyobraźni, by zobaczyli to, co jest obecnie możliwe.
- 2) Zaczynanie od interakcji z widownią, np. Kto z Państwa nie używał dziś Internetu?; Wyobraźcie sobie miasto przyszłości; Czy mogą podnieść rękę te osoby, które miały kiedyś robione badanie rezonansem magnetycznym? (Wasylczyk, 2017, s. 107) – tego typu zabiegi świetnie koncentrują uwagę słuchaczy i mogą być bardzo dobrym punktem wyjścia wystąpienia. Po odpowiedziach z widowni można kontynuować słowami: „Kiedyś zapytałem o to kilkoro moich znajomych, odpowiedzieli...” (Wasylczyk, 2017, s. 107) [warto naprawdę zapytać znajomych, a nie zmyślać]. Słuchaczy należy traktować z szacunkiem, więc rozwijanie pytania w stylu: „Na pewno większość z was tak” albo „Założę się, że nie” jest nieodpowiednie.

- 3) Zaczynanie od osobistej historii, własnego doświadczenia, anegdoty, np. Kiedy pierwszy raz przyszedłem do laboratorium, promotor doktoratu dał mi do odwirowania 420 próbek. Zajęło mi to trzy tygodnie, po 14 godzin dziennie. – ludzie są predysponowani do słuchania opowieści, a za najbardziej interesujące uchodzą te, które wydarzyły się w rzeczywistości i dotyczą konkretnych osób, przykładowo: prelegenta (Wasylczyk, 2017, s. 108).

2 Nie należy rozpoczynać przekrzykując publiczność – najlepiej rozpocząć przemówienie w sposób cichy, dzięki czemu uwaga słuchających skupi się na słowach przemawiającego. Według Michała Kuźniaka rekomendowane jest, aby przemawiający wyartykułował początek wypowiedzi z drobną niepewnością, co miałyby zapewnić uwagę i sympatię audytorium (Kuźniak, 2005, s. 244–245).

Piotr Wachowiak wśród celów, które powinny zostać zrealizowane na początku wystąpienia, wymienia następujące:

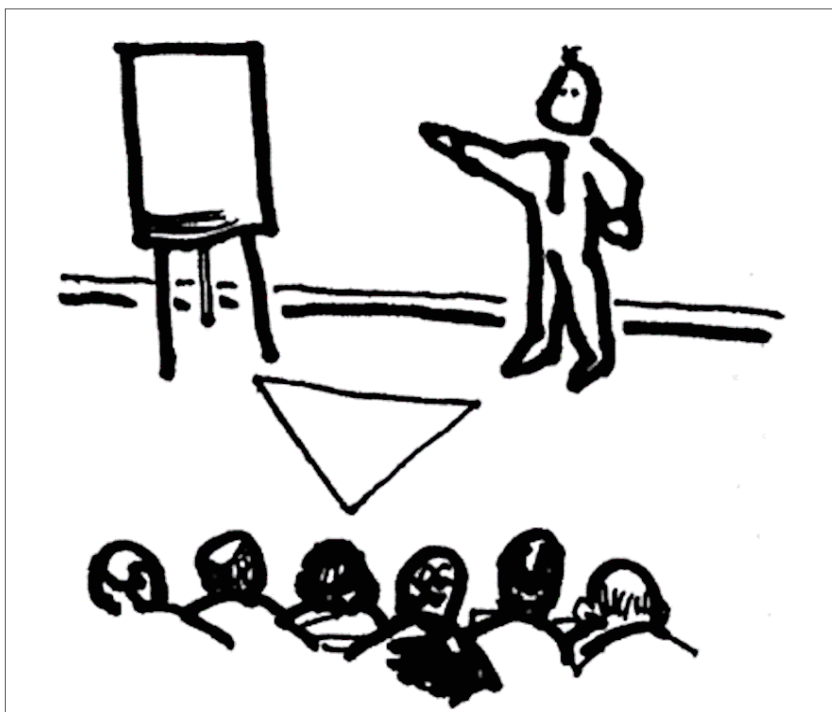
- przedstawienie własnej osoby,
- poinformowanie uczestników o celu prezentacji,
- przekazanie informacji o przedsiębiorstwie, które się prezentuje (w przypadku konferencji naukowej nie zawsze jest to konieczne),
- wzbudzenie zainteresowania u słuchaczy swoją wypowiedzią,
- wytworzenie dobrego klimatu,
- pozyskanie zaufania u słuchaczy (Wachowiak, 2018, s. 125).

Samokontrola i postawa w trakcie prezentacji

Istnieje kilka kwestii, o których osoby mówiące powinny pamiętać. Przede wszystkim w trakcie wystąpienia nie powinno się rozpraszać słuchaczy niepotrzebnymi ruchami, np. dotykaniem elementów garderoby (łańcuszka, bransoletki, pierścionka itp.). Takie zachowanie zdradza również, że prelegentowi brakuje samokontroli, a każdy taki ruch szkodzi jego wizerunkowi.

Robert J. Garmston zwraca uwagę na choreografię niewerbalną w trakcie wystąpienia, które obejmuje wykorzystanie przestrzeni. Ważną umiejętnością prezentującego jest przekierowywanie energii, tj. kierowanie wzroku publiczności, pomiędzy prezentującym a ekranem. Osoba mówiąca powinna stać obok ekranu w taki sposób, aby ona, publiczność i ekran tworzyli trójkąt (por. ilustracja 33), w którym możliwy jest bezproblemowy kontakt wzrokowy (Garmston, 2013, s. 129). Takie ustawienie kształtuje energię grupy i odpowiednio kieruje jej uwagę. Przekierowa-

nie energii jest istotne i przydatne z punktu widzenia nadawcy. Umiejętność przeniesienia uwagi w inne miejsce niż prezentujący pozwala słuchaczom na zobaczenie, przemyślenie, zatrzymanie się i odpowiednie przetworzenie przekazywanych treści (Garmston, 2013, s. 129–130). Takie ustawienie i sterowanie uwagą odbiorców pomaga w nawiązaniu i utrzymaniu pozytywnego z nią kontaktu (Brekelmans et al., 1990).



Ilustracja 33. Gestykulacja

Źródło: Garmston, 2013

Ważną kwestię w trakcie wystąpienia stanowi ułożenie rąk osoby mówiącej. Powinny one spoczywać naturalnie – wzdłuż tułowia, jest to pozycja neutralna. Łatwo wówczas wykorzystać dłonie do gestykulacji oraz do wskazywania określonych elementów. Tutaj ponownie warto podkreślić charakter spotkań, w których uczestniczy Carnegie. Inaczej powinien się zachować naukowiec na konferencji. Wkładanie rąk do kieszeni spodni nie jest w takich sytuacjach dobrym pomysłem i może być negatywnie odebrane przez publiczność, jako brak szacunku, nonszalancja, brak kultury osobistej.



Ponadto, aby „zająć” ręce, można w trakcie wystąpienia trzymać w dłoniach (lub w jednej dłoni) długopis lub wskaźnik do prezentacji. Należy jednak pamiętać, aby nie skupiać na tym przedmiocie całej uwagi, nie trzymać go z całej siły i „nie przekazywać” na niego swojego zdenerwowania. Niektóre osoby w przypływie stresu mogłyby uszkodzić trzymany długopis/ołówek, co na pewno nie byłoby pożądane. Gestykulacja powinna być utrzymana na umiarkowanym poziomie w środkowej części ciała, ważna jest także wyprostowana postawa (Wachowiak, 2018, s. 126).

Podczas wypowiedzi powinno się także stale obserwować audytorium. Nie należy ujawniać publiczności zdenerwowania. Warto sprawiać wrażenie osoby pewnej tego, co się robi, opanowanej, spokojnej (może wystarczyć kilka głębokich oddechów przed wystąpieniem), a także takiej, której to, co robi, sprawia przyjemność. Kuziak zaznacza również, że lęk może powodować przyjmowanie postawy wyższości i wyniosłości, co może zrazić słuchaczy do przemawiającego – należałoby pamiętać, iż lepiej stać się doradcą publiczności niż jej mentorem (Kuziak, 2005, s. 244). Zdecydowanie warto też pamiętać o fakcie podkreślanym przez Theo Theobalda, że nie powinno się spieszyć oraz, że powinno się uśmiechać (Theobald, 2019, s. 140). Wspomina o tym również Piotr Wachowiak, pisząc, że efekt pierwszego wrażenia formułuje się bardzo szybko, dlatego też ważny jest uśmiech, który wzbudza ciepłe uczucia u drugiej strony, a także ważne są naturalnie otwarte oczy i niezaciskanie ust (Wachowiak, 2018, s. 126).

Michał Kuziak wspomina również, że stosowanie przez przemawiającego przerw w trakcie wystąpienia może służyć efektywnemu podkreśleniu jakiejś myśli – przerwę można wprowadzić zarówno przed jej wypowiedzeniem, jak i po. W innym przypadku, warto ją zastosować, by dać audytorium czas do namysłu. Wskazane jest także oddzielenie przerwami poszczególnych części wystąpienia. Przerwa może służyć przemawiającemu również w sytuacji, kiedy wystąpienie jest przez coś przerwane – wówczas nie należałoby przegadywać się z tym, co przeszkadza, ale zamilknąć (na kilka sekund) (Kuziak, 2005, s. 248).

Wystąpienie naukowe to wystąpienie o charakterze oficjalnym, dlatego warto też wspomnieć o kwestii chodzenia. Choć czasem ułatwia ono zebranie myśli czy uspokojenie się, przemawiający nie powinien sobie na nie pozwalać. Należy ograniczać również przejścia do pomocy audiowizualnych. W sytuacjach mniej formalnych chodzenie jest dozwolone, aczkolwiek wystąpienie naukowe do takich nie należy (Kuziak, 2005, s. 248).

Osoba prezentująca po każdym wystąpieniu powinna dokonać autoewaluacji, tj. zastanowić się, jakie były mocne i słabe strony prezentacji, którą przed chwilą się wygłosiło. Lidia Jabłonowska wspomina o istotnym aspekcie wystąpień publicznych, jakim jest zasada skromności. Warto za-

stosować tę taktykę autoprezentacyjną, aby zostać docenionym, uznanym i korzystnie postrzeganym, przy jednoczesnym zachowaniu skromności, tj. aby publiczność nie odebrała występującego jako megalomana czy bufona (Jabłonowska, 2018b, s. 68–69). B.R. Schlenker i M.R. Leary podają cztery zasady skromności, które warto znać i zastosować:

- korzystniej jest zachować skromność po fakcie, tj. po prezentacji i po tym jak prezentujący wykazał się swoją wiedzą i umiejętnościami – wówczas skromność wywołuje lepsze wrażenie niż jak miałyby pojawić się na samym początku wystąpienia i umniejszyć osiągnięcia osoby mówiącej,
- najlepsza jest skromność umiarkowana – nie należy przesadzić z jej okazywaniem. Należy odpowiednio reagować na pochwały i rozmaite słowa uznania – nie negować ich całkowicie stwierdzeniem „Według mnie wypadło słabo”, tylko delikatnie zasugerować, że pewne elementy mogły wyjść nieco lepiej,
- umniejszanie znaczenia zadania, które wykonał prezentujący. Jeżeli odbiorcy znają osiągnięcia prezentującego, można wówczas pominąć lub zbagatelizować tego typu sukcesy. Jeśli widownia ich nie zna, to podobnie jak prezentujący ze znikomym uznaniem będzie się przysłuchiwać wymienianym dokonaniom (Schlenker i Leary, 1982, s. 641–669).

Warto zaznaczyć też, że każdemu autoopisowi podczas prezentacji towarzyszy „nadinformowanie” publiczności o pewnych faktach oraz „niedoinformowanie” o innych (Leary, 1999, s. 31). Przemilczenie niektórych (często niewygodnych) informacji stanowi ważną funkcję języka. Przez współczesnych badaczy (socjologów) nazywane jest ono kłamstwem socjologicznym. Nie jest to kłamstwo w pełnym znaczeniu tego słowa. Zwyczajnie rzecz ujmując, jeśli cokolwiek ma wpłynąć na niekorzyść prezentującego, warto rozważyć przemilczenie tej kwestii przez niego podczas wystąpienia (Ziółkowski, 1989, s. 89–99).

Problemy w trakcie wystąpienia

Przez przyjrzenie się typowym problemom, prezentujący jest w stanie zapobiec niektórym sytuacjom, które mogą się pojawić. W świecie nowoczesnych technologii najczęściej zdarza się awaria sprzętu. Jest to kolejny powód, dla którego warto przyjechać wcześniej na miejsce i upewnić się, że wszystkie urządzenia działają tak, jak powinny. Jeśli występujący posiada prezentację przygotowaną w programie PowerPoint, należy sprawdzić,





czy jest on wczytany i gotowy do użycia (Theobald, 2019, s. 140). Pomocne może być też przeformatowanie prezentacji na plik PDF, aby skorzystać z niego w przypadku problemów z PowerPointem.

Podczas wystąpień przy użyciu mikrofonu (szczególnie podczas prezentacji w trybie zdalnym) poprawna wymowa jest bardzo istotna. Mikrofony mają współcześnie wysoką czułość i wychwytyją wszelkie potknięcia i błędy (Oczkoś, 2018, s. 194–195). Ponadto należy pamiętać o tym, aby nie mówić zbyt blisko mikrofonu, szczególnie głosek zwarto-wybuchowych, dwuwargowych [p] i [b]. Gdy strumień powietrza zostanie wycelowany w odpowiednie miejsce mikrofonu, odbiorcy usłyszą huk. Warto o tym pamiętać, mówić wolno, wyraźnie i w odpowiedniej odległości od urządzenia.

Zdarza się, że przemawiający w samym środku wystąpienia nagle doznaje „totalnego zaćmienia umysłu” – zastyga ze wzrokiem utkwionym w słuchaczy i nie może wydobyć z siebie słowa. Carnegie, opisując ten problem, wspomina przykład pewnego senatora, który w takiej sytuacji zapytał publiczność, czy mówi dość głośno i czy go słyszą na końcu sali. Wiedział, że go słyszą – nie potrzebował informacji, potrzebował czasu. Podczas tej krótkiej pauzy ponownie uchwycił zagubioną myśl i już po chwili kontynuował. Jeśli to nie wystarczy, można wykorzystać metodę polegającą na użyciu ostatniego słowa, frazy bądź myśli z ostatniego wypowiedzianego zdania, np. ostatnie zdanie to: *Przeciętny pracownik nie idzie naprzód, gdyż przejawia zbyt niskie zainteresowanie swoją pracą, wykazuje zbyt małą inicjatywę* – ostatnie słowo to „inicjatywa”, dlatego następne zdanie, w momencie zacięcia, trzeba zacząć od niego: *Inicjatywa oznacza oryginalność, robienie czegoś samodzielnie, bez ciągłego czekania na polecenie*. Ostatnia fraza to ‘czekanie na polecenie’, od której można zacząć kolejne zdanie, jeżeli jeszcze jest potrzebny czas na przypomnienie sobie kolejnego punktu wystąpienia (Carnegie, 2012, s. 75).

Podsumowując, w artykule przedstawiono poglądy badaczy i instrukcje dotyczące dbania o siebie (w tym o swój głos) skierowane do osób, które przygotowują się do wystąpień na różnego rodzaju konferencjach naukowych i często pracują głosem. Przygotowanie do wygłoszenia prezentacji nie musi ograniczać się wyłącznie do dnia, w którym się występuje. Warto pamiętać, że o swój głos należy dbać codziennie, aby służył jak najdłużej i był niezawodny, co potwierdzają opinie badaczy na ten temat (Oczkoś, 2018; Carnegie, 2012; Theobald, 2020).

Kolejny temat poruszony przez autorów odnosił się do aspektów pozawerbalnych podczas wystąpienia, tj. postawy, sposobu siedzenia czy ułożenia rąk. Bez wątpienia wspomniane elementy mają istotny wpływ na wizerunek mówiącego i postrzeganie go przez publiczność. Przytoczone zostały również poglądy badaczy dotyczące sposobów rozpoczynania

przemówień. Dotyczyły one zwłaszcza pierwszych chwil wystąpienia, ze szczególnym uwzględnieniem tonacji i zachowywania się prelegenta. Na podkreślenie zasługuje również opinia Roberta Garmstona, dotycząca postrzegania wystąpienia z dwóch perspektyw: osoby mówiącej i słuchającej. Ponadto ukazane zostały aspekty mogące ułatwić rozpoczęcie przemówienia, a także instrukcje dotyczące tego, czego warto unikać, aby nie zaszkodzić na samym początku swojemu wizerunkowi i odbiorowi całego wystąpienia, ponieważ pierwsze sekundy prezentacji są najbardziej istotne i mają wpływ na jej dalszy przebieg (Carnegie, 2012; Wasylczyk, 2017; Kuziak, 2005).

Za istotne uznano również kwestie związane z organizacją przestrzeni i miejscem dla mówiącego względem ekranu i publiczności (zasada trójkąta według Garmstona), która wpływa na budowanie relacji z widownią. Warto zaznaczyć, że na ten temat piszą także Brekelmans, Wubbles i Creton. Wspomniano też o poprawnym używaniu mikrofonu oraz o problemach mogących pojawić się w trakcie wystąpienia, a także o opiniach badaczy dotyczących ich rozwiązywania (Oczkoś, 2018; Carnegie, 2012).

Z analizy literatury przedmiotu poświęconej wystąpieniom wysuwa się kilka istotnych wniosków na temat wygłaszania prezentacji. Przede wszystkim należy zminimalizować zdenerwowanie i pamiętać o tym, że wystąpienie na konferencji naukowej nie musi być stresujące oraz że występujący ma przez cały czas trwania prezentacji wpływ na to, co mówi oraz w jaki sposób słuchający odbierają jego słowa. Odpowiednie przygotowanie się do wystąpienia (zarówno pod względem merytorycznym, jak i psychofizycznym) zdecydowanie zmniejsza poziom stresu i w efekcie ryzyko wystąpienia „trudnych momentów”, jak np. zaschnięcie w gardle czy „zacięcie się”. Warto również pamiętać, żeby z założenia nie czynić z publiczności wrogów, którzy krytycznie oceniają wystąpienie. Ważna jest autentyczność, pewność siebie i opanowanie. Jeśli prelegent przekazuje treści w interesujący sposób i towarzyszy mu chęć podzielenia się z widownią efektami swoich badań, z pewnością zostanie to pozytywnie odebrane przez słuchaczy. Na zakończenie, należy pamiętać, że „zmieszczenie się” w wyznaczonym czasie będzie nie tylko pozytywnie odebrane przez organizatorów, pozostałych występujących i słuchaczy, ale złoży się na pozytywny obraz prelegenta jako profesjonalisty, poważnie podchodzącego do realizacji wyznaczonych celów, szanującego czas swój i pozostałych osób.

Mariola Antczak

Katedra Informatologii i Bibliologii

Uniwersytet Łódzki

e-mail: mariola.antczak@uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-4378-7101



2

2.5. Wystąpienia naukowe wzbogacone prezentacją multimedialną: ocena i ewaluacja

Pytania badawcze:

- Czy istnieje i jakie elementy powinno uwzględniać narzędzie, które można wykorzystać, aby pomóc sobie w dokonaniu autoewaluacji wystąpienia konferencyjnego wzbogaconego prezentacją?
- Jak zaplanować proces autoewaluacji wystąpienia konferencyjnego?



Abstrakt: Aby odpowiedzieć na pytanie, jak dobrze przygotować wystąpienie o charakterze naukowym, warto usystematyzować zasady, którymi powinien kierować się prelegent w odniesieniu zarówno do prezentacji, jak i wystąpienia ustnego z jej wykorzystaniem. Wizualizacje i infografiki wpływają na łatwiejszy odbiór referatu, jeśli są dobrze opracowane - pomagają w uporządkowaniu treści zarówno nadawcy – jak i odbiorcy. W tekście odwołano się do stanu badań z zakresu oceny wystąpień naukowych na konferencjach, a których wynikało, że większość publikacji z tego zakresu ma charakter poradnikowy, nie badawczy. Jeśli naukowcy zajmują się prezentacjami, to są to raczej językoznawcy, psychologowie lub specjaliści z zakresu dydaktyki, którzy rozpatrują wykorzystanie nowych technologii w procesie edukacji. Tematem zajmują się też osoby zainteresowane nowymi mediami, często od strony praktycznej, ale również medjoznawcy. Na potrzeby realizacji wyznaczonych celów zaproponowano autorski projekt oceny wystąpienia konferencyjnego wzbogaconego prezentacją, w którego wykorzystaniu ma pomóc narzędzie – tabela zawierająca wyszczególnienie elementów podlegających weryfikacji z propozycją punktacji. Jest to propozycja, którą każdy może modyfikować w zależności od koncentracji na własnych celach. Narzędzie zostało szczegółowo omówione i może służyć autoewaluacji wystąpień konferencyjnych, o ile poczynione przez prelegenta spostrzeżenia i uwagi zostaną wykorzystane przez niego w kolejnych referatach. Wytyczne opracowano, posługując się metodami: analizy i krytyki piśmiennictwa, heurystyczną oraz dedukcyjną.

Abstract: To answer the question of how to prepare a scientific speech well, it is worthwhile to systematize the rules the speaker should follow concerning both the visual and oral presentation. Visualizations and infographics make it easier to receive the paper. If they are well-used, they help both the sender and the recipient to organize the content. The text refers to the state of research on evaluation of scientific presentations at conferences, which showed that most publications provide guidelines, not research results. Scientists interested in this topic include linguists, psychologists, or didactics specialists who consider using new technologies in the educational process. The subject is also important to people working in new media, often from the practical side. In order to achieve the set goals, an author's original evaluation model of conference presentation enriched with a presentation was proposed, the use of which is to be assisted by a tool - a table listing the elements that are evaluated, with proposed scores. It is a model that anyone can modify depending on the focus of their own goals. Methods used include desk research, analysis, and criticism of the literature, heuristic and deductive methods.

*O powodzeniu ludzkich przedsięwzięć w znacznym stopniu
decyduje sposób ich przedstawienia, czyli prezentacji*
(Lewandowska-Tarasiuk, 2005, s. 5)

Jednym z kluczowych sposobów rozpowszechniania wyników badań w środowisku akademickim jest – oprócz artykułów naukowych – ustna prezentacja referatów na konferencjach. Jako obszar badań wystąpienia konferencyjne nie cieszą się szczególnym zainteresowaniem badaczy; najczęściej prezentacją multimedialną interesują się z perspektywy językowej i oczywiście ze względu na jej walory dydaktyczne, co stawia szeroką problematykę z nią związaną w sytuacji ograniczonego dyskursu w świecie nauki (Hood i Forey, 2005).

Komunikacja naukowa jest praktyką, która jest realizowana na dwóch poziomach: indywidualnym i społecznym – wskazuje Emanuel Kulczycki (2012). Poziom indywidualny to taki, w którym naukowiec publikuje swoje prace, aby powiadomić innych naukowców o ich wynikach. Funkcjonowanie nauki na poziomie społecznym wiąże się raczej z popularyzacją wyników badań i charakteryzuje się wykorzystaniem nieco innego języka oraz odmiennych środków przekazu. Kulczycki podkreśla, iż komunikowanie o nauce nie jest jedynie informowaniem o pracach naukowców, lecz staje się procesem ją ugruntowującym (Kulczycki, 2012).

Wystąpienie na konferencji naukowej jest rodzajem komunikacji na poziomie indywidualnym. W świetle obowiązujących standardów nie musi być wzbogacone prezentacją multimedialną, a jednak korzyści płynące z takiego rozwiązania są dostrzegane coraz częściej. Teresa Morell w swoich wynikach badań odnotowała, że poleganie na aspektach wizualnych może zrekompensować braki werbalne, oraz że skuteczni mówcy mają tendencję do używania różnych sposobów komunikacji, które często nakładają się na siebie, ale też „współpracują” ze sobą. Jest to jeden z wielu głosów optujących za wykorzystywaniem prezentacji w wystąpieniach naukowych (Morell, 2015; zob. też: Wood i Hollier, 2017). Wzbogacanie ich warstwą wizualną jest obecnie spotykane znacznie częściej niż skupienie się referującego jedynie na słowie mówionym, czy też w skrajnym przypadku – przygotowanie odczytu.

Aby efektywnie oddziaływać na system poznawczy odbiorcy, prezentacja multimedialna musi być zaprojektowana z uwzględnieniem jego preferencji – pisze Andrzej Serdyński. Do tworzenia trwałych skojarzeń oraz do zapamiętywania przyczynia się stymulowany proces podwójnego kodowania informacji, w efekcie czego poprawia i wydłuża się też koncentracja uwagi słuchacza (Serdyński, 2016).

Prezentacje wpływają na łatwiejszy odbiór referatu, jeśli są dobrze opracowane – pomagają w uporządkowaniu treści zarówno nadawcy, jak





i odbiorcy. O walorach jednego z programów umożliwiających opracowanie prezentacji – PowerPoint – przekonuje nas w swojej książce Mark Wiskup, w rozdziale *PowerPoint nie zanudza publiczności, kiepscy mówcy – owszem* (2006). Autor uważa, że jest to dobre narzędzie, które pomaga zorganizować, zaplanować i uporządkować wypowiedź. „Prezentacja staje się dziś, w dobie rozwoju gospodarki rynkowej i ekspansji mediów, najistotniejszą formą komunikowania się z masowym odbiorcą i najbardziej skutecznym sposobem zabiegania o jego względy” pisze z kolei Ewa Lewandowska-Tarasiuk (2005, s. 5). Autorka dodaje również, że formy prezentacji powinny być coraz bardziej wyrafinowane, jako że coraz bardziej wyrafinowane stają się też potrzeby odbiorców (Ibidem, s. 6).

Stan badań

Polskich badań w obszarze nauk o komunikacji społecznej i mediach z zakresu naukowych wystąpień konferencyjnych nie ma zbyt wiele. Autorzy dostępnych publikacji dyskutują o tym, jak przygotować takie wystąpienie, a ich teksty mają raczej charakter popularyzatorsko-warsztatowy (por. m.in.: Bucki, 2020; Jabłonowska et al., 2019; Kutnyja, 2021; Libera, 2021; Mroczek, 2021; Rzędowscy, 2018; Trojanowski, 2019; Wasalczyk, 2017; Tarasiuk-Lewandowska, 2005; wśród podobnych publikacji zagranicznych, obecnie przetłumaczonych na język polski, znajdują się teksty autorstwa: Alana Barkera, 2020; Michaela Campbella, 2007; Nancy Duarte, 2011; Carmine Gallo, 2018; Theo Theobalda, 2020; Antony’ego i Ros Jay, 2004 i Marka Wiskupa, 2006). W celu uzupełnienia listy publikacji zagranicznych przejrano bazy EBSCOhost, Web of Science i Scopus, wpisując słowa kluczowe: „presentations” OR „conferences” OR „evaluations”. Wśród kilkunastu odpowiadających tematyce tekstów interesujący jest artykuł Teresy Morell z Universidad de Alicante, Departamento Filología Inglesa z Hiszpanii, który dotyczył analizy multimodalnej oceny skuteczności prezentacji referatów na konferencjach międzynarodowych i ogólnie akademickiej komunikacji ustnej (2014). Z badań Morell wynika, iż świadomość prelegentów dotycząca różnorodności sposobów komunikacji może prowadzić do lepszych prezentacji konferencyjnych.

Cennym wkładem w badania lingwistyki stosowanej nad językiem prezentacji na konferencjach akademickich są prace Gertrudy Reershemius z Uniwersytetu Ashton w Birmingham z Wielkiej Brytanii (2012). W swoim artykule autorka poddała analizie różnice między kulturami badawczymi polską, niemiecką i angielską, wyrażonymi w gatunku specjalistycznych prezentacji badawczych, a także rolę humoru jako środka pragmatycznego. Warto tutaj wymienić również prace Susan Elizabeth

Thompson (2003), porównując interaktywne cechy znalezione w artykułach naukowych i prezentacjach, oraz Cassily Charles i Eiję Ventola (2002). Obie badaczki zajmują się powiązaniem między prezentacją a tekstem mówionym. Autorki omawiają, w jaki sposób odwołując się do kontekstualizujących slajdów, język mówcy „zbliża go” do publiczności.

Według Roxany Moreno i Richarda Mayera materiały niewerbalne (NVM) (ang. *non-verbal-materials*; Moreno i Mayer, 2007; Morell, 2015) są obrazowymi reprezentacjami informacji. Zaliczyli do nich: wykresy, tabele, schematy, infografiki, zdjęcia i filmy. Materiały audiowizualne mogą wspierać przekaz pisemny i służyć do zilustrowania tego, co zostało powiedziane (Charles i Ventola, 2002). W niektórych prezentacjach nauk ścisłych NVM mogą działać jako główny sposób komunikacji (Sionis, 1997). W innych dyscyplinach, zwłaszcza z dziedziny nauk humanistyczno-społecznych, NVM mogą mieć charakter „dekoracyjny” lub służyć do kontekstualizacji tego, co się w danej chwili mówi, np. wizerunek autora, którego twórczość jest badana. NVM mogą być wykorzystywane zatem do funkcji retorycznych: ilustracyjnej, ekspozycyjnej i dekoracyjnej (Moreno i Mayer, 2007). W przekonaniu autorki coraz częściej jednak również w naukach humanistyczno-społecznych wykorzystuje się schematy, wykresy, infografiki, przetwarzając tekst w celach porządkujących, z czym mamy do czynienia również i w tym opracowaniu.

Badacze interesują się prezentacjami także od strony psychologicznej. Ciekawymi refleksjami podzieliła się Agnieszka Wojtczuk-Turek w tekście *Prezentacja jako źródło stresu – wykorzystanie technik poznawczych oraz regulacji emocjonalnej do jej przygotowania i realizacji* (2019, s. 75–94). Niewątpliwie – jak stwierdziła badaczka – profesjonalna prezentacja stanowi potencjalne źródło nie zawsze pozytywnych emocji. Prelegent poddawany jest ocenie, ponadto nie w każdym momencie nad wszystkim może sprawować kontrolę. W trakcie wystąpienia mogą zaistnieć nieprzewidziane sytuacje, i jego miejsce w świecie naukowym oraz to, czy będzie w przyszłości zapraszany na podobne wydarzenia bywa uzależnione od wygłoszonego na *forum publicum* referatu (Wojtczuk-Turek, 2019).

Podsumowując przegląd literatury, należy zauważyć, iż najczęściej badania naukowców dotyczą warstwy językowej prezentacji, ale też komunikacji niewerbalnej ze słuchaczami i roli, jaką pełnią w przekazie ustnym. Najwięcej jednak można znaleźć publikacji o charakterze poradnikowym, jak opracować dobrą prezentację i wygłosić referat oraz takich, w których eksponowane są ich zalety w kontekście dydaktycznym i biznesowym.

Narzędzie oceny wystąpienia na konferencji naukowej

Aby odpowiedzieć na pytanie, jak dobrze przygotować wystąpienie o charakterze naukowym, warto usystematyzować zasady, którymi powinien kierować się prelegent. Dotyczą one zarówno prezentacji, jak i wystąpienia ustnego z jej wykorzystaniem.

Definicję „narzędzia jakości” zaproponowali między innymi Mateusz Kubiś i Magdalena Ornowicz (2017, s. 145) oraz Stanisław Zając i Bernadetta Kudła. Zdaniem tych ostatnich są to:

[...] instrumenty, które są potrzebne do przetwarzania oraz zbierania danych powiązanych z różnymi aspektami zarządzania jakością. Mają one charakter operacyjny i krótkotrwały (Zając i Kudła, 2016, s. 363).

Narzędzia, służące poprawie jakości wystąpienia uzupełnionego prezentacją multimedialną, umożliwiają wykorzystującym je osobom:

- zbieranie i ocenę danych i wyników,
- diagnozowanie procesów i ich monitorowanie,
- odnoszenie wyników do wyznaczonych wcześniej celów,
- udoskonalanie produktu finalnego lub kolejnych o podobnym charakterze (opracowanie własne inspirowane: Zając i Kudła, 2016, s. 363)¹.

Z uwagi na fakt, iż w literaturze przedmiotu nie odnaleziono propozycji narzędzia służącego autoewaluacji i ocenie wystąpienia naukowego, w celu ułatwienia zarówno oceny, jak i przygotowania referatu, opracowano własne narzędzie i nadano mu postać tabeli (por. tabela 6). Zawarto w niej wykaz zasad oraz propozycję ich oceny. Wytyczne do weryfikacji usystematyzowano, posługując się metodami: analizy i krytyki piśmiennictwa, heurystyczną oraz dedukcyjną.

1 W literaturze poświęconej zarządzaniu jakością można znaleźć wiele różnych definicji narzędzi zarządzania jakością, a także wiele sposobów ich klasyfikacji (por. Kubiś & Ornowicz, 2017, s. 145).

Tabela 6. Ocena wystąpienia na konferencji z wykorzystaniem prezentacji multimedialnej, według projektu Marioli Antczak

Elementy oceny wystąpienia konferencyjnego wzbogaconego prezentacją multimedialną	Element nie wystąpił	Realizacja elementu jest niesatysfakcjonująca	Realizacja elementu jest umiarkowanie satysfakcjonująca	Realizacja elementu jest satysfakcjonująca
1. Opracowanie tematu: aspekt koncepcyjny, merytoryczny				
• przedstawienie stanu badań				
• uzasadnienie wyboru tematu				
• poprawna konceptualizacja i operacjonalizacja badań: metodyka świadcząca o realizacji naukowej tematu (przedmiot, cele, problemy badawcze, metody itp.)				
• poprawność merytoryczna				
• pracochłonność				
• selekcja materiału				
• realizacja celów i wnioski odpowiadające postawionym problemom badawczym				
Razem				
Wskaźnik procentowy				
2. Prezentacja multimedialna				
STRUKTURA				
• slajd tytułowy (autor, afiliacja-logo, tytuł, rok, dane konferencji)				
• plan wystąpienia				



Elementy oceny wystąpienia konferencyjnego wzbogaconego prezentacją multimedialną	Element nie wystąpił	Realizacja elementu jest niesatysfakcjonująca	Realizacja elementu jest umiarkowanie satysfakcjonująca	Realizacja elementu jest satysfakcjonująca
• uzasadnienie wyboru tematu				
• metodyka badań: przedmiot, cel, metody, problemy badawcze				
• podsumowanie/wnioski (odpowiadające problemom badawczym)				
• bibliografia i linki do ilustracji				
• kontakt do prelegenta (mail; strona)				
ZASADY FORMALNE				
• cytaty oznaczone kursywą (lub w cudzysłowie)				
• spójniki przeniesione do następnej linijki, dłuższe zdania podzielone na wiersze zgodnie z merytoryką				
• kontrast między tłem i kolorem czcionki oraz prawidłowe krój i wielkość czcionki; dobór czcionki z uwzględnieniem możliwości wykorzystania znaków diakrytycznych				
• prawidłowe wypunktowywanie				
• nienadużywanie /nieużywanie znaków interpunkcyjnych				
• powołania na źródła wprowadzone na slajdach				
• opisy bibliograficzne konsekwentne i zgodne ze standardami				

Elementy oceny wystąpienia konferencyjnego wzbogaconego prezentacją multimedialną	Element nie wystąpił	Realizacja elementu jest niesatysfakcjonująca	Realizacja elementu jest umiarkowanie satysfakcjonująca	Realizacja elementu jest satysfakcjonująca
WIZUALIZACJA				
• użycie opcji SmartArt				
• wprowadzenie zdjęć, ilustracji				
• przetworzenie informacji na schematy i punkty				
• zachowanie proporcji ilości informacji na stronie oraz właściwe rozmieszczenie jej oraz ilustracji				
• umiar tekstu: niekopiowanie i nierozbudowywanie zdań				
• stosowanie odpowiednich kolorów z wykorzystaniem ich walorów informacyjnych (konsekwencja, podkreślenie kolorem, ekspozycja)				
• zachowanie standardów projektu właściwych plakatowi				
Razem				
Wskaźnik procentowy				
3. Wygłoszenie referatu				
• prezentacja siebie: przedstawienie się, właściwy ubiór, dodatki, higiena; nawiązywanie relacji ze słuchaczami (kontakt wzrokowy)				





Elementy oceny wystąpienia konferencyjnego wzbogaconego prezentacją multimedialną	Element nie wystąpił	Realizacja elementu jest niesatysfakcjonująca	Realizacja elementu jest umiarkowanie satysfakcjonująca	Realizacja elementu jest satysfakcjonująca
• widoczna pasja				
• poprawność językowa				
• płynność wypowiedzi, widoczne przećwiczenie				
• dyscyplina czasowa				
• mówienie z pamięci; nieczytanie slajdów				
• powoływanie się na źródła				
Razem				
Wskaźnik procentowy				
Razem całość				
Wskaźniki procentowe				

Źródło: opracowanie M. Antczak

Do narzędzi, które mogą być wykorzystywane w celu poprawy jakości wystąpień konferencyjnych należałoby zaliczyć opracowaną przez autorkę tabelę (6). Wystąpienie można oceniać w zależności od wyboru komponentów. Zaproponowano ich trzy (por. ilustracja 34).



Ilustracja 34. Główne komponenty oceny wystąpienia konferencyjnego

Źródło: opracowanie M. Antczak

W dalszej części wywodu poświęcono uwagę drugiemu i trzeciemu elementowi, ponieważ ocena aspektu merytorycznego nie jest tutaj priorytetowym przedmiotem rozważań. Niemniej jednak z oczywistych względów nie powinno się jej pomijać, bo nawet najlepiej opracowana prezentacja i świetnie wygłoszony referat bez spełnienia warunku walorów naukowych i merytorycznych nie może być pozytywnie oceniony.

Zasady oceny opracowania prezentacji multimedialnej

Wyróżniono trzy główne komponenty prezentacji multimedialnej:

- 1) **strukturę,**
- 2) **zasady formalne,**
- 3) przetworzenie informacji/danych i opracowanie ich w postaci infografik, schematów, punktów, czyli **wizualizację** (por. ilustracja 35).

Dla uproszczenia do realizacji każdego z elementów zaproponowano trzy możliwości oceny: niesatysfakcjonującą, umiarkowanie satysfakcjonującą i satysfakcjonującą. Można zastosować również, w zależności od potrzeb, rozbudowaną formę oceny albo też przyporządkować znaczenia

do poszczególnych elementów, akcentując tym samym te, które zostaną uznane przez oceniającego za najważniejsze. Przy opracowywaniu narzędzia priorytetem była dla autorki przede wszystkim dbałość o spisanie i uwzględnienie możliwie wszystkich elementów, które uznano za istotne.



Ilustracja 35. Komponenty oceny prezentacji multimedialnej

Źródło: opracowanie M. Antczak

W dalszej części wywodu zostały omówione poszczególne komponenty prezentacji.

Struktura prezentacji

Mark Wiskup podaje, że najlepsze prezentacje powinny mieć około 16 slajdów: pierwsze dwa należy poświęcić na wstęp, slajdy 3–14 to część główna, ostatnie dwa natomiast – to zakończenie (Wiskup, 2005, s. 133). Na slajdzie tytułowym powinny się znaleźć: imię i nazwisko autora; afiliacja, czyli jego przynależność do instytucji, którą reprezentuje (może być zasygnalizowana w postaci jej logo); tytuł wystąpienia oraz rok lub data dzienna. Dobrą praktyką oraz rodzajem „ukłonu” w stosunku do organizatorów jest zamieszczenie informacji na temat konferencji, w której prelegent bierze udział: jej tytułu, daty, logo itp. Należy też zwrócić uwagę na podziały zbyt długich tytułów wystąpień – pamiętać o logicznym rozlokowaniu części składowych tytułu. Na koniec – przenieść spójniki, które zostały na końcach do następnej linijki.

Drugi w kolejności slajd powinien zawierać plan referatu, przy czym nie powinien to być spis kolejnych slajdów. Można je pogrupować w większe zestawienia i nadać im wspólną nazwę. Tytuły powinny być krótkie, zawierające najważniejsze informacje, mogą być to równoważniki zdań lub pojedyncze wyrazy. Warto pamiętać, że referat to nie tekst w formie pisemnej i sformułowanie „spis treści” nie będzie tutaj adekwatne.

Podczas wystąpień naukowych niezbędne jest przygotowanie slajdu z metodyką badań. Autor powinien zadbać o krótkie omówienie konceptualizacji i operacjonalizacji procesu badawczego, a w związku z tym wskazać: przedmiot badań, ich cel, problemy badawcze i metody, którymi je rozwiązał, ponadto doprecyzować ich zasięg chronologiczny i terytorialny. Ważne może okazać się odniesienie do definicji przedmiotu badań i pogłębiona analiza terminologiczna słów użytych w sformułowanych problemach. W przypadku badań ilościowych można omówić populację i dobór próby. W końcowym slajdzie, poświęconym podsumowaniu, prelegent powinien zadbać o podanie najważniejszych wniosków i sprawdzić, czy na postawione we wstępie problemy badawcze uwzględnił odpowiedzi. Do zapoznania się ze wszystkimi wnioskami z badań, jeśli było ich więcej, referent może zachęcić słuchaczy poprzez wskazanie źródła planowanej publikacji. Podczas wystąpienia naukowego bowiem, badacz nie musi prezentować wyników w formie kompleksowej, może – ze względu na ograniczenie czasowe wystąpienia – wybrać wersję skrótową, wybiórczą.

Na konferencji, wygłaszając referat naukowy, prelegent powinien mieć na uwadze dbałość o oprawę naukową. Wykład nie jest formą oczekiwaną na tego typu spotkaniach, chyba że organizatorzy wyraźnie sobie tego zażyczyli. Ponadto warto uzmysłowić sobie, iż wystąpienie nieuwzględniające struktury naukowej staje się opowieścią, a nie prezentacją naukową. Z kolei o konsekwencjach braku podsumowywania wypowiedzi pisał Piotr Wachowiak (2019a, s. 296).

Podanie bibliografii, czyli opisów wykorzystanych źródeł zgodne ze standardami, zastosowanie zasady konsekwencji, uwzględnienie źródeł informacji w formie piśmienniczej i elektronicznej są elementami dobrych obyczajów naukowych. Nie należy zapomnieć o oddzielnym slajdzie, na którym zostaną podane linki do wykorzystanych ilustracji. Przestrzeganie praw autorskich należy do etycznych zachowań każdego naukowca. Na ostatnim slajdzie warto podać też adres mailowy prelegenta, ułatwiający z nim kontakt w przyszłości, w razie jakichkolwiek pytań słuchaczy, których nie zdążyli oni zadać.

Zasady formalne

Listę najważniejszych wytycznych, których należy przestrzegać dbając o poprawność formalną, zamieszczono na ilustracji 36.

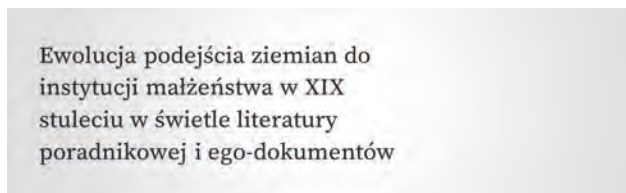


Ilustracja 36. Zasady formalne opracowywania prezentacji multimedialnej

Źródło: opracowanie M. Antczak

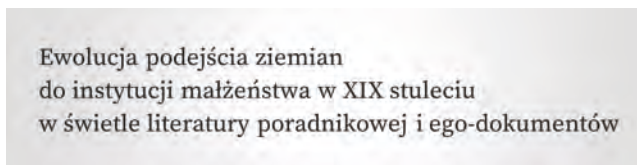
Zgodnie z zasadami praw autorskich, których każdy naukowiec powinien przestrzegać, prelegent nie tylko jest zobowiązany do załączenia bibliografii wykorzystanych źródeł, do uwzględnienia linków do zdjęć i innych obiektów, które wykorzystał (pod warunkiem, że tak traktowała ich licencja), ale również powinien się powoływać na te źródła podczas wystąpienia, tak jak to robi pisząc artykuł naukowy i sporządzając przypisy. Cytowane fragmenty powinny być na slajdzie wyraźnie wyróżnione: za pomocą kroju czcionki lub w cudzysłowie, oraz opatrzone przypisem źródłowym (Rzędowski, 2018, s. 115).

Projektując slajdy, należy pamiętać o prawidłowym rozplanowaniu wyrazów składowych długiego zdania, tytułu itp. Porównajmy ilustracje 37–38. Pierwszy przypadek to ilustracja tego, jak nie należy dzielić tytułu. Autor powinien zadbać o prawidłowe przenoszenie fragmentów zdania do kolejnej linijki, mając na uwadze, iż slajd jest jak plakat.



Ilustracja 37. Przykład nieprawidłowego podziału tytułu na slajdzie

Źródło: opracowanie M. Antczak



Ilustracja 38. Przykład prawidłowego podziału tytułu na slajdzie

Źródło: opracowanie M. Antczak

O wielkości czcionki, raczej dużej niż małej, oraz ograniczaniu tekstu na stronie pisał Mark Wiskup (2005, s. 140–141). Powinniśmy pamiętać o jej czytelności, na którą wpływa również odległość słuchaczy od prelegenta w sali konferencyjnej, kontrast, krój i rozmiar. W niektórych czcionkach odnotujemy brak znaków diakrytycznych, o których możliwość wprowadzenia powinniśmy zadbać. Walory funkcjonalności są ważniejsze niż wybór niestandardowej czcionki. Rozmiar i styl czcionki wpływa na czytelność slajdów. Eksperci zalecają, aby czcionka nagłówka miała 32 punkty. Tekst pod nagłówkiem nie powinien być mniejszy niż 20 punktów (Alley, 2013; Berk, 2011).

Na slajdach autorzy powinni przestrzegać tych samych zasad, które rządzą opracowaniem tekstów do druku, z tą jednak różnicą, iż znaków interpunkcyjnych powinno być jak najmniej. Porównajmy to samo wyśzczególnienie w formie tekstu do druku i w formie slajdu. Na ilustracjach 39–42 pokazano jak prawidłowo wypunktowywać informacje w tekście w formie piśmienniczej i na slajdzie. Tekst w tym ostatnim przypadku powinien być przetworzony na infografikę, na której zrezygnujemy z wszelkich znaków interpunkcyjnych.



Najważniejsze zasady formalne, których należy przestrzegać projektując prezentację można ująć w siedmiu punktach:

- źródła informacji na slajdach,
- oznaczenie cytatów kursywą (lub w cudzysłowie),
- przenoszenie spójników do następnej linii, dzielenie wierszy dłuższych tytułów zgodnie z merytoryką,
- prawidłowe krój i wielkość czcionki (z możliwością wykorzystania znaków diakrytycznych),
- prawidłowe wypunktowywanie,
- stosowanie odpowiednich kolorów z wykorzystaniem ich walorów informacyjnych (konsekwencja),
- zachowanie standardów projektu właściwych plakatowi z zachowaniem zasady umiaru.

Ilustracja 39. Przykład prawidłowego wypunktowania w tekście pisany (1)

Źródło: opracowanie M. Antczak

Najważniejsze zasady formalne, których należy przestrzegać projektując prezentację można ująć w siedmiu punktach:

- 1) źródła informacji na slajdach,
- 2) oznaczenie cytatów kursywą (lub w cudzysłowie),
- 3) przenoszenie spójników do następnej linii, dzielenie wierszy dłuższych tytułów zgodnie z merytoryką,
- 4) prawidłowe krój i wielkość czcionki (z możliwością wykorzystania znaków diakrytycznych),
- 5) prawidłowe wypunktowywanie,
- 6) stosowanie odpowiednich kolorów z wykorzystaniem ich walorów informacyjnych (konsekwencja),
- 7) zachowanie standardów projektu właściwych plakatowi z zachowaniem zasady umiaru.

Ilustracja 40. Przykład prawidłowego wypunktowania w tekście pisany (2)

Źródło: opracowanie M. Antczak

Najważniejsze zasady formalne, których należy przestrzegać projektując prezentację można ująć w siedmiu punktach:

1. Źródła informacji na slajdach.
2. Oznaczenie cytatów kursywą (lub w cudzysłowie).
3. Przenoszenie spójników do następnej linii, dzielenie wierszy dłuższych tytułów zgodnie z merytoryką.
4. Prawidłowe krój i wielkość czcionki (z możliwością wykorzystania znaków diakrytycznych).
5. Prawidłowe wypunktowywanie.
6. Stosowanie odpowiednich kolorów z wykorzystaniem ich walorów informacyjnych (konsekwencja).
7. Zachowanie standardów projektu właściwych plakatom i zachowaniem zasady umiaru.

Ilustracja 41. Przykład prawidłowego wypunktowania w tekście pisanym (3)

Źródło: opracowanie M. Antczak



**ZASADY FORMALNE
W PREZENTACJI**

- źródła informacji na slajdach
- cytaty kursywą
- przenoszenie spójników do następnej linii
- dzielenie wierszy tytułów zgodnie z merytoryką
- krój i wielkość czcionki
- prawidłowe wypunktowywanie
- odpowiednie, logicznie wykorzystywane kolory
- konsekwencja w opisach bibliograficznych
- standardy projektu właściwe plakatom

Propozycja autorska

Ilustracja 42. Przykład prawidłowego wypunktowania na slajdzie

Źródło: opracowanie M. Antczak

Przetwarzanie i wizualizacja danych/informacji

Obrazowe przedstawienie złożonych i wielowymiarowych zjawisk w czytelny sposób nazywamy grafiką informacyjną (Biecek, 2016, s. 18). Sprawdza się ona najlepiej w prezentacji danych czy informacji, których opis jest skomplikowany, ale nie tylko. Najpopularniejszą odmianą grafiki informacyjnej są infografiki. Proces ich tworzenia polega na dostarczeniu najważniejszych informacji w skondensowanej formie (zdjęcia, schematy, rysunki, wykresy). Infografika ma na celu przykucie uwagi odbiorcy i umożliwienie mu szybkiego zapoznania się z treścią (Newsom i Haynes, 2004, s. 236); uważa się że ułatwia adresatowi dostrzeganie ciągów przyczynowo-skutkowych, wzajemnych zależności między obiektami oraz porównywanie danych. Podnosi także walory estetyczne slajdu, wymaga od projektanta zaawansowanej selekcji materiału, logicznego myślenia i kreatywności (Tufta, 1983, s. 13; Osińska, 2016; McCandless, 2017). Czasami stanowi wartość samą w sobie i jest nieodłącznym efektem zastosowania metody heurystycznej, rozumianej jako sposób myślenia i rozwiązywania problemów badawczych, w którym istotne jest poszukiwanie związków między faktami, zjawiskami, obiektami, wydarzeniami itp.

Istnieje wiele programów do tworzenia grafik. Do najpopularniejszych zaliczyć można: Canwę, Easel.ly, Inforgr.am, Piktochart, Visual.me czy Visme. W oprogramowaniu Power Point w sukurs przychodzi najprostsze rozwiązanie – opcja SmartArt, dzięki wykorzystaniu której zwykle wypunktowanie nabiera zupełnie innego wymiaru, po wyborze odpowiedniej wizualizacji. Podobnie jest w wersji Word.

Do celów porównawczych przygotowano prostą wizualizację wybranych komponentów składowych oceny wystąpienia konferencyjnego (por. ilustracja 43). Wcześniej w tekście je tylko standardowo wypunktowano.

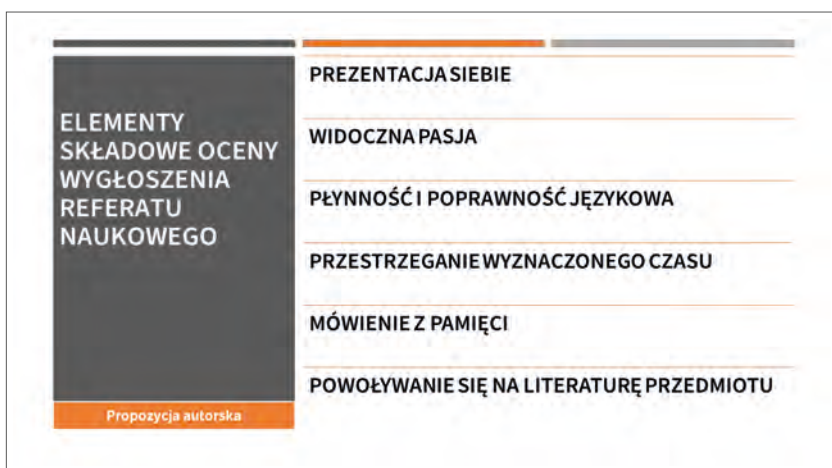
Najważniejsza zasada przygotowania prezentacji jest taka: jeśli coś można zamienić na infografikę – należy to zrobić. W tym celu warto użyć opcji SmartArt lub też wprowadzić zdjęcia. Na slajdzie nie powinno być zbyt dużo informacji, zbyt wielu zdań, raczej równoważniki.

„Bawiąc się” kolorami autorzy powinni mieć na uwadze stosowanie ich z umiarem, ponieważ mówimy tutaj o wystąpieniu naukowym. Kolory winny mieć wartość informacyjną, choć oczywiście również dekoracyjną. Coraz częściej uczelnie wyższe, dbając o spójny wizerunek, proponują system identyfikacji wizualnej, do którego zalicza się również projekty prezentacji, zarówno pod względem kolorystycznym, jak też graficznym. Niemniej jednak, nie powinno się rezygnować z prób zindywidualizowa-

nia wystąpienia tak, aby zapadło ono w pamięć słuchaczy i wyróżniało się na tle pozostałych. Na ilustracji 42 można zauważyć, jak wprowadzony kolor czcionki we fragmencie tekstowym „zasady formalne” rezonuje z punktarami i kreską u góry slajdu. Podobny manewr zastosowano na slajdzie z ilustracji 43.

Zasady oceny wygłoszenia referatu naukowego

Zgodnie z autorskimi zasadami oceny wygłoszenia referatu naukowego usystematyzowanymi w tabeli 6, proponuje się zwrócić uwagę na sześć elementów: 1/ prezentację siebie: przedstawienie się, ubiór, dodatki, higienę; nawiązywanie relacji ze słuchaczami (kontakt wzrokowy); 2/ widoczną pasję; 3/ poprawność językową i płynność wypowiedzi (styl i używanie języka naukowego w jego „swobodnej” formie; zauważalne wcześniejsze próby-ćwiczenia; 4/ „zmieszczenie się” w czasie wyznaczonym przez organizatorów na wystąpienie; 5/ mówienie z pamięci i nieczytanie slajdów; 6/ powoływanie się na źródła, z których korzystano do zaprezentowania określonych na slajdzie informacji (por. ilustracja 43).



Ilustracja 43. Elementy składowe oceny wygłoszenia referatu naukowego w formie infografiki

Źródło: opracowanie M. Antczak

W dalszym wywodzie szczegółowo omówiono każdy z wymienionych aspektów.

Prezentacja siebie

„Czy chcemy czy nie, jesteśmy oceniani przez wygląd. Mankamenty w naszym wyglądzie i ubraniu są pierwszą rzeczą, którą zauważy najbliższe otoczenie oraz ostatnią, o której zapomina” (Jabłonowska, 2019a, s. 71; zob. też Jabłonowska i Myśliwiec, 2014, s. 104–173). Wizerunek staje się upragnionym elementem kultury XXI wieku (Jabłonowska, 2019a, s. 63–74).

Kontrolowanie sposobu, w jaki postrzegają i oceniają nas inni, nazywamy autoprezentacją (*self-monitoring* – *autokreacja interpersonalna*) lub – mniej elegancko – manipulowaniem wrażeniem (Nęcki, 1996, s. 42–43). Mark Snyder i William B. Swann (1976) zauważyli, iż osoby o wysokiej samoświadomości i wysokiej zdolności do kreowania własnego wizerunku charakteryzują się: trafnym odczytywaniem wymagań sytuacji i umiejętnością dostosowania się do niej. Ponadto są rozmowne, ale też nie „zagadują słuchacza na śmierć”, są wrażliwe na reakcje rozmówcy i radzą sobie tak samo dobrze w rolach nadawcy, jak i odbiorcy przekazu. Kontakt wzrokowy – jak podkreślił z kolei Piotr Wachowiak – jest niezbędny, aby wzbudzić w odbiorcy zaufanie i dać mu poczucie wyjątkowości (Wachowiak, 2019a, s. 294; zob. też Rzędowscy, 2018, s. 129). Autor do najczęstszych błędów zaliczył patrzenie ponad głowami słuchaczy. W mowie powinna być również widoczna pasja, zaangażowanie mówcy w poruszany temat, przekonanie o tym, że to, co mówi – jest interesujące (Wachowiak, 2019a, s. 292). Całość natomiast powinna dopełniać mowa ciała, odpowiedni strój, fryzura i otwarta postawa (Jabłonowska, 2019a, s. 63–74; Wasylczyk, 2017, s. 149–156).

Jednym z elementów mających wpływ na wizerunek prelegenta jest też jego dykcja. Wszelkie zakłócenia w tej mierze mogą spowodować negatywny odbiór przekazu, zniecierpliwienie lub zniechęcenie słuchacza. O roli dykcji oraz o tym, jak nad nią pracować napisała Lidia Jabłonowska w swoim artykule *Sposób mówienia – od dykcji do retoryki w praktyce* (Jabłonowska, 2019b, s. 181–210).

Poprawność językowa i płynność wypowiedzi

O częstych błędach popełnianych przez mówców wspomniała Lidia Jabłonowska. Zaliczyła do nich: natręctwa (np. tak jakby, prawda?, tak?); wtręty (np. *nota bene*, nawiasem mówiąc); pouczenia (np. muszą Państwo wiedzieć, powinni Państwo o tym słyszeć); pomruki i jęki „embolofrazje” (np. eeee, yyyy, mmmm) (Jabłonowska, 2019b, s. 191). Autorka zachęciła

również do świadomego stosowania zabiegów językowych, oddziałujących na stan emocjonalny odbiorców, które są właściwe dla języka mówionego, a niekoniecznie równocześnie dla pisanego (np. metafory, emfazy, hiperbole, peryfrazy itp.) (więcej o tym Jabłonowska, 2019b, s. 192).

Na konieczność ćwiczenia przed wystąpieniem zwracało uwagę wielu autorów, poczynając od słynnego Steva Jobsa. Do nich możemy również zaliczyć też Wiskupa (2006, s. 231–234), Rzędowskich (2018, s. 115) czy Emanuela Kulczyckiego:

Ćwicz: „Kiedy bardzo nam zależy na wystąpieniu, warto zobaczyć, jak wyglądamy podczas prezentacji. Pamiętam, jak przed obroną swojego doktoratu przygotowywałem swoje wystąpienie i odpowiem na recenzje. Nagrałem się na komputerze i oglądałem. Gorszego filmu w życiu nie widziałem: ciężko się to oglądało, ale od razu pozwoliło mi wyłapać wiele nieprawidłowości” (Kulczycki, 2014).

Zmieszczenie się w wyznaczonym czasie

Ponieważ organizatorzy podają referentowi czas, którym będzie dysponował, może on przygotować się do „zmieszczenia się” w jego ramach. Gdy prelegent przedłuży czas wystąpienia rodzi to frustrację nie tylko organizatorów, ale i kolejnych występujących oraz słuchaczy. Przestrzeganie granic czasowych jest wyrazem szacunku do publiczności i organizatorów (Wachowiak, 2019b, s. 119; Wasylczyk, 2017, s. 47–49). Zdyscyplinowany prelegent jest najczęściej doceniany przez słuchaczy, nie zdąży ich zmęczyć nadmiarem informacji, nie naraża moderatora na kłopotliwe dla obu stron uwagi. Swoją dyscypliną czasową daje sygnał, że jest przygotowany do wystąpienia i najprawdopodobniej je ćwiczył. Zbyt długa prezentacja – pisze Piotr Wachowiak – powoduje, że słuchacze będą coraz bardziej zdekoncentrowani i znudzeni (2019a, s. 296). „Scenariusz musi być perfekcyjnie dopasowany do czasu. Większość krótkich prezentacji – czyli tych na 20 minut – przygotowuję tak, aby mówić 18 minut” pisze Emanuel Kulczycki (2014; zob. też Wachowiak, 2019a i b). A zatem należy dać sobie i słuchaczom czas na krótką, nawet jednominutową przerwę. Właściwiej jest mówić o minutę krócej, niż o minutę za długo.

Najczęściej punktem wyjścia do wygłoszenia referatu jest artykuł naukowy, który badacz składa u organizatorów konferencji lub – coraz częściej – publikuje w wysoko punktowanym czasopiśmie. Bez względu jednak na jego decyzję w tej sprawie, wersja pisana, całościowe ujęcie tematu, kompleksowe potraktowanie problemów badawczych, pełny raport z przeprowadzonych badań, będą specyfiką tekstu napisanego.

Podczas konferencji natomiast celem prelegenta powinno być zasygnalizowanie najważniejszych problemów, sfokusowanie uwagi audytorium na wybranych aspektach badawczych i zachęcenie do przeczytania tekstu naukowego w całości po jego opublikowaniu. Konieczność selekcji zebranego materiału jest niezbędnym elementem procesu przygotowania się do wystąpienia i w efekcie zaplanowania jego czasu.

Mówienie z pamięci

O wartości języka mówionego i nieefektywności odczytywania referatów napisali Anthony i Ros Jay w książce *Skuteczna prezentacja* (Jay i Jay, 2001, s. 48–63). Autorzy wyjaśnili dlaczego ich zdaniem należy unikać odczytów oraz jak „krok po kroku” przygotować się do wystąpienia ustnego. Obrazując problem na przykładzie odwołali się do prostego pytania, które powinien zadać sobie prelegent: „Czy ulubieni prezenterzy korzystają z notatek, czytają, czy też mówią?” (por. Jay i Jay, 2001, s. 61). Wśród błędów popełnianych podczas prezentacji Michael Campbell i Piotr Wachowiak również wymienili czytanie prezentacji z kartki (Campbell, 2007, s. 160–161; Wachowiak, 2019a, s. 293). Autorzy podkreślili, iż prelegent staje się wówczas niewiarygodny, nieprzekonujący.

Powoływanie się na źródła podczas wystąpienia

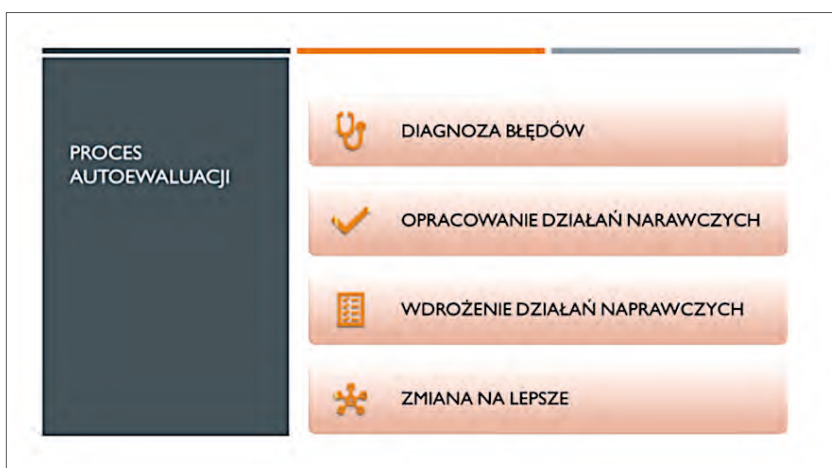
Jak wspomniano wcześniej, w wystąpieniu naukowym istotne jest nie tylko przygotowanie wystąpienia z uwzględnieniem stanu badań w danym obszarze tematycznym, ale również odwoływanie się do literatury, którą wykorzystano. Referent pokazuje w ten sposób, że jego badania są dobrze „osadzone” w literaturze przedmiotu, że jest w temacie odczytany i przestrzega zasad etyki. Informacje o wykorzystanych źródłach czy tekstach innych badaczy powinny zostać „wplecione” w tok narracyjny, a nie być jedynie uzupełnieniem w postaci wykazu bibliograficznego na końcu prezentacji multimedialnej.

Proces autoewaluacji wystąpienia konferencyjnego

Prezentowana tabela 6 – traktowana jako narzędzie – z pewnością ułatwi prelegentowi nie tylko przygotowanie się do wystąpienia, ale również późniejszą jego samoocenę oraz dokonanie ewaluacji. Karol Olejniczak we *Wprowadzeniu do zagadnień ewaluacji* podkreślił, że w praktyce pol-

skiej administracji połowy lat 90. termin „ewaluacja” zniekształcono, tłumacząc go jako „ocena”. Tymczasem „ewaluacja” to proces, w którym „ocena” jest tylko jednym z elementów (Olejniczak, 2008, s. 18). Termin ten może odnosić się również do procesu doskonalenia wystąpień konferencyjnych. Jako punkt wyjścia do dalszych rozważań można przyjąć, iż: **„ewaluacja” to zróżnicowany zestaw metod i działań zorientowany na krytyczną refleksję nad wartością i jakością wystąpienia podczas konferencji naukowej, służącej w przyszłości poprawie jego jakości**; dotyczyć może ona również prezentacji multimedialnej, którą wystąpienie zostało wzbogacone (definicja własna inspirowana: Olejniczak, 2008, s. 19).

A zatem ewaluację należałoby utożsamiać z procesem, w wyniku którego powinna nastąpić zmiana na lepsze. Jeśli przeprowadzamy ją samodzielnie, będzie nosiła miano „autoewaluacji”. Koncepcję tę zilustrowano w postaci infografiki (por. ilustracja 44). Wykorzystano w niej trzy stopnie służące procesowi doskonalenia wystąpienia: samoocenę, opracowanie działań naprawczych oraz ich wdrożenie. Efektem jest uniknięcie popełnionych błędów w przyszłości.



Ilustracja 44. Proces autoewaluacji

Źródło: opracowanie M. Antczak

Proces autoewaluacji wystąpienia konferencyjnego będzie zatem w szczególności obejmował:

- statystyczną analizę zebranych danych na podstawie załączonego formularza/tabeli (por. ilustracja 44),

- wyodrębnienie obszarów i zagadnień mających krytyczny wpływ na realną i postrzeganą jakość wystąpienia,
- opracowanie kierunków poprawy jakości oraz szczegółowych sposobów służących poprawie jakości.

Podsumowanie



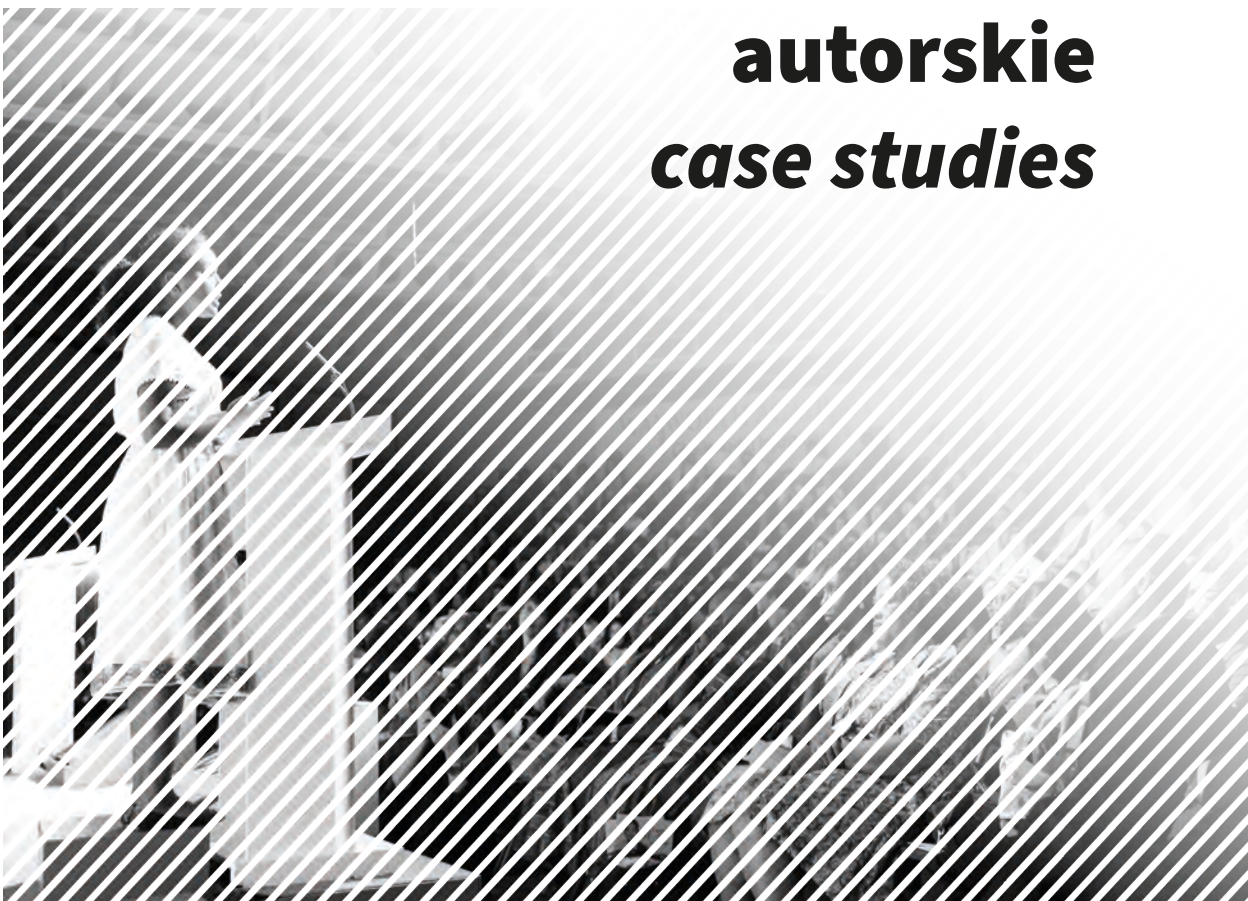
W tekście odwołano się do stanu badań z zakresu oceny wystąpień naukowych na konferencjach, z których wynikało, że większość publikacji z tego zakresu ma charakter poradnikowy, nie badawczy. Jeśli naukowcy zajmują się prezentacjami, to są to raczej językoznawcy, psychologowie lub specjaliści z zakresu dydaktyki, którzy rozpatrują wykorzystanie nowych technologii w procesie edukacji. Tematem zajmują się też osoby zainteresowane nowymi mediami, często od strony praktycznej, ale również medioznawcy.

Na potrzeby realizacji wyznaczonych celów zaproponowano autorski projekt oceny wystąpienia konferencyjnego wzbogaconego prezentacją, w którego wykorzystaniu ma pomóc narzędzie – tabela zawierająca wyszczególnienie elementów podlegających weryfikacji z propozycją ocen od niesatysfakcjonującej przez umiarkowaną satysfakcjonującą po satysfakcjonującą. Jest to projekt, który każdy może modyfikować w zależności od koncentracji na własnych celach. Narzędzie zostało w artykule szczegółowo omówione i może służyć autoewaluacji wystąpień konferencyjnych, o ile poczynione przez prelegenta spostrzeżenia i uwagi zostaną wykorzystane przez niego w kolejnych referatach. Narzędzie można również wykorzystywać w celu oceny wystąpień studentów, w tym – doktorantów.

W tej części książki zostały zamieszczone refleksje z autorskich zmagień w zakresie prac nad ewolucją prezentacji naukowych, przygotowywanych na konferencje. Wyniki działań czterech osób, doktorantów ze Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Łódzkiego, którzy zechcieli się podzielić swoimi przemyśleniami i omówić zmiany, które wprowadzili w wygląd i wizualizację danych i informacji, są bezcenne. Mogą posłużyć jako „ścieżki” dla tych, którzy stoją przed podobnymi problemami. Korekty slajdów zostały omówione na przykładach, wskazano zauważone niedociągnięcia i błędy, zaprezentowano wersje końcowe poprawionych slajdów. Studia przypadków łączą wspólne dążenia autorów do perfekcji w opracowaniu multimedialnych prezentacji konferencyjnych oraz spójny wykaz zasad, którymi się kierowali.

3

**Ewolucje
w przykładowych
prezentacjach
naukowych:
autorskie
*case studies***



Iwona Lilly

Uniwersytet Łódzki

Wydział Filozoficzno-Historyczny

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: iwona.lilly@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-7692-3691

3.1. Ewolucja prezentacji *Social division in education in 19th century England*



Pytania badawcze:

- Jakie zasady odnoszące się do praw autorskich i ilości tekstu na slajdzie uwzględniono w opracowywaniu prezentacji?
- Z jakich obiektów skorzystano w ramach urozmaicenia graficznego w opracowywaniu prezentacji?
- Ile slajdów zaplanowano, zgodnie z sugerowanymi objętościami prezentacji?
- Jakie błędy zostały poprawione w ostatecznej wersji prezentacji?

Abstrakt: Autorka opracowania z wykorzystaniem metody studium przypadku skupiła się na ewolucji prezentacji dotyczącej podziału społecznego w edukacji w XIX wiecznej Anglii. Prezentacja powstała w oparciu o szablon Wydziału Filozoficzno-Historycznego, znajdujący się w Księdze Znaków Uniwersytetu Łódzkiego i została dopracowana w ramach zajęć, Sztuka wystąpień publicznych, prowadzonych dla doktorantów w tej uczelni. Celem zajęć było wypracowanie umiejętności i nawyków poprawnego tworzenia prezentacji na poziomie akademickim przy użyciu różnych technik oraz opcji programu Power Point. Na konkretnych przykładach autorka pokazała kolejne etapy zmian wprowadzanych do ostatecznej wersji slajdów, zgodnie ze wskazówkami otrzymanymi na zajęciach.

Abstract: The author of this case study focuses on the evolution of presentation about the social division in education in 19th-century England. This presentation was created based on a template provided in the University of Lodz Brand Book and reflects a color scheme representing the Faculty of Philosophy and History. This presentation was prepared as a part of classes for Ph.D. students, Art of Presentation. These classes were aimed to help participants acquire the skills and habits required to prepare academic presentations with the usage of different techniques and PowerPoint options. The author, based on specific examples, shoes the subsequent steps of introducing changes to the final version following the suggestions received during the course.



Prezentacja *Social division in education in 19th century England* została opracowana na potrzeby zajęć *Sztuka wystąpień publicznych*, odbywających się w ramach Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych w Uniwersytecie Łódzkim, jako praca zaliczeniowa w 2022 roku. Zadecydowałam, iż będzie ona poświęcona podziałowi społecznemu w edukacji w dziewiętnastowiecznej Anglii. Zanim zaczęliśmy przygotowywać prezentację, na zajęciach omówiliśmy przykładowe prace oraz zapoznaliśmy się z kryteriami oceniania, które zostały przygotowane na potrzeby zajęć. Kryteria uwzględniały konkretne zagadnienia, które były poddawane ocenie i dlatego też znacznie ułatwiły opracowanie prezentacji. Formularz oceny podzielony był na dwie części – pierwsza dotyczyła wyglądu prezentacji, a druga – sposobu prezentowania.

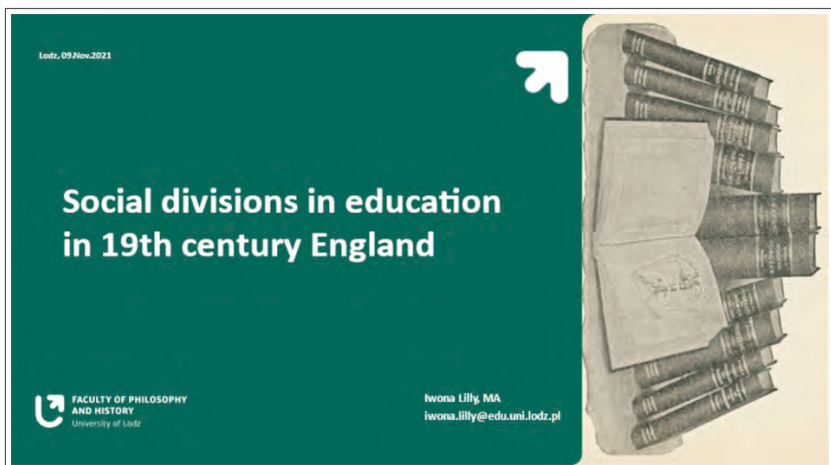
Prezentacja została napisana w języku angielskim, dlatego też musiałam wziąć pod uwagę nie tylko wymogi stawiane przez kryteria oceny, ale też przyjąć format prezentacji anglojęzycznych, biorąc pod uwagę takie elementy, jak: poprawny zapis daty czy układ słów. Zaplanowałam 21 slajdów. Przy tworzeniu prezentacji wykorzystałam dostępny na stronie Uniwersytetu Łódzkiego szablon, zawierający odpowiedni *design* i przyjętą dla mojego wydziału kolorystykę. Sięgnęłam po książkę logotypów, w której znajdują się przypisane dla każdego wydziału oznakowania. Książka dostępna jest dla każdego na stronie Uniwersytetu Łódzkiego (<https://www.uni.lodz.pl/o-universytecie/identyfikacja-wizualna-uczelni>). Należy zwrócić uwagę, czy szkoła wyższa, którą reprezentuje prelegent, ma opracowany spójny system prezentacji wizualnej, do wykorzystania którego jest jako doktorant zobligowany. Podążanie za ustalonym odgórnie schematem jest wyrazem nie tylko przynależności i szacunku dla uczelni, ale też należy do obowiązków jej pracowników naukowych i dydaktycznych.

W przypadku prezentacji, które nie wykorzystują kolorystyki wydziału, warto pamiętać, by użyte kolory nie były zbyt do siebie zbliżone, bowiem mogą one okazać się nieczytelne. Co więcej – jak stwierdzono naukowo – w przypadku większej widowni, gdzie jest około 15 do 20 mężczyzn, zazwyczaj statystycznie jeden lub dwóch z nich jest daltonistą. Dlatego należy unikać kolorów czerwonego i zielonego obok siebie (Jay i Jay, 2004, s. 75).

Slajd tytułowy (por. ilustracja 45) miał nie tylko informować bezpośrednio o idei prezentacji, ale też chciałam, by użyte tutaj zdjęcie, korespondowało z tematem przewodnim. Zadbałam o poprawne rozplanowanie kluczowych elementów, takich jak: logotypy, data, imię i nazwisko, adres mailowy – powinny być one tak rozłożone, by były widoczne i jednocześnie nieprzysłaniające. Usytuowanie, w szczególności logotypów, zostało tak wybrane, by można było powielić je na każdym kolejnym slajdzie.



Centralna pozycja slajdu została przeznaczona na tytuł, który został umiejscowiony tak, by nie pozostawiać niezagospodarowanej przestrzeni. Tytuł podzielony został prawidłowo na „części składowe”, co było istotne ze względu na jego długość.

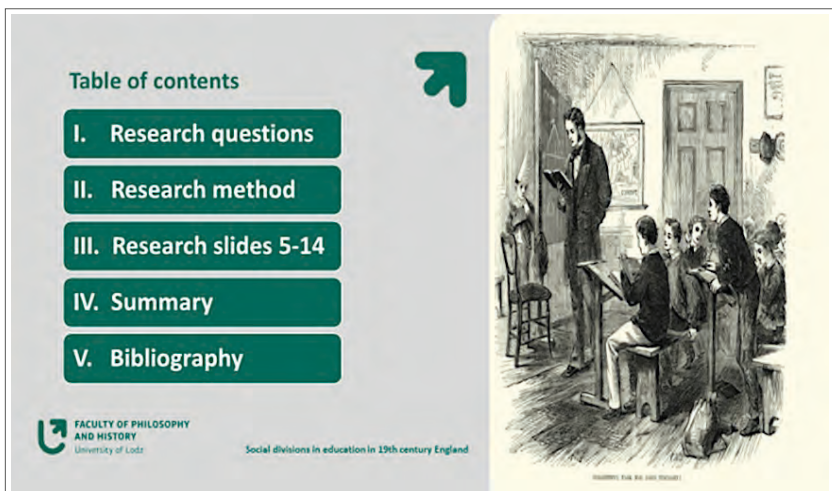


Ilustracja 45. Social division in education in 19th century England: slajd tytułowy

Źródło: opracowanie I. Lilly

Każda prezentacja, niezależnie czy jest ona prezentowana online, czy „na żywo”, w trakcie konferencji, czy innego spotkania naukowego, powinna zawsze zawierać plan, by łatwiej było słuchaczom zobrazować sobie planowaną kolejność podawanych informacji.

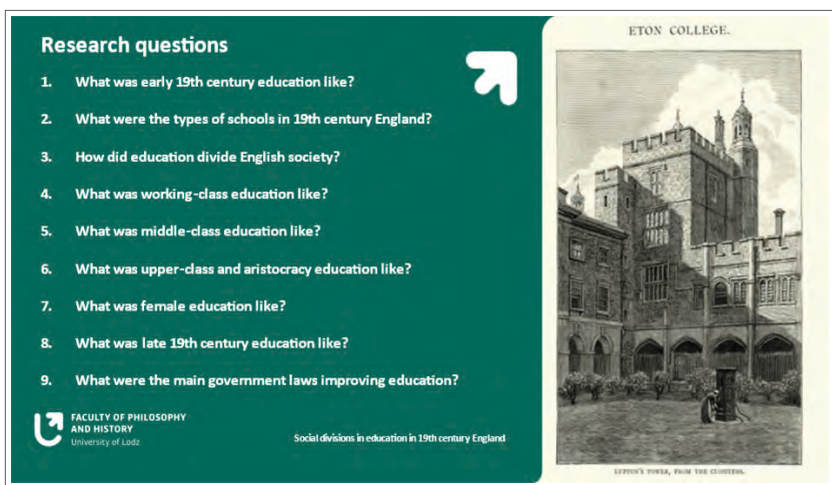
Slajd z planem prezentacji (por. ilustracja 46) powieli umiejscowienie logotypów, widoczne na slajdzie tytułowym (por. ilustracja 45). Dodatkowo, od tego momentu, na każdym ze slajdów pojawia się tytuł prezentacji tak, by słuchacze przez cały czas pamiętali, do czego się ona odnosi. Aby plan prezentacji przyciągał uwagę, a należy pamiętać, że aspekt wizualny jest ważny, użyłam grafiki SmartArt. I tak jak na slajdzie tytułowym, tak i tu, oraz i na kolejnych slajdach, użyta grafika ma za zadanie korespondować z tematyką całej prezentacji.



Ilustracja 46. Social division in education in 19th century England: plan prezentacji

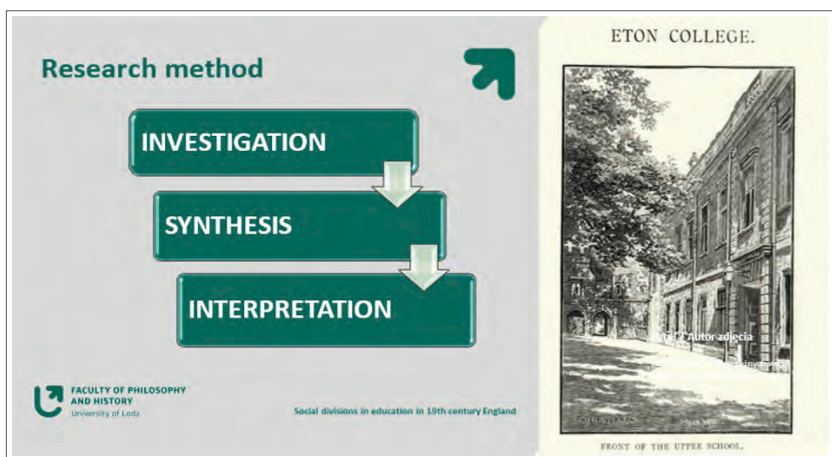
Źródło: opracowanie I. Lilly

Kolejny slajd (por. ilustracja 47) poświęcony został na pytania badawcze, którymi zajmowałam się w toku pracy naukowej. Warto tu zwrócić uwagę, iż zostały wprowadzone przy użyciu cyfr i każde z nich rozpoczyna wielką literą, a kończy stosowny znak interpunkcyjny.



Ilustracja 47. Social division in education in 19th century England: pytania badawcze

Źródło: opracowanie I. Lilly



Ilustracja 48. Social division in education in 19th century England: metoda badawcza

Źródło: opracowanie I. Lilly

Podobnie jak i przy planie prezentacji, tak i tutaj (por. ilustracja 48) użyłam opcji SmartArt, by w ciekawszy sposób zaprezentować metody badawcze wykorzystane do rozwiązania postawionych problemów.

Każdy slajd powinien być tak zbudowany, aby był zarówno wizualnie atrakcyjny, jak i na tyle informatywny, że słuchacz będzie w stanie zapamiętać jego *clou*. Musimy jednak pamiętać, by nie był przeciążony tekstem. Każdy słucha w tempie głosu mówcy. Jednakże, każdy z nas czyta w swoim własnym już tempie (Jay i Jay, 2004, s. 72).

Na ilustracji 49 przedstawiono odpowiedź na pierwsze z pytań badawczych. Gdy odpowiedź nie mieści się na jednym slajdzie, to warto umieścić informację, że jest to slajd np. 1 z 2. Co więcej, należy pamiętać, iż w przypadku, gdy używamy punktatorów, nie zaczynamy zdań od wielkiej litery i nie używamy znaków interpunkcyjnych na końcu. Użycie równowników zdań jest tu jak najbardziej wskazane, gdyż skupiamy się wtedy tylko na najważniejszych informacjach, bez zbędnego przeładowania slajdu tekstem. To, co nie zostało umieszczone na slajdzie, jest tym, co dopowiadamy w trakcie prezentowania. Slajdy służą raczej za drogowskaz, ogólny plan, dzięki któremu wiemy co mamy mówić, a uczestnicy prezentacji mogą swobodnie „podążać” za referentem (Jay i Jay, 2004, s. 73).

Kolejne slajdy prezentacji odpowiadają na wcześniej postawione pytania badawcze, powielając wcześniej ustalony schemat budowy (por. ilustracja 49). W trakcie przygotowywania prezentacji musimy pamiętać też, by na slajdach znajdowały się powołania na literaturę. Jest to ważne, bo-

wiem pomaga w tym, by podczas wystąpienia móc odnieść się bezpośrednio do tekstu, który wykorzystaliśmy. Jest to też przede wszystkim zgodne z prawem dotyczącym ochrony danych osobowych.

1. What was early 19th century education like?
(slide 1 of 3)

- about 40% of men and 60% of women were illiterate
- in the early 19th century only about 10% of children from the working-class families attended school
- education was based on Ragged schools, later known as Sunday Schools



1. What was the early 19th century education like?
(slide 2 of 3)

- education focused on the 3R's: reading, writing, arithmetic
- education focused mainly on teaching poor children how to read using the Bible
- by 1833 Sunday Schools were attended by 25% of the population of children



2. What were the types of schools in 19th century England?

- endowed schools ran by charitable foundations
- private, fee-paying, profit-making schools owned by private hands
- proprietary, fee-paying schools owned by corporates
- public schools comprising originally of Eton, Harrow, Winchester, Westminster, Rugby, Charterhouse, Shrewsbury



3. How did education divide English society?

- 'single class' schools were introduced to prevent the social groups from interacting and designed mainly for the poor
- tuition-style education available for middle-class
- private tutoring only available for upper-class and aristocracy



4. What was lower- and working-class education like?

- basic knowledge based on 3R's (reading, writing, arithmetic)
- once children were capable of earning wages parents usually kept them away from school
- attendance was poor until education was made compulsory and wages were raised



5. What was middle-class education like?

- class mainly for children of managers, better-paid clerks, soldiers
- education seen as a way to enhance chances for better work
- focus on useful subjects rather than classical studies
- financial status enabled better education, even on university level and possible society advancement



6. What was upper-class and aristocracy education like?

- education access not limited by finances
- tutors and governesses were male educators
- focus on sciences, arts, humanities, religious studies, and languages
- the Great Tour around Europe as a pinnacle of the education



7. What was female education like?

- women initially not destined for life of any profession
- middle- and upper-classes women raised to be 'Angels of the House'
- education limited to arts, languages, dancing, and music
- schools for girls inferior in quality to schools for boys
- university education closed for women in the 2 half of the 19th century



8. What was late 19th century education like?

- only 3% of both men and women were illiterate
- schools mixed working and lower-middle class
- schools able to teach more subjects
- education made compulsory for both boys and girls with the age of leaving school being raised by subsequent Acts
- university education opened to women



9. What were the main government laws improving education?

- the Factory Act 1833
- the Poor Law Act 1834
- the Foster Elementary Education Act 1870
- the Sandon Act 1876
- the Mundella's Act 1880



Ilustracja 49. Social division in education in 19th century England: część zasadnicza prezentacji – wyniki badań

Źródło: opracowanie I. Lilly

Każda prezentacja powinna zawierać podsumowanie. Slajd podsumowujący (por. ilustracja 50) jest syntezą odpowiedzi, które były zawarte na planszach poprzednich. Ważne, aby nie powtarzać dosłownie tego, co wcześniej zostało już powiedziane, tylko sparafrazować odpowiedzi w taki sposób, by przekazać „esencję” wyników badań.



Ilustracja 50. Social division in education in 19th century England: podsumowanie (1 z 2)

Źródło: opracowanie I. Lilly

Kolejnym obowiązkowym punktem każdej prezentacji jest bibliografia (por. ilustracja 51). Bez niej praca jest niepełna. Ponownie należy się tutaj odnieść do prawa autorskiego. Nie należy zapominać o źródłach internetowych – i te muszą być odpowiednio zapisane. Wszelkie fotografie, które zostały użyte w prezentacjach, należy opatrzyć źródłem (por. ilustracja 51).



Ilustracja 51. Social division in education in 19th century England: bibliografia

Źródło: opracowanie I. Lilly



Źródło: opracowanie I. Lilly

Ważne, aby końcowy slajd nie był przeładowany. Nie należy używać znaków interpunkcyjnych. Wystarczy *Dziękuję za uwagę*, imię i nazwisko oraz adres mailowy na wypadek, gdyby słuchacze mieli pytania w późniejszym czasie. Nie należy używać „!”.

3.1. Ewolucja prezentacji *Social division...* ▷ 217

Dlatego tak ważna jest umiejętność ścisłego trzymania się określonych ram czasowych. Jest to wyraz szacunku nie tylko dla słuchaczy, ale i dla innych prezentujących oraz organizatorów (Hay et al., 2005).

Podsumowując, ważne jest, by prezentacja była spójna i przemyślana. Należy pamiętać, aby slajdy nie były przeładowane treścią, a tylko zawierały najważniejsze punkty, do których będziemy się odnosić i które będziemy rozwijać w trakcie wygłaszania prezentacji – slajd jest tylko drogowskazem (Jay i Jay, 2004, s. 73). Wielkość użytej czcionki też ma tu dość duże znaczenie. Jako twórcy, wiemy doskonale co znajduje się na każdym ze slajdów. Słuchacze już niekoniecznie i dlatego należy pamiętać, by prezentacja była tak samo czytelna dla tych, którzy siedzą w pierwszym rzędzie, jak i dla tych z ostatniego (Jay i Jay, 2004, s. 73).

Aby ułatwić pracę nad prezentacją, przydać się może lista wytycznych, którą opracowali Anthony Jay i Ros Jay na potrzeby książki *Skuteczna prezentacja* (2004):

- 
1. Przy każdym slajdzie warto zadać pytanie: Czy dam sobie radę bez niego?
 2. Pamiętaj, że słowa to nie obiekty wizualne, więc warto zadać sobie pytanie, co dany slajd będzie pokazywał.
 3. Nigdy nie umieszczaj więcej słów niż umieściłbyś na koszulce.
 4. Upewnij się, że czcionka jest wystarczająco duża, by nawet osoby z końca sali mogły widzieć.
 5. Upewnij się, że żadna przydatna ilustracja nie została pominięta.
 6. Zadaj sobie pytanie – „co chcesz by słuchacze wynieśli z tego slajdu”?
 7. Używaj kolorów, ale pamiętaj by nie były one zbyt podobne i nie tworzyły efektu kamuflażu.
 8. Pamiętaj, by wykresy i tabele były proste.
 9. Używaj sekwencji slajdów, aby wyjaśnić zagadnienie, zamiast umieszczać wszystkie informacje na jednym slajdzie.
 10. Podkreślaj to, co ważne, by łatwiej było wyjaśnić trudne diagramy czy fotografie (Jay i Jay, 2004, s. 79).

Lista „Jay’ów” z pewnością ułatwi stworzenie prezentacji, aczkolwiek nic nie zastąpi dobrego przygotowania i rozplanowania pracy. Wizualnie atrakcyjna prezentacja z pewnością przyciągnie uwagę słuchaczy (Gallo, 2010, s. 4).

Przygotowując prezentację należy pamiętać o przestrzeganiu praw autorskich. Dlatego też nie wolno zapominać o umieszczaniu na slajdach odniesień do źródeł, których użyto przy tworzeniu prezentacji. Ważne, by i w trakcie prezentowania nie zapomnieć o przytoczeniu wykorzysta-

nych źródeł. Co więcej, każda prezentacja powinna zawierać bibliografię, która w rzetelny sposób będzie odzwierciedlać wykorzystane źródła – zarówno drukowane, jak i internetowe. Nie należy zapomnieć też o umieszczeniu odniesienia do źródeł wszelkich fotografii użytych w prezentacji.

Kolejnym aspektem, jest ilość informacji, która powinna znaleźć się na slajdzie. Slajd nie powinien być przeładowany tekstem. Nie wolno zapominać, iż informacje na slajdzie są tylko drogowskazem wspierającym wypowiedź prezentującego. Uczestnicy konferencji, a w szczególności ci siedzący w ostatnich rzędach, nie będą zapewne w stanie nadążać z czytaniem i skupią się raczej na tym co jest mówione.

Warto również przy tworzeniu prezentacji sięgnąć po pliki SmartArt oraz fotografie, które urozmaicą wizualnie prezentację i będą podtrzymywały zainteresowanie słuchaczy. Dlatego też tak ważne jest, by sama prezentacja nie była zbyt długa i zamykała się w około 20–25 slajdach.

Na końcu należy upewnić się, że wszelkie błędy zostały wyeliminowane z wersji ostatecznej. W przypadku omawianej tu prezentacji należało poprawić zapis daty oraz odpowiednio rozmieścić grupy wyrazów, tak by partykuły nie były pozostawione na końcu linijki.

Anna Setkowicz-Ryszka

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: anna.setkowicz.ryszka@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0003-0057-3477

3.2. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego



Problemy badawcze:

- Jak prezentacja zmieniała się pod wpływem poznawania nowych wytycznych?
- Jakie wytyczne uwzględniono w ostatecznej wersji prezentacji?

Abstrakt: Wykorzystując studium przypadku omówiono zmiany treści i formy prezentacji wizualnej na temat badania porównawczego przeprowadzonego w czterech korpusach języka angielskiego i jednym korpusie języka polskiego. Zmian dokonywano w oparciu o praktyczne zasady przygotowywania prezentacji naukowej, dotyczące jej struktury (dodanie brakujących slajdów, zawężenie tematu), organizacji informacji, przejrzystości kompozycyjnej poszczególnych slajdów, ilości tekstu, użycia kolorów (obiekty SmartArt), a także wykorzystania wykresów i tabel do prezentacji wyników. Zabiegi te pozwoliły opracować łatwiejszą w odbiorze, bardziej zorientowaną na odbiorcę prezentację. W przypadku badań na korpusach tekstów trudno jest o większą równowagę między elementami tekstowymi a graficznymi niż na przykład w naukach medycznych. Nietatwy był również wybór ilustracji, które byłyby spójne z tematem wyrażenia łacińskich w tekstach prawnych. W studium zestawiono kolejne wersje reprezentatywnych slajdów, takich jak: wprowadzenie, cel badania, wnioski, slajd końcowy itp., by pokazać na przykładach realizację zasad przygotowywania efektywnych prezentacji.

Abstract: This case study discusses changes to the content and form of the author's visual presentation on a comparative study conducted using four corpora of English and one corpus of Polish. The changes were made based on the practical principles of preparing presentation concerning the structure of academic presentations (adding missing slides, narrowing down the topic), the organization of the information, the compositional clarity of individual slides, the amount of text, the use of colors (SmartArt objects), and the use of graphs and tables to present the results. These changes helped create a presentation which is easier to read, and more audience oriented. However, in the case of studies on corpora of texts it is difficult to achieve a good balance between textual and graphical elements, for instance, compared to medicine. Also, selecting illustrations that would be consistent with the theme of Latin expressions in legal texts was not an easy task. In the study, successive versions of representative slides, such as the introduction, the aim of the study, the conclusions, the final slide, etc., are put together to show, using examples, how the principles of preparing effective presentations were implemented.

Prezentacja, której dotyczy niniejsze studium przypadku, została przygotowana przez autorkę do referatu na temat częstości występowania różnych wyrażen łacińskich w tekstach pisanych prawniczych w języku polskim i angielskim. Referat został wygłoszony w kwietniu 2021 roku podczas konferencji „Między słowami – między światami” organizowanej przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Kilka miesięcy później prezentacja została wybrana do pracy na zajęciach warsztatowych *Sztuka wystąpień publicznych*, prowadzonych przez prof. Mariolę Antczak w ramach Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Łódzkiego.

Podczas kursu powstała najpierw wersja pośrednia prezentacji (październik 2021), przygotowana z wykorzystaniem szablonu Wydziału Filologicznego UŁ. Była ona okrojona w stosunku do pierwotnej pod względem ilości prezentowanych wyników, ale za to wzbogacona o takie elementy jak: plan, wprowadzenie, metodyka badania czy informacje o wykorzystanych korpusach. Elementy te pojawiły się w artykule przygotowanym po konferencji (Setkowicz-Ryszka, 2022). Wersja finalna prezentacji, wygłoszona podczas zajęć w grudniu 2021 roku, różniła się od wersji pośredniej głównie sposobem prezentacji danych liczbowych oraz dalszym zmniejszeniem ilości tekstu. Należy podkreślić, że wersja pierwotna zawierała bardzo niewiele elementów graficznych, bo dominowały w niej zrzuty ekranów z przykładami z korpusów językowych bądź z wynikami z wyszukiwarki Google, czyli – w obydwu przypadkach – z tekstem.



Omówienie wybranych zmian w prezentacji

W dalszych kilku podrozdziałach omówione zostaną wybrane zmiany zmierzające do zwiększenia przejrzystości i czytelności prezentacji, a przez to – do ułatwienia słuchaczom odbioru przekazywanych informacji. Zapewne łatwo zauważalna jest zmiana estetyki prezentacji czy inne rozplanowanie treści na poszczególnych slajdach, co ułatwia skupienie uwagi na istotnych informacjach. Jest to ważne podczas konferencji, kiedy uczestnik może wysłuchać kilkunastu wystąpień jednego dnia, a więc być już znużony stałym byciem odbiorcą. Ma to znaczenie również w przypadku spotkania online, kiedy podczas trudnej w obiorze prezentacji uczestnicy mogą z łatwością odejść od komputera albo ulec pokusie sprawdzenia wiadomości czy wyszukania jakichś informacji w sieci.

Większość zmian miała na celu zmniejszenie ilości informacji i zwiększenie przejrzystości, zarówno przez ograniczenie zakresu prezentacji, jak i ilości tekstu na poszczególnych slajdach. Inne zmierzały do nadania jej bardziej naukowego charakteru i uporządkowania treści, które w wersji pierwotnej były rozproszone na kilku slajdach, albo nie zostały

przedstawione jako oczywiste. Ważne były też zmiany zorientowane na ułatwienie odbioru danych liczbowych przez użycie tabel i wykresu zamiast trudnych w odbiorze „kolaży” ze zrzutów ekranów czy wyników podanych w formie list punktowanych. Wykorzystano też kolory, które miały ułatwić przypisanie wartości do poszczególnych analizowanych korpusów i wyróżnić powołania na slajdach.

Do prezentacji zostały też dodane zdjęcia, co okazało się dość trudnym zadaniem. W naukach ścisłych i medycznych elementy graficzne są często niezbędne. Trudno jest omawiać budowę ludzkiego ciała nie posługując się grafiką. W przypadku nauk humanistycznych, ze względu na ich przedmiot, slajdy i tak często zawierają sporo tekstu, a dodatkowo trudniej bywa dobrać elementy graficzne ilustrujące temat. Z badań wiadomo, że elementy niezwiązane z tematem mogą wręcz utrudniać odbiór przekazywanych treści (Chávez Herting et al., 2020, s. 68), przykładowo, prezentacje zawierające tekst i obraz nie okazały się bardziej efektywne w nauczaniu studentów psychologii niż prezentacje czysto tekstowe. Do prezentacji o badaniu częstości użycia wyrażen łacińskich, przeprowadzonego z wykorzystaniem elektronicznych korpusów tekstów, którego wyniki miały służyć tłumaczom tekstów pisanych, trudno było znaleźć obrazy inne niż biblioteki, książki i tabliczki z tekstami łacińskimi¹. Być może jednak należało rozważyć zupełne usunięcie zdjęć ze slajdów. W omawianej tu prezentacji użycie zdjęć sugerował w pewnym stopniu szablon przygotowany przez uczelnię.

Streszczone powyżej zmiany są przedstawione w kolejności, w jakiej poszczególne slajdy pojawiają się w prezentacjach, poczynając od slajdu tytułowego, a kończąc na bibliografii i podziękowaniu dla słuchaczy. Omówienie jest ilustrowane slajdami z kolejnych wersji prezentacji, które powinny najlepiej pokazać, jaką ewolucję przeszła sama prezentacja i jakie zmiany musiały zajść w podejściu autorki. Czytelnikom pozostaje ocenić, którą wersję woleliby zobaczyć podczas konferencji i z której byliby w stanie przyswoić najwięcej informacji.

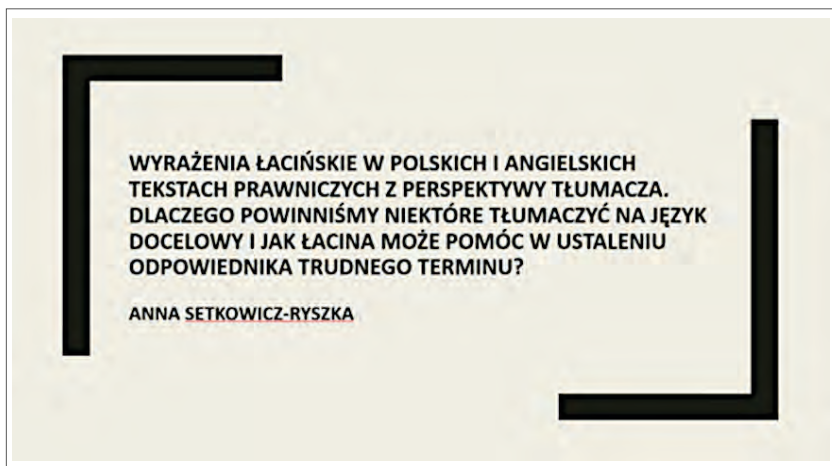
Slajd tytułowy

Autorzy piszący o prezentacjach wizualnych wspominają o tym, że słuchacze najłatwiej zapamiętują to, co pojawia się na początku i na końcu wystąpienia (Jalongo i Machado, 2015, s. 23). Można zatem uznać, że war-

1 Zdjęcia przedstawiające tłumaczy i prawników, które można znaleźć w bazach darmowych zdjęć, np. Pexels, Pixabay czy Unsplash, są niestety ogromnie stereotypowe i mogłyby nawet wywołać niezamierzony efekt komiczny. W tym kontekście warto prześledzić wpisy na Twitterze oznaczone #BadStockPhotosOfMyJob, pochodzące głównie z roku 2018.

to dołożyć szczególnych starań, aby pierwszy slajd był interesującą wizytówką prelegenta. Oczywiście liczy się też to, co w tym czasie powie lub zrobi (może to nawet być ważniejsze od wyglądu slajdu), ale z pewnością dobrze zaprojektowany, intrygujący pierwszy slajd może pomóc przyciągnąć uwagę słuchaczy.

W wersji pierwotnej (ilustracja 53) tytuł był bardzo długi (podczas wystąpienia zostały omówione dwa tematy), a zapis kapitalikami dodatkowo utrudniał jego odczytanie (Chatterjee et al., 2021, s. 119; NB podobne trudności w czytaniu powoduje zapis kursywą). Taką samą czcionką jak tytuł jest zapisane nazwisko. Brak jakichkolwiek innych informacji, w tym o afiliacji prelegentki². Sporym niedociągnięciem jest też brak wzmianki o samej konferencji, np. tytułu, daty, elementu identyfikacji wizualnej czy logo jej organizatora.



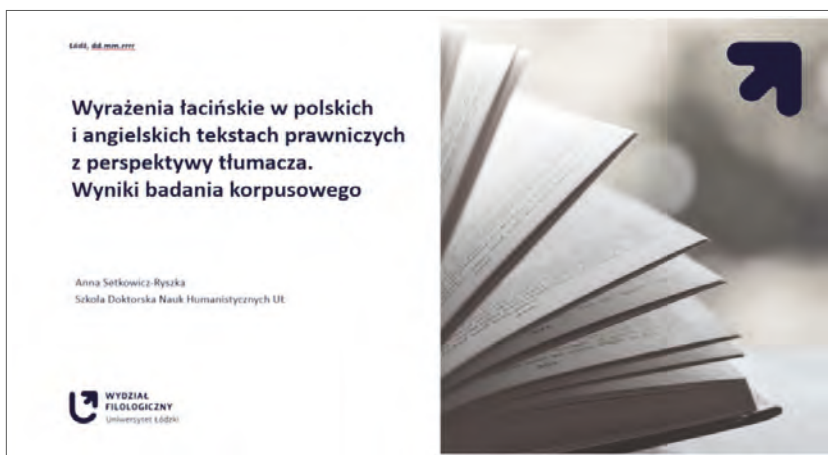
Ilustracja 53. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd tytułowy (wersja pierwotna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Łatwo zauważyć, że pierwsza wersja powstała na bazie standardowego szablonu programu PowerPoint. Kolejne dwie wersje wykorzystują szablony prezentacji Wydziału Filologicznego UŁ. Inne istotne zmiany dotyczą

² Brak afiliacji można usprawiedliwić tym, że nie byłam wówczas zatrudniona na żadnej uczelni, a konferencja odbyła się przed przyjęciem do szkoły doktorskiej. Na innych konferencjach, na których dzieliłam się spostrzeżeniami ze swojej pracy dydaktycznej, wspominałam o współpracy z Uniwersytetem Warszawskim, jednak tu występowałam jako samozatrudniona tłumaczka tekstów prawniczych.

sposobu zapisu tytułu, informacji o forum, na którym została wygłoszona, a także o samej prelegentce. W wersji pośredniej (por. ilustracja 54) pojawia się afiliacja i miejsce na wzmiankę o dacie wystąpienia. Tytuł został skrócony dzięki eliminacji części materiału, ale zawiera podtytuł nawiązujący do metodyki badania, oddzielony od tytułu głównego kropką. W wersji ostatecznej (por. ilustracja 55) podtytuł ten otrzymał inny kolor. W tej wersji była już znana data wystąpienia.



Ilustracja 54. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd tytułowy (wersja pośrednia)

Źródło: opracowanie A. Setkiewicz-Ryszka



Ilustracja 55. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd tytułowy (wersja ostateczna)

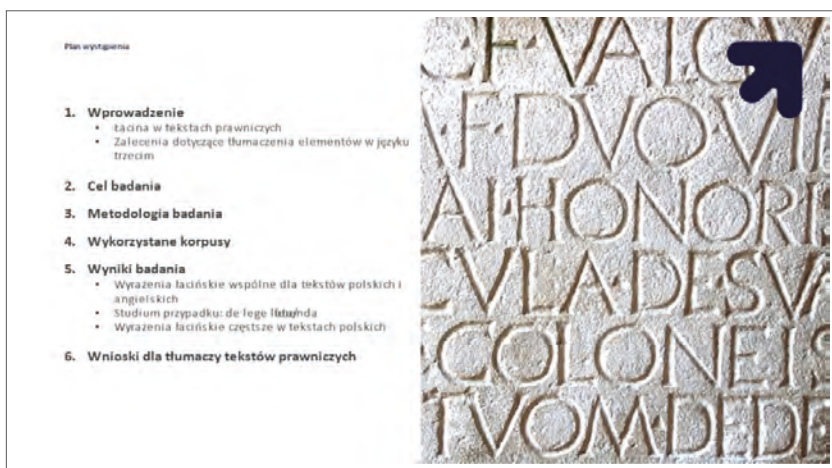
Źródło: opracowanie A. Setkiewicz-Ryszka

Plan wystąpienia

Można uznać, że plan wystąpienia w pierwotnej wersji zawierał się w dość długim tytule, jednak poza nim słuchacze nie zostali uprzedzeni, czego się spodziewać – na przykład tego, że zostaną im przedstawione wyniki analizy danych korpusowych, w tym zasobów internetowych traktowanych jako korpusu (tzw. *Web-as-Corpus approach*) – chyba że uważnie przestudiowali książkę abstraktów. Co prawda można znaleźć argumenty za tym, aby nie podawać planu wystąpienia (Wasyliczyk, 2017, s. 101–104), jednak praktyką podczas konferencji jest podawanie planów.

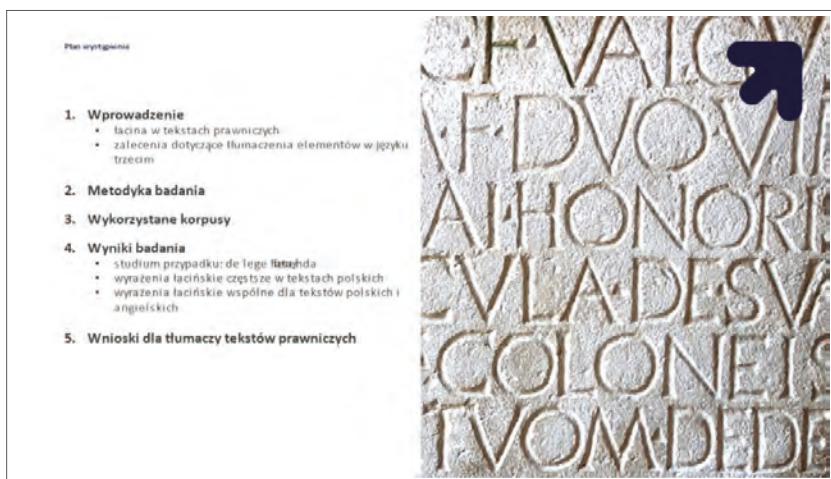
Do porównania pozostają zatem tylko dwa slajdy z planem zawarte w prezentacjach warsztatowych (por. ilustracje 56 i 57).

Różnice między slajdami (por. ilustracje 56 i 57) mogą być trudne do dostrzeżenia „na pierwszy rzut oka”. Polegały na usunięciu punktu „Cel badania”, jako że zawiera się on w punkcie „Metodyka badania”, i zmianie kolejności przedstawienia wyników. Dodatkowo w wersji ostatecznej poszczególne pozycje list punktowanych nie są kapitalizowane.



Ilustracja 56. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: plan wystąpienia (wersja pośrednia)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka



Ilustracja 57. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: plan wystąpienia (wersja ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Slajd z wprowadzeniem

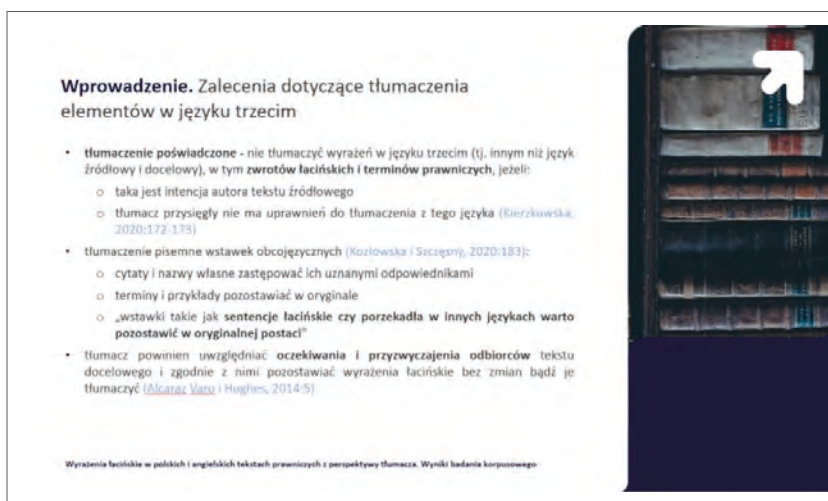
Slajd z wprowadzeniem to kolejny element, który uwzględniono w prezentacji już po konferencji. Natomiast podczas niej, ze względu na ograniczenia czasowe, pominięte zostały wszelkie elementy niezwiązane z samymi badaniami korpusowymi. Warto jednak zauważyć, że o ile taki zabieg może być uzasadniony w przypadku prezentacji dla innych praktyków, czyli tłumaczy prawniczych, o tyle na konferencji naukowej może stwarzać wrażenie, że prelegent nie zna stanu badań czy literatury przedmiotu, bądź ignoruje takie informacje.

Wprowadzenie w wersji pośredniej (ilustracja 58) zawiera stanowczo za dużo tekstu ujętego w trzy spore bloki. Znow jest to lista punktowana z kapitalikami na początku każdego punktu. W wersji końcowej (ilustracja 59) usunięto niepotrzebne powtórzenia (np. wyraz „zalecenia” pojawia się w tytule, więc został pominięty w punktach), a tekst rozbito na mniejsze elementy z wykorzystaniem drugiego poziomu listy. Ostatnia zmiana polegała na tym, że powołane źródła zostały wyróżnione innym kolorem, co również nieco zmniejsza ilość tekstu do objęcia wzrokiem. Można dodać, że w zaleceniach dotyczących prezentacji – poza unikaniem większych bloków – znajdziemy nawet wskazówkę, aby ilość tekstu na slajdzie nie przekraczała 4–6 wierszy (Zhornitskiy et al., 2020, s. 1893), co sugerowałoby, że nawet ten slajd należy zastąpić dwoma krótszymi.



Ilustracja 58. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd z wprowadzeniem (wersja pośrednia)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

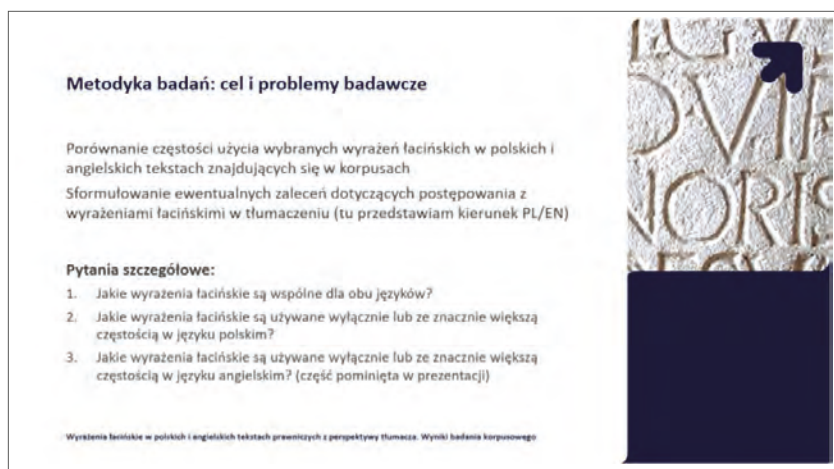


Ilustracja 59. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd z wprowadzeniem (wersja ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Metodyka badań. Pytania badawcze

Metodyka badań to element, którego omówienia próżno szukać w wersji pierwotnej prezentacji. Metodyka nie była skomplikowana, ale mimo wszystko zasługuje na przedstawienie, tym bardziej, że same badania korpusowe można prowadzić na różne sposoby. Również pytań badawczych podczas wystąpienia konferencyjnego słuchacze musieli się domyślać. Logika pierwszej prezentacji była taka, że najpierw zostało szczegółowo omówione jedno wyrażenie łacińskie częste w polszczyźnie prawniczej, a potem – już bez szczegółowego przedstawienia wyników z poszczególnych korpusów – podano dane dla innych wyrażen łacińskich w podziale na te, które są znacznie częstsze w polszczyźnie, znacznie częstsze w angielszczyźnie i wspólne dla obu tych języków. W nowej wersji postawiono na prezentację obudowy naukowej podjętych badań i wyeksponowano w sposób syntetyczny najważniejsze elementy wchodzące w skład metodyki badań: cele i problemy badawcze.



Ilustracja 60. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: metodyka badań – cel i problemy badawcze (wersje pośrednia i ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Slajd przedstawiający cel badania i pytania badawcze (por. ilustracja 60) nie zmienił się w trakcie pracy nad prezentacją warsztatową. Wymagał on jednak pewnego wysiłku intelektualnego, bo poszukiwania podjęte z ciekawości zawodowej – czy prawnicy polscy i prawnicy w krajach *common law* rzeczywiście posługują się innym zestawem wyrażen łacińskich – trzeba było „ubrać” w bardziej naukową formułę. Ponadto na tym slajdzie

w obu wersjach warsztatowych wskazano, że nie wszystkie wyniki badania są przedstawione w prezentacji. Decyzja ta była podyktowana tym, że rzetelne omówienie wyników przekraczałoby limit czasu wystąpienia (chyba najczęstszym formatem na konferencjach jest 20 minut dla prelegenta i 10 minut na pytania i taki też czas mieliśmy do dyspozycji na warsztatach). Mamy więc do czynienia z typową sytuacją, w której wersja artykułu różni się od wystąpienia konferencyjnego, w którym prelegent zwraca uwagę tylko na niektóre aspekty badań, celem zachęcenia słuchaczy do lektury całego artykułu.

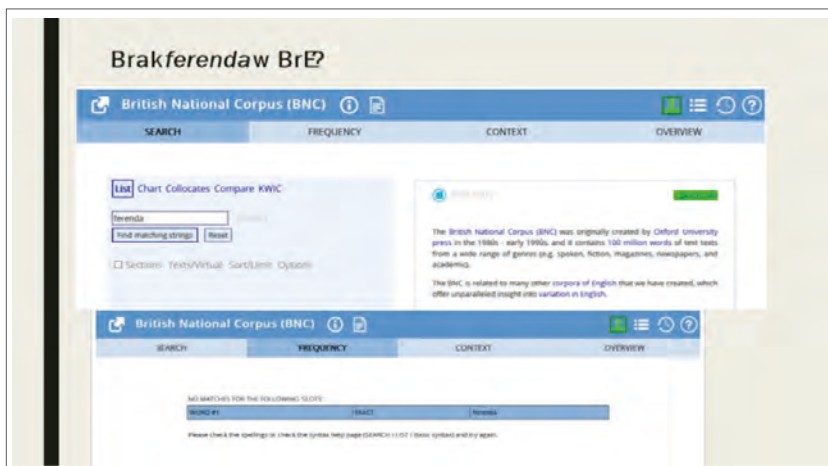
Metodyka badań. Wykorzystane korpusy

Informacje o korpusach wykorzystanych w badaniu pojawiały się w pierwotnej wersji prezentacji na niektórych slajdach z wynikami, przy czym w przypadku trzech korpusów podana była tylko nazwa, a w dwóch pozostałych zostały przeklejone informacje dostępne na stronie, na której korpus był przeszukiwany. Na ilustracjach 61 i 62 można – wyteżywszy nieco wzrok – odszukać takie wzmianki o British National Corpus i o British Law Report Corpus. Niestety taka forma „kolażu” z drobnych elementów kopiowanych z ekranu wyszukiwarki stwarza wrażenie rozgardiaszu (ang. *clutter*) i utrudnia odnalezienie istotnych informacji. Jak wiadomo, bardziej czytelne są slajdy z większą ilością wolnej przestrzeni (Duarte, 2011; *National Conference of State Legislatures*, 2017). W tym kontekście warto porównać zwłaszcza ilustrację 61 (brak marginesu dolnego, zasłonięty element graficzny) i 62 (trzy wyróżnione opisy korpusów, tekst pomocniczy na marginesie).

W wersji pośredniej (ilustracja 63) pojawiły się – również na podstawie artykułu do tomu pokonferencyjnego – dokładniejsze informacje o korpusach, co zajęło aż dwa slajdy. Natomiast w wersji ostatecznej (ilustracja 64) tekst został przetworzony na obiekty SmartArt, a każdemu korpusowi został przydzielony kolor. Pozwoliło to przełamać monotonię widoczną w wersji pośredniej. Również z marginesu zawierającego dość istotne zastrzeżenia dotyczące reprezentatywności korpusów i różnic w udziale procentowym tekstów publicystycznych w poszczególnych korpusach znikł tekst, który nie był niezbędny, a resztę udało się przedstawić w nieco łatwiejszej w odbiorze formie (lista punktowana, wyróżnienie źródeł). Te uwagi nadal byłyby pewnie trudne do odczytania dla osób siedzących w tylnych rzędach na sali konferencyjnej³, jednak ze względu na to, że

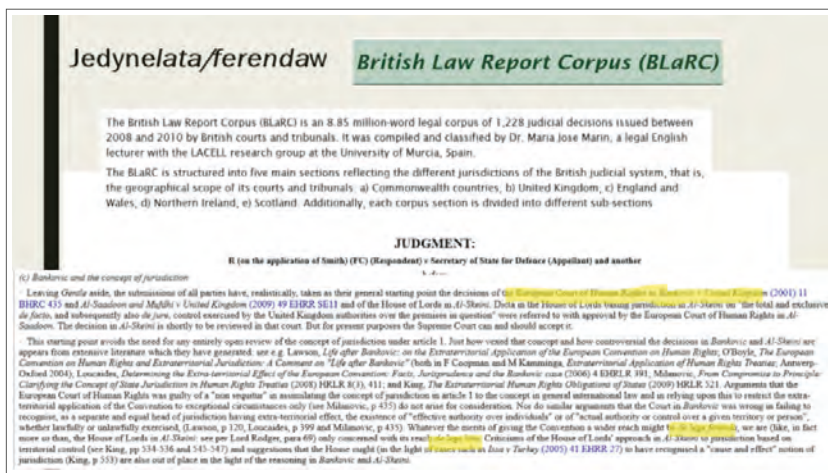
3 Zaleca się stosowanie w prezentacjach czcionki o rozmiarze 28 punktów (Chatterjee et al., 2021, s. 119) lub nawet 32 punktów (Topor & Budson, 2020, s. 1217) oraz wybór czcionek bezszeryfowych (Chatterjee et al., 2021, s. 119), które są łatwiejsze do czytania.

i konferencja, i warsztaty z wystąpień publicznych miały formę zdalną, uznano to niedociągnięcie za akceptowalne.



Ilustracja 61. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wzmianka o British National Corpus na slajdzie z wynikami poszukiwania (wersja pierwotna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka



Ilustracja 62. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wzmianka o British Law Report Corpus na slajdzie z wynikami poszukiwania (wersja pierwotna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Wykorzystane korpusy zrównoważone

- Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP):** 1 524 696 745 tokenów, stworzony w latach 2008-2012 (obejmuje też teksty starsze), wyszukiwarka PELCRA (<http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index.jsp>)
- British National Corpus (BNC):** 96 263 399 tokenów (niemal 16 razy mniejszy od NKJP), brytyjska odmiana jęz. angielskiego, stworzony w latach 1991-1994, teksty z końca XX w., przeszukiwany za pomocą interfejsu ze strony <https://www.english-corpora.org/>
- Corpus of Contemporary American English (COCA):** 1 002 889 754 tokenów, amerykańska odmiana jęz. angielskiego, obejmujący lata 1990-2019, przeszukiwany za pomocą interfejsu ze strony <https://www.english-corpora.org/>

Wydłużenie fragmentu w polskich i angielskich tekstach prezentujących z perspektywy tematycznej. Wyniki badania korpusowego

Reprezentatywność

Między wykorzystanymi korpusami występują znaczące różnice w odnośnie procentowym poszczególnych typach tekstów.

Teaksty publicystyczne i prasowe stanowią:

- w NKJP – 54% (Grawowski i Hefel-Jedruska 2014)
- w BNC – 33% (Lau)
- w COCA – 37% (wyliczenie własne na podstawie: https://www.english-corpora.org/coa/help/coa2020_vme-refers.pdf)

Nawet po pominięciu podziału na publikistykę w BNC i COCA odpowiednio ok. połowa gęstości publikistyk w NKJP (wyliczenie własne).

Brak niektórych wyrazów w danym korpusie może zatem wynikać z niedostatecznego rozmiaru próby.

Ilustracja 63. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wzmianka o British National Corpus na slajdzie z wynikami poszukiwania (wersja pośrednia)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Wykorzystane korpusy zrównoważone

Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP): 1 524 696 745 tokenów, stworzony w latach 2008-2012 (obejmuje też teksty starsze), wyszukiwarka PELCRA (<http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index.jsp>)

British National Corpus (BNC): 96 263 399 tokenów (niemal 16 razy mniejszy od NKJP), brytyjska odmiana jęz. angielskiego, stworzony w latach 1991-1994, teksty z końca XX w., przeszukiwany za pomocą interfejsu ze strony <https://www.english-corpora.org/>

Corpus of Contemporary American English (COCA): 1 002 889 754 tokenów, amerykańska odmiana jęz. angielskiego, obejmujący lata 1990-2019, przeszukiwany za pomocą interfejsu ze strony <https://www.english-corpora.org/>

Wydłużenie fragmentu w polskich i angielskich tekstach prezentujących z perspektywy tematycznej. Wyniki badania korpusowego

Reprezentatywność

Między wykorzystanymi korpusami występują znaczące różnice w odnośnie procentowym typach tekstów publicystycznych i prasowych (zgodnie z najnowszą danymi):

- w NKJP – 54% (Grawowski i Hefel-Jedruska 2014: 29)
- w BNC – 33% (Lau)
- w COCA – 37% (wyliczenie własne na podstawie: https://www.english-corpora.org/coa/help/coa2020_vme-refers.pdf)

Łączenie podrozdziału publikistyk w BNC i COCA odpowiada ok. połowie podrozdziału publikistyk w NKJP (wyliczenie własne).

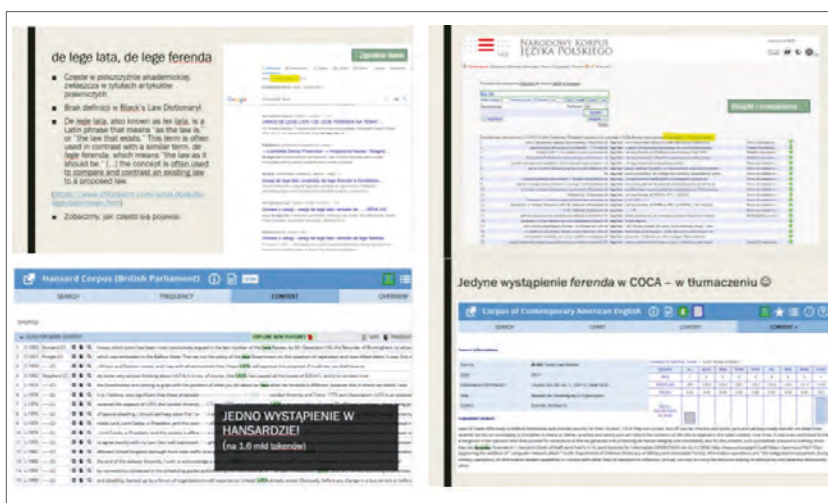
Brak niektórych wyrazów w danym korpusie może zatem wynikać z niedostatecznego rozmiaru próby.

Ilustracja 64. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd z przedstawieniem korpusów wykorzystanych do badań (wersja ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Wyniki szczegółowe dla dwóch wyróżnionych wyrażeń

Na ilustracji 65 widoczne są cztery zrzuty ekranów zawierające „surowe” wyniki z poszczególnych źródeł – wyszukiwarki Google oraz trzech korpusów. Kompozycja slajdów pozostawia wiele do życzenia, sposób wyróżnienia zaś interesujących z punktu widzenia badania informacji (zaznaczenie lub pole tekstowe nałożone na ekran z wynikami) potęgują wrażenie chaosu.



Ilustracja 65. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wyniki badań korpusowych dotyczących wyrażeń *de lege lata* i *de lege ferenda* (wersja pierwotna, grupa slajdów)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Zarówno dla osób siedzących z dala od ekranu na sali konferencyjnej, jak i dla osób oglądających wystąpienie na małym ekranie – w przypadku konferencji zdalnej – litery byłyby zbyt małe, aby mogli cokolwiek przeczytać. Ponadto czas wystąpienia nie pozwalał na szczegółowe omówienie wyników, slajdy musiały być dość szybko zmieniane (łącznie wynikiom dotyczącym wyrażeń *de lege lata/lex lata* i *de lege ferenda/lex ferenda* poświęconych było aż 11 slajdów), a więc nie można było zwrócić uwagi słuchaczy nawet na interesujące przykłady z korpusów.

३

”

<https://www.infobloom.com/what-does-de-less-late-mean.htm>

- W polskich artykułach naukowych z zakresu prawa często pojawiają się wyrażenia de lege lata, określające obowiązujące prawo, oraz de lege ferenda, używane na określenie ewentualnych przyszłych zmian w prawie (Encyklopedia PWN)
- NKJP: wyrażenie de lege lata występuje 84 razy, a de lege ferenda - 230 razy (m.in. w stemgromach posiedzeń Sejmu)
- NKJP: brak lex lata i lex ferenda
- HC: po jednym wystąpieniu wyrazów lex lata i lex ferenda
- BNC: brak jakiegokolwiek formy
- COCA: trzy wystąpienia lex lata i jedno lex ferenda (wszystkie w jednym czasopiśmie prawniczym dot. prawa międzynarodowego)
- BLiCz: po jednym wystąpieniu de lege lata i de lege ferenda (odniesienie do wyroku I LPC)
- Obu wyrazów brak w „Black’s Law Dictionary”, definicje tylko na stronach internetowych
- Wynikarkwa Google: 57800 wyników dla „de lege lata” site:pl, 1040 dla „lex lata” site:pl, 1920 dla „lex lata” site:uk



Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

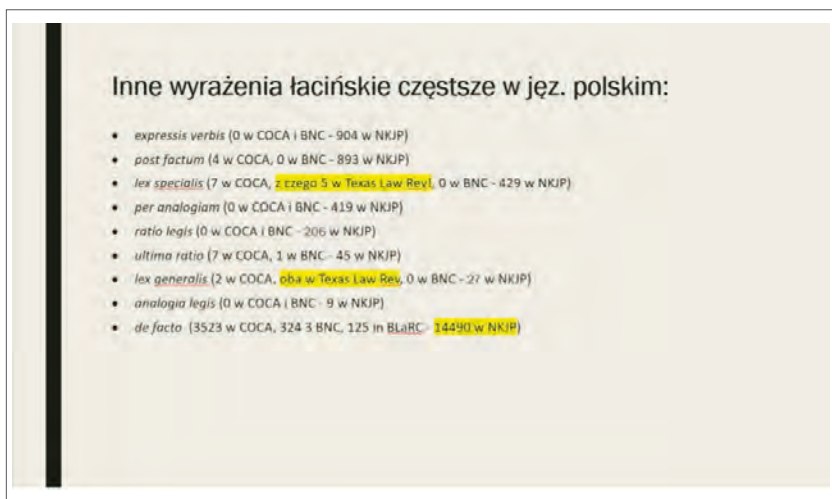
- | |
|--|
| W polskich artykułach o temacie prawa często pojawiają się wyrażenia <i>de lege lata</i> (obowiązujące prawo) oraz <i>de lege ferenda</i> (ewentualnie przyszłe zmiany prawne) |
| Obu wyraża brak w <i>Black's Law Dictionary</i> (1), definicje tylko na stronach internetowych |
| NKJP: wyrażenie <i>de lege lata</i> występuje 84 razy, a <i>de lege ferenda</i> - 230 razy (m. in. w słownikach porównań Segmsta), nie brak <i>lex lata</i> i <i>lex ferenda</i> |
| BNP: brak przegłoszonych forów |
| BLaRC: po jednym wystąpieniu <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i> (odniesienie do wyroku ETPrCz) |
| HC: po jednym wystąpieniu wyrażań <i>lex lata</i> i <i>lex ferenda</i> |
| COCA: trzy wystąpienia <i>lex lata</i> i jedno <i>lex ferenda</i> (wszystkie w jednym czasopiśmie prawniczym dot. prawa międzynarodowego) |
| Google: 57800 wyników dla <i>de lege lata site:pl</i> , 1040 dla <i>lex lata site:pl</i> , 1320 dla <i>lex lata site:uk</i> |

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Przedstawienie wyników w wersji pośredniej (por. ilustracja 66) jest już syntetyczne – wszystkie informacje zmieściły się na jednym slajdzie, natomiast w wersji ostatecznej (por. ilustracja 67) dodatkowym ułatwieniem w odbiorze informacji jest oznaczenie wyników z poszczególnych korpusów odpowiadającymi im kolorami (tu również zastosowano obiekty SmartArt). Warto zauważyć, że pomysł z konsekwentnym użyciem kolorów przy wzmiankach o poszczególnych korpusach pojawił się dopiero po dłuższej pracy nad prezentacją i po omówieniu szeregu innych prezentacji podczas zajęć, a więc po znacznym czasie zastanawiania się nad tym, jak ułatwić odbiór informacji potencjalnym słuchaczom. Wydaje się to potwierdzać tezę o tym, że nie da się przygotować dobrej prezentacji szybko, co podkreśla Nancy Duarte (2011, s. 33).

Wyniki zbiorcze dla grup wyrażeń

Podobny wysiłek zmierzający do ułatwienia słuchaczom przyswojenia informacji widoczny jest w przypadku slajdu z omówieniem danych o częstości występowania innych wyrażeń łacińskich, które są powszechniejsze w języku polskim. W wersji pierwotnej (por. ilustracja 68) jest to lista punktowana, a wartości liczbowe pojawiają się w nawiasie, opatrzone skrótem nazwy korpusu.



Ilustracja 68. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: częstość występowania grupy wyrażeń w korpusach (wersja pierwotna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Również tu niektóre informacje zostały wyróżnione kolorem żółtym. Dodatkowo na końcu znalazło się wyrażenie, które powinno należeć do innej grupy, bo jest używane w obu językach, a jedynie jego popularność w języku polskim jest znacznie większa niż w języku angielskim. Przy tym ostatnim wyrażeniu pojawia się też dodatkowy korpus: dla wszystkich wcześniejszych wyrażeń podano częstość występowania tylko w trzech korpusach podstawowych, a w ostatnim przykładzie widzimy dodatkowo wynik z korpusu BLaRC.

W wersji pośredniej (por. ilustracja 69) informacje zostały przedstawione w formie tabeli (a wyrażenie *de facto* przeniesione do właściwej grupy wyrażeń). Wyniki są podane w trzech kolumnach – język polski, odmiana brytyjska jęz. angielskiego i odmiana amerykańska języka angielskiego, kolejność zaś ustalona według częstości występowania w korpusie języka polskiego (malejąco). Wadą tego rozwiązania jest mało czytelna kolumna dla odmiany brytyjskiej, gdzie nadal w nawiasach podane są wartości dla dwóch korpusów traktowanych jako pomocnicze.

Wyniki badania. Wyrażenia łacińskie częstsze w tekstach polskich (częstości bezwzględne)

Wyrażenie	NKJP	BNC (BLaRC, HC)	COCA
<i>expressis verbis</i>	904 ¹	0 (0, 0)	0
<i>lex specialis</i>	429	0 (1, 0)	7 ²
<i>per analogiam</i> ³	419	0 (0, 0)	0
<i>ratio legis</i>	206	0 (0, 0)	0
<i>ultima ratio</i> ⁴	45	1 (0, 85)	7
<i>lex generalis</i>	27	0 (0, 0)	2 ⁵
<i>analogia legis</i>	9	0 (0, 0)	0

Wyrażenia łacińskie w polskich i angielskich tekstach prawniczych i perspektywy filologicznej. Wyniki badania korpusowego

Uwagi:

¹ W NKJP częściej w tekstach modyfikacyjnych prawa

² Wszystkie wystąpienia z COCA pochodzią z trzech artykułów w dwóch czasopiśmie prawniczych

³ W BNC wyrażenie *per analogiam* miało 134 wystąpienia, natomiast w COCA – 377 wystąpień

⁴ W NKJP 10 wystąpień *ultima ratio* w sformułowaniach podobnych *ultima ratio* w HC głównie w latach 1820-1880

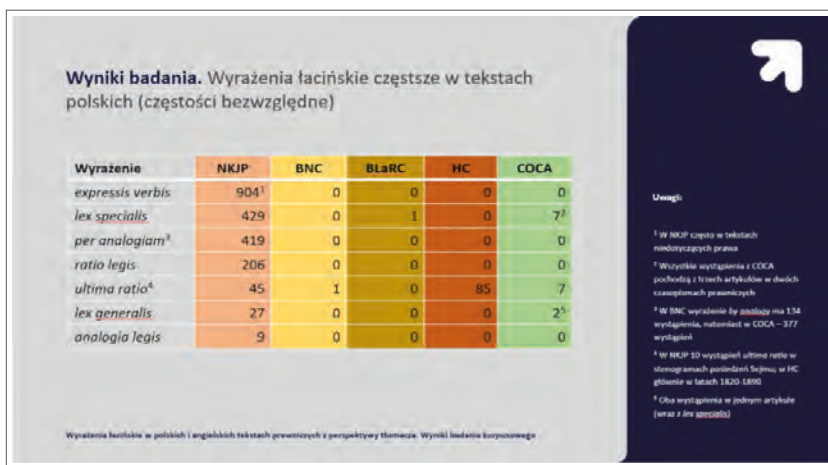
⁵ Oba wystąpienia w jednym artykule (senat z dnia 1820/1880)

Ilustracja 69. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: częstość występowania grupy wyrażeń w korpusach (wersja pośrednia)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

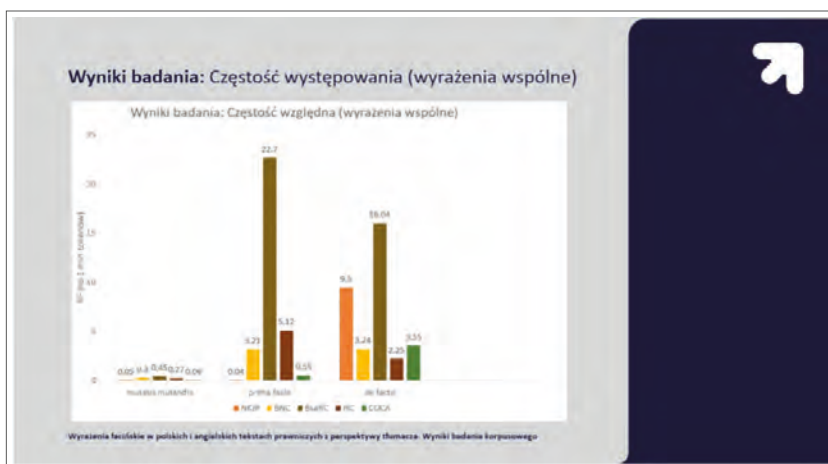
W wersji ostatecznej (por. ilustracja 70) wyniki z każdego korpusu są podane w osobnej kolumnie, oznaczonej kolorem przypisanym do danego korpusu. W obu prezentacjach warsztatowych pojawiła się też informacja, że wyniki są częstościami bezwzględnymi – tj. dla całego korpusu (różnią się one znacznie rozmiarami). W przypadku tych wyrażeń, których

nie odnotowano w korpusach jęz. angielskiego wcale albo zaledwie kilka razy, wyliczenie częstości względnej nie wydaje się konieczne, jednak również o tym fakcie należy wspomnieć na konferencji naukowej.



Ilustracja 70. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: częstość występowania grupy wyrażeń w korpusach (wersja ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka



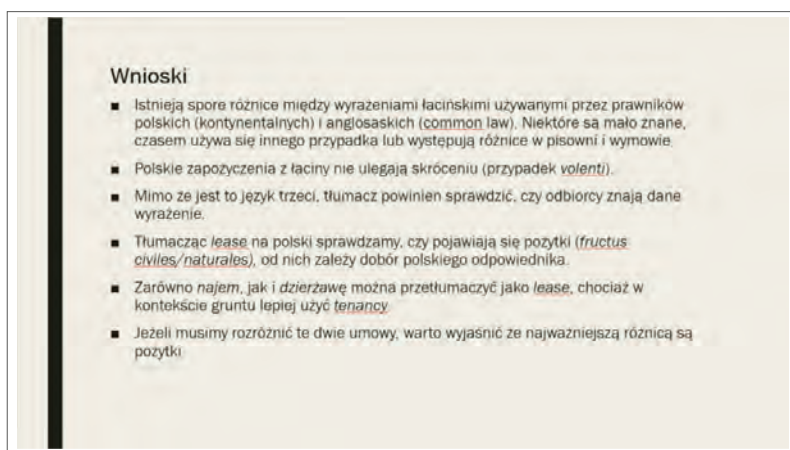
Ilustracja 71. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wykres częstości względnych grupy wyrażeń w korpusach (wersja ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Nie analizując już szczegółowo zmiany sposobu prezentacji wyników dla grupy wyrażen wspólnych, warto zwrócić uwagę, że w przypadku danych, dla których nie było tak dużej dysproporcji w częstości występowania (np. zupełnego braku w jednym lub kilku korpusach), przydatne okazało się porównanie częstości względnych ich występowania w poszczególnych korpusach na wykresie (por. ilustracja 71). Na takim wykresie łatwo jest uzmysłowić słuchaczom szczególnie wysoką częstość użycia tych wyrażen w jednym z korpusów pomocniczych.

Wnioski

Wnioski w wersji pierwotnej prezentacji (por. ilustracja 72) są syntetyczne (zwłaszcza biorąc pod uwagę szerszy zakres tematyczny wystąpienia), ponieważ część została przedstawiona na wcześniejszych slajdach, a część – pominięta jako zbyt oczywiste. Dodatkowo każdy punkt listy w wersji pierwotnej kończy się kropką, a na slajdach powinno znajdować się jak najmniej interpunkcji (Antczak, 2022), bo utrudnia ona odbiór tekstu, a slajd ma odzwierciedlać zasady właściwe dla plakatu. Powinniśmy zatem pozostawić tylko niezbędne znaki interpunkcyjne, rezygnacja z których powodowałaby błędy lub zmieniała sens wypowiedzi. Kropki na końcu punktów listy nie należą do znaków niezbędnych.



Ilustracja 72. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wnioski (wersja pierwotna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

W wersji pośredniej (por. ilustracja 73) udało się zebrać główne wnioski na jednym slajdzie, który jednak zawierał zbyt dużo tekstu. Stało się

tak prawdopodobnie dlatego, że wnioski zostały opracowane na podstawie artykułu, gdzie myśli zawarte w prezentacji przedstawiono bardziej szczegółowo.

W ostatniej wersji (por. ilustracja 74) podano wnioski w dużo krótszej formie, jednak bez pomijania odpowiedzi na pytania badawcze i zaleceń dla tłumaczy. Również tu listę punktowaną zastąpiły obiekty SmartArt.



Wnioski dla tłumaczy tekstów prawniczych

- Istnieją spore różnice w repertuarze wyrazów łacińskich, jakich używają prawnicy polscy i anglosascy (brytyjscy i amerykańscy), bądź w częstotliwości ich użycia → tłumacz nie może zakładać takiej samej znajomości łaciny u autora tekstu i odbiorców tłumaczenia
- Zdarza się, że dany wyraz jest używany w innym przypadku, dane wyrażenie występuje w innej formie, bądź pojawiają się drobne różnice w pisowni → wskazane jest uwzględnienie tego w tłumaczeniu (konwencje języka docelowego)
- W odróżnieniu od języka angielskiego, w języku polskim zapożyczenia z łaciny nie ulegają skróceniu → konieczność dopisania brakującej części w tłumaczeniu na jęz. polskim, możliwość skrótu w tłumaczeniu na jęz. angielski
- Mimo że łacina jest językiem trzecim, tłumacz pracujący w parze polski-angielski powinien sprawdzić, czy w języku docelowym dane wyrażenie łacińskie jest stosowane na tyle często, że będzie dla odbiorców zrozumiałe, czy też wymaga tłumaczenia lub objaśnienia → decyzje translatorskie warto oprzeć na przynajmniej pobieżnej analizie korpusów

Wyrażenia łacińskie w polskich i angielskich tekstach prawniczych z perspektywy tłumacza. Wyniki badania korpusowego

Kierunek EN-PL

W jęz. angielskim wyrażenia łacińskie mogą być terminami, które mają polskie odpowiedniki, np. *meto pzi* (strona przedmiotowa), *dicto rati* (strona przedmiotowa), bądź są zrozumiałe dla polskiego prawnika, np. *ratio decidendi* i *obiter dicta* (wielka i mała część precedensowego wyroku sądownego)

Ilustracja 73. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wnioski (wersja pośrednia)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Wnioski dla tłumaczy tekstów prawniczych

W badaniu korpusowym potwierdzono wstępnie, że wybrane wyrażenia łacińskie mają różną frekwencję w jęz. polskim i angielskim (korpusy nie w pełni porównywalne)

Tłumacz pracujący w tej parze językowej powinien sprawdzić, czy dane wyrażenie łacińskie będzie dla odbiorców zrozumiałe, czy też wymaga tłumaczenia lub objaśnienia

Wskazane jest uwzględnienie w tłumaczeniu różnic w formach gramatycznych lub pisowni (konwencje języka docelowego); tłumacz na jęz. polski należy uzupełniać wyrażenia skracane w jęz. angielskim, w tłumaczeniu na jęz. angielskim można je skracać

Decyzje translatorskie warto oprzeć na analizie korpusów lub zasobów internetowych

Wyrażenia łacińskie w polskich i angielskich tekstach prawniczych z perspektywy tłumacza. Wyniki badania korpusowego

Kierunek EN-PL

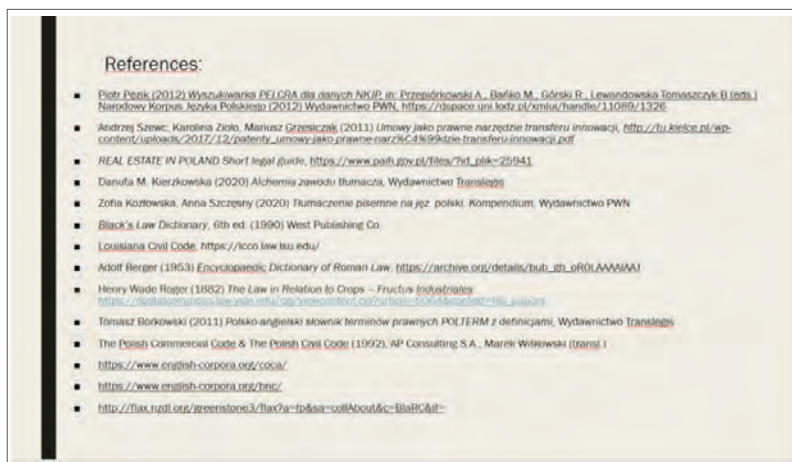
W jęz. angielskim wyrażenia łacińskie mogą być terminami, które mają polskie odpowiedniki, np. *meto pzi* (strona przedmiotowa), *dicto rati* (strona przedmiotowa), bądź są mniej lub bardziej zrozumiałe dla polskiego prawnika, np. *ratio decidendi* i *obiter dicta* (wielka i mała część precedensowego wyroku sądownego)

Ilustracja 74. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wnioski (wersja ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Slajdy z bibliografią

Na bibliografię w wersji pierwotnej prezentacji (por. ilustracja 75) jakby zabrakło czasu. Przede wszystkim już tytuł slajdu wyraźnie wskazywał, że na wcześniejszym etapie prezentacja powstawała w języku angielskim⁴. Niestety, pozycje nie były ułożone ani alfabetycznie, ani w kolejności, w jakiej pojawiały się na slajdach, a każdy wpis zaczynał się od imienia autora, zamiast od nazwiska. Również zapis tytułów nie został do końca ujednolicony (większość jest pisana kursywą, ale są wyjątki). Pierwsza bibliografia zawierała też linki do trzech z pięciu korpusów, które w wersji końcowej zostały podane na slajdach z przedstawieniem korpusów.

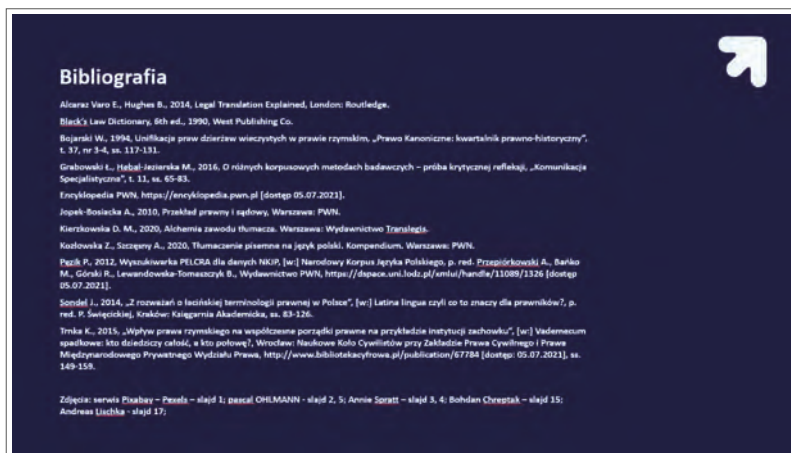


Ilustracja 75. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: bibliografia (wersja pierwotna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Bibliografia w wersji pośredniej i finalnej (por. ilustracja 76) jest już jednolicie sformatowana, przy czym sam zestaw powołanych pozycji różni się od wersji pierwotnej ze względu na ograniczenie zakresu treściowego wystąpienia, przy jednoczesnym rozwinięciu części teoretycznej. Część źródeł już nie była powoływana, a za to pojawiły się nowe, dotyczące metodyki badania i wpływu prawa rzymskiego na prawo polskie. Slajd z bibliografią podaje też źródła zdjęć wykorzystanych w prezentacji.

4 Jako że wystąpienie dotyczy tłumaczenia w parze PL/EN, mogło być wygłoszone w jednym lub drugim języku. Dopiero po publikacji programu konferencji okazało się, że trafiło do panelu polskojęzycznego. W całej prezentacji można znaleźć drobne elementy pozostawione w jęz. angielskim.

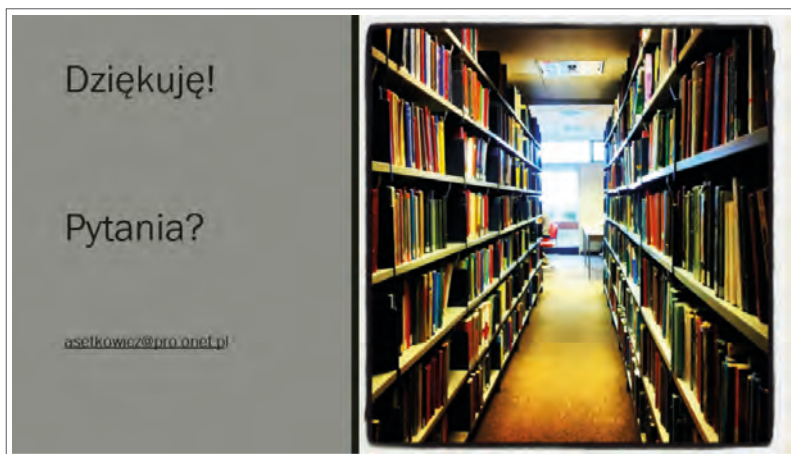


Ilustracja 76. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: bibliografia (wersja pośrednia i ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Slajd końcowy

Poza dość udanym zdjęciem, jak gdyby zapraszającym do zagłębienia się w omówiony temat, slajd końcowy w wersji pierwotnej (por. ilustracja 77) był słaby kompozycyjnie i raził nadużyciem znaków interpunkcyjnych. Podano na nim adres mailowy, jednak bez przypomnienia nazwiska prelegentki, które pojawiło się jedynie na slajdzie tytułowym.



Ilustracja 77. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd końcowy (wersja pierwotna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka



Ilustracja 78. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd końcowy (wersja pośrednia)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka



Ilustracja 79. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd końcowy (wersja ostateczna)

Źródło: opracowanie A. Setkowicz-Ryszka

Wersja pośrednia (por. ilustracja 78) i ostateczna (por. ilustracja 79) różnią się między sobą jedynie wykrzyknikiem (ograniczanie interpunkcji), natomiast obie zawierają bogatszą wersję danych kontaktowych.

Podsumowanie

Wersja prezentacji przedstawiona podczas konferencji była dość wymagająca dla słuchaczy: nie dokonano odpowiedniej selekcji i syntezy materiału, część wyników została przedstawiona w formie surowej, czyli zrzutów ekranów z wynikami, które były jedynie opatrzone komentarzami i zaznaczeniami. Można powiedzieć, że pierwotna wersja ilustruje w praktyce to, co Piotr Bucki określa mianem „kłutwy wersji reżyserskiej”, czyli traktowaniem wszystkich informacji jako ważne (Bucki, 2017, s. 98–99). Informacje dotyczące niektórych tematów (wnioski, omówienie korpusów) były z kolei rozrzucone na różnych slajdach, co z pewnością utrudniało odbiór informacji, czyli powodowało trudność poznawczą u słuchaczy (Bucki, 2015). Z drugiej strony w prezentacji brakowało elementów, które są istotne z punktu widzenia naukowego charakteru wystąpienia, w szczególności pytań badawczych i metodyki badania. Zdecydowanie za mało było wolnej przestrzeni, która ułatwiłaby słuchaczom skupienie się na przekazie (Duarte, 2011, s. 138–139; *National Conference of State Legislatures*, 2017).

Wersja pośrednia, która powstała po przygotowaniu artykułu, była już bardziej uporządkowana i ujęta później w formie bardziej syntetycznej, ale poszczególne slajdy zawierały jeszcze zbyt dużo tekstu. Jeżeli wystąpienie miałooby trwać 20 minut, to przy części slajdów nie byłoby już można dodać nic poza tekstem zapisanym na slajdzie, co również utrudniałoby odbiór słuchaczom, ze względu na duplikację tekstu pisanego i mówionego (MacKiewicz, 2008, s. 153). Ponadto wersja ta była zupełnie pozbawiona kolorów, które okazały się pomocne w wyróżnianiu danych dotyczących poszczególnych korpusów. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że tekst na kolorowym tle może być mniej czytelny z powodu słabszego kontrastu (Grech, 2018, s. 37), a niektóre kolory trudne do rozróżnienia dla daltonistów (Grech, 2018, s. 40). Trudność z pogodzeniem zalecenia, aby stosować jak największy kontrast między tłem a literami, z zaleceniem, aby logicznie organizować informacje podawane w prezentacji, czemu może służyć zastosowanie kolorów, dobrze ilustruje fakt, że niektóre zasady dotyczące prezentacji multimedialnych są wzajemnie sprzeczne.

Warto dodać, że korzystanie z szablonów prezentacji, zarówno dostępnych w samych programach do ich tworzenia, jak i udostępnianych przez uczelnie czy inne podmioty, również wymaga uważności. To układ slajdu ma spełniać potrzeby prelegenta (słuchaczy), a nie prelegent dopasowywać się do szablonu. Twórca zasad multimedialnego uczenia się, Richard E. Mayer, przestrzega przed podejściem zorientowanym na możliwości techniczne dostępnych narzędzi (ang. *technology-centred approach*), a zale-

ca podejście zorientowane na uczącego się (ang. *learner-centred approach*), czyli w przypadku prezentacji konferencyjnych – na słuchacza, wykorzystujące wiedzę o ludzkich procesach poznawczych (Mayer, 2009, s. 15).

O ile wersja ostateczna prezentacji z pewnością nie jest jeszcze doskonała, to jednak materiał przedstawiono w bardziej przemyślanej, logicznej formie. Nie pozwala ona jeszcze opowiadać o badaniu w formie historii (Bucki, 2017, s. 88), a nawet bajki (Wasylczyk, 2017, s. 82), jednak bardziej szczegółowe omówienie wyników badania dla wyrażen *de lege lata* i *de lege ferenda*, a dopiero potem dla pozostałych wyrażen, pozwala pokazać, że problem badawczy pojawił się w praktyce autorki. W prezentacji dokonano też szeregu zabiegów ułatwiających śledzenie wystąpienia: zmniejszono ilość tekstu, informacje opcjonalne i uzupełniające przeniesiono na marginesy, wprowadzono tabele i wykresy zamiast list punktowanych, a inną listę punktowaną podzielono na dwa poziomy. Jednakże, znając zasady sporządzania prezentacji wizualnych omówione w rozdz. 4.1 niniejszej publikacji, z pewnością można w niej jeszcze sporo zmienić na lepsze.

Aleksandra Staniszevska

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UŁ

e-mail: aleksandra.staniszevska@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-3362-3031

3.3. Ewolucja prezentacji o podejściu ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów



Problemy badawcze:

- Jak prezentacja zmieniała się pod wpływem poznawania nowych wytycznych?
- Jakie wytyczne uwzględniono w ostatecznej wersji prezentacji?



Abstrakt: Prezentacja *Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów* powstała na potrzeby zajęć realizowanych w Uniwersytecie Łódzkim Sztuka wystąpień publicznych, których celem było przygotowanie ich uczestników do udziału w konferencjach, stanowiących nieodłączny element pracy naukowca. Jednym z wyzwań, z którymi mierzyła się grupa w czasie cotygodniowych spotkań, było opracowanie wartościowej prezentacji multimedialnej stanowiącej uzupełnienie wystąpienia naukowego. Od czasu zrobienia pierwszej wersji konferencyjnej prezentacji, do przedstawienia na zajęciach jej ostatecznego wariantu, minął miesiąc. Plik w obu przypadkach był do siebie podobny, co jest konsekwencją zastosowania szablonu prezentacji właściwego dla Wydziału, z którym związana jest autorka. Pomimo że koncepcja wystąpienia nie uległa transformacji, a prezentacja multimedialna nie została poddana radykalnym zmianom, to porównanie obu plików, którego dokona w artykule autorka obrazuje, jak pod wpływem cennych uwag i rad ewoluowała. Poddawany analizie materiał został zgrupowany w trzech podrozdziałach. Pierwszy z nich dotyczył poważnych mankamentów, drugi - niedociągnięć o mniejszym znaczeniu. W ostatniej grupie autorka wypunktowała te cechy dokumentu, na które wcześniej nie zwróciła uwagi, przez co nie znalazły się w pierwszej wersji oprawy multimedialnej wystąpienia.

Abstract: The presentation: *Evolution of landowners' approach to marriage in the 19th century according to the guidance literature and Ego-documents* was created for the 'The art of public speaking' course. The aim was to prepare participants for speaking in public, which is an integral part of any scientist's work. One of the challenges the group faced during the weekly meetings was to develop a valuable multimedia presentation to complement the public speech. A month passed from the time of making the first version of the author's slides to presentation of its final version in class. The file in both cases was similar, which is a consequence of the use of a presentation template prepared for the faculty with which the author is associated. Although the concept of the speech has remained the same, and the multimedia presentation has not undergone radical changes, the comparison of both files, which the author makes in the article, shows how it evolved under the influence of valuable comments and advice. The analyzed material is grouped into three subchapters. The first of them concerns serious faults, the second focuses on shortcomings of minor importance, which still make the presentation less visually attractive. In the last group, the author lists those features of the document that she had not paid attention to before, and therefore they were not included in the first version of the multimedia presentation.

Od października 2021 roku miałam okazję uczestniczyć w zajęciach, *Sztuka wystąpień publicznych*. Celem cotygodniowych spotkań organizowanych przez prof. Mariolę Antczak, kierownika Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego, było przygotowanie doktorantów ze Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Łódzkiego do wystąpień w ramach konferencji, sympozjów, kolokwiów, a także innych publicznych przemówień. Prowadząca w trakcie zajęć zapoznawała uczestników z tajnikami trudnej sztuki prezentacji siebie, wygłaszania tekstów naukowych, a także – co najważniejsze dla dalszych rozważań – opracowania wartościowej prezentacji multimedialnej, stanowiącej uzupełnienie wystąpienia naukowego.

Uczestniczenie we wspomnianych zajęciach uświadomiło mi, jak złożona jest sztuka prezentacji. Trudności może sprawiać zarówno samo wystąpienie publiczne, jak i przygotowanie dla niego odpowiedniego tła w postaci prezentacji multimedialnej. Cykl spotkań poświęconych doskonaleniu się w sztuce, unaoczniał mi, jak wiele czynników składa się na to, aby prezentowane odbiorcom materiały były wartościowe. Ponadto przekonałam się, że część z obowiązujących reguł spełniałam świadomie, inne zaś realizowałam nie wiedząc o ich obowiązywaniu, a część z nich, niestety, była mi zupełnie obca. Niezwykle cenne tło teoretyczne, jakie dostarczyła nam prof. Antczak, dało podwaliny pod naprawę zaniedbań. Szczególnie wartościową lekcję wyciągnęłam popełniając liczne błędy w trakcie przygotowywania materiałów na spotkania. Uwagi oraz rady jakie otrzymywałam od prof. Antczak, a także członków grupy, pozwoliły mi na skorygowanie wszelkich niedoskonałości mojej prezentacji.

Tytuł prezentacji, którą opracowywałam w ramach zajęć to: *Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów*. Jej pierwsza wersja powstała w listopadzie 2021 roku, z kolei projekt ostateczny przedstawiłam grupie 21 grudnia tego samego roku. Plik w obu wariantach był do siebie podobny, co jest konsekwencją zastosowania szablonu prezentacji właściwego dla Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, z którym jestem związana. Pomimo że koncepcja mojego wystąpienia nie uległa we wskazanym czasie transformacji, a prezentacja multimedialna nie została poddana radykalnym zmianom, to porównanie obu plików doskonale obrazuje, jak pod wpływem cennych uwag i rad ewoluowała.

Aby analizę prezentacji uczynić bardziej czytelną, zgrupowałam dalszy materiał w trzech podrozdziałach. Pierwszy z nich będzie dotyczył poważnych mankamentów, drugi skupi niedociągnięcia o mniejszym znaczeniu, aczkolwiek czyniące wizualny aspekt prezentacji mniej atrakcyjnym. W ostatniej grupie wypunktuję te cechy dokumentu, na które



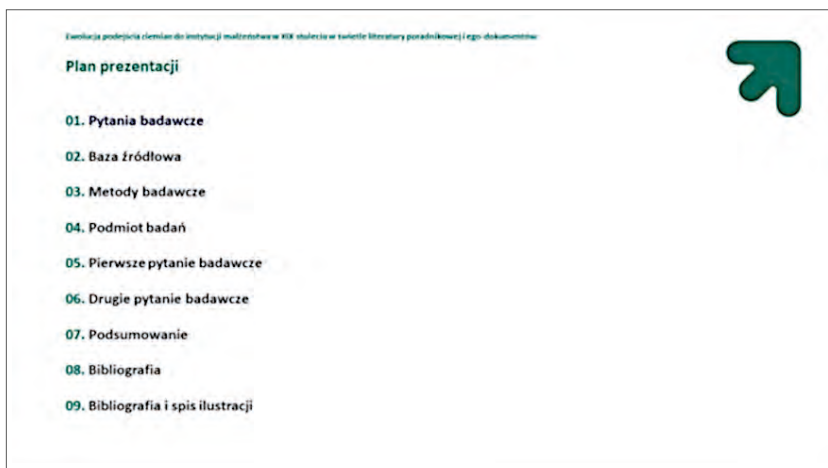
wcześniej nie zwróciłam uwagi, przez co nie znalazły się w pierwszej wersji oprawy multimedialnej wystąpienia.

1/ Błędy niedopuszczalne – brak opisu metodyki badań w prezentacji multimedialnej

Największym wyzwaniem, z jakim przyszło mi się zmierzyć, było nadanie zarówno mojemu wystąpieniu, jak i prezentacji walorów naukowych. Do czasu zajęć z prof. Antczak (2022) metodyka prowadzonych badań stanowiła temat poruszany przeze mnie wyłącznie w artykułach. Wymóg zamieszczania tego elementu w prezentacji spowodował, że musiałam inaczej rozplanować całość wystąpienia – co było bezpośrednio związane z czasem, który należy poświęcić na omówienie stanu badań, postawionych pytań badawczych, opisaniu źródeł itp. To też doprowadziło do sytuacji, w której musiałam dokonać selekcji informacji, które chciałam przekazać odbiorcom, tak aby nie popełnić błędu, polegającego na wydłużeniu czasu wystąpienia.

2/ Źle skonstruowany plan prezentacji (i wystąpienia) (Munter, Paradi, 2009, s. 29)

Pierwsza wersja (ilustracja 80)



Ilustracja 80. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: plan prezentacji, wersja pierwsza

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Druga wersja (ilustracja 81)



Ilustracja 81. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: plan prezentacji, wersja druga

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Komentarz autorski

Błąd w pierwszej wersji mojego wystąpienia polegał na złym rozłożeniu akcentów, czego najlepszym potwierdzeniem jest plan ukazany na slajdzie. Zgodnie z nim ciężar wystąpienia spoczywał na zaprezentowaniu metodyki prowadzonych badań. Element ten, który powinien stanowić małą, choć niezwykle ważną, część prezentacji okazał się dominujący. Ponadto w pierwotnej wersji użyłam złego nazewnictwa, opisując kolejne etapy wystąpienia i tak w punktach od 4 do 6 zamiast doprecyzowania nazw zagadnień, które chciałabym poruszać (jak np. kwestia zdefiniowania ziemiaństwa jako warstwy społecznej), użyłam ogólnikowych stwierdzeń, jak: *Podmiot badań*, *Pierwsze pytanie badawcze*, mając na myśli rozwinięcie tych haseł.

Kolejnym błędem był wygląd slajdu. Dominujące białe tło po prawej stronie (por. Wersję a) jest mało estetycznym rozwiązaniem i nie przykuwa wzroku ewentualnego odbiorcy.

Nieuwzględnienie slajdu podsumowującego referat (Munter, Pradi, 2009, s. 29)



Ilustracja 82. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: podsumowanie

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Komentarz autorski

Pierwsza wersja prezentacji, którą pokazywałam grupie na zajęciach, nie zawierała slajdu podsumowującego moje rozważania. Wynikało to z faktu, iż poruszane kwestie prezentowałam w sposób hasłowy, odpowiadając na kolejne pytania badawcze. Skłoniło mnie to, niestety, do zrezygnowania z zawarcia takiego slajdu w zakończeniu prezentacji. Było to błędem, na który zwrócono mi uwagę w trakcie przedstawiania pierwotnej wersji prezentacji multimedialnej. W drugim wariancie zdecydowałam się już na dodanie odpowiedniej przestrzeni, która umożliwiłaby mi szybkie i krótkie odtworzenie najważniejszych wniosków, stąd też slajd powtarzający zadane pytania badawcze, który był okazją do ustnego podsumowania (por. ilustracja 82).

3/ Błędy rzutujące na atrakcyjność wizualną prezentacji

Wyzwaniem dla mnie, jako dla historyka, okazało się zaprezentowanie tematu w sposób jak najmniej opisowy, a położenie nacisku na infografiki i ilustracje, na przetworzenie rozbudowanego tekstu na równoważniki zdań. Pomimo że zawsze unikałam zamieszczania dużej ilości tekstu, to rzadko udawało mi się zrobić prezentację w sposób wyłącznie hasłowy – taki, który byłby

atrakcyjniejszy dla odbiorców, a dla mnie zdecydowanie bardziej pomocny. Dopiero na wspomnianych zajęciach uświadomiłam sobie jak to jest ważne.

Źle zaprojektowana strona tytułowa

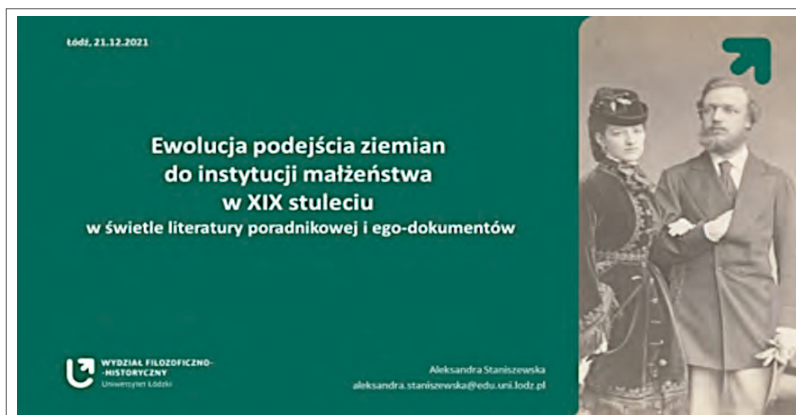
Pierwsza wersja (ilustracja 83)



Ilustracja 83. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: strona tytułowa, wersja pierwsza

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Druga wersja (ilustracja 84)



Ilustracja 84. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: strona tytułowa, wersja druga

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Komentarz autorski

Błąd popełniony w slajdzie tytułowym polegał na niezgodnym ze sztuką edytorską zapisie tytułu mojego wystąpienia (por. ilustracja 83). Odpowiednie przerzucenie części tytułu pomogło w zaprezentowaniu tego, co powinno stanowić esencję mojej prezentacji – *Ewolucji podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu* – a także oddać to, że jego druga część – fakt, iż swoje badania przeprowadziłam w oparciu o analizę literatury poradnikowej i ego-dokumentów – stanowiła uzupełnienie, wyjaśnienie meandrow mojej pracy (por. ilustracja 84). Warto podkreślić także, iż ta niewielka zmiana wpłynęła pozytywnie na kwestie estetyczno-wizualne.

Błędne zastosowanie wielkich liter przy wyliczeniach zaczynających się od punktorów

Pierwsza wersja (ilustracja 85)



Ilustracja 85. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: punktory, wersja pierwsza

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Druga wersja (ilustracja 86)



Ilustracja 86. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: punktory, wersja druga

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Komentarz autorski

Błąd przedstawiony w tym zestawieniu (por. ilustracje 85 i 86) nie miał może wielkiego znaczenia dla całości prezentacji, jednak pokazywał pewne niedopatrzenie z mojej strony, jako autorki tego slajdu. Porównując ilustracje 85 i 86 można zauważyć, iż na tej drugiej wyliczenia rozpoczynają się z małej litery. Wielka litera (por. ilustracja 85) jest tutaj nieuzasadniona i właściwa dla pełnych zdań.

Niepoprawnie rozmieszczony zapis tytułu wystąpienia w żywej paginie i ponownie wyliczenia wielką literą

Pierwsza wersja (ilustracja 87)



Ilustracja 87. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: nagłówek slajdu i wyliczenia, wersja pierwsza

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Druga wersja (ilustracja 88)



Ilustracja 88. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: nagłówek slajdu i wyliczenia, wersja druga

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Komentarz autorski

Zaprezentowane niedociągnięcie (por. ilustracje 87 i 88) nie miało wielkiego znaczenia w kontekście walorów merytorycznych prezentacji, aczkolwiek uważam, że mogło ono wpływać na odbiór prelegenta przez słuchaczy (i widzów). Nieestetyczne zamieszczenie tytułu w stopce mogło świadczyć o niedbalstwie autora, dlatego należy wystrzegać się podobnych błędów. Ponadto, podobnie jak w przypadku slajdu tytułowego, odpowiednie rozłożenie akcentów pozwoliło na podkreślenie sedna rozważań.

Niewykorzystywanie grafik SmartArt

Pierwsza wersja – dobra (ilustracja 89)

Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów

Baza źródłowa

Literatura poradnikowa	Ego-dokumenty
- Hoffmannowa z Tafiukich K., <i>O powinnościach kobiet</i>, t. III, Warszawa 1849. - Hoffmannowa z Tafiukich K., <i>Przegląd per dobrej matki, czyli ostatnie jej rady dla córki, przedmowa R. Krakowem</i>, Warszawa 1872. - Milnerowski J., <i>Przewidz obyczaje: Ku zachowaniu umiarkowanym w świecie obywateli według dzieła francuskiego przez J. Milnerowskiego</i>, Kraków 1852. - Wandelaarowski A.H., <i>Memento, czyli księga dla pamięci i dla miłości. Dobrej przemiany znowu pójść</i>, Wrocław 1809. - Zamyska z Czartoryskich Z., <i>Rady matki spione dla córki w dzień ślubu</i>, Warszawa 1825.	- Czaplicki T., <i>Solennejce obywateli. Dwaobrotowe opowieści polskiego ziemianina</i>, Warszawa 2000. - Czaplicki M., <i>Europe w rodzinie</i>, Warszawa 1989. - Czartoryski W., <i>Na wóle i pod wóle</i> (1837–1917), Poznań 1938. - Dziadek M., <i>Jego dziadziowie z opowieści i pamięci ziemianina przez J. Dziadek</i> [J. Dziadek], Olsztyn, oprac. A.J. Zakrzewski, Warszawa 2009. - Jakubowski M., <i>Rozmowa o ziemianstwie</i>, Warszawa 2003. - Kicka N., <i>Pamiętniki</i>, oprac. T. Szafaricki, Warszawa 1972. - List Michała Kłofasa Ogińskiego do córki Emmy Ogińskiej, pisma z literatury dnia 16 marca 1827 r., [w:] Wysocki H., <i>Przemiany stare litery</i>, Kraków 1986, s. 13–12. - List Michała Kłofasa Ogińskiego do córki Emmy z Ogińskich Brontwań, pisma z literatury dnia 16 marca 1827 r., [w:] Wysocki H., <i>Przemiany stare litery</i>, Kraków 1986, s. 14. - Lutowski W., <i>Indeks listy żywej</i>, Warszawa 1933. - Skirwan K., <i>Moje wspomnienia 1866–1945</i>, Rzeszów 1998. - Tarnowska M., <i>Wspomnienia</i>, Warszawa 2002.

Ego-dokumenty

- tytułowa
- wspomnienia
- dzienniki
- pamiętniki
- autobiografie
- listy

Przypisy

1. Wątpię o znaczenie ego-dokumentów w badaniach naukowych. W. Szafaricki, *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Biblioteczny” 2013, nr 10, s. 63–64.

Ilustracja 89. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: wizualizacja informacji, wersja pierwsza

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Druga wersja – równie dobra (ilustracja 90)

Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu
w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów

Baza źródłowa

Literatura poradnikowa

- Hoffmanowa z Tańskich K., *O powinnościach kobiet*, t. III, Warszawa 1849.
- Hoffmanowa z Tańskich K., *Pamiętność po dobrej matce, czyli ostatnie jej rady dla córki*, przedmowa P. Krakowska, Warszawa 1872.
- Miłkowski J., *Przewidła obyczajności. Ku zachowaniu uprzejmych w świecie stosunków według dzieła francuskiego przez J. Miłkowskiego*, Kraków 1852.
- Zamoyska z Czartoryskich Z., *Rady matki spisane dla córki w dzień ślubu*, Warszawa 1825.

Ego-dokumenty

- Czaplicki T., *Szlochecie ostoki. Dwudziestowieczna opowieść polskiego ziemianina*, Warszawa 2000.
- Czapka M., *Europa w rodzinie*, Warszawa 1989.
- Czerwotyński W., *Na wozie i pod wozem (1837–1917)*, Poznań 1938.
- *Dzieje Moluszy i jego dziedziców z opowiadań i pamięci zebrane przez Helenę [z Morstinów] Ostrowską*, oprac. A.J. Zakrzewski, Warszawa 2009.
- Jaluwicki M., *Requiem dla ziemiaństwa*, Warszawa 2003.
- Kicia N., *Pamiętniki*, oprac. T. Szafranski, Warszawa 1972.
- *List Michała Kleofasa Ogińskiego do córki Emmy Ogińskiej, pisany z Florencji dnia 16 marca 1827 r.*, [w:] Wysocki H., *Przemowy stare lity*, Kraków 1986, s. 11–12.
- Lutosławski W., *Jeden fatwy żywot*, Warszawa 1933.
- Skirmunt K., *Moje wspomnienia 1866–1945*, Rzeszów 1998.
- Tarnowska M., *Wspomnienia*, Warszawa 2002.

Ego-dokumenty

↑

Życiorysy
wspomnienia
dzienniki
pamiętniki
autobiografie
listy

Przypisy

¹ Więcej o znaczeniu ego-dokumentów w badaniach naukowych: W. Szulakiewicz, *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2013, nr 16, s. 65–84.

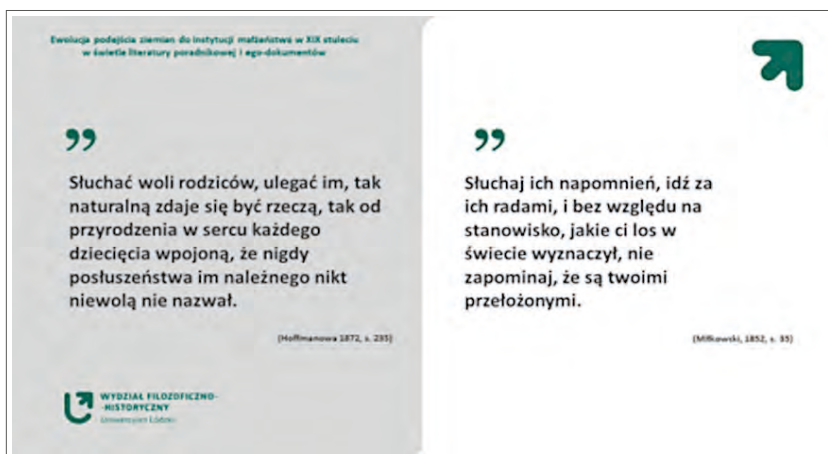
Ilustracja 90. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: wizualizacja informacji, wersja druga

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Komentarz autorski

Korzystanie z grafiki SmartArt jest tym, czego zazwyczaj nie praktykowałam, przygotowując prezentacje. Moje podejście do tego rozwiązania zmieniło się wraz z dołączeniem do zespołu zajęciowego. Dostrzeżenie plusów użycia tej formy graficznej do przedstawienia niektórych informacji, wpłynęło na to, iż obecnie zdecydowanie chętniej sięgam po to rozwiązanie. Obie prezentowane wersje zostały opracowane z wykorzystaniem możliwości opracowania tekstu w postaci infografik. W obu przypadkach materiał został wizualnie uporządkowany (por. ilustracje 89 i 90).

Elementy niewykorzystane bądź niewystarczająco wyeksponowane, w pierwszej wersji prezentacji – niepowoływanie się na źródła



Ilustracja 91. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: wyróżnienia cytatów i źródła

Źródło: opracowanie A. Staniszevska

Komentarz autorski

Powoływanie się na źródła jest istotnym elementem wystąpienia, o którym niestety często się zapomina. Pomimo że zawsze w trakcie wygłaszania referatów starałam się podawać informację o źródłach, to nie zamieszczałam odpowiednich komentarzy o tym świadczących w przygotowywanych prezentacjach. Ponadto dotychczas unikałam zamieszczania w oprawie multimedialnej cytatów, dokonując z pamięci ich parafrazy w trakcie wygłaszania referatu. Uczestnictwo w zajęciach dało mi świadomość, iż nie należy od tego stronić, gdyż zamieszczenie odwołania na prezentacji nie tylko podnosi wiarygodność prelegenta w oczach odbiorców, ale również jest pomocne dla autora – pozwala na szybkie „przypomnienie” skąd dana informacja została zaczerpnięta. No i najważniejszy powód: przestrzeganie praw autorskich jest niezbędnym elementem etyki naukowca (por. ilustracja 91).

Podsumowanie

Podejmując się zwrócenia uwagi na możliwe do popełnienia błędy w opracowywaniu prezentacji multimedialnej, przy wykorzystaniu własnych doświadczeń z pracy nad konkretną prezentacją, zwrócono uwagę na:

- brak opisu metodyki badań w prezentacji multimedialnej,
- źle skonstruowany plan prezentacji (i wystąpienia),
- nieuwzględnienie slajdu podsumowującego referat,
- źle zaprojektowaną stronę tytułową,
- błędne zastosowanie wielkich liter przy wyliczeniach od punktów,
- niepoprawnie umieszczony zapis tytułu wystąpienia w żywej paginie,
- niewykorzystywanie grafik SmartArt,
- brak informacji bibliograficznej o wykorzystanych źródłach.

Konkludując, opracowanie odpowiedniej prezentacji multimedialnej – takiej, która korespondowałaby z tematem wystąpienia, służyła prelegentowi jako pomoc, a nie przeszkoda przy okazji wygłaszania referatu, a także byłaby atrakcyjna dla odbiorców i pomagałaby im w usystematyzowaniu wiedzy – jest trudną sztuką. Rezultaty w postaci dbałości o aspekty merytoryczne oraz wizualno-graficzne z pewnością dadzą satysfakcję prelegentowi.



Radostaw Zdaniewicz

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UŁ

e-mail: radoslaw.zdaniewicz@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0001-5816-1075

3.4. Ewolucja prezentacji o reliktach średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach



Problemy badawcze:

- Jak prezentacja zmieniała się pod wpływem poznawania nowych wytycznych?
- Jakie wytyczne uwzględniono w ostatecznej wersji prezentacji?



Abstrakt: Odpowiednie przygotowanie prezentacji multimedialnej, która odpowiadałaby nowoczesnym standardom przekazu wiedzy, stanowi wciąż duży problem dla szerokiego grona badaczy z dziedziny archeologii. Klarowny i syntetyczny przekaz wiedzy dotyczącej wyników prowadzonych przez nich badań archeologicznych, czy też ich interpretacja nie zawsze przekłada się na dobrze przygotowane wystąpienia. Typowe błędy to brak ustalonego planu ideowego, zestawiającego w spójny sposób omawiane treści, koherentnego opracowania graficznego, spójnego układu treści i ilustracji i wielu innych elementów, które czyniłyby z nich profesjonalną bazę do omówienia treści merytorycznych. Całość materiału opracowano z uwzględnieniem metody case study. Wskazówki zawarte w tekście w zamierzeniu autora mogą być pomocne dla obecnych i przyszłych pokoleń archeologów, kształcących się zarówno w Szkołach Doktorskich polskich uczelni, ale być może także dla studentów studiów licencjackich i magisterskich. Obejmują one właściwe przygotowanie slajdu wprowadzającego, konspektu wystąpienia i zasadniczych jego celów badawczych, prezentację wyników badań, podsumowanie ich rezultatów, czy wreszcie zestawienia bibliograficznego literatury, z których autor korzystał opracowując wyniki swoich prac.

Abstract: Preparation of a multimedia presentation that would meet modern standards of knowledge transfer is still a big challenge for many researchers in the field of archaeology. A clear and precise transfer of knowledge depicting the results of their archaeological research, or their interpretation, does not always translate into well-prepared speeches. Typical mistakes include the lack of a fixed sequence of ideas, coherently collating the discussed content, coherent graphic design, cohesive layout of content and illustrations, and many other elements that would make them a professional basis for discussing the substantive content. The whole material was developed using the case study method. The guidelines contained in the content are intended by the author to be helpful for current and future generations of archaeologists, both studying at Doctoral Schools of Polish universities, but perhaps also for Bachelor's and Master's degrees. They include proper preparation of the introductory slide, outline of the speech and its main research goals, the presentation of research results, a summary of the results, and finally a list of literature used by the author to develop the results of this work.

Archeolog i wystąpienie publiczne

Sztuka właściwego przygotowania naukowego wystąpienia publicznego nie była dla mnie przez wiele lat kariery zawodowej kwestią, której poświęciłem większe rozważania. Jest to dla mnie o tyle zaskakujące, iż przez ten czas uczestniczyłem przynajmniej w kilkunastu konferencjach naukowych z dziedziny archeologii, zarówno jako bierny słuchacz, jak też w charakterze prelegenta. Rozpoczęcie studiów w ramach Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Łódzkiego i zajęcia ze *Sztuki wystąpień publicznych*, które znalazły się w ofercie programowej, sprawiły, iż mój punkt widzenia na tę kwestię znacznie się zmienił (Antczak, 2022). Obok przygotowania merytorycznego, wymagającego odpowiedniego zredagowania treści, zaczęła być dla mnie ważna także logika całościowej kompozycji wystąpienia, dobór odpowiedniej, spójnej szaty graficznej, w tym kolorystyki czy ilustracji, staranne wykazanie źródeł i inne aspekty redakcyjne. Wymienione elementy stały się dla mnie kwestią istotną, a może już nawet nieodzownym elementem warsztatu badawczego. Uświadomiłem sobie tym samym, że odpowiednie przygotowanie wystąpienia, w tym prezentacji wyników badań, jest także moją wizytówką jako naukowca, świadczy o poważnym i przemyślanym podejściu do dyscypliny, którą reprezentuję, a w ramach której przygotowuję też m.in. moją rozprawę doktorską oraz inne artykuły i teksty przyczynkowe.

Obserwując pracę moich koleżanek i kolegów archeologów, muszę stwierdzić, że klarowny i syntetyczny przekaz wiedzy dotyczącej wyników prowadzonych przez nich badań archeologicznych, czy też ich interpretacji, nie zawsze przekłada się na dobrze przygotowane wystąpienia. Oceniam to być może subiektywnie, korzystając tu w głównej mierze z własnego doświadczenia i obserwacji, o których wspomniałem. Bardzo często referaty czy komunikaty, które wygłaszane są na konferencjach naukowych i sympozjach z dziedziny archeologii, prowadzone są z wykorzystaniem prezentacji multimedialnych. Jest to trend uniwersalny, charakterystyczny obecnie chyba dla większości dyscyplin naukowych w Polsce. Materiał ilustracyjny stanowi wizualną stronę prelekcji, co z pewnością wzbogaca przekaz, bez względu na tematykę. Prezentacja wizualna w ostatnich latach nabrała charakteru multimedialnego, wykorzystującego komputer i oprogramowanie, ale jako słuchacz studiów magisterskich w latach 1998–2003 pamiętam jeszcze wystąpienia, których autorzy posilkowali się rycinami zawartymi na foliach wyświetlanych na projektorach świetlnych. Swoiste *novum* zawarte jest zatem w aplikacji i zaadaptowaniu możliwości nowoczesnego sprzętu do potrzeb nauk



humanistycznych, a nie w samej idei korzystania w wystąpieniach z materiałów ilustracyjnych.

Warto jednakże zauważyć, iż odpowiednie przygotowanie prezentacji multimedialnej, która odpowiadałaby nowoczesnym standardom przekazu wiedzy, stanowi jeszcze duży problem dla szerokiego grona archeologów, w tym, co podkreślam tu kolejny raz, do niedawna również mnie. Zdecydowana większość slajdów multimedialnych, stanowiących tło i podstawę wystąpień z dziedziny archeologii, których byłem odbiorcą w ostatnich latach, stanowiła zbiór fotografii, rycin, szkiców „okraszonych” często przydługimi akapitami tekstu wyjętego wprost z książek i innych publikacji związanych z poruszonym zagadnieniem. Prezentacje te nie posiadały żadnego ustalonego planu ideowego, zestawiającego w spójny sposób omawiane treści, koherentnego opracowania graficznego, spójnego układu treści i ilustracji i wielu innych elementów, które czyniłyby z nich profesjonalną bazę do omówienia treści merytorycznych. W ramach osobistej autorefleksji, a z pewnością również za sprawą głębszego zastanowienia nad metodyką przygotowywania referatów przez naukowców z mojej dyscypliny, postanowiłem na bazie jednego z moich wystąpień naukowych przeprowadzić analizę poprawności przygotowania, a niekiedy wskazać także typowe błędy, jakie popełniane są podczas tworzenia slajdów przez przedstawicieli mojej dyscypliny. Chciałbym, aby wskazówki były pomocne dla przyszłych pokoleń archeologów, kształcących się zarówno w Szkołach Doktorskich polskich uczelni, ale być może także dla studiów licencjackich i magisterskich, w myśl zasady: „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”.

„Po nitce do kłębka...”, czyli jak poprawnie zaprezentować referat z archeologii

W dalszej części chciałbym omówić, jak opracować na podstawie prezentacji multimedialnej merytoryczne, a zarazem spójne konceptualnie i ciekawe dla odbiorcy wystąpienie naukowe. Posłużę się w tym analizą własnej prezentacji, poświęconej omówieniu wyników badań wykopaliskowych, które prowadziłem w ostatnich latach na jednym z górnośląskich stanowisk archeologicznych.

Warto zaznaczyć, iż sięgałem również do terminologii związanej z metodyką prowadzenia badań archeologicznych, które z powodzeniem od lat stosowane są przez badaczy mojej dziedziny nauki (Marczak, 1995). Zakładam bowiem, iż odbiorcami tekstu będą w głównej mierze jej przedstawiciele.

Jednym z kluczowych aspektów jest wygląd i konstrukcja slajdu tytułowego. Powinien on w pierwszej kolejności zawierać tytuł, zapisany odpowiednim rozmiarem czcionki, który w czytelny sposób informował będzie odbiorców o tematyce wystąpienia. Kwestia ta była dla mnie oczywista, a oznaczenie tematu każdorazowo determinowało w prezentacjach funkcję pierwszego slajdu (por. ilustracja 92). Mylnie jednak wychodziłem z założenia, że takie purystyczne podejście przy jego opracowywaniu będzie dowodem mojej chęci zaprezentowania widowni treści w sposób esencjonalny, bez „ubierania jej” w niepotrzebne ozdoby i detale. Slajd wprowadzający winien określać także autora referatu, jego afiliację i dane kontaktowe. Prezentacja jest bowiem efektem pracy naukowej, dowodem na to, iż przeprowadziłem badania, których wyniki chciałbym zaprezentować zebranemu gronu naukowemu. Oznaczenie afiliacji ma stanowić jasny komunikat z jaką jednostką badawczą czy projektem identyfikuje się autor, często w ramach której wykonuje swoją pracę naukową, czy też którą reprezentuje jako pracownik. Istotną kwestią jest również wskazanie danych kontaktowych, które w realiach współczesnego świata ograniczyć można do umieszczenia adresu e-mail. Prezentując wyniki pracy naukowej należy pozostać otwartym na ewentualne uwagi, wymianę zdań i poglądów, czy nawet ofertę współpracy ze strony odbiorców. W mojej opinii jest to również świadectwo tego, iż prelegent jest odpowiedzialny za prezentowane wyniki swojej pracy i gotowy na kontakty badawcze w ramach pracy naukowej. Ważnym, ale być może niekoniecznym zabiegiem przy opracowywaniu slajdu tytułowego, jest oznaczenie wydarzenia (konferencji, kongresu, sympozjum, zjazdu), w ramach którego prezentowany będzie referat. Poza kwestiami informacyjnymi, przystępując do tworzenia prezentacji, autor zdecydować się powinien na dobór kolorystyki, ewentualnie szablonu graficznego, które stosowane będą przy opracowywaniu kolejnych slajdów. Jest to oczywiście kwestią indywidualną, związaną z poczuciem estetyki każdego z nas. W mojej opinii zastosowanie palety wyważonych barw i odcieni wyraźnie podnosi profesjonalizm przekazu, a co za tym idzie – ocenę naszego merytorycznego podejścia do tematu. W gruncie rzeczy prezentacja treści naukowych, a nie ich oprawa graficzna, jest przecież najważniejszym celem naszego wystąpienia publicznego (por. ilustracja 92).





Ilustracja 92. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowego w Ciochowicach: slajd tytułowy, wersja pierwotna i poprawiona

Źródło: opracowanie R. Zdaniewicz

Kolejnym kluczowym aspektem w trakcie tworzenia prezentacji jest klarowne nakreślenie logicznego konspektu wystąpienia i zasadniczych jego celów badawczych. W przejrzysty sposób należy bowiem przedstawić odbiorcom, co będziemy referowali, z wykorzystaniem jakich metod i technik badawczych. Tematyką mojej prezentacji było omówienie wyników badań na stanowisku archeologicznym, gdzie prowadziłem wykopaliska w ostatnich latach. Jest to o tyle ważne, że przedstawienie wyników

prac archeologicznych, zarówno wstępnych, jak też już bardziej rozbudowanych o aparat naukowy (zawierających np. wyniki specjalistycznych analiz, etc.), jest bardzo częstą formą wielu wystąpień archeologów, m.in. na licznych, odbywających się cyklicznie konferencjach sprawozdawczych z naszej dyscypliny. Odpowiednio zbudowany konspekt całościowy prezentacji pozwala według mnie w przystępny i logiczny sposób zaprezentować rezultaty przeprowadzonych prac terenowych (por. ilustracja 93). W dobrze przemyślanym i zaprojektowanym wystąpieniu, po tytułowym slajdzie, powinien znaleźć się zatem taki, który obrazowałby strukturę wypowiedzi. Błędem, który popełniałem do niedawna, było bezpośrednie przejście do omawiania zagadnień, bez żadnego elementarnego wprowadzenia. Odbiorca mógł przez to czuć lekką dezorientację w trakcie referowania, wynikającą z braku jakiegokolwiek logicznego porządku wypowiedzi. Ponadto informacja o planie wystąpienia podana na samym początku pozwala słuchaczowi od razu zorientować się w planach autora związanych z kolejnością omawiania zagadnień. W trakcie wywodu będzie miał większą jasność co do „miejsca”, w którym aktualnie mówca „się znajduje”.



Ilustracja 93. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: slajd z konceptem całościowym wystąpienia prezentującego wyniki badań archeologicznych

Źródło: opracowanie R. Zdaniewicz

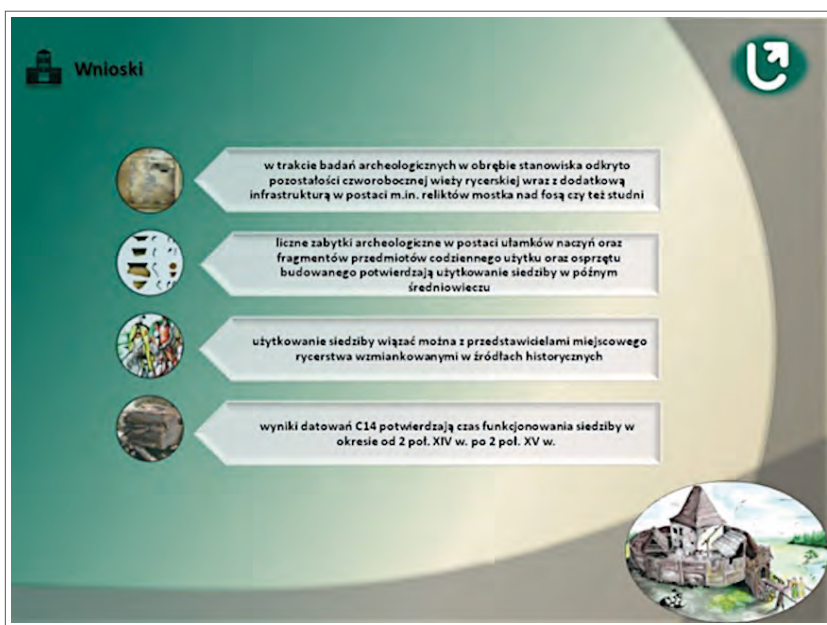
Charakterystyka terenu stanowiska archeologicznego oraz prezentacja wyników ewentualnych wykopalisk, jakie miały miejsce w przeszłości w jego obrębie, powinny być elementami każdej prezentacji, której celem jest sprawozdawcze omówienie rezultatów badań archeologicznych. Zagadnieniem o wiele ważniejszym jest forma prezentacji wyników prac archeologicznych, które, jak w moim przypadku, przyniosły wiele nowych ustaleń oraz materiałów do poznania stanowiska, które badałem. Należało w pierwszej kolejności usystematyzować wiedzę, tzn. wyznaczyć pola badawcze, na których przeprowadzone prace archeologiczne, a także studia z zakresu innych dziedzin nauki, przyniosły nowe ustalenia. W moim przypadku było to pięć metod, obejmujących zarówno badania nad źródłami historycznymi, analizę badań geofizycznych, wreszcie przeprowadzenie fizycznie samych wykopalisk, a następnie analiz odkrytych materiałów zabytkowych czy analiz specjalistycznych, umożliwiających uściślenie chronologii badanego stanowiska. Podobnie jak w przypadku zamieszonego po slajdzie wstępnym konceptu całościowego wystąpienia, tu również wprowadziłem tablicę porządkującą omawiane aspekty (por. ilustracja 94). Dzięki niej zyskałem możliwość przekazania wiedzy w sposób bardziej uporządkowany, przez co z pewnością bardziej „strawny” dla odbiorcy mojej wypowiedzi i prezentacji.



Ilustracja 94. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: slajd prezentujący metody zastosowane w trakcie prezentacji wyników badań

Źródło: opracowanie R. Zdaniewicz

Omówienie meritum mojego wystąpienia jest tu kwestią poboczną i bezcelowe byłoby omawianie wyglądu części merytorycznej prezentacji w tym miejscu. Istotną kwestią jest jednak to, do czego ten naukowy wywód miał ostatecznie doprowadzić, a mianowicie do uzyskania wniosków końcowych. Dzięki podsumowaniu w sposób klarowny i koherentny wypunktowane zostały wszystkie najważniejsze odpowiedzi na problemy badawcze poruszane w prezentacji (por. ilustracja 95). Dzięki temu zabiegowi odbiorca zyskał całościowe spojrzenie na problematykę wystąpienia, a także odpowiedź na pytania badawcze, jakie stawiał sobie autor. W omówionym przykładzie wszystkie kwestie naukowe, stawiane w założeniach, zostały rozwiązane. W przypadku jednak, gdyby część z nich pozostała bez wyjaśnienia i wymagała dalszych dociekań naukowych w miejscu tym należałoby nakreślić również postulaty badawcze do dalszych badań. W ten sposób odbiorca zyskałby także wiedzę o tym, jak zaawansowane są postępy badań nad danym zagadnieniem, które absorbuje naukowo wygłaszającego prezentację.



Ilustracja 95. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: wnioski końcowe

Źródło: opracowanie R. Zdaniewicz

Ostatnim akcentem profesjonalnej prezentacji naukowej winno być zawsze zestawienie bibliograficzne literatury, z jakiej korzystał prelegent

w trakcie przygotowywania wystąpienia. W ten sposób autor wyraża zarówno swój profesjonalizm, podkreśla to, iż przeprowadził stosowną kwerendę naukową, jak też pokazuje swój warsztat naukowy. Prezentacja bibliografii dodatkowo wskazuje odbiorcom, jakie prace naukowe zostały poświęcone danemu zagadnieniu, w przypadku, gdyby sami chcieli się zapoznać szerzej z problematyką wysłuchanego wystąpienia. Slajd z bibliografią to także miejsce, gdzie autor może umieścić podziękowania dla swoich współpracowników lub np. badaczy, którzy udzielili mu wglądu do wyników swoich niepublikowanych badań. Takie kurtuazyjne zabiegi są z pewnością również wyrazem profesjonalizmu i kultury osobistej przygotowującego prezentację.

Każde wystąpienie powinien kończyć slajd końcowy. W miejscu tym, obok podziękowań autora dla „widowni”, winno znaleźć się również przypomnienie danych osobowych prelegenta, a także przynajmniej jego adres kontaktowy e-mail (por. ilustracja 96). Należy bowiem pamiętać, iż nie zawsze audytorium składa się z osób nam znanych, a w przypadku dodatkowych pytań, czy też opinii, każdy odbiorca będzie miał możliwość późniejszego kontaktu. W pewien sposób jest to również forma zaproszenia dla widzów do współpracy i kontaktów badawczych.



Ilustracja 96. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: slajd końcowy

Źródło: opracowanie R. Zdaniewicz

Podsumowanie

Zaprezentowany schemat przygotowania profesjonalnej prezentacji multimedialnej z dziedziny archeologii stanowi tylko przykład. W przypadku bardziej złożonej tematyki czy problemu badawczego, można rozwinąć go o dodatkowe moduły. Wydaje się jednak, iż swoisty „szkielet” takiego wystąpienia powinien zawierać wszystkie omówione składowe prezentacji – od tablicy początkowej, poprzez postawienie problemów badawczych, metod badawczych, po prezentację meritum i wynikające z tego wnioski końcowe z tablicą końcową. Tak przygotowana prezentacja z dziedziny archeologii będzie posiadała duży walor komunikatywności, a co za tym idzie – ułatwiała zrozumienie wypowiedzi ustnej. Z pewnością wpłynie to na dobry odbiór i ocenę prelegenta wśród grona naukowego.

Spis ilustracji

Ilustracja 1. Case studies projektu <i>The Scientific Conference: A Social, Cultural, and Political History</i>	23
Ilustracja 2. Organizacja konferencji naukowej.....	26
Ilustracja 3. Proces organizacji konferencji	28
Ilustracja 4. Podmioty uczestniczące lub zaangażowane w organizację konferencji naukowych.....	36
Ilustracja 5. Formy spotkań naukowych	48
Ilustracja 6. Uczestnicy wystąpień naukowych.....	49
Ilustracja 7. Przykładowe ulokowanie sesji posterowych w programie seminarium.....	51
Ilustracja 8. Typologia funkcjonalna naukowców występujących w radiu ...	58
Ilustracja 9. Kanały otwartej komunikacji naukowej.....	66
Ilustracja 10. Podział publikacji naukowych	67
Ilustracja 11. Podział artykułów naukowych	68
Ilustracja 12. Rodzaje pracy naukowej.....	71
Ilustracja 13. Schemat budowy referatu.....	73
Ilustracja 14. Podział wykładów naukowych	74
Ilustracja 15. Rodzaje układów treści wykładu	75
Ilustracja 16. Typologia i charakterystyka środków dydaktycznych.....	76
Ilustracja 17. Rodzaje dydaktyk.....	77
Ilustracja 18. Gatunki komunikacji naukowej i ich cechy	78
Ilustracja 19. Wykres z „Atlasu” Williama Playfaira ukazujący eksport i import z oraz do Danii i Norwegii w latach 1700–1780	99
Ilustracja 20. Pochód wojsk napoleońskich	100
Ilustracja 21. Raport z 1958 roku przygotowany dla General Electric.....	101
Ilustracja 22. Raport z 1959 roku przygotowany dla General Electric.....	102
Ilustracja 23. Infografika z kolekcji IBM	103
Ilustracja 24. Kolekcja IBM	103
Ilustracja 25. Prezentacja Johnego Imlaya – „The computer that calls itself...”	104
Ilustracja 26. Zrzut ekranu z pierwszej wersji Harvard Graphics.....	106
Ilustracja 27. PowerPoint 1.0 – zrzut ekranu w systemie Macintosh	107
Ilustracja 28. Podsumowanie informacji o planowaniu treści wystąpienia	127
Ilustracja 29. Grafika ilustrująca temat społecznego konstruowania umysłu. © David Roberts	141
Ilustracja 30. Grafika ilustrująca temat wojny i pokoju © David Roberts....	141
Ilustracja 31. Zasady opracowywania multimedialnych prezentacji.....	143

Ilustracja 32. Bingo konferencyjne autorki	146
Ilustracja 33. Gestykulacja	175
Ilustracja 34. Główne komponenty oceny wystąpienia konferencyjnego ...	191
Ilustracja 35. Komponenty oceny prezentacji multimedialnej	192
Ilustracja 36. Zasady formalne opracowywania prezentacji multimedialnej	194
Ilustracja 37. Przykład nieprawidłowego podziału tytułu na slajdzie	195
Ilustracja 38. Przykład prawidłowego podziału tytułu na slajdzie	195
Ilustracja 39. Przykład prawidłowego wypunktowania w tekście pisanym (1)	196
Ilustracja 40. Przykład prawidłowego wypunktowania w tekście pisanym (2)	196
Ilustracja 41. Przykład prawidłowego wypunktowania w tekście pisanym (3)	197
Ilustracja 42. Przykład prawidłowego wypunktowania na slajdzie	197
Ilustracja 43. Elementy składowe oceny wygłoszenia referatu naukowego w formie infografiki	199
Ilustracja 44. Proces autoewaluacji	203
Ilustracja 45. Social division in education in 19 th century England: slajd tytułowy	212
Ilustracja 46. Social division in education in 19 th century England: plan prezentacji	213
Ilustracja 47. Social division in education in 19 th century England: pytania badawcze	213
Ilustracja 48. Social division in education in 19 th century England: metoda badawcza	214
Ilustracja 49. Social division in education in 19 th century England: część zasadnicza prezentacji – wyniki badań	215
Ilustracja 50. Social division in education in 19 th century England: podsumowanie (1 z 2)	216
Ilustracja 51. Social division in education in 19 th century England: bibliografia	216
Ilustracja 52. Social division in education in 19 th century England: slajd końcowy	217
Ilustracja 53. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd tytułowy (wersja pierwotna)	225
Ilustracja 54. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd tytułowy (wersja pośrednia)	226
Ilustracja 55. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd tytułowy (wersja ostateczna)	226
Ilustracja 56. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: plan wystąpienia (wersja pośrednia)	227

Ilustracja 57. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: plan wystąpienia (wersja ostateczna)	228
Ilustracja 58. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd z wprowadzeniem (wersja pośrednia).....	229
Ilustracja 59. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd z wprowadzeniem (wersja ostateczna)	229
Ilustracja 60. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: metodyka badań – cel i problemy badawcze (wersje pośrednia i ostateczna)	230
Ilustracja 61. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wzmianka o British National Corpus na slajdzie z wynikami poszukiwania (wersja pierwotna).....	232
Ilustracja 62. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wzmianka o British Law Report Corpus na slajdzie z wynikami poszukiwania (wersja pierwotna).....	232
Ilustracja 63. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wzmianka o British National Corpus na slajdzie z wynikami poszukiwania (wersja pośrednia)	233
Ilustracja 64. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd z przedstawieniem korpusów wykorzystanych do badań (wersja ostateczna).....	233
Ilustracja 65. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wyniki badań korpusowych dotyczących wyrażen <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i> (wersja pierwotna, grupa slajdów)	234
Ilustracja 66. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wyniki badania dla wyrażen <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i> (wersja pośrednia)	235
Ilustracja 67. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wyniki badania dla wyrażen <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i> (wersja ostateczna).....	235
Ilustracja 68. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: częstość występowania grupy wyrażen w korpusach (wersja pierwotna)	236
Ilustracja 69. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: częstość występowania grupy wyrażen w korpusach (wersja pośrednia)	237
Ilustracja 70. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczegobadania korpusowego: częstość występowania grupy wyrażen w korpusach (wersja ostateczna).....	238
Ilustracja 71. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczegobadania korpusowego: wykres częstości względnych grupy wyrażen w korpusach (wersja ostateczna)	238

Ilustracja 72. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wnioski (wersja pierwotna)	239
Ilustracja 73. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wnioski (wersja pośrednia)	240
Ilustracja 74. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: wnioski (wersja ostateczna).....	240
Ilustracja 75. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: bibliografia (wersja pierwotna).....	241
Ilustracja 76. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: bibliografia (wersja pośrednia i ostateczna).....	242
Ilustracja 77. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd końcowy (wersja pierwotna).....	242
Ilustracja 78. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd końcowy (wersja pośrednia)	243
Ilustracja 79. Ewolucja prezentacji o wynikach porównawczego badania korpusowego: slajd końcowy (wersja ostateczna)	243
Ilustracja 80. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: plan prezentacji, wersja pierwsza	250
Ilustracja 81. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: plan prezentacji, wersja druga	251
Ilustracja 82. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: podsumowanie	252
Ilustracja 83. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: strona tytułowa, wersja pierwsza	253
Ilustracja 84. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: strona tytułowa, wersja druga	253
Ilustracja 85. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: punktory, wersja pierwsza	254
Ilustracja 86. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: punktory, wersja druga.....	255
Ilustracja 87. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: nagłówek slajdu i wyliczenia, wersja pierwsza	256
Ilustracja 88. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: nagłówek slajdu i wyliczenia, wersja druga	256

Ilustracja 89. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: wizualizacja informacji, wersja pierwsza	257
Ilustracja 90. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: wizualizacja informacji, wersja druga.....	258
Ilustracja 91. Ewolucja podejścia ziemian do instytucji małżeństwa w XIX stuleciu w świetle literatury poradnikowej i ego-dokumentów: wyróżnienia cytatów i źródła	259
Ilustracja 92. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: slajd tytułowy, wersja pierwotna i poprawiona	266
Ilustracja 93. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: slajd z konceptem całościowym wystąpienia prezentującego wyniki badań archeologicznych	267
Ilustracja 94. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: slajd prezentujący metody zastosowane w trakcie prezentacji wyników badań.....	268
Ilustracja 95. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: wnioski końcowe	269
Ilustracja 96. Relikty średniowiecznego grodziska stożkowatego w Ciochowicach: slajd końcowy	270

Spis tabel

Tabela 1. Cele konferencji naukowej z podziałem na grupy zainteresowanych osób/podmiotów	43
Tabela 2. Formy spotkań naukowych i ich elementy charakterystyczne	60
Tabela 3. Zasady multimedialnego uczenia się, które zmniejszają zewnątrzny ładunek poznawczy	133
Tabela 4. Zasady multimedialnego uczenia się, które ukierunkowują wewnętrzny ładunek poznawczy	134
Tabela 5. Zasady multimedialnego uczenia się, które zwiększają właściwy ładunek poznawczy	135
Tabela 6. Ocena wystąpienia na konferencji z wykorzystaniem prezentacji multimedialnej, według projektu Marioli Antczak	187

Bibliografia zbiorcza

- Abbamonte, K. (2022). *The best presentation software in 2022*. w: Zapier. Dostęp: <https://zapier.com/blog/best-powerpoint-alternatives/>
- Abernethy, M. (2012). *Reducing 'Death by PowerPoint'*. „Journal of Teaching and Learning with Technology”, 1(1), 63. ISSN: 2165-2554
- Adamska, M., Lisowska, K. (2015). *Symposium naukowe „Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach”*. „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, 5(7), 209–216. ISSN: 2544-5685
- Alley, M. (2013). *The craft of scientific presentations: Critical steps to succeed and critical errors to avoid* (2nd ed.). New York: Springer Science; Business Media. ISBN: 978-0-387-95555-0
- Alley, M., Schreiber, M., Ramsdell, K., Muffo, J. (2006). *How the design of headlines in presentation slides affects audience retention*. „Technical Communication”, 53(2), 225–233. Dostęp: http://writing.engr.psu.edu/ae_headlines.pdf
- Antczak, M. (2022). *Sztuka wystąpień publicznych*. Zajęcia prowadzone w Uniwersytecie Łódzkim w ramach Szkoły Doktorskiej (cykl letni 2022). Łódź
- Antczak, M., Czapnik, G. (red.) (2022). *Organizacja konferencji naukowych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. ISBN: 978-83-8220-901-3
- Ayres, P. (2015). *State-of-the-Art Research into Multimedia Learning: A Commentary on Mayer's Handbook of Multimedia Learning*. „Applied Cognitive Psychology”, 29, 631–636. DOI: <https://doi.org/10.1002/acp.3142>
- Babbie, E. R. (2020). *Practice of social research* (ed. 15). Wadsworth: Cengage. ISBN: 9780357360767
- Bąbińska, I. (2021). *Prezi, PowerPoint, a może inny program? Sprawdź, gdzie jeszcze zrobisz dobrą prezentację*. w: Spidersweb. Dostęp: <https://spidersweb.pl/2021/12/jaki-program-do-prezentacji-multimedialnych.html>
- Barker, A. (2020). *Sztuka komunikacji. Jak budować zaufanie i skupiać na sobie uwagę słuchaczy*. Kraków: Lingea. ISBN: 978-83-664-1625-3
- Bartsch, R. A., Cobern, K. M. (2003). *Effectiveness of PowerPoint presentations in lectures*. „Computers and Education”, 41(1), 77–86. DOI: [https://doi.org/10.1016/S0360-1315\(03\)00027-7](https://doi.org/10.1016/S0360-1315(03)00027-7)
- Beckmann, J., Widmalm, S. (2022). *Case study 4: The Nobel Symposia during the Cold War*. Dostęp: <https://sciconf.nu/research/case-study-4/>

- Berk, R. A. (2011). *Research on PowerPoint: From basic features to multimedia*. „International Journal of Technology in Teaching and Learning”, 7(1), 24–35. Dostęp: http://www.ronberk.com/articles/2011_research.pdf
- Biblioteka Politechniki Wrocławskiej. (2022). *Definicje typów publikacji*. Dostęp: <https://biblioteka.pwr.edu.pl/uslugi/dorobek-naukowy/ewaluacja-jakosci-dzialalnosci-naukowej/abc-ewaluacji/definicje-typow-publikacji>
- Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu. (2022). *Otwarta komunikacja naukowa*. Dostęp: <http://lib.amu.edu.pl/otwarta-komunikacja-naukowa/>
- Biecek, P. (2016). *Odkrywać! Ujawniać! Objaśniać! Zbiór esejów o sztuce prezentowania danych*. Wyd. 2. Warszawa: Fundacja Naukowa SmarterPoland.pl. ISBN: 978-83-65291-05-9
- Bieńkowska, B. (1989). *Metody bibliologiczne w badaniach dziejów nauk*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 34(2), 331–342. ISSN: 0023-589X
- Bilska-Wodecka, E. (2016). *Prezentacja multimedialna*. w: J. Święchowicz (red. nauk.). *Pracownia ogólna: przewodnik rozwoju kluczowych kompetencji uczenia się i prowadzenia badań podczas studiów*. Kraków: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 211–227. ISBN: 978-83-64089-17-6
- Bishop, A. C. L. (1970). *The Multimedia Presentation of Technical Information*. „IEEE Transactions on Engineering Writing & Speech”, 13(1), 24–27. ISSN: 0018-9405
- Bogdan, M. M., Łasiński, G. (2015). *Retoryka w pracy rezydentów biur podróży*. w: M. Załęska (red. nauk.). *Retoryka w komunikacji specjalistycznej*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Retoryczne, s. 217–240. ISBN: 978-83-943179-0-4
- Booth, A. (2016). *Searching for qualitative research for inclusion in systematic reviews: A structured methodological review*. „Systematic Reviews”, 5, 1–23. DOI: <https://doi.org/DOI 10.1186/s13643-016-0249-x>
- Bradbury, N. A. (2016). *Attention span during lectures: 8 seconds, 10 minutes, or more?*. „Advances in Physiology Education”, 40(4), 509–513. DOI: <https://doi.org/10.1152/advan.00109.2016>
- Brekelmans, M., Wubbles, T., Creton, H. (1990). *A study of student perceptions of physics teacher behavior*. „Journal of Research in Science Teaching”, 27, 335–350. DOI: <https://doi.org/10.1002/tea.3660270405>
- Bucki, P. (2015). *Mapa to nie terytorium. Modele mentalne w wystąpieniach publicznych*. w: INN: Poland. Dostęp: <https://innpoland.pl/172917,bad-z-skuteczny-50-narzedzi-rozwijajacych-efektywnosc-osobista-i-zawodowa>

- Bucki, P. (2017). *Porozmawiajmy o komunikacji. Mów, pisz, prezentuj skutecznie*. Lublin: Wydawnictwo Słowa i Myśli. ISBN: 978-83-63566-91-3
- Bucki, P. (2018). *Prezentacje i wystąpienia publiczne*. w: Udemy. Dostęp: <https://www.udemy.com/course/prezentacje-i-wystapienia-publiczne/>
- Bucki, P. (2020). *Prezentacje. Po prostu! Szkoła wystąpień publicznych*. Gliwice: Helion, Onepress. ISBN: 978-83-283-6901-6
- Bucki, P. (2021). *Slajd, który zabił siedem osób*. w: Bucki. Dostęp: <http://bucki.pro/slajd-ktory-zabil-siedem-osob/>
- Burdzik, T. (2017). *Drapieżne konferencje: nieetyczne praktyki konferencyjne zagrażające nauce*. „Konteksty Społeczne”, 10(2), 118–124. ISSN: 2300-6277
- Bytniewski, P. (2005). *Funkcje i cele nauk humanistycznych: komplementarność czy sprzeczność?*. „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 189(3), 338–348. ISSN: 0044-1619
- Caban-Piaskowska, K., Chmielewski, Ł. (2020). *Komunikacja wizualna w nauce o zarządzaniu na przykładzie posteru naukowego*. „Zarządzanie Mediami”, 8, 453–463. e-ISSN: 2354-0214
- Cairo, A. (2019). *How Charts Lie: Getting Smarter about Visual Information*. New York: W. W. Norton & Company. ISBN: 978-1-324-00156-0
- Campbell, M. G. (2007). *Jak przygotować profesjonalną prezentację*. Kraków: Oficyna a Wolter's Kluwer business. ISBN: 978-83-7526-034-2
- Carnegie, D. (2012). *Jak stać się doskonałym mówcą i rozmówcą. Po szczególach słowa*. Warszawa: Studio EMKA. ISBN: 978-83-63773-10-6
- Carpi, A., Egger, A. E. (2011). *The How and Why of Scientific Meetings*. w: *Visionlearning*. Dostęp: <https://www.visionlearning.com/en/library/Process-of-Science/49/The-How-and-Why-of-Scientific-Meetings/186>
- Carter, M. (2021). *Designing science presentations. A visual Guide to Figures, Papers, Slides, Posters, and More. Second edition*. Amsterdam: Academic Press. ISBN: 978-0-12-815377-2
- Charles, C., Ventola, E. (2002). *A multi-semiotic genre: The conference slide show*. w: E. Ventola, C. Shalom, S. Thompson (red. nauk.). *The language of conferencing*. Frankfurt: Peter Lang, s. 169–209. ISBN: 3-631-36048-7
- Charzyński, B. (2021). *Programy do prezentacji – najlepsze darmowe programy oraz wersje online do tworzenia prezentacji*. w: Scroll. Dostęp: <https://scroll.morele.net/poradniki/programy-do-prezentacji-najlepsze-darmowe-programy-oraz-wersje-online-do-tworzenia-prezentacji/>

- Chatterjee, D., Yaster, M., Lockman, J. L., Glass, N. L., Schreiner, M. S., Sinskey, J. L., Fiadjoe, J. E., Thomas, M. (2021). *Challenging the status quo of scientific presentations*. „Pediatric Anesthesia”, 31(2), 116–122. DOI: <https://doi.org/10.1111/pan.14064>
- Chávez, D., Cladellas, R., Castelló, A. (2020). *Patterns of PowerPoint Use in Higher Education: A Comparison between the Natural, Medical, and Social Sciences*. „Innovative Higher Education”, 45(1), 65–80. DOI: <https://doi.org/10.1007/s10755-019-09488-4>
- Ciecierska-Zajdel, B. (2020). *Trening głosu. Praktyczny kurs dobrego mówienia*. Warszawa: Samo sedno. ISBN: 978-83-66404-61-8
- Co to jest emisja głosu? (2021). w: *Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku*. Dostęp: <https://up-sanok.edu.pl/biblioteka/aktualnosci/co-to-jest-emisja-glosu-29.html>
- Cobey, K. D., de Costa e Silva, M., Mazzarello, S., Stober, C., Hutton, B., Moher, D., Clemons, M. (2017). *Is This Conference for Real? Navigating Presumed Predatory Conference Invitations*. „Journal of Oncology Practice”, 13(7), 410–413. ISSN: 1554-7477
- Cress, P. E. (2017). *Are Predatory Conferences the Dark Side of the Open Access Movement?*. „Aesthetic Surgery Journal”, 37(6), 734–738. ISSN: 1527-330X
- D’Agostino, P. R., O’Neill, B. J., Paivio, A. (1977). *Memory for pictures and words as a function of level of processing: Depth or dual coding?*. „Memory & Cognition”, 5(2), 252–256. Dostęp: <https://doi.org/10.3758/BF03197370>
- Danowska, K. [b.d.w.]. *Co to jest dress code*. w: *dresscode.pl*. Dostęp: <https://www.dresscode.pl/blog-dressschool/co-to-jest-dress-code/>
- De Solla Price, D. J. (1965). *Węzłowe problemy historii nauki*, Warszawa: PWN. ISBN: 83-88149-29-6
- Deleżyński, J., Jagiełłowicz, A., Walczak-Deleżyńska, M. (2018). *Siła Twojego głosu!*, Akademia Pióra. Wrocław: Akademia Ochrony Zdrowia przy Uniwersytecie Wrocławskim. ISBN: 978-83-951481-6-3
- Dolan, R. P. (1983). In this Issue. „Hewlett-Packard Journal”, 34(11), 2. ISSN: 0018-1153
- Drabik-Podgórna, V. (2014). 28. Międzynarodowy Kongres Psychologii Stosowanej (ICAP 2014) 8–13 lipca 2014 w Paryżu. „Studia Poradownicze”, 3, 168–173. ISSN: 2299-4971
- Draszkiewicz, A. (2014). *Potencjał prezentacji multimedialnej źródłem twórczej aktywności dzieci*. „Edukacja Humanistyczna”, 2(31). Szczecin: Akademia Nauk Stosowanych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, s. 83–93. ISSN: 1507-4943

- Dress code* [b.d.w.]. w: *Cambridge Dictionary*. Dostęp: <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/dress-code>
- Dress code for presenters* [b.d.w.]. w: *timetomarket.co.uk*. Dostęp: <https://www.timetomarket.co.uk/presentation-tips/successful-presentation-tips/dress-code-for-presenters/>
- Dressing Sharp Conference* [b.d.w.]. w: *Realmenrealstyle.com*. Dostęp: <http://www.realmenrealstyle.com/dressing-sharp-conference>
- Duarte, Inc. (2012). *Vintage Slides from GE*. w: *Slideshare*. Dostęp: <https://www.slideshare.net/duarte/vintage-slides-from-ge>
- Duarte, N. (2011). *Slajd:ologia. Nauka i sztuka tworzenia genialnych prezentacji*. Gliwice: Helion S.A. ISBN: 978-83-246-3223-7
- Dudycz, H. (1996). *Grafika prezentacyjna jako medium komunikacji*. „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu”, 716, 75–81. ISSN: 0324-8445
- Duhigg, C. (2013). *Siła nawyku: dlaczego robimy to, co robimy i jak można to zmienić w życiu i biznesie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 422. ISBN: 978-83-7705-273-0
- Dukalska-Hermut, J. (2019). *Od kultury obrazu do wizualizacji informacji*. „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, 1(22), 29–44. ISSN: 2080-1807
- Dykca [b.d.w.]. w: *Encyklopedia logopedii*. Dostęp: <https://www.komlogo.pl/index.php/encyklopedia/116-d/526-dykca>
- Dykca [b.d.w.]. w: *Słownik języka polskiego PWN*. Dostęp: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/dykca.html>
- Dyrda, B. (1999). *Sprawozdanie z XII Letniej Szkoły Młodych Pedagogów, Waplewo, 7–12 września 1998 roku*. „Chowanna”, 1–2, 92–96. ISSN: 2353-9682
- Egger, A. E., Carpi, A. (2011). *The How and Why of Scientific Meetings*. w: *Visionlearning*. Dostęp: <https://www.visionlearning.com/en/library/Process-of-Science/49/The-How-and-Why-of-Scientific-Meetings/186>
- Etykieta [b.d.w.]. w: *Słownik języka polskiego PWN*. Dostęp: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/etykieta.html>
- Etykieta podczas spotkań online* [b.d.w.]. w: *Sukcespisanyszminka.pl*. Dostęp: <https://sukcespisanyszminka.pl/etykieta-podczas-spotkan-online/>
- Eves, R. L., Davism, L. E. (2008). *Death by PowerPoint?*. „Journal of College Science Teaching”, 37(5), 8–9. ISSN: 0047-231X
- Farkowski, M. M., Wierzba, W. (2016). *Drapieżne konferencje, czyli ciąg dalszy na temat komercjalizacji pseudonauki*. Dostęp: <http://swiatlekarza.pl/drapiezne-konferencje-czylicia-g-dalszy-temat-komercjalizacji-pseudonauki/>

- Fearn, N., Demuro, J. P., Turner, B. (2022). *Best presentation software of 2022*. w: *Techradar*. Dostęp: <https://www.techradar.com/best/best-presentation-software>
- Feldy, M. (2014). Czynniki powodzenia w procesach komercjalizacji wiedzy – aspekt komunikacyjny i relacyjny. „Marketing Instytucji Naukowych i Badawczych”, 4(14), 3–26. ISSN: 2353-8414
- Forster, L., Reinisch, J. (2022). *Case study 3: International organisations, scientific experts and conferences. Laboratories of Cooperation. Scientific and Medical Experts at the Conferences of International Organisations*, 193–196. Dostęp: <https://sciconf.nu/research/case-study-3/>
- Francis, K., Jacobsen, M., Friesen, S. (2014). *The Use of Graphics to Communicate Findings of Longitudinal Data in Design-Based Research*. „Journal of Information Technology Education: Research”, 13, 233–255. ISSN: 1547-9714
- Freudenberg, B., Brimble, M., Vyvyan, V., Corby, D. (2008). *A Penny for Your Thoughts: Can participation in a Student-Industry conference improve students' presentation self-efficacy and more?* „The International Journal of Learning”, 15(5), 187–200. ISSN: 1447-9540
- Gallo, C. (2010). *Presentation Secrets of Steve Jobs: How to be Insanely Great in Front of Any Audience*. McGraw-Hill Education. ISBN: 978-0071636087
- Gallo, C. (2018). *Steve Jobs. Sztuka prezentacji. Jak świetnie wypaść przed publicznością*. Kraków: Znak. ISBN: 978-83-240-4849-6
- Garmston, R. J. (2013). *The Presenter's Fieldbook: A Practical Guide: 2nd ed.* Rowman & Littlefield Publishers. ISBN: 978-1-4422-2429
- Gaskins, R. (2012). *Sweating Bullets. Notes about inventing PowerPoint*. San Francisco, Londyn: Vinland Books. ISBN: 978-0-9851424-1-4
- Gawrońska, M. (2001). *Podstawy wymowy i impostacji głosu dla studentów i absolwentów akademii wychowania fizycznego*. Wrocław: Wydawnictwo AWF Wrocław. ISBN: 83-87389-05-6
- Geomatyka w aktywności studenckich kół naukowych [Ogólnopolska Konferencja Naukowa] [b.d.w.]. Dostęp: http://www1.up.poznan.pl/konferencja-geomatyczna-upp/wp-content/uploads/2021/03/Regulamin_OKN_Geomatyka_UPP.pdf
- Gould, C. R. (1970). *Anatomy of a Presentation*. „IEEE Transactions on Engineering Writing & Speech”, 13(1), 17–24. ISSN: 0018-9405
- Grant, H. (2019). *Cave Paintings to PowerPoint: The Evolution of Presentations*. w: *Superside*. Dostęp: <https://www.superside.com/blog/presentation-evolution>

- Grech, V. (2018). *The application of the Mayer multimedia learning theory to medical PowerPoint slide show presentations*. „Journal of Visual Communication in Medicine”, 41(1), 36–41. DOI: <https://doi.org/10.1080/17453054.2017.1408400>
- Guenther, L., Joubert, M. (2017). *Science communication as a field of research: identifying trends, challenges and gaps by analysing research papers*. „Journal of Science Communication”, 16(02), 1–19. DOI: <https://doi.org/10.22323/2.16020202>
- Guzowski, P., Łozowski, P. (2019). *Sprawozdanie ze szkoły letniej „Środowisko – Człowiek – Gospodarka”, Białystok, 2–6 IX 2019 r.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, LXXX, 437–438. e-ISSN: 2450-8470
- Gwadera, M. (2017). *Kompetencje kluczowe w komunikacji naukowej*, „Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media” 26(3), 7–32. Dostęp: [https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media-r2017-t-n3_\(26\)/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media-r2017-t-n3_\(26\)-s7-32/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media-r2017-t-n3_\(26\)-s7-32.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media-r2017-t-n3_(26)/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media-r2017-t-n3_(26)-s7-32/Nowa_Biblioteka_Uslugi_Technologie_Informacyjne_i_Media-r2017-t-n3_(26)-s7-32.pdf)
- Harvard Graphics [b.d.w.]. w: *Techopedia*. Dostęp: <https://www.techopedia.com/definition/19738/harvard-graphics>
- Harvard Graphics 1.0 for Windows [b.d.w.]. w: *WinWorld*. Dostęp: <https://winworldpc.com/product/harvard-graphics/10-for-windows>
- Hay, I., Dunn, K., Street, A. (2005). *Making the most of your conference journey*. „Journal of Geography in Higher Education” 29, 1, 159–171. DOI: <https://doi.org/10.1080/03098260500030546>
- Haywood, L. (2022). *The Best Alternatives to PowerPoint (2022 Comparison Revealed!)*. w: *Ahaslides*. Dostęp: <https://ahaslides.com/blog/alternatives-to-powerpoint-comparison/>
- Heffernan, M., Hodder, J., Legg, S., Thorpe, B. (red.). (2022). *Placing Internationalism. International Conferences and the Making of the Modern World*. London: Bloomsbury Academic. DOI: <https://doi.org/10.5040/9781350254831>
- Hood, S., Forey, G. (2005). *Introducing a conference paper: Getting interpersonal with your audience*. „Journal of English for Academic Purposes”, 4, 291–306. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.jeap.2005.07.003>
- HP Journal [b.d.w.]. w: *Hparchive*. Dostęp: http://hparchive.com/hp_journals

- Jabłonowska, L. (2018a). *Istota i rodzaje prezentacji*. w: L. Jabłonowska, P. Wachowiak, S. Winch (red. nauk.) *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Difin, s. 92–97. ISBN: 978-83-8085-631-8
- Jabłonowska, L. (2018b). *Kreowanie własnego wizerunku*. w: L. Jabłonowska, P. Wachowiak, S. Winch (red. nauk.) *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Poznań: Difin, s. 61–72. ISBN: 978-83-8085-631-8
- Jabłonowska, L. (2019a). *Kreowanie własnego wizerunku*. w: L. Jabłonowska [et al.] (red. nauk.) *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Poznań: Difin, s. 63–74. ISBN: 978-83-8085-819-0
- Jabłonowska, L. (2019b). *Sposób mówienia – od dykcji do retoryki w praktyce*. w: L. Jabłonowska [et al.] (red. nauk.) *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Poznań: Difin, s. 291–297. ISBN: 978-83-8085-819-0
- Jabłonowska, L., Myśliwiec, G. (2014). *Etykieta pracy. Współczesne najwyższe standardy*. Warszawa: Difin, s. 104–173. ISBN: 978-83-7930-279-6
- Jabłonowska, L., Wachowiak, P., Winch, S. (2019). *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Poznań: Difin. ISBN: 978-83-8085-819-0
- Jalongo, M. R., Machado, C. (2015). *Making effective presentations at professional conferences: A guide for teachers, graduate students and professors*. Cham: Springer, 124. DOI: <https://doi.org/10.1007/978-3-319-23174-7>
- Janeczek, J., Szeleg, E., Szopa, K. (2015). *Siódme Międzynarodowe Sympozjum (PEG2015) na temat pegmatytów granitowych – Książ, 17–21.06.2015*. „Przegląd Geologiczny”, 12/2 (63), 1438–1439. ISSN: 0033-2151
- Janiak, M. D. (2019). *Elementy wizualizacyjne jako czynnik podkreślający treść opowieści w storytellingu*. „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, 2(23), 9–35. DOI: <http://doi.org/10.12775/TSB.2019.012>
- Jay, A., Jay, R. (2004). *Effective presentation: how to create and deliver a winning presentation*. Pearson Education. ISBN: 978-0273644989
- Jay, A., Jay, R. (2021). *Skuteczna prezentacja*. Poznań: Zyski S-ka. ISBN: 83-7298-035-7
- Jędrzykowski, J. (2005). *Prezentacje multimedialne w procesie uczenia się studentów*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek. ISBN: 83-7441-170-8
- Jędrzykowski, J. (2008). *Prezentacje multimedialne w pracy nauczyciela*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego. ISBN: 978-83-7481-154-5
- Jędrzykowski, J. (2016). *Short multimedia messages in the process of acquisition of procedural knowledge*. „General and Professional Education”, 3, 11–21. ISSN: 2084-1469

- Jówko, E. (2021). *VIII Międzynarodowy Kongres Inkluzji Społecznej – sprawozdanie merytoryczne*. „Student Niepełnosprawny. Szkice i Rozprawy”, 21(14), 141–143. ISSN: 1689-6416
- Kalisz, Ł. (2021). *Jubileusz 40-lecia pracy naukowej Kierownika Katedry i białostockiego zespołu historyków wychowania*. w: E. J. Kryńska, Ł. Kalisz, A. Suplicka (red. nauk.). *Dziecko w historii-między godnością a zniewoleniem*, t. 1. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 53–67. ISBN: 978-83-7431-745-0
- Kapała, A. (2021). *Sprawozdanie z IV Kongresu Archiwów Społecznych*. „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej”, 11, 366–369. ISSN: 2719-7522
- Karwat, M. (2017). *Uczestnictwo i poczucie uczestnictwa. Analiza pojęć*. „Eastern Review”, 6, 53–80. e-ISSN: 2451-2567
- Kawiorski, S. (2013). *Koncepcja podwójnego kodowania Allana Paivio w procesie percepcji czytanego tekstu*. „Podkarpackie Studia Biblioteczne”, 2, 33–39. Dostęp: <https://repozytorium.ur.edu.pl/items/99b27b6b-214f-408f-8c69-3f1d85713a89/full>
- Knoblauch, H. (2013). *PowerPoint, Communication, and the Knowledge Society*. Cambridge: Cambridge University Press. ISBN: 978-0-521-19732-8
- Kohl, A. T. (2012). *Revisioning Art History: how a century of change in imaging technologies helped to shape a discipline*. „Visual Resources Association Bulletin”, 39(1), 1–13. ISSN: 1046-9001
- Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. (2015). *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 czerwca 2015 r. w sprawie kryteriów i trybu oceny czasopism naukowych*. Dostęp: <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/komunikat-ministra-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego-w-sprawie-kryteriow-i-trybu-oceny-czasopism-naukowych>
- Konferencja – czym jest, a czym nie jest? (2016). w: *Konferencje.pl*. Dostęp: <https://www.konferencje.pl/art/konferencja-czym-jest-a-czym-nie-jest,892.html>
- Konferencyjny dress code – co oznacza business casual [b.d.w.]. w: *konferencje.pl*. Dostęp: <https://www.konferencje.pl/art/konferencyjny-dress-code-co-oznacza-business-casual,884.html>
- Konwersja typów publikacji. (2020). w: *Polska Bibliografia Naukowa*. Dostęp: <https://pbn.nauka.gov.pl/centrum-pomocy/baza-wiedzy/konwersja-typow-publicacji>
- Kosma, M. (2017). *[Za]prezentuj się lepiej. 7 alternatyw dla PowerPointa*. w: *Ican*. Dostęp: <https://www.ican.pl/b/zaprezentuj-sie-lepiej-7-alternatyw-dla-powerpointa/bs1DFJfP>

- Kotsou, G., Somsen, G. (2022). *Case study 2: Rituals at chemistry conferences. Convention Conventions. Rituals of Participation in Regular Chemistry Conferences, 1910–1960*. Dostęp: <https://sciconf.nu/research/case-study-2/>
- Kozieł, K. [b.d.w.]. *O mnie*. w: *Kamilkoziel.pl*. Dostęp: <https://kamilkoziel.pl/o-mnie-kamil-koziel/>
- Krajewski, M. (2020). *O metodologii nauk i zasadach pisarstwa naukowego. Uwagi podstawowe*. Płock: Oficyna Wydawnicza Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica WN Novum Sp. z o.o. Dostęp: <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/245930/edition/242564/content>. ISBN: 978-83-65451-00-2
- Kraśńska, B. (2016). *Plakat naukowy (poster) jako narzędzie promowania bibliotecznych konferencji oraz współczesna forma wizualizacji komunikatu naukowego*. „Biblioteka i Edukacja”, 9, 69–80. ISSN: 2299-565X
- Krasucka, A. (2000). *Głos w pracy nauczyciela. Propozycja treningu*. „Wychowanie Muzyczne w Szkole”, 1, 25–33. Dostęp: https://www.researchgate.net/publication/338740646_Glos_w_pracy_pedagoga_Znaczenie_problemy_i_profilaktyka_oraz_propozycja_cwiczen_logopedycznych
- Krochmal, A. (2021). *V Międzynarodowy Kongres Naukowy „Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej”*, Białystok – Supraśl 29 września – 1 października 2021 r. „Archeion”, CXXII, 448–450. ISSN: 0066-6041
- Kruszewski, K. (1988). *Kształcenie w szkole wyższej. Podręcznik umiejętności dydaktycznych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. ISBN: 83-01-08132-5
- Kubiś, M., Oronowicz, M. (2017). *Istota koncepcji oraz narzędzi zarządzania jakością w przedsiębiorstwie*. w: M. Salerno-Kochan (red. nauk.). *Wybrane aspekty zarządzania jakością*. Kraków: Polskie Towarzystwo Towaroznawcze, s. 145–150. ISBN: 978-83-944230-2-5
- Kulczycki, E. (2012). *Komunikacja naukowa, czyli co?*. Dostęp: https://ekulczycki.pl/teoria_komunikacji/komunikacja-naukowa-czyli-co/
- Kulczycki, E. (2014). *Jak występować na konferencji*. Dostęp: https://ekulczycki.pl/teoria_komunikacji/jak-wystepowac-na-konferencji/
- Kulczycki, E. (2015). *Drapieżne konferencje w Polsce. Robienie w balona czy „forma oporu”?* Dostęp: http://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/drapiezne-konferencje-w-polsce-robienie-w-balona-czy-forma-oporu/
- Kupisiewicz, Cz. (1996). *Podstawy dydaktyki ogólnej*. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 288. ISBN: 83-7066-59-0-X

- Kuros-Kowalska, K. (2014). *Sprawozdanie z Międzynarodowego Seminarium Naukowego pt. „Child Language Seminar” 2013, Manchester, Wielka Brytania, 24–25 czerwca 2013 w: B. Mitrenga, (red. nauk.). Zmienność – stałość – różnorodność w dawnej i współczesnej polszczyźnie*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 175–178. ISBN: 978-83-226-3368-7
- Kutnyj, P. (2021). *Sztuka autoprezentacji i wystąpień publicznych. Na żywo i online*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. ISBN: 978-83-01-21584-2
- Kuziak, M. (2005). *Jak mówić, rozmawiać, przemawiać?* Bielsko-Biała: ParkEdukacja. ISBN: 83-7266-324-6
- Kwiatkowska, H. (1988). *Nowa orientacja w kształceniu nauczycieli. Założenia i metody orientacji nauczycielskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 358. ISBN: 83-01-08265-8
- Laskowska, B. (2004). *Międzynarodowa Konferencja Studenckich Kół Naukowych – Siedlce 23–24 września 2003 r. „Biuletyn Historii Wychowania”, 19, 130–132*. ISSN: 1233-2224
- Leary, M. (1999). *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*. Gdańsk: GWP. ISBN: 978-83-85416-92-7
- Łętowska, M. (2022). *Wirtualny kongres ISTH 2021 – zagadnienia wybrane. „Journal of Transfusion Medicine”, 15(1), 65–66*. e-ISSN: 2080-1505
- Levin, B. (2012). *Why don't we learn at education conferences? „Phi Delta Kappan”, 94(3), 74–75*. DOI: <https://doi.org/10.2307/41763684>
- Lewandowska-Tarasiuk, E. (2005). *W teatrze prezentacji. O sztuce perswazji*. Warszawa: „Wiedza Powszechna”. ISBN: 83-214-1325-0
- Libera, A. (2021). *Prezentacja doskonała. Przestań powtarzać błędy innych i przygotuj Twoje najlepsze wystąpienie online lub „w realu”*. Poznań: Moc Prezentacji. ISBN: 978-83-960693-1-3
- MacKiewicz, J. (2008). *Comparing PowerPoint Experts' and University Students' Opinions about PowerPoint Presentations. „Journal of Technical Writing and Communication”, 38(2), 149–165*. ISSN: 0047-2816, DOI: <https://doi.org/10.2190/TW.38.2.d>
- Maczuga, P. (2019). *Jak uczyć skutecznie za pomocą multimediów*. Dostęp: <https://epale.ec.europa.eu/pl/blog/jak-uczyc-skutecznie-za-pomoca-multimediow>
- Maguś, J. (2011). *Jubileusz pięćdziesięciolecia pracy naukowej Profesora Marcelego Kosmana. „Przegląd Politologiczny”, 4, 189–191*. ISSN: 1426-8876.

- Małaszowska-Czechowska, J. (2004). *Prezentacje multimedialne*. „Zeszyty Naukowe Wałbrzyskiej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości”, 4(1), 111–117. ISSN: 1643-630X
- Małysa-Sulińska, K. (2020). *Podmiotowość samorządu terytorialnego. Ustrojowe gwarancje i granice* [XIII Seminarium Naukowe Katedry Prawa Samorządu Terytorialnego Uniwersytetu Jagiellońskiego], Kraków, 10–11 października 2019 r. „Gdańskie Studia Prawnicze”, 1(45), 185–189. ISSN: 1734-5669
- Marczak, E. (1995). *Podręcznik archeologiczny – Podeblotcie*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski. ISBN: 83-903062-2-0
- Markiewicz, M., Szmelter, M. (2021). Wstęp. w: M. Markiewicz, M. Szmelter (red. nauk.). *Společna odpowiedzialność nauki i biznesu – refleksje studentów Uniwersytetu Gdańskiego*. Gdańsk: Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, s. 7–8. Dostęp: https://chemia.ug.edu.pl/sites/default/files/_nodes/strona-chemia/100935/files/spoleczna_odpowiedzialnosc_nauki_i_biznesu-refleksje_studentow_ug.pdf
- Markowski, A., Pawelec, R. (2001). *Prelekcja*. w: Tychże (red. nauk.). *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*. (2001). Warszawa: Wydawnictwo WILGA, s. 605. ISBN: 83-7156-659-X
- Matys, A., Pabian, M. (2020). Diagram procesu. *Encyklopedia Zarządzania*. Dostęp: https://mfiles.pl/pl/index.php/Diagram_procesu
- Mayer, R. E. (2009). *Multimedia Learning*, 2nd ed. New York: Cambridge University Press. DOI: <https://doi.org/10.1017/CBO9780511811678>
- Mayer, R. E., Moreno, R. (2003). Nine Ways to Reduce Cognitive Load in Multimedia Learning. „Educational Psychologist”, 38(1), 43–52. DOI: https://doi.org/10.1207/S15326985EP3801_6
- Mazur, M. (1979). *Historia naturalna polskiego naukowca*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 124. ISBN: [b.d.]
- McCandless, D. (2017). *Informacja jest piękna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 255. ISBN: 978-83-01-18296-0
- McCulloch, A. (2018). *Dress code and the academic conference*. „Australian Universities’ Review” v. 60, 50–53. Dostęp: <https://files.eric.ed.gov/fulltext/EJ1169174.pdf>
- Michel, A. (2016). *Sprawozdanie z warsztatów naukowych „ROPE – Workshop on the changing patterns in journalistic roles and performances in Central and Eastern Europe”*, Budapeszt, 5–6 lutego 2016. „Studia Medioznawcze”, 1(64), 149–152. ISSN: 2451-1617
- Miłaczeńska, E. (2013). *X Ogólnopolskie Sympozjum Sekcji Odonatologicznej PTE, Izabelin, 28–30.06.2013 r.* „Odonatrix”, 9(2), 77–80. ISSN: 2544-8188

- Millis, M. (2020). *Best Alternatives to PowerPoint for Making Presentations*. w: Itigic. Dostęp: <https://itigic.com/best-alternatives-to-powerpoint-for-making-presentations/>
- Molloy, J.T. (1976). *Dress for success*. New York: Warner Books. ISBN: 978-0-446-89283-1
- Morell, T. (2015). *International conference paper presentations: A multimodal analysis to determine effectiveness*. „English for Specific Purposes”, 37, 137–150. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.esp.2014.10.002>
- Moreno, R., Mayer, R. (2007). *Interactive multimodal learning environments*. „Educational Psychology Review”, 19, 309–326. DOI: <https://doi.org/10.1007/s10648-007-9047-2>
- Mougey, T., Bigg, C. (2022). *Case study 1: Conferences at exhibitions. Feasts of Progress. Scientific Conferences at Universal and International Exhibitions, 1889–1958*. Dostęp: <https://sciconf.nu/research/case-study-1/>
- Munter, M., Paradi, D. (2009). *Prezentacje w programie PowerPoint. Przewodnik*. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kulwer Polska: International Publishing Service. ISBN: 978-83-7601-512-5
- Nahotko, M. (2010). *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym: globalna biblioteka cyfrowa w informatycznej infrastrukturze nauki*. Warszawa: Wydawnictwo SBP. ISBN: 978-83-61464-29-7
- Nahotko, M. (2014). *Komunikacja naukowa jako proces organizacji wiedzy i informacji*. w: A. Korycińska-Huras, M. Janiak (red.). *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym: badania, zasoby, użytkownicy*, s. 14–52. Warszawa: Wydawnictwo SBP. ISBN: 978-83-64203-37-4.
- National Conference of State Legislatures. (2017). *Tips for Making Effective PowerPoint Presentations*. Dostęp: <https://www.ncsl.org/legislators-staff/legislative-staff/legislative-staff-coordinating-committee/tips-for-making-effective-powerpoint-presentations.aspx>
- Naukowiec. [b.d.w.]. w: *Słownik języka polskiego PWN*. Dostęp: <https://sjp.pwn.pl/sjp/naukowiec;2487603.html>
- Nęcki, Z. (1996). *Komunikacja międzyludzka*. Kraków: Wyd. Profesjonalnej Szkoły Biznesu, 256. ISBN: 83-85441-45-X
- Networking [b.d.w.]. w: *Dobryśłownik*. Dostęp: <https://dobryslownik.pl/slowo/networking/221592/>
- Newsom, D., Haynes, J. (2004). *Public Relations Writing*. Boston: Form & Style, 384. ISBN: 978-1-305-50000-6
- Niedźwiedzka, B, Hunsbår, I. (2010). *MedLibTrain: zostań lepszym nauczycielem kompetencji informacyjnych. Przewodnik nie tylko dla bibliotekarzy medycznych*. Kraków: Wydawnictwo EJB. ISBN: 978-83-88519-43-7

- Nowicki, M. (2011). *Sprawozdanie z Seminarium Naukowego w Obrzycku, 28–29 czerwca 2011 r. „Biuletyn Historii Wychowania”, 27, 273–275. ISSN: 1233-2224*
- Oczkoś, M. (2010). *Paszczożdżwięki. Mały poradnik dla wielkich mówców. Warszawa: Wydawnictwo RM. ISBN: 978-83-7243-851-5*
- Oczkoś, M. (2018). *Sposób mówienia w mediach elektronicznych – ćwiczenia. w: L. Jabłonowska, P. Wachowiak, S. Winch (red. nauk.). Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka. Wyd. poprawione. Poznań: Difin, s. 194–208. ISBN: 978-83-8085-631-8*
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa. (2019). *Aktualności dychotomii prawa publicznego i prywatnego. Dostęp: <https://prawo.uwb.edu.pl/uploads/tiny/REULAMIN%20KONFERENCJI%20%2B%20załączniki%20AKTUALNE.pdf>*
- Okoń, W. (1987). *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 423. ISBN: 83-01-06138-3*
- Olejniczak, K. (2008). *Wprowadzenie do zagadnień ewaluacji. w: K. Olejniczak, M. Kozak, B. Ledzion (red. nauk.). Teoria i praktyka ewaluacji interwencji publicznych. Podręcznik akademicki. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 17–43, 543. ISBN: 978-83-89437-89-1*
- Openkowski, R. (2021). „*Etos zawodu archiwisty*” [V Krajowe Sympozjum Archiwalne], *Toruń, 26 maja 2021. „Archiwa – Kancelarie – Zbiory”, 12(14), 207–213. ISSN: 1895-9075.*
- Osińska, W. (2016). *WIZualizacja INFormacji: studium informatologiczne. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. ISBN: 978-83-231-3581-4*
- Osmańska-Furmanek, W., Jędrzykowski, J. (1998). *Prezentacje multimedialne jako uniwersalny środek dydaktyczny w pracy nauczycieli różnych przedmiotów. „Problemy Studiów Nauczycielskich”, 13, 71–78. ISBN: 83-87513-54-7*
- Osmańska-Furmanek, W., Jędrzykowski, J. (1999). *Przydatność prezentacji multimedialnych w kształceniu menedżerów w oparciu o holistyczną ewaluację osiągnięć studentów. Multimedia w biznesie. Kraków: Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji. ISBN: 83-86476-24-9*
- Osmańska-Furmanek, W., Jędrzykowski, J. (2012). *Technologie informacyjno-komunikacyjne w budowaniu przestrzeni edukacyjnej. „Chowanna”, 2, 253–263. ISSN: 2353-9682*
- Pajęcki, M. (2016). *Nowoczesna prezentacja multimedialna jako składowa sukcesu prelegenta – wybrane zagadnienia. „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej. Organizacja i Zarządzanie / Politechnika Łódzka”, 64(1208), 33–42. ISSN: 0137-2599*

- Panie wbrew biznesowej elegancji*. w: *dresscode.pl*. Dostęp: <https://www.dresscode.pl/blog-dressschool/panie-wbrew-biznesowej-elegancji/#more-286>
- Pawłowska, M. (2013). *Sprawozdanie z konferencji „Współczesne problemy bibliotek w społeczeństwie informacyjnym”* [V Międzynarodowe Warsztaty Naukowe]. *Lwów, 11–12 września 2013 r. „Biuletyn EBIB”*, 7(143), 1–8. ISSN: 1507-7187
- Petroski, H. (2005). *Next Slide, Please*. „*American Scientist*”, 93(5), 400–403. ISSN: 0003-0996
- Piekot, T., Zarzeczny, G., Moroń, E. (2019). *Standard ‘plain language’ w polskiej sferze publicznej*. w: M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens (red. nauk.). *Lingwistyka kryminalistyczna. Teoria i praktyka*, s. 197–214. Wrocław: Quaestio. ISBN: 978-83-956474-0-6
- Pieter, J. (1975). *Zarys metodologii pracy naukowej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. ISBN: [b.d.]
- Pietkiewicz, E. (1990) *Protokół dyplomatyczny*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze. ISBN: 83-219-0537-4
- Pietroń, K. (2016). *Siła głosu. Jak mówić, by ludzie chcieli słuchać*. Gliwice: Helion. ISBN: 978-83-283-7209-2
- Piskorska, B. (2020). *Sprawozdanie z wideokonferencji naukowej „European values in the EU's transition period – debate on the future of Europe”*, 27 kwietnia 2020 r. „*Studia i Analizy Nauk o Polityce*”, 2, 123–125. ISSN: 2719-4795
- Pobojewska, A. (2019). *Edukacja do samodzielności. Warsztaty z dociekań filozoficznych. Teoria i metodyka*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. ISBN: 978-83-814-2380-9
- Pokrzycka, L. (2021). *Rola aplikacji dydaktycznych w nauczaniu zdalnym*. „*E-mentor*”, 1(88), 30–36. DOI: <https://doi.org/10.15219/em88.1500>
- Połowniak, M., Stanimirova-Daszykowska, I., Zawisza, B. (2011). „*Aktualne Problemy Chemii Analitycznej*” [V Seminarium Naukowe], Katowice. Dostęp: <http://www.zcha.us.edu.pl/download/01-Program%20APChA%202011.pdf>
- Presentation Design Service* [b.d.w.]. w: *Presentation Panda*. Dostęp: <https://presentationpanda.com/services/>
- Prezentacja* [b.d.w.]. w: *Słownik Języka Polskiego*. Dostęp: <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/prezentacja;5481548.html>
- Prezentacje biznesowe* [b.d.w.]. *Projektowanie profesjonalnych prezentacji*. w: *B4theshow.com*. Dostęp: <https://b4theshow.com/uslugi/projektowanie-prezentacji/>

- Prichacz, T. (2016). *Dykcja w śpiewie – dlaczego jest tak ważna?*. w: *Kantyk*. Dostęp: <https://web.archive.org/web/20171213210429/http://kantyk.pl/emisja-glosu/dlaczego-dykcja-w-spiewie-jest-tak-wazna/>
- Przybylska, R. (2014). *Kategorie komunikacyjne jako wyznaczniki stylów wystąpień publicznych*. „*Język a Kultura*”, 24, 11–21. ISSN: 1232-9657
- Reershemius, G. (2012). *Research cultures and the pragmatic functions of humor in academic research presentations: A corpus-assisted analysis*. „*Journal of Pragmatics*”, 44, 863–875. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.pragma.2012.03.012>
- Referat [b.d.w.]. w: *Słownik języka polskiego PWN*. Dostęp: <https://sjp.pwn.pl/sjp/referat;2573638.html>
- Roberts, D. (2017). *‘The message is the medium’: Evaluating the use of visual images to provoke engagement and active learning in politics and international relations lectures*. „*Politics*”, 38(2), 232–249. DOI: <https://doi.org/10.1177/0263395717717229>
- Roberts, D. (2018). *The engagement agenda, multimedia learning and the use of images in higher education lecturing: or, how to end death by PowerPoint*. „*Journal of Further and Higher Education*”, 42(7), 969–985. ISSN: 14690-9486, DOI: <https://doi.org/10.1080/0309877X.2017.1332356>
- Rogers, T. (2003). *Conferences and Conventions. A global industry*. Oxford: Butterworth-Heinemann. ISBN: 978-1-032-28880-2
- Rokitiańska, M., Laskowska, H. (2003). *Zdrowy głos*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej. ISBN: 83-7096-499-0
- Romaniuk, R.S. (2016). *Zastosowania Fotoniki i Inżynieria Internetu, XXXVIII Sympozjum WILGA*. „*Elektronika*”, 8, 122–128. e-ISSN: 2449-9528
- Rourke, A., Rees, V. (2013). *Building Minds, Forging Bridges: Teaching in a Visually Littered World*. Illinois: Common Ground Publishing. ISBN: 978-1-61229-206-9
- Rowley-Jolivet, E., Carter, T. (2005). *Genre awareness and rhetorical appropriacy: Manipulation of information structure by NS and NNS scientists in the international conference setting*. „*English for Specific Purposes*”, 24, 41–64. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.esp.2003.09.003>
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym. (2012). w: *Sejm.gov.pl*. Dostęp: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20120000877/O/D20120877.pdf>

- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. (2016). Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 2016 roku (Poz. 1586). Dostęp: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=W-DU20160002154>
- Rudak, L. (2011). *Po co nam konferencje? Refleksje uczestnika i organizatora*. „Edu@kcja. Magazyn edukacji elektronicznej”, 2(1), 96–99. Dostęp: <https://eduakcja.eu/files/pdf/16.pdf>
- Rufener, S. L. (1986). *Harvard Graphics Is Easy to Learn and Use*. „InfoWorld”, 8(21), 47–48. ISSN: 0199-6649
- Rzędowscy, A. i J. (2018). *Mistrzowskie prezentacje*. Wyd. 2. Gliwice: Helion S.A. ISBN: 978-83-283-3452-6
- Rzędowska, A., Rzędowski, J. (2009). *Mówca doskonały*. Gliwice: Helion. ISBN: 978-83-283-3451-9
- Savoir-vivre spotkań online*. w: us.edu.pl. Dostęp: <https://us.edu.pl/savoir-vivre-spotkan-online/>
- Schiele, B., Claessens, M., Shi, S. (2012). *Introduction*. w: B. Schiele, M. Claessens, S. Shi. (eds.) *Science Communication in the World*, Springer, Dordrecht, XXIII–XXV. DOI: <https://doi.org/10.1007/978-94-007-4279-6>
- Schlenker, B. R., Leary, M. R. (1982). *Social Anxiety and Self-Presentation. A Conceptualization and Model*. „Psychological Bulletin”, 92. DOI: <https://doi.org/10.1037/0033-2909.92.3.641>
- Sen, P. (2018). *Disruption, innovation, and endurance: A brief history of PowerPoint*. w: [Hult](http://www.hult.edu). Dostęp: <https://www.hult.edu/blog/brief-history-of-powerpoint/>
- Serdyński, A. (2016). *Prezentacja multimedialna w dydaktyce*. „Problemy Nauk Stosowanych”, 4, 31–40. Dostęp: <http://yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-6c827076-d685-4489-a61a-7a60db15d52b>
- Setkowicz-Ryszka, A. (2022). *Wyrażenia łacińskie w polskich i angielskich tekstach prawniczych z perspektywy tłumacza*. w: E. Kujawska-Lis, A. Krawczyk-Łaskarzewska, O. Letka-Spychała (red. nauk.). *Komunikacja międzykulturowa w świetle współczesnej translatoologii. Tom IXL. Języki, teksty, interpretacje*, s. 219–232. Olsztyn: Wydawnictwo UWM. ISBN: 978-83-8100-349-0
- Shanaieva-Tsymbal, L., Yamnych, N. (2021). *The Application of Multimedia Computer Presentations as the Progressive Method of Teaching Foreign Languages*. „Euromentor”, 12(3). Bukareszt: Dimitrie Cantemir Christian University, 27–35. ISSN: 2068-780X

- Sharp, J. G., Hemmings, B., Key, R., Sharp, J. C. (2017). *Academic boredom and the perceived course experiences of final year Education Studies students at university*. „Journal of Further and Higher Education”, 43(4), 601–627. DOI: <https://doi.org/10.1080/0309877X.2017.1386287>
- Sionis, C. (1997). *The integration of verbal and non-verbal material in some instances of written scientific discourse*. „ASp la revue du GERAS”, 15–18, 339–355. DOI: <https://doi.org/10.4000/asp.3191>
- Siwińska, D. (2018). *Program do prezentacji – przegląd aplikacji*. w: *Socjografka*. Dostęp: <https://www.socjografka.pl/program-do-prezentacji-przeglad-aplikacji/>
- Slajd. w: *Słownik Języka Polskiego PWN*. Dostęp: <https://sjp.pwn.pl/sjp/slajd;2575649>
- Słocińska, A. (2016). *Dzielenie się wiedzą jako istotna kompetencja pracowników Studiów Ekonomicznych*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 258, 86–96. ISSN: 2720-6300
- Snyder, M., Swann, W. B. (1976). *When Actions Reflect Attitudes: The Politics of Impression Management*. „Journal of Personality and Social Psychology”, 34 (5), 1034–1042. DOI: <https://doi.org/10.1037/0022-3514.34.5.1034>
- Sochacki, M., Przechlewski, T. (2004). *Najkrótsze wprowadzenie do systemu TEX*. w: *Linux*. Dostęp: <http://linux.gda.pl/zasoby/artykuly/TeX/ulotka/booklet.pdf>
- Sosak-Świdarska, B. (2004). *Warsztaty naukowe „EKO-OKO” przy studenckim Kole Sozologów UKSW*. „Studia Ecologiae et Bioethicae”, 2, 835–837. ISSN: 1733-1218
- Stec, B. (2019). *Szkoła letnia studentów architektury – podróż studialna szlakiem polskiej architektury*. „Państwo i Społeczeństwo”, 3(19), 173–185. ISSN: 1643-8299
- Stobińska, K. (2018). *Efektywna komunikacja interpersonalna – wybrane zagadnienia*. w: L. Jabłkonowska, P. Wachowiak, S. Winch. (red. nauk.) *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Difin, s. 15–29. ISBN: 978-83-8085-631-8
- Struzik, Z. (2019). *Metodyka pisemnych prac naukowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, 183. ISBN: 978-83-8090-600-6
- Subrahmaniam, V. S., Martinez, M. V., Reforgiato, D. R. (2018). *Multimedia Presentation Databases*. w: L. Liu, M. Tamer Özsu (red. nauk.) *Encyclopedia of Database Systems*. New York: Springer. ISBN: 978-1-4614-8264-2
- Switek, M., Zwierzynska, B. (2016). *Prezentacje multimedialne [prezentacja multimedialna]*. w: *Ośrodek Rozwoju Edukacji*. Dostęp: <https://www.ore.edu.pl/2016/10/materialy-opracowane-przez-partnera-projektu/>

- Szajda, M. (2020). *Sprawozdanie z webinarium Polskiego Towarzystwa Historii Mówionej z 19 IX 2020 r.* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 3(LXXV), 174–176. ISSN: 0037-7511
- Szczepaniak, J. (2016). *Webinarium jako forma internetowej edukacji.* „Życie Uczelni: Politechnika Łódzka. Biuletyn informacyjny”, 136, 62–63. ISSN: 1425-4344.
- Szczepaniak, J. (2017). *Drapieżna nauka.* „Życie Uczelni”, 139, 46–47. ISSN: 1425-4344.
- Szews, P. (2020). *Infografika w prasie i w Internecie.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. ISBN: 978-83-8142-737-1
- Szpunar, M. (2015). *Mediatyzacja nauki. O roli naukowców w epoce paleo- i neotelewizji.* „Zarządzanie w Kulturze”, 16(3), 293–301. ISSN: 1896-8201
- Szyling, G. (2017). *Sprawozdanie z Ogólnopolskiego Seminarium Naukowego Dydaktyk Szczegółowych: „Wokół pytań o naukowy status dydaktyk szczegółowych”*, Gdańsk, 21–22 maja 2017. „Forum Oświatowe”, 29(1), 229–232. ISSN: 0867-0323
- Tadeusiewicz, R. (2006). *Cel czy skutek?* „Forum Akademickie”, 9, 23–25. ISSN: 1233-0930
- Tesch, P. (2019). *Back To The Future: Slides Before PowerPoint.* w: Duarte. Dostęp: <https://www.duarte.com/presentation-skills-resources/back-to-the-future-slides-before-powerpoint/>
- The computer that calls itself* [b.d.w.]. w: *ComputerHistory*. Dostęp: <https://www.computerhistory.org/collections/catalog/102705939>
- The History of Presentations* (2014). w: *Presentia*. Dostęp: <https://www.presentia.co.uk/the-history-of-presentations/>
- Theobald, Th. (2020). *Sztuka prezentacji. Rozwiń swoje umiejętności występowania przed publicznością.* Kraków: Lingea. ISBN: 978-83-66416-26-0
- Thielsch, M. T., Perabo, I. (2012). *Use and evaluation of presentation software.* „Technical Communication”, 59(2), 112–123. Dostęp: http://www.thielsch.org/download/paper/Thielsch_Perabo_2012.pdf
- Thompson, S. E. (2003). *Text-structuring metadiscourse, intonation, and the signalling of organization in academic lectures.* „Journal of English for Academic Purposes”, 2, 5–20. DOI: [https://doi.org/10.1016/S1475-1585\(02\)00036-X](https://doi.org/10.1016/S1475-1585(02)00036-X)
- Toczyska, B. (2007). *Głośno i wyraźnie. 9 lekcji dobrego mówienia.* Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. ISBN: 978-83-60083-98-7
- Tończyk, G. (2006). *III Ogólnopolskie Sympozjum Odonatologiczne PTE, Zwierzyniec, 5-17 IX 2006 r.* „Odonatrix”, 2, 13–16. ISSN: 1733-8239

- Topor, D. R., Budson, A. E. (2020). *Twelve tips to present an effective webinar*. „Medical Teacher”, 42(11), 1216–1220. Taylor & Francis. DOI: <https://doi.org/10.1080/0142159X.2020.1775185>
- Tribe, R., Marshall, C. (2020). *Preparing for a conference, doctoral or professional presentation*. „Counselling Psychology Review”, 35(2), 30–39. ISSN: 1757-2142
- Trojanowski, M. (2019). *Prezentacje i wystąpienia w biznesie. Istota, warunkowania, badania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. ISBN: 978-83-01-20133-3
- Tufte, E. (1983). *The Visual Display of Quantitative Information*, Cheshire, Connecticut: Graphics Press. Dostęp: http://www.econ.upf.edu/~michael/visualdata/tufte-aesthetics_and_technique.pdf
- Tufte, E. (2003a). *PowerPoint Is Evil*. w: *Wired*. Dostęp: www.wired.com/2003/09/ppt2/
- Tufte, E. (2003b). *The Cognitive Style of PowerPoint*. Cheshire: Graphics Press. ISBN: 978-0-96139215-0
- Tulibacka, A. (2020). *Portfolio projektantów i studiów graficznych*. w: *Grafmag*. Dostęp: <https://grafmag.pl/artykuly/portfolio-projektantow-i-studiow-graficznych-inspirujace-strony>
- Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o finansowaniu nauki, Dz. U. 2010 Nr 96 poz. 615
- Utracka, D. (2020). *Wstęp*. w: W. Witkowski (red. nauk.) *Łódź U Like 2019. 11. Ogólnopolskie Seminarium Naukowe Studentów Architektury. Zobaczyć. Dotknąć. Doświadczyć. Przeżyć. Opowiedzieć. Monografia*. Łódź: Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, s. 7–11. Dostęp: http://repozytorium.p.lodz.pl/bitstream/handle/11652/3504/11_LodzULIKE_2019_Ogolnopolskie_seminarium_naukowe_v2.pdf?sequence=4&isAllowed=y
- Velarde, O. (2019). *Before PowerPoint: The Evolution of Presentations*. w: *Visme*. Dostęp: <https://visme.co/blog/evolution-of-presentations/>
- Ventola, E. (2002). *Why and what kind of focus on conference presentations*. w: E. Ventola, C. Shalom, S. Thompson (eds.) *The language of conferencing*. Frankfurt: Peter Lang, p. 15–50. ISBN: 978-3-631-36048-7
- Wachowiak, P. (2018). *Rozpoczęcie prezentacji*. w: L. Jabłonowska, P. Wachowiak, S. Winch (red. nauk.). *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Poznań: Difin. ISBN: 978-83-8085-631-8
- Wachowiak, P. (2019a). *Błędy popełniane podczas prezentacji*. w: L. Jabłonowska [et al.] (red. nauk.). *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Poznań: Difin, s. 291–297. ISBN: 978-83-8085-631-8

- Wachowiak, P. (2019b). *Przygotowanie prezentacji*. w: L. Jabłonowska [et al.] (red. nauk.). *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Poznań: Difin, s. 291–297. ISBN: 978-83-8085-631-8
- Wachowicz, T. [et al.] (2009). *System zarządzania konferencjami. Opis projektu i analiza rozwiązań*. Dostęp: https://www.researchgate.net/profile/Tomasz-Wachowicz/publication/280933292_System_zarzadzania_konferencjami_Opis_projektu_i_analiza_rozwiazan/links/55cc727908aeca747d6c2b77/System-zarzadzania-konferencjami-Opis-projektu-i-analiza-rozwiazan.pdf
- Walker, T. J. (2010). *How to Give a Pretty Good Presentation: A Speaking Survival Guide for the Rest of Us*. Hoboken: John Wiley & Sons. ISBN: 978-04-705-9714-9
- Warwas, I., Podgórnika-Krzykacz, A. (2021). *Komunikacja naukowa i jej znaczenie dla społeczeństwa*. w: I. Warwas, M. Dymińska, A. Krzewińska (red. nauk.). *Komunikacja naukowa w Polsce: szczepionki, medycyna alternatywna, zmiany klimatyczne, GMO pod lupą. Partycypacja. Dialog. Zaufanie*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 20–34. ISBN: 978-83-8220-553-4. Dostęp: https://repozytorium.uni.lodz.pl/bitstream/handle/11089/38006/Warwas%20i%20in._Komunikacja%20naukowa-1.pdf?sequence=1&isAllowed=y
- Wasylczyk, P. (2017). *Prezentacje naukowe. Praktyczny poradnik dla studentów, doktorantów i nie tylko*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. ISBN: 978-83-01-19213-6
- Watters, A. (2012). *Flipping the Conference*. w: *Inside Higher Ed Blog*. Dostęp: <https://www.insidehighered.com/blogs/hack-higher-education/flipping-conference>
- Weverka, P. (2010). *Microsoft PowerPoint 2010 All-in-One for Dummies*. Hoboken: Wiley Publishing. ISBN: 978-04-705-0099-6
- Widmalm, S. E. W. (2019). *A Social, Cultural, and Political History*. w: HERA [Website of the project]. Dostęp: <https://heranet.info/projects/public-spaces-culture-and-integration-in-europe/the-scientific-conference-a-social-cultural-and-political-history/>
- Wieczorek-Taraday, A. (2020). Niebezpieczne mity na temat neuronauki. w: *ICAN Management Review*. Dostęp: <https://www.ican.pl/b/niebezpieczne-mity-na-temat-neuronauki/PR4YZI9V9>
- Wielopolska-Szymura, M. (2021). *Naukowiec przy mikrofonie: audycje z udziałem naukowców w Polskim Radiu – rozważania nad ich funkcjami i wizerunkiem*. „Naukowy Przegląd Dziennikarski”, 1, 117–142. ISSN: 2084-8064.

- Williams, R. (2011). *Prezentacja, która robi wrażenie. Projekty z klasą*. Gliwice: Helion. ISBN: 978-83-246-2747-9
- Wilsz, J. (2007). *Komunikowanie się interpersonalne w procesie nauczania*. „Prace Naukowe AJD. Pedagogika”, 16, 45–54. ISBN: 978-83-7455-030-7
- Winkler, R. (2006). *Wystąpienie jako forma komunikowania*. „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 715, 49–63. ISSN: 1898-6447
- Winn, J. (2003). *Avoiding death by PowerPoint*. „Journal of Professional Issues in Engineering Education and Practice”, 129(3), 115–118. ISSN: 1052-3928
- Wiskup, M. (2006). *S.O.S. Prezentacja! 9 łatwych kroków: od pocenia się ze strachu do perswazji*. Warszawa: MT Biznes. ISBN: 83-88970-86-0
- Wizualizacja [b.d.w.]. w: *SłowoSieć*. Dostęp: <http://plwordnet.pwr.wroc.pl/wordnet/80acd738-28e9-11eb-b234-5f33cba3572b>
- Wojtczuk-Turek, A. (2019). *Prezentacja jako źródło stresu – wykorzystanie technik poznawczych oraz regulacji emocjonalnej do jej przygotowania i realizacji*. w: L. Jabłonowska [et al.] (red. nauk.). *Sztuka prezentacji. Teoria i praktyka*. Wyd. poprawione. Warszawa: Difin SA, s. 75–94. ISBN: 978-83-8085-819-0
- Wolff, I. (1994). *Dżinsy czy smoking czyli vademecum dobrego wychowania*. Warszawa: Penta. ISBN: 83-85440-30-5
- Wood, T., Hollier, A. (2017). *Punch up your podium presentations*, „Journal of the American Association of Nurse Practitioners”, 29, 470–474. DOI: <https://doi.org/10.1002/2327-6924.12477>
- Woyke, J. [b.d.w.]. *Jak nie wygłaszać referatów naukowych* (poradnik online). Dostęp: http://jerzy_woyke.users.sggw.pl/jakniereferowac.html
- Wrycza-Bekier, J. (2013). *Skuteczna prezentacja edukacyjna. Alternatywny projekt slajdów przystosowany do celów dydaktycznych*. „E-mentor”, 2(49). Dostęp: <https://www.e-mentor.edu.pl/mobi/arttykul/index/numer/49/id/1010>
- Zabielski, R., Godlewski, M. M. (2011). *Przewodnik prezentowania informacji naukowej*. Dostęp: <https://www.sggw.edu.pl/strona-glowna/studia/informacje-praktyczne-dla-studentow/dokumenty-do-pobrania/>
- Zagożdżon, P. (2021). „Dziedzictwo i historia górnictwa” [II Warsztaty naukowe]. „Przegląd Geologiczny”, 1(69), 60–61. ISSN: 0033-2151
- Zajac, S., Kudła, B. (2016). *Ocena wdrożenia oraz wykorzystania metod, narzędzi i technik zarządzania jakością w przedsiębiorstwach w województwie podkarpackim*. w: P. Lenik (red. nauk.). *Zarządzanie w sektorach prywatnym oraz publicznym*. Krosno: Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie, s. 359–383. ISBN: 978-83-64457-23-4

- Załęska, M. (2016). *Retoryczne aspekty popularyzacji naukowej*. „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica”, 31(1), 59–70. ISSN: 1505-9057
- Zdalne zdolności (2021). w: *Umed*. Dostęp: <https://umed.pl/zdalne-zdolnosci-3/>
- Zhornitskiy, A., Nguyen, A., Kaunitz, J. D. (2020). *PowerPoint to the People: The Four Secrets to Delivering a Great Medical Talk*. „Digestive Diseases & Sciences”, 65(7), 1892–1894. DOI: <https://doi.org/10.1007/s10620-020-06273-8>
- Ziółkowski, M. (1989). *Wiedza, jednostka, społeczeństwo*. Warszawa: PWN. ISBN: 83-01-08884-2
- Żmigrodzki, P. (2004a). *Konferencja naukowa*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/4833/konferencja/3968222/naukowa>
- Żmigrodzki, P. (2004b). *Kongres*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/47439/kongres>
- Żmigrodzki, P. (2004c). *Poster*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/59098/poster>
- Żmigrodzki, P. (2004d). *Prelegent*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/56549/prelegent>
- Żmigrodzki, P. (2004e) *Referat naukowy*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/46717/referat/5042181/naukowy>
- Żmigrodzki, P. (2004f) *Referent*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/70452/referent/5182390/na-konferencji>
- Żmigrodzki, P. (2004g) *Seminarium*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/7223/seminarium/1988464/zebranie>
- Żmigrodzki, P. (2004h) *Symposium*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/31613/symposium>
- Żmigrodzki, P. (2004i). *Warsztat*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/20215/warsztat/4910652/cwiczenia>
- Żmigrodzki, P. (2004j). *Webinarium*. w: tenże (red. nauk.). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Dostęp: <https://wsjp.pl/haslo/podglad/99324/webinarium>

Małgorzata Syrek

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: malgorzata.syrek@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0001-7810-7463

Jakub Sroka

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

e-mail: jakub.sroka@edu.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-0403-3681

Załącznik: Ćwiczenia służące wystąpieniom publicznym

- Ćwiczenia oddechowe
- Ćwiczenia pozwalające rozluźnić szczękę i żuchwę
- Ćwiczenia języka
- Ćwiczenia warg
- Ćwiczenia policzków
- Ćwiczenia na podniebienie

Abstrakt: W tekście zawarto ćwiczenia poprawiające sprawność głosu, które można stosować m.in. w kontekście wystąpień publicznych. Wyszczególniono następujące ćwiczenia: oddechowe, rozluźniające, języka, warg, policzków oraz podniebienia.

Abstract: The text includes exercises to improve voice efficiency, which can be used, among others, in the context of public speaking. The following groups of exercises are specified: breathing, relaxation, tongue, lip, cheek and palate exercises.

Ćwiczenia oddechowe

1. Marsz oddechowy

Chodzimy dość szybko i dynamicznie i synchronizujemy kroki z oddechem:

- a) Wdech (2 kroki), wydech (4 kroki), następnie wdech (3 kroki), wydech (6 kroków),
- b) Wdech (4 kroki), zatrzymanie powietrza (1 krok), wydech przez nos lub usta (8 kroków),
- c) Wdech (3 kroki), zatrzymanie powietrza (1 krok), wydech przez nos lub usta (8 kroków),
- d) Wdech (2 kroki), zatrzymanie powietrza (1 krok), wydech przez nos lub usta (8 kroków) (Pietroń, 2016, s. 27).

- 2. Wdech powietrza przez nos i spokojne wydychanie go ustami na głoskę [s] lub [f].
- 3. Ćwiczenie w pozycji leżącej: nabranie powietrza nosem i wypuszczenie go ustami (kilka razy), nabranie powietrza, ułożenie dłoni na brzuchu, lekkie uciśnięcie go. Wydychanie powietrza, naciskając dłoń na brzuch i wypowiedzanie długiego dźwięku [f] (Pietroń, 2016, s. 28).
- 4. Liczenie na jednym oddechu: od 1 do 10 lub powyżej, np. do 20.
- 5. Dmuchanie na kartkę papieru w taki sposób, aby nie spadła ze ściany, której dotyka.
- 6. Wzięcie głębokiego oddechu (przeponowego), a następnie z otwartym i rozluźnionym gardłem powiedzenie [a] – ze spokojem, bez wysiłku, z pełną swobodą (Carnegie, 2012, s. 155).
- 7. Czytanie utworów literackich:

„Śród takich pól przed laty, X nad brzegiem ruczaju, X
Na pagórku niewielkim, X we brzozowym gaju, X
Stał dwór szlachecki, z drzewa, X lecz podmurowany, X
Świeciły się z daleka X pobielane ściany”. (Adam Mickiewicz)

Zadaniem jest przeczytanie tekstu i pobieranie oddechu w miejscach oznaczonych symbolem X, następnie pobieranie oddechu „co drugi X”, tj. tylko na końcu każdego wersu, następnie dwie linijki na jednym oddechu, w końcu cały powyższy fragment na jednym oddechu (Pietroń, 2016, s. 29–30).

8. Metoda *Lax Vox* na wydłużenie fazy wydechowej.

Polega na dmuchaniu przez rurkę (rozmiar fi-10, fi-12) do butelki o pojemności od pół litra do litra wypełnionej do połowy wodą, przy ułożeniu ust do głośki [u], przy czym usta mają szczelnie otoczyć rurkę, aby powietrze nie wydostawało się bokami. Podczas wdmuchiowania należy wydać z siebie dźwięk lub spróbować nawet zaintonować krótką melodię. Warto pamiętać, że im głębiej zanurzy się rurkę, tym większy opór się napotka i będzie to wymagało większego wysiłku. Sugerowane zanurzenie rurki wynosi około 1–2 cm, lecz można sprawdzić, jak oddycha się przy głębszym zanurzeniu. Podczas ćwiczenia policzki powinny drgać, a w wodzie powinny pojawiać się bąbelki. Czas wykonywania: około 5 minut. Ćwiczenie idealnie nadaje się jako forma relaksu całego aparatu mowy po wysiłku, np. po pracy lub pod koniec dnia.

9. Oddychanie „żebami”, a ściślej mówiąc poprawne miejsce jego realizacji, można sprawdzić za pomocą tzw. małego uścisku. Jedną osobą przytula drugą od tyłu, stojąc na lekko ugiętych nogach. Ręce tej osoby powinny otoczyć klatkę piersiową w taki sposób, żeby prawa ręka znalazła się po lewej stronie klatki piersiowej, a dłoń spoczęła przy dolnych żebrach – lewa ręka odwrotnie. Osoba „przytulana”, tj. oddychająca, ma za zadanie rozepchnąć uścisk żebrami, biorąc odpowiedni oddech.

Ćwiczenia pozwalające rozluźnić szczękę i żuchwę

1. Opuścić głowę tak, aby broda dotykała ciała. Następnie unieść głowę, nie zmieniając położenia brody. Grawitacja będzie ściągać szczękę do dołu.
2. Umieścić palce poniżej uszu, na zawiasach szczęki. Otworzyć usta i poruszać szczęką tak, jakby się przeżuwało jedzenie. Należy zwrócić uwagę na ruch pod palcami. Następnie należy zamknąć usta i rozluźnić szczękę, by opadła pod własnym ciężarem (Carnegie, 2012, s. 154).
3. Ćwiczenie żuchwy: spróbować ziewnąć (nie używając głosu) i uważnie zaobserwować ruch (opad), który wykonuje żuchwa. Taki swobodny opad żuchwy warto trenować jak najczęściej (Pietroni, 2016, s. 39).

Ćwiczenia języka

1. Wymawianie głoski [l] (powtarzanie jej w sposób wolny, a następnie nieco szybszy) pomaga usprawnić język i jego pionizację.
2. Ćwiczeniem „pionizującym język” jest także „malowanie sufitu językiem”, tj. gładzenie czubkiem języka podniebienia: od górnych zębów w stronę gardła i z powrotem.
3. Kłaskanie (naśladowanie odgłosu biegnącego konia) usprawniać może nie tylko język, ale również wargi (gdy jedno kłasknięcie zostanie zrealizowane przy ustach ułożonych do głoski [o], a drugie do [a]). Przy wykonywaniu tego ćwiczenia warto też zwolnić lub nawet zatrzymać się w momencie „odklejania” języka od podniebienia, utrzymać przez chwilę tę pozycję (np. przez 2–3 sekundy) i zakończyć ruch.
4. Liczenie zębów – przesuwanie języka po górnych, a następnie po dolnych zębach, od wewnętrznej i zewnętrznej strony.
5. Pocieranie języka – przeciskanie języka pomiędzy zbliżonymi do siebie siekaczami (dolnymi i górnymi) i tym samym masowanie oraz uwrażliwianie języka (Pietroń, 2016, s. 42–44).

Ćwiczenia warg

1. Naśladowanie parskania konia – prrrrrr (dolna i górna warga powinna być rozluźniona i obie powinny wibrować. Ćwiczenie może być wykonane z dodaniem dźwięku – wówczas można naśladować dźwięk np. motoru – brrrrr).
2. Murmurando – inaczej mruczenie. Należy wykonać krótką piosenkę, mrucząc, tak aby czuć wibracje na wargach.
3. Wymawianie samogłosek [a, e, i, o, u, y] z zamkniętymi ustami i przy zwartych szczękach (Pietroń, 2016, s. 45–46).
4. Robienie „dzióbka” i następnie przechodzenie do uśmiechu, czyli ściąganie warg oraz ich rozszerzanie – rozciąganie. Przy ustach „ściągniętych” można ćwiczyć przesyłanie całusów.
5. Masowanie warg (wzajemne). Warto przed rozpoczęciem ćwiczenia zwilżyć wargi (aby zmniejszyć tarcie). Ćwiczenie polega na ocieraniu jednej wargi o drugą, tak jakby się rozsmarowywało pomadkę. Można użyć szminki lub barwnika, aby sprawdzić, czy

wargi dobrze się ze sobą stykają. Wówczas należy posmarować jedną wargę i zobaczyć, czy barwnik przeniesie się na drugą.

6. Zaciśkanie warg (chowanie ich) tak, jakby ktoś chciał na siłę podać nam coś niedobrego do jedzenia. W taki sposób „krzywią się” małe dzieci.

Ćwiczenia policzków

1. Nadymanie policzków (napełnianie powietrzem), wytrzymanie w tej pozycji kilka sekund, a następnie powolne wypuszczanie powietrza przez małą szparę pomiędzy wargami (tak jakby powietrze z balonika uciekało przez dziurkę).
2. Wciąganie policzków (przeciwnieństwo nadymania). Należy tak wciągnąć policzki, aby znalazły się pomiędzy górnymi a dolnymi zębami.
3. „Płukanie ust powietrzem” – nabranie powietrza i przekazywanie go z jednego do drugiego policzka w taki sposób, jakby płukało się usta wodą – wolno, a następnie szybciej (Pietroń, 2016, s. 46).

Ćwiczenia na podniebienie

1. Głośne ziewanie.
2. Picie napojów przez rurkę.
3. Wymawianie głosek [k] i [g] w otoczeniu samogłosek, np. ka-ka-ka, gę-gę-gę... (Pietroń, 2016, s. 47–48).
4. Chuchanie na lustro, aby skropliła się na nim para, wymawiając głoskę „ch”.
5. Kasłanie.
6. Wybuchy w gardle. Ćwiczenie polega na wymowie połączeń głosek „ko” oraz „go” w taki sposób, że spółgłoskę należy przytrzymać (spróbować przedłużyć) i następnie ją wypowiedzieć razem z samogłoską [o] na zasadzie: k....o!, g....o!
7. Oddychanie (sapanie) jak zmęczony pies, również z wysuniętym językiem.



KATEDRA
INFORMATOLOGII
i BIBLIOLOGII
Uniwersytet Łódzki

Uczymy projektowania informacji

Kierunek Informacja
w środowisku cyfrowym
powstał jako odpowiedź
na zapotrzebowanie ze
strony pracodawców na
specjalistów w zakresie
publikowania sieciowego,
obsługi instytucji
i firm prowadzących
działalności wirtualne.

kierunek:
Informacja
w środowisku
cyfrowym

stopień:
studia
licencjackie

www.kiib.uni.lodz.pl





KATEDRA
INFORMATOLOGII
i BIBLIOLOGII

Uniwersytet Łódzki



Projektuj zgodnie z potrzebami odbiorców

Studia mają na celu
przygotowanie studentów
do zarządzania informacją
(wyszukiwania, selekcjonowania,
opracowywania, porządkowania,
dokumentowania, projektowania,
przetwarzania itp. informacji)
głównie w sektorze biznesu.

kierunek:

Informatologia
z biznesowym
językiem angielskim

stopień:

studia
magisterskie

www.kiib.uni.lodz.pl



REDAKCJA NAUKOWA

Mariola Antczak

Grzegorz Czapnik

ORGANIZACJA KONFERENCJI NAUKOWYCH



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

MONIKA WACHOWICZ

TECHNOLOGIE INFORMACYJNO- KOMUNIKACYJNE W WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEKACH PEDAGOGICZNYCH W POLSCE



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

ETYKA PUBLIC RELATIONS

PROFESJONALIZACJA
BRANŻY PR
W POLSCE



NAUKA – DYDAKTYKA – PRAKTYKA

...voilà justement comme on
écrit l'histoire fr., tak oto
właśnie pisze się historię; por.
fable convenue.
— z komedii Woltera Charlot ou
la Comtesse de Givry, 1, 7 (1767 r.).

etyczny moralny, zgodny z
nakazami etyki; odnoszący się
do etyki. || etyka moralność;
nauka o moralności, filozofia
moralności; określony system
etyczny; ogół zasad i norm po-
stępowania obowiązujących
w danej epoce i środowisku.
— gr. *ēthikē* 'moralność' z r.ż.
od *ēthikos* 'moralny; etyczny' od
ēthos, zob. *etos*.

etykieta ustalony i obowiąz-
ujący sposób zachowania

eufemizm
ozdabiają-
pujący wy-
sadne, m-
niejszym
ostrożny
eufemizm
za.
— gr.
rzeczy z
religijne
a. dla c
phēmos
brzmia-

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 635 55 77

Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. (22) 827-52-96
www.sbp.pl; wydawnictwo@sbp.pl, biuro@sbp.pl

Warszawa 2023
Wydanie I. W.11002.23.0.K
Ark. wyd. 13,62; ark. druk. 19,75

Monografia dotyczy zagadnień nieczęsto podejmowanych w polskiej literaturze naukowej, a ważnych z punktu widzenia społeczności akademickiej. Jak zostało to zaznaczone we wstępie publikacji, podjęta problematyka odnosi się do jednego z etapów procesu komunikacji naukowej – bezpośredniego przedstawiania wyników badań na konferencjach organizowanych przez i dla środowiska uczonych. Autorzy książki przygotowali ciekawe i drobiazgowo wręcz informacje teoretyczne na temat konferencji naukowych, wystąpień publicznych, jak również praktyczne, dotyczące wykorzystania różnych narzędzi służących opracowaniu prezentacji multimedialnych, ich rzetelnego przygotowania merytorycznego oraz edytorskiego, a także optymalnego przedstawienia przed publicznością.

Recenzowaną publikację, przeznaczoną nie tylko dla środowiska akademickiego, ale dla wszystkich osób posługujących się w swojej pracy prezentacjami multimedialnymi, wyróżnia bogata i starannie zestawiona kwerenda bibliograficzna. Reasumując, praca jest interesującym kompendium o uniwersalnym i użytecznym charakterze.

dr hab. prof. UW r Aneta Firlej-Buzon

PREZENTACJE MULTIMEDIALNE W WYSTĄPIENIACH NAUKOWYCH

Publikacja odnosi się do aktualnego problemu wielu, zwłaszcza młodych, badaczy, jakim jest przygotowanie i atrakcyjne przedstawienie prezentacji naukowych. Ze względu na ich dużą popularność jako form wystąpień, np. podczas konferencji, egzaminów, Autorzy podjęli się opracowania wiedzy na ten temat rozproszonej w poradnikach i na stronach internetowych.

Publikacja ma charakter naukowy, a zarazem użytkowy. Dobrze skonstruowany wywód poparty jest przykładami konkretnych realizacji wystąpień i prezentacji, w których można śledzić możliwości poprawy formy i adekwatności prezentacji do tematu i oczekiwań odbiorców. Autorzy odwołują się do aktualnego stanu wiedzy, czego dowodem są zarówno operacjonalizacje pojęć, jak i bogata bibliografia. Należy podkreślić, że w książce wykorzystano literaturę polską i światową.

ISBN 978-83-65741-99-8



Stowarzyszenie
Bibliotekarzy
Polskich

prof. dr hab. Iwona Hofman

ISBN 978-83-8331-266-8



Uniwersytet
Łódzki

Seria wydawana jest przez Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we współpracy z Wydziałem Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego.